POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA
we Lwowie r. 1894

L. 2.215.

ODEZWA.

Klęski, które w roku bieżącym dotknęły rolnictwo nasze, utrudniły wielu rolnikom przygotowanie płodów na powszechną Wystawę krajową r. 1894. Nawet z takich wzorowych gospodarstw, z których co roku liczyć można na plony pierwszej jakości, mogłyby z roku bieżącego dostać się na Wystawę jedynie okazy słotami lub wylewami uszkodzone i cały obraz produkcyi rolniczej nie odpowiadałby temu stanowi rzeczy, jaki w kraju naszym za normalny uważać należy. Okoliczność ta wstrzymała dotąd wielu rolników od przysyłania zgłoszeń na Wystawę, i z różnych stron nadeszły do Dyrekcyi wystawowej oświadczenia, że gdyby dział rolniczy miał tylko plony z r. 1893 pomieścić, wielu rolników nie byłoby w stanie wziąć udziału w Wystawie.

Uznając słuszność tego zapatrywania, postanowiła Dyrekcya oprócz plonów rolniczych z r. b. dopuścić także plony z r. 1894 w ten mianowicie sposób, aby wystawcy wolno było plony z r. b. uzupełnić następnie plonami z r. 1894, albo je temi ostatniemi w całości zastąpić, lub też w ogóle zobowiązać się do późniejszego przysłania na Wystawę plonów rolniczych, wyłącznie z r. 1894 pochodzących. Jako termin uzupełnień, wymiany, lub nowych całkiem zgłoszeń ustanawia się czas od 1. do 20. sierpnia 1894. Dyrekcya Wystawy zarządzi nadto, ażeby sędziowie grupy rolniczej oceniali płody rolnicze dopiero w pierwszych dniach września 1894 i wtedy nastąpi też przyznanie odnośnych nagród.

Gdy w skutek tych postanowień usunięte zostają wszelkie wątpliwości i trudności co do wysyłania płodów rolniczych na Wystawę, uprasza Dyrekcya pp. rolników, ażeby już dzisiaj płody rolnicze zgłaszali, podając przytem wyraźnie, co będzie pochodziło z roku bieżącego, a co dopiero z plonów przyszłorocznych ma być wystawione.

We Lwowie d. 30. października 1893.

Prezes Wystawy:
A. Sapieha.

Sekretarz jeneralny:
J. Starkel.

Dyrektor Wystawy:
Z. Marchwicki.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.

ODEZWA.

W dniach 14 i 15 września 1883 odbył się w Krakowie *„I Zjazd literatów i artystów polskich"* zwołany z inicyatywy krakowskiego „Koła literackiego i artystycznego".

Po raz pierwszy zebrała się podówczas liczna drużyna literatów, artystów i dziennikarzy, przybyłych ze wszystkich dzielnic Polski umyślnie w tym celu, aby roztrząsnąć przedłożone projekty i omówić sprawy obchodzące wprost i bezpośrednio wszystkich piszących.

Zjazd ten poruszył dwie sprawy zasadnicze, które doczekały się rozwiązania we formie uchwał. Na pierwszem posiedzeniu zjazdu przedłożono projekt zawiązania towarzystwa „Pomocy" dla literatów i artystów polskich oraz dla wdów i sierót po nich pozostałych — na drugiem zaproponowano utworzenie syndykatów, któreby w charakterze sądów polubownych rozpatrywały i rozstrzygały wszelkie spory o własność literacką i artystyczną.

Obydwie te myśli przyjął zjazd nader życzliwie a po bardzo żywych rozprawach uchwalono i zawiązano żądany syndykat tudzież uznano potrzebę zawiązania towarzystwa „Pomoc" i przekazano sprawę tę krakowskiemu „Kołu literacko-artystycznemu".

W czasie tego zjazdu przyszedł do komitetu telegram od lwowskiego „Koła literacko-artystycznego" z zaproszeniem, aby zgromadzenie obrało Lwów jako miejsce przyszłego zjazdu i aby przyjęło usługi lwowskiego „Koła" celem urządzenia drugiego zjazdu.

Skutkiem tego też istotnie uchwalono urządzenie zjazdu we Lwowie w roku 1884 polecić lwowskiemu „Kołu literackiemu".

Tymczasem z inicyatywy członków Akademii umiejętności w Krakowie zwołano na rok 1884 do Krakowa *„Zjazd historyczno-literacki imienia Jana Kochanowskiego"* a tak myśl zwołania zjazdu wszystkich piszących poszła w odwłokę.

To też oddawna już odczuwano potrzebę zwołania drugiego ogólnego zjazdu, któryby zajął się sprawami obchodzącymi wszystkich polskich pracowników pióra.

Ponieważ zaś szczęśliwym zbiegiem okoliczności wystawa krajowa, na przyszły rok zapowiedziana, z jednej strony niewątpliwie zachęci bardzo wielu rodaków do przybycia do Lwowa a z drugiej strony ma przedstawić całemu społeczeństwu obraz działalności kraju, względnie o ile to możliwe, całego narodu, na wszystkich polach pracy, przeto lwowskie „Koło literacko-artystyczne" podejmując w spuściźnie uchwały I. zjazdu literatów i artystów, postanowiło zwołać do Lwowa w czasie wystawy krajowej

II-gi ZJAZD
LITERATÓW I DZIENNIKARZY POLSKICH

ażeby przedstawić i zliczyć dorobek naszej pracy umysłowej i znaleść tem silniejszą podnietę do pracy na przyszłość.

Nie potrzeba wcale obszernie wyłuszczać korzyści, jakie zjazd przynieść nam może.

Przedewszystkiem wyjątkowe warunki polityczne, w jakich pracujemy, wymagają od nas z natury rzeczy częstszego porozumiewania się i wymiany myśli tudzież jednoczenia sił do wspólnej pracy.

Po za tem rośnie nieustannie cały szereg spraw żywotnych, obchodzących wszystkich pracowników pióra. Niepodobna nawet w krótkich słowach ująć nasuwających się na myśl zadań i to zadań wcale poważnych, dla których ten nowy wiec literatów i dziennikarzy polskich wielce jest pożądany.

Zarówno historya literatury, literatura spółczesna jak i sprawy ogólnodziennikarskie dostarczą sporo materyału do rozpraw dla zjazdu. Zbadanie prądów i warunków literatur zagranicznych i oddziaływanie ich na naszą spółczesną literaturę, literatura piękna, naukowa, szkolna i ważna w naszej dobie literatura ludowa, nasz dorobek czy upadek w tych działach, żądania i wskazania na przyszłość, oto zaiste godne i wdzięczne zadania dla zjazdu!

Sprawa pewnych reform pożądanych w dziennikarstwie, jako też załatwienie przekazanych przez poprzedni zjazd rezolucyi, wymaga również publicznej rozprawy na wiecu.

Sprawa przyjęcia jednolitej pisowni, co do której ze strony krakowskiej Akademii umiejętności zapadły już pewne postanowienia, zasługuje w całej pełni na to, aby przez zjazd ogólny literatów polskich załatwioną została.

Wreszcie kwestya ustalenia i zabezpieczenia bytu zawodowych pracowników pióra, sprawa funduszu dla wdów i sierót po literatach i artystach, w której lwowskie „Koło literackie“ acz skromny niemniej jednak szczęśliwy zrobiło początek, jest także sprawą doniosłej wagi: jej gruntowe rozpatrzenie i zainicyowanie szerokiej a dodatniej działalności — oto także poważne zadanie przyszłego zjazdu!

Te wszystkie powody skłoniły podpisany komitet, upoważniony przez lwowskie koło literacko artystyczne do zwołania na rok 1894 do Lwowa nowego „*II Zjazdu literatów i dziennikarzy polskich*“

Dokładny termin i szczegółowy program zjazdu zostanie ogłoszony później.

Nadmieniamy obecnie, że wedle programu Zjazd ma obejmować pięć sekcyi a mianowicie: I Historya literatury i oświaty. II. Literatura współczesna. III. Sprawy dziennikarstwa. IV. Sprawy języka i pisowni. V. Sekcya dla spraw materyalnych literatów i dziennikarzy: wydawnictwa, księgarnie, sprawy własności literackiej.

Tematy na zjazd zgłaszać należy do końca stycznia 1894, referaty nadsyłać do końca marca 1894.

W czasie zjazdu nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika Aleksandra hr. Fredry.

Wszelkich informacyi w sprawie Zjazdu udzieli sekretarz komitetu Dr. Aleksander Lisiewicz (Lwów ul. Kopernika l. 6).

We Lwowie w listopadzie 1893.

KOMITET II. ZJAZDU LITERATÓW i DZIENNIKARZY POLSKICH.

Dr. Aleksander Lisiewicz
sekretarz.

Dr. Ludwik Kubala
prezes.

CZŁONKOWIE:

Adolf Abrahamowicz
Dr. Jan Bołoz Antoniewicz
Jan Amborski
Dr. Kazimierz Barański-Ostaszewski
Dr. Henryk Biegeleisen
Dr. Adam Bieńkowski
Romuald Bobin
W Bruchnalski
Władysław Bełza
Dr Ludwik Ćwikliński
Tadeusz Czapelski
Dr. Emil Dunikowski
Wojciech hr. Dzieduszycki
Dr. Iwan Franko
Zygmunt Fryling
Franciszek Gawroński
Dr. Antoni Kalina
Jan Kasprowicz
Platon Kostecki
Bronisław Komorowski
Dr. Stanisław Kłobukowski
Adam Krechowiecki
Bolesław Lewicki
Dr. Witołd Lewicki
Władysław Łoziński
Dr. Antoni Małecki
Wacław Masłowski
Teofil Merunowicz
Piotr Parylak
Leon Paszkowski
Dr. Roman Pilat
Zdzisław Onyszkiewicz
Henryk Rewakowicz
Stanisław Rossowski
Dr. Gustaw Roszkowski
Dr. Tadeusz Rutowski
Tadeusz Romanowicz
Mieczysław Schmitt
Antoni Skotnicki
Juliusz Starkel
Stanisław Szczepanowski
Aureli Urbański
Albert Wilczyński
Stanisław Woynarowski
Dr. Aleksander Vogel
Dr. Zipper Albert.

SPIS TEMATÓW

dotychczas podanych na zjazd i przez komitet uznanych jako pożądane.

1. Stan literatury i oświaty w ostatniem dziesięcioleciu.
2. Potrzeba podręcznika literatury powszechnej.
3. O naszej krytyce literackiej.
4. Narodowy folklor polski.
5. *a*) Potrzeba większego uwzględnienia etnografii w nauce.
   b) Etnologia.
6. Pogląd na stan wydawnictw ludowych: *a*) Galicya — *b*) Królestwo — *c*) W. X. Poznańskie.
7. *a*) O literaturze ludowej czeskiej.
   b) Literatura ludowa Szlązka pruskiego i Łużyc.
8. O najwłaściwszych środkach rozpowszechnienia czytelnictwa.
9. O podniesieniu sztuki dramatycznej polskiej
10. O teatrach galicyjskich.
11. Sprawa objęcia teatru przez kraj.
12. Gdzie szukać źródeł większej oryginalności w naszej literaturze?
13. O ile najnowsze prądy w literaturze powszechnej oddziałują na naszą literaturę?
14. O warunkach duchowej jedności umysłowej produkcyi polskiej.
15. O ile najnowsze prądy filozoficzne w literaturze naszej znajdują odbicie?
16. O potrzebie zaznajomienia się z literaturą i publicystyką narodów pobratymczych.
17. O najwyższych celach dziennikarstwa polskiego.
18. Sprawa czystości języka w publicystyce.
19. Najnowsze kierunki w dziennikarstwie polskiem.
20. Kwestya dziennikarstwa ludowego.
21. O bezimienności w prasie.
22. Dziennikarstwo i literatura polska w Ameryce.
23. Sprawa przyjęcia jednolitej pisowni proponowanej przez Akademię umiejętności w Krakowie.
24. O ile należałoby uwzględnić narzecza ludowe w gramatykach?
25. Kwestya własności literackiej.
26. Sprawa funduszu dla weteranów literatury i sztuki i wdów i sierót po literatach, tudzież kwestya samopomocy dziennikarzy.

Uwaga: W sprawie objęcia któregokolwiek z powyższych referatów należy porozumieć się z komitetem. Nowe referaty zgłaszać należy do końca stycznia 1894.

Adres sekretarza: *Dr Aleksander Lisiewicz, Lwów, ul. Kopernika Nr. 6.*

Lwów. — Drukarnia nar. W. Manieckiego.

INSTRUKCYA
dla P. T. Panów Wystawców,

zawierająca

informacye, w jaki sposób przedmioty na Wystawę koleją wysyłać należy,

tudzież

TARYFA SPEDYCYJNA.

I.

C. k. jeneralna Dyrekcya kolei państwowych w państwie austro-węgierskiem przyznała dla Powszechnej Wystawy krajowej w roku 1894 we Lwowie odbyć się mającej 50% zniżenie taryfowe w ten sposób, że od przesyłki na Wystawę wysyłanej opłaca się całkowitą należytość, zaś powrót tej przesyłki po ukończeniu Wystawy, tą samą drogą kolejową i do tej samej stacyi, z której przesyłka wyszła, jest zupełnie od opłaty przewozowych należytości wolny, zaliczać się tylko będą należytości uboczne, jak recepis, wagowe i t. p.

II.

Dyrekcya Wystawy postarała się o wybudowanie przez c. k. kolej państwową osobnego toru, prowadzącego od budki 7 byłej kolei czerniowieckiej, koło toru wyścigowego wprost na plac Wystawy, tak, że przesyłki nadane pod adresem Wystawy krajowej, po załatwieniu niektórych formalności przez Spedytora Wystawy, ekspedyowane będą z dworca głównego wprost na plac Wystawy koleją, a tu dopiero nastąpi stanowczy ich odbiór przez Spedytora Wystawy.

Należytość za ten przewóz z dworca głównego na plac Wystawy doliczoną będzie we Lwowie do kosztów transportu.

III.

Odbiorem przesyłek od kolei na placu Wystawy zajmie się firma spedycyjna K. Tuszyński i Sp., z którą Dyrekcya Wystawy umowę odpowiednią zawarła. Przesyłki te będą przez wyż wspomnianą firmę odbierane i badane, rozpakowane i dostawiane do odpowiednich pawilonów, a opakowanie złożone będzie i przechowane do powrotu przesyłek w specyalnie na ten cel przeznaczonym magazynie.

Pośrednictwo innych spedytorów na placu Wystawy jest w interesie utrzymania porządku i odpowiedzialności wykluczonem, ktoby jednak z wystawców chciał się sam zająć rozpakowaniem przesyłki lub być przy tem osobiście obecnym winien na przesyłce przylepić odpowiednie w tym celu przez Dyrekcyę wystawcom przesłane ostrzeżenie i okoliczność tę na certyfikacie dołączonym do frachtu kolejowego w odpowiedniem miejscu zanotować.

Potrzebnych do rozpakowania robotników dostarcza Spedytor Wystawy. Gdyby do ustawienia przedmiotu byli potrzebni monterzy lub rzemieślnicy fachowi, dostarczy ich sam wystawca.

IV.

Dla utrzymania porządku, tudzież zabezpieczenia przedmiotów wystawowych i opakowania, podaje Dyrekcya Wystawy P. T. Wystawcom poniżej szczegółowy opis postępowania od chwili nadania przesyłki aż do jej powrotu z tem zastrzeżeniem, że w razie niezachowania któregokolwiek z poniżej umieszczonych przepisów, ani Dyrekcya, ani Spedytor żadnej nie przyjmują odpowiedzialności za skutki z tego pominięcia wynikłe.

A) Opakowanie przesyłek.

1. Dyrekcya Wystawy przyjmuje co do opakowania przesyłek te same zasady, jakie istnieją na kolejach i pocztach. Za nieodpowiednie lub niedostateczne zewnętrzne opakowanie przesyłek nie odpowiada kolej (ani Dyrekcya Wy-

stawy), ani Spedytor. Dla wyjaśnienia dodajemy, że przedmioty ulegające łatwemu obtarciu, złamaniu lub stłuczeniu, tylko w odpowiednio mocnych pakach umieszczone, uważa się za należycie zewnątrz opakowane.

2. Jeżeli przedmioty umieszczone w pakach ulegną uszkodzeniu w czasie transportu, lecz opakowanie zewnętrzne nie zostanie uszkodzonem, to się przyjmuje bez dalszego dochodzenia, że opakowanie wewnętrzne nie było dostatecznem.

3. Wystawcy nie mają prawa przy zwrocie przesyłek żądać lepszego opakowania przedmiotów niż było to, w jakiem je przesłali. Dostarczenie nowego opakowania musiałoby się odbyć na koszt wystawcy.

4. Bez wyjątku na każdej pace ma się znajdować napis „wierzch“ (Druk transportowy Nr. 1.) na tej części paki, **Druk Nr. 1.** którą przy rozpakowaniu otworzyć trzeba.

5. Każda paka lub nieopakowany przedmiot wystawowy ma ze wszystkich bocznych stron być zaopatrzonym w kartki adresowe (Druk transportowy Nr. 2.), które Dyrekcya Wy- **Druk Nr. 2.** stawy bezpłatnie wraz z certyfikatami wystawcom przesyła, a które wypełnić należy, t. j. wpisać wyraźnie nazwisko wystawcy, Nr. deklaracyi i grupy, najodpowiedniej niebieskim ołówkiem.

6. Zaraz pod wiekiem paczki na wierzchu umieścić trzeba kartę dyspozycyjną (Druk transportowy Nr. 3.) zawie- **Druk Nr. 3.** rającą wszelkie uwagi szczególne, dotyczące wypakowania przedmiotów n. p. że należy przedmiot ze śrub oswobodzić lub pierwej usunąć opakowanie (siano, słomę, trociny i t. p.) a potem dopiero przedmiot po odjęciu listewek lub tym podobnych środków przymocowania wyjąć.

Uwagi te mają być wyraźnie w kilku słowach ujęte na specyalnie w tym celu sporządzonych i przesłanych kartkach z napisem:

„Karta dyspozycyjna.“

Przy przesyłkach, które są bez opakowania ekspedyowane, odpada oczywiście potrzeba „karty dyspozycyjnej“.

7. Ktoby z wystawców sobie życzył, aby przesyłka jego nie była rozpakowaną lub czekała na osobiste przybycie, winien oprócz pisemnego zawiadomienia

firmy spedycyjnej o tem życzeniu, przylepić na przesyłce oprócz napisu „wierzch“ lub w braku miejsca zamiast tego napisu „wierzch“, napis: **„Nie rozpakowywać!“** (Druk transportowy Nr. 4.)

Druk Nr. 4.

10

B) Ekspedycya przesyłek koleją na Wystawę.

8. Dla wystawców w państwie austryjackiem pozostających przesyła Dyrekcya Wystawy listy frachtowe własnego nakładu z gotowym adresem i uwagami, które odpowiednio wypełnić potrzeba, za listy te doliczaną będzie należytość po 8 ct. od sztuki.

Zagraniczni Wystawcy muszą jednak sami podług odpowiednich przepisów tamtejszych listy frachtowe wypełniać, przyczem zwracamy uwagę, że odprawa cłowa przesyłki musi być zawsze we Lwowie, a nie w granicznej stacyi zadeklarowaną.

Adres na listach frachtowych ma brzmieć:

Dyrekcya powszechnej Wystawy krajowej
Lwów
Plac Wystawy

lub w języku niemieckim:

Direction der Allg. Landes Ausstellung
Lemberg
Ausstellungs-Platz
(Galizien Oesterreich).

Zwracamy uwagę, że przy adresie niemieckim z za granicy należy zawsze dodać wyrazy:

„Galizien Oesterreich“

gdyż istnieje stacya „Lemberg“ w Lotaryngii i częstokroć już zdarzały się wypadki mylnej ekspedycyi.

Na listach frachtowych trzeba w miejscu przeznaczonem na uwagi wysyłającego, albo w razie braku miejsca na odwrotnej stronie adresowej listu napisać nazwisko Wystawcy „wyraźnie“ (nie podpis nieczytelny), Numer deklaracyi i grupę, do której przedmioty należą.

Na liście frachtowym ma być podpisanym jako nadawca sam Wystawca, a nie Spedytor lub inny jego zastępca.

9. Do listu frachtowego należy dołączyć i przypiąć haftką lub przylepić opłatkiem Certyfikat otrzymany od

Dyrekcyi Wystawy, należycie wypełniony. (Druk transportowy Nr. 5)

Druk Nr. 5.

Na liście frachtowym trzeba o tym załączniku zrobić uwagę, że został dołączonym. Duplikat zaś Certyfikatu po nadaniu przesyłki należycie wypełniony, trzeba przesłać pocztą do Spedytora Wystawy pod adresem:

K. Tuszyński i Spółka
Lwów
plac Wystawy.

10. Żadna przesyłka wystawowa nie może być przesyłaną jako zbiorowa (Sammelgut) t. j. razem z przesyłkami nie przeznaczonemi na Wystawę, gdyż zyskałaby wprawdzie zniżenie taryfy zbiorowej, ale traci zupełnie prawo wolnego powrotu, t. j. całą korzyść taryfową przesyłek na Wystawę przeznaczonych. Ostrzegamy przed tem Wystawców, zwłaszcza, że we Lwowie samym przejście takiej przesyłki koleją na plac Wystawy byłoby wielce utrudnionem i przesyłka opóźnioną.

11. Listy frachtowe z zagranicy muszą zawierać oprócz poprzednich alegatów także dokładną deklaracyę cłową, w której oprócz deklaracyi towarów należy podać dokładną netto wagę samychże towarów, tudzież wagę embalaży. Najodpowiedniej jest takie deklaracye kazać sporządzić przez fachowego Spedytora.

W górze po nad adresem trzeba koniecznie na liście frachtowym umieścić wyraźny kolorowym ołówkiem podkreślony napis:

„Przedmiot Wystawy"
lub
„Ausstellungs-Gut".

12. Transport każdej przesyłki na Wystawę krajową bez wyjątku ma być **z góry opłaconym** (franco) — gdyż Dyrekcya Wystawy przesyłek nie opłaconych wcale przyjmować nie będzie. Na stacyach kolejowych, któreby ze Lwowem nie stały w bezpośrednim związku taryfowym, t. j. gdzie należytość wprost do Lwowa nie może być obliczoną, należy złożyć na kolei depozyt na opłatę za pokwitowaniem *(Francaturs-deposit)*.

13. Od przesyłek z zagranicy nie trzeba cła opłacać, ani depozytów na opłatę cłową składać, gdyż Dyrekcya

Wystawy wyrobiła u c. k. Rządu uwolnienie tych przesyłek od cła, jeżeli po Wystawie do końca stycznia 1895 całkowicie do miejsca pochodzenia zwrócone zostaną. **Trzeba jednak przy wysyłaniu te przesyłki w urzędzie cłowym zagranicznym, jako takie, które do kraju powrócą, przez spedytora zgłosić, aby tamtejszy urząd cłowy przy powrocie przesyłki cła nie zaliczał.**

Celem łatwiejszego przeprowadzenia formalności cłowych, winien każdy wystawca zagraniczny, równocześnie z nadaniem przesyłki na kolej, wysłać na ręce Spedytora Wystawy fakturę przesyłki z podaniem wagi netto w dwóch egzemplarzach, oraz dwa egzemplarze rysunku przedmiotu (maszyny, konstrukcyi i t. p.)

14. Te przesyłki z zagranicy Austryi pochodzące, których zwrotu Wystawca sobie nie życzy, muszą być za opłatą frachtu i cła wysłane (franco Fracht und Zoll).

15. Po wysłaniu przesyłki trzeba uwiadomić Spedytora Wystawy listownie pod adresem:

K. Tuszyński i Spółka
we Lwowie
Plac Wystawy.

K. Tuszyński & Comp.
in Lemberg (Ausstellungsplatz)
Galizien Oesterreich.

o wysłaniu przesyłki, dołączając Duplikat Certyfikatu ewentualnie kartę dyspozycyjną i podając dokładny swój adres.

C) Ekspedycya przesyłek pocztą na Wystawę.

16. Przedmioty wystawowe przesyłane pocztą nie mają żadnego zniżenia taryfowego. Adresować je należy dokładnie tak jak przesyłki kolejowe na „Plac Wystawy“, gdyż poczta będzie miała filię na placu Wystawy. Portoryum należy opłacić z góry (franco).

Ponieważ przesyłki pocztowe nie mają żadnego zniżenia, odpada więc potrzeba załączania certyfikatu i nalepiania napisów adresowych, natomiast należy równocześnie z nada-

niem lub przed nadaniem przesyłki zawiadomić firmę spedycyjną listownie o wysłaniu przesyłki i załączyć „Kartę dyspozycyjną“. (Druk Nr. 3.)

Na przesyłce w górze po nad adresem trzeba wypisać nazwisko wystawcy, grupę i numer deklaracyi.

D. Odbiór przesyłek we Lwowie i wyrównanie rachunku spedycyjnego.

17. Po otrzymaniu zawiadomienia o wysłaniu przesyłki, przeszle spedytor na podstawie certyfikatu (duplikatu) obliczenie należytości za przewóz z głównego dworca koleją na plac wystawy i należytości spedycyjnych, z dołączeniem czeku pocztowego. Rachunek ten trzeba bezzwłocznie na conto pocztowe Dyrekcyi Wystawy na poczcie uiścić, gdyż tylko przesyłki opłacone będą odbierane.

Wystawcy zagraniczni przesyłają należytości przekazem pocztowym pod adresem firmy

K. Tuszyński i Spółka
Lwów
plac Wystawy.

18. W razie, gdyby przesyłka nadeszła w stanie uszkodzonym, jest Spedytor Wystawy obowiązanym nadawcę w zupełności i sumiennie w obec kolei zastąpić, tudzież o zaszłem uszkodzeniu listownie lub w miarę potrzeby i telegraficznie na koszt wystawcy zawiadomić.

19. Za uszkodzenia lub braki, spowodowane przez służbę spedycyjną, odpowiada firma spedycyjna.

E. Zwrot przesyłek wystawowych.

20. Bezzwłocznie po zamknięciu Wystawy w porządku, jaki Dyrekcya Wystawy wyznaczy, rozpocznie się wysyłanie przedmiotów w tem samem opakowaniu, w jakiem nadeszły, za pobraniem należytości spedycyjnych powrotnych pod adresem wystawcy.

Pierwszeństwo w ekspedycyi mają zwierzęta żywe, żywe rośliny i przedmioty podlegające zepsuciu lub wymagające szczególniejszego nadzoru. Zresztą żaden wystawca nie ma prawa zmieniać porządku przez Dyrekcyę przeznaczonego, a odsyłanie odbywać się będzie w miarę możności jak najrychlej, w każdym razie bez przerwy.

21. Kto z wystawców przedmioty swoje całkowicie lub z jakichkolwiek innych powodów we Lwowie pozostawia, winien o tem Dyrekcyą Wystawy pisemnie przed dniem zamknięcia Wystawy dokładnie zawiadomić. Jeżeli takie zawiadomienie przed dniem zamknięcia Wystawy nie zostanie wniesione, przesyłka będzie wyekspedyowaną.

22. Na przesyłki z po za granic Austryi pochodzące, któreby tu sprzedane były lub pozostać miały, prześle spedytor przed zamknięciem Wystawy właścicielom rachunek kosztów opłaty cła. Należytość takowa winna być bezzwłocznie na rachunek Dyrekcyi Wystawy złożoną, w przeciwnym razie przesyłka wydaną nie będzie.

23. Gdyby z powodu uszkodzenia embalaży w czasie transportu okazała się potrzeba sporządzenia nowego opakowania, porozumie się spedytor z wystawcą i jest obowiązanym za umówionem wynagrodzeniem takową dostarczyć.

24. Przesyłki wystawowe wracają, jeżeli nadeszły jako zwyczajny fracht (przesyłki powrotne frachtgut) frachtem powrotnym czyli zwyczajnym, jeżeli nadeszły jako pospieszne, wracają też jako pospieszne.

Ktoby chciał, aby jego przesyłka, która nadeszła na Wystawę frachtem zwyczajnym, wracała jako pospieszna (Eilgut), traci zupełnie prawo wolnego od opłaty transportu i winien takie polecenie przed zamknięciem Wystawy pisemnie po wyrównaniu rachunku spedytorowi złożyć.

25. Przy powrocie przesyłki znajdzie każdy Wystawca w każdej paczce na wierzchu kartę z nazwiskiem ekspedyującego urzędnika spedycyi i pakmistrzów, którzy te przedmioty pakowali. Karta ta potrzebną jest w razie reklamacyi.

26. Zwracamy uwagę na to, że wszelkie korespondencye w sprawach spedycyjnych Wystawy należy adresować wprost do spedytora:

K. Tuszyński i Spółka
spedytor Wystawy
Lwów
plac Wystawy.

Spedycya bowiem utrzymywać będzie oddzielne zupełnie biuro na placu Wystawy, i inaczej adresowane zlecenia spowodowałoby zwłokę w wykonaniu.

27. Dyrekcya Wystawy przyjęła i ułożyła taryfę spedycyjną, według której spedytor należytości swoje obliczać jest obowiązanym, a którą poniżej podaje się do wiadomości P. T. Wystawców.

28. Wszelkie spory lub nieporozumienia ze spedycyą rozstrzyga Dyrekcya Wystawy bez odwołania.

We Lwowie dnia 1. lutego 1894.

Spedytor Wystawy:
K. Tuszyński i Ska.

Dyrektor Wystawy:
Marchwicki.

Sekretarz jeneralny:
J. Starkel.

Uwaga. Do instrukcyi niniejszej dołącza się odpowiednią ilość wymienionych w niej druków. Ktoby druków tych więcej potrzebował, ma się o nie zgłosić do Dyrekcyi powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie, ulica Jagiellońska 15.

TARYFA
i warunki spedycyjne.

I. **Taryfę spedycyjną** dzielimy na:

a) normalną, od wszelkich przedmiotów ważących *w jednej sztuce* najwyżej 1.000 kilogramów;

b) wyjątkową I-szą, od przedmiotów ważących *w jednej sztuce* więcej niż 1.000 kilogramów i

c) wyjątkową II-gą, od przedmiotów bardzo lekkich a zajmujących wiele miejsca i wymagających bardzo starannego obchodzenia się, n. p. mebli, luster, szkła, porcelany, obrazów, powozów, wyrobów koszykarskich i t. p.

ad a.

Taryfa normalna.

Za odbiór, manipulacyę kolejową, rozpakowanie i dostawę do odpowiedniego pawilonu przesyłek, nie ważących w jednej sztuce więcej niż 1.000 kilogr., liczyć będzie Spedytor za pierwsze zaczęte 100 kilogramów brutto wagi . . 50 centów
za każde dalsze zaczęte 100 kg. . . . 30 „

Przy przesyłkach z za granicy państwa austryackiego pochodzących, doliczać będzie spedycya za załatwienie formalności cłowych przy przedmiotach nie wymagających sortowania, za małą (półarkuszową) boletę . . 55 centów
za całoarkuszową boletę cłową . . 85 „

Przy zwrocie przesyłek nie ważących w jednej sztuce więcej niż 1.000 kilogramów, ze względu na potrzeby przy opakowaniu, liczyć będzie spedycya:

za pierwsze zaczęte 100 kg. brutto wagi . . 60 centów
za każde dalsze zaczęte 100 kg. . . . 45 „
za list frachtowy raz . . . . . 10 „

Przy przesyłkach zagranicznych doliczać się będzie, jak wyżej wymieniono, jednorazową należytość za deklaracyę i formalności cłowe.

ad b.

Taryfa wyjątkowa I-sza.

Za przedmioty ważące w jednej sztuce więcej niż 1.000 kg. aż do 5.000 kg., do których albo więcej sił ludzkich, albo też mechanicznych dźwigarów użyć trzeba będzie, liczyć będzie spedycya za każde zaczęte 100 kg . . 40 centów
przy zwrocie zaś ze względu na potrzeby opakowania etc. za pierwsze zaczęte 100 kg. . . 70 „
a za każde dalsze zaczęte 100 kg. . . . 50 „
za list frachtowy raz . . . . . 10 „

ad c.

Taryfa wyjątkowa II-ga.

Za przedmioty bardzo lekkie, wymienione powyżej pod *e.*, liczyć będzie spedycya przy odbiorze:
za każde zaczęte 100 kg. . . . . . 60 centów
za każde dalsze zaczęte 100 kg. . . . 40 „
przy zwrocie ze względu na potrzeby do opakowania za pierwsze zaczęte 100 kg. . . . 70 „
za każde dalsze zaczęte 100 kg. . . - 50 „
za list frachtowy raz . . . . . 10 „

Uwaga 1. Przy przesyłkach zagranicznych, podlegających taryfie spedycyjnej wyjątkowej I-szej lub II-giej, liczyć się bedzie za załatwienie formalności cłowych jednorazową należytość tak jak przy taryfie normalnej (t. j. 55 centów lub 85 centów).

Uwaga 2. Co do spedycyi przedmiotów, ważących w jednej sztuce więcej niż 5.000 kgr., lub przedmiotów takich, do których przewiezienia lub przesuwania potrzeba by było zbudowania osobnego rusztowania lub użycia specyalnych przyrządów, musi być osobno za-

warta umowa za interwencyą i aprobatą Dyrekcyi Wystawy.

Uwaga 3. Jeżeli wystawca zażąda do wyładowania i rozpakowania swoich przedmiotów robotników od Spedytora, to dostarcza takowych spedytor za opłatą 25 centów za godzinę i robotnika.

Uwaga 4. Co do należytości za współudział spedycyi przy wyładowaniu i instalacyi bydła, lub w ogóle stworzeń żywych, pojenie lub karmienie tychże i t. p., należy się poprzednio specyalnie ze Spedytorem porozumieć.

II. Taryfa spedycyjna pocztowa.

a) Za podjęcie przesyłki pocztowej, adresowanej na plac Wystawy (gdzie będzie filia pocztowa) wraz z rozpakowaniem i dostawieniem do pawilonu od sztuki (do 5 kgr.) . . . 15 centów

b) Za podjęcie przesyłki pocztowej, adresowanej do miasta Lwowa wraz z rozpakowaniem i dostawieniem na plac Wystawy i do pawilonu od sztuki (do 5 kgr. wagi) . . . . 20 „

c) Za ekspedycyę przesyłek pocztowych wraz z opakowaniem od sztuki do 5 kgr. . . 15 „
list frachtowy pocztowy etc. . . . 10 „

Uwaga. Przy zagranicznych przesyłkach pocztowych doliczać się będzie tak, jak przy kolejowych, za deklaracye cłowe i odprawę, jednorazową należytość.

Składowe za embalaże.

Za przechowanie wszelkiego rodzaju embalaży pobierać będzie Spedytor na rachunek Dyrekcyi Wystawy od małych embalaży z materyałów miękkich i od paczek nie przenoszących pół m³ 10 centów od sztuki, od wszystkich większych 20 centów za cały czas przechowania.

TARYFA
za przewóz koleją z dworca głównego na plac Wystawy.

Za przewóz przedmiotów wystawowych z dworca głównego torem kolejowym, specyalnie w tym celu zbudowanym,

pobierać będzie Spedytor na rachunek Dyrekcyi Wystawy następujące należytości:

1) od całego wagonu kolejowego (bez przeładowywania)	8 zł. — ct.
2) od przesyłek drobnych (cząstkowych) o przedmiotach wynoszących w jednej sztuce mniej niż 1.000 kgr. za każde zaczęte 100 kgr. po	— „ 30 „
3) od przesyłek drobnych (cząstkowych) o przedmiotach wynoszących w jednej sztuce więcej niż 1.000 kgr. (a nie znajdujących się na osobnym wagonie), za każde zaczęte 100 kgr.	— „ 20 „

4) Ceny przewozowe od koni i bydła będą osobno ustanowione.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.

11

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA WE LWOWIE r. 1894.

pod protektoratem

NAJMIŁOŚCIWSZEGO CESARZA I KRÓLA FRANCISZKA JÓZEFA I.

(wypełnia Dyrekcya)	(wypełnia wystawca)
Nr.	*Grupa:* ....

DEKLARACYA

przedmiotów na Powszechną Wystawę Krajową we Lwowie r. 1894.

pod warunkami, zawartemi w postanowieniach ogólnych programu Wystawy i przepisach dla wystawców.

Nazwisko i imię wystawcy ....

Firma wystawcy ....

Zatrudnienie wystawcy ....

Dokładny adres wystawcy lub jego zastępcy (z uwzględnieniem ostatniej poczty i stacyi kolei)

....

Rodzaj i wymiary żądanego miejsca: (do wypełnienia przez wystawcę).	Powierzchnia w metrach □	Cena za 1 m. □ zł.	Cena za 1 m. □ ct.	Należytość zł.	Należytość ct.
1. Na wolnem miejscu bez nakrycia: powierzchni poziomej					
długość . . . . . . metrów					
szerokość . . . . . . „	....	2	—	....	....
2. W budynku zamkniętym, krytym, powierzchni poziomej, wolnej ze wszystkich stron					
długość . . . . . . metrów					
szerokość . . . . . . „	....	8	—	....	....
3. W budynku zamkniętym, krytym, wzdłuż ściany (do $1^1/_2$ metra wysokości) powierzchni poziomej					
długość . . . . . . metrów					
wysokość . . . . . . „	....	5	—	....	....
za każdy metr □ wyżej na ścianie . .	....	2	—	....	....
4. W budynku zamkniętym, krytym, na samej ścianie					
długość . . . . . . metrów					
szerokość . . . . . . „	....	2	—	....	....
5. W budynku otwartym, krytym, powierzchni poziomej					
długość . . . . . . metrów					
szerokość . . . . . . „	....	4	—	....	....
6. Stołu 80 ctm. szerokiego, obitego, metrów bieżących . .	....	m. bież. 3	—	....	....
Razem . .	....			....	....

Uwagi: 1. Ułamki poniżej $^1/_2$ metra liczy się za pół metra, powyżej $^1/_2$ metra za cały metr.

2. Dla wystaw czasowych wydane będą oddzielne deklaracye.

Dokładnie wypełnione zgłoszenia (deklaracye) **wnieść należy w dwu równobrzmiących egzemplarzach** do Dyrekcyi Powszechnej Wystawy Krajowej: Lwów, ul. Jagiellońska l. 15 najdalej **do 1. sierpnia 1893 r.**

Szczegółowe i jak najdokładniejsze opisanie każdego przedmiotu wystawić się mającego

(z podaniem rozmiarów, objętości i wagi):

(Wypełnia wystawca)	Rozmiary			Waga w kilogr.	Wartość przedmiotów	
	Długość	Szerok.	Wysok.		zł.	ct.
	w metrach					
Razem . .						

Uprasza się o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy wystawca życzy sobie, aby komitet zabezpieczył od ognia przedmioty wystawione i na jaką kwotę? (W razie potwierdzającym otrzyma wystawca bliższe wyjaśnienie w należytym czasie.)	
2. Czy wystawca dostarczy dla swoich przedmiotów szaf, stołów i t. p., ile i jakie?	
3. Czy będą wystawcy potrzebne stoły, szafy, dekoracye i jakie? (§. 1. przep. dla wystawców.)	
4. Czy wystawić się mające przedmioty wymagają podmurowania, silniejszej podstawy lub rusztowania? Wymiary i konstrukcya? (Odnośne szkice należy dołączyć.)	

5. Czy wystawić się mające maszyny będą utrzymywane w ruchu i jaki motor ma być użyty? Czy prócz tego żądaną jest siła pary, elektryczności, gazu lub wody i w jakiej ilości?	
6. Czy wystawca konkuruje o nagrody, czy też nie zamierza się o nie starać *(hors concours)?*	
7. Szczegółowe życzenia lub zlecenia wystawcy?	
8. Czy żądany jest inserat w katalogu? Cena: za całą stronicę 18 zł. „ pół stronicy 10 „ „ ćwierć „ 6 „	

Podpisan...... oświadcza......, iż poddaje...... się warunkom zawartym w umieszczonych na odwrotnej stronicy „przepisach dla wystawców" programu Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie r. 1894. i godzi się na wszystkie przepisy i rozporządzenia Dyrekcyi tejże Wystawy.

Podpisan...... zrzeka...... się zwrotu wpłaconej kwoty za miejsce na Wystawie, w razie nie użycia wyznaczonej przez Komitet przestrzeni, obowiązuj...... się uiścić resztę należytości za zająć się mające miejsce natychmiast po zatwierdzeniu niniejszej deklaracyi przez Dyrekcyę Wystawy.

Jako pierwszą połowę należytości za placowe załącza się:

zł. ...... *ct.*

(Własnoręczny podpis wystawcy):

Przedmioty zapisane w niniejszem zgłoszeniu, przyjęte będą na Wystawę za okazaniem tego zgłoszenia pod warunkami powyżej podanemi.

....

....

....

....

Lwów dnia .... *189*...

Dyrekcya Wystawy:

Sekretarz: Dyrektor:

Wyciąg z Programu.

§. 1. Wystawa zostanie urządzoną w Parku Stryjskim (park Kilińskiego). Otwarcie jej nastąpi w dniu 1. czerwca, zamknięcie w dniu 1. względnie 15. października 1894.

§. 2. Wystawa dzielić się będzie na następujące grupy:

Grupa I. Rolnictwo etc.
„ II. Konie.
„ III. Bydło, owce, trzoda chlewna, drób.
„ IV. Ogrodnictwo, pszczelnictwo etc.
„ V. Leśnictwo.
„ VI. Łowiectwo
„ VII. Ryby.
„ VIII. Górnictwo, hutnictwo, kamieniarstwo.
„ IX. Nafta, asfalt, smary mineralne.
„ X. Wyroby młynarskie, gorzelniane, browarniane, cukrownicze, likiery, oleje roślinne.
„ XI. Konserwy roślinne, owocowe, mięsne etc.
„ XII. Przemysł domowy, szkoły zawodowe.
„ XIII. Przemysł keramiczny, rury wodociągowe, szkło, wyroby z marmuru etc.
„ XIV. Wyroby metalowe, ślusarzy, kowali, zegarmistrzów, optyków, platerowane, galwanoplastyczne etc.
„ XV. Stolarstwo, ciesielstwo, bednarstwo, tokarstwo itd.
„ XVI. Przyrządy okazowe i okazy lakiernictwa.
„ XVII. Przędza, tkaniny, farbiarstwo, krawiectwo, tapicerstwo, szmuklerstwo, powroźnictwo etc.
„ XVIII. Skóry, wyroby skórzane ze sierci, szczeci i rogu.
„ XIX. Papiernictwo.
„ XX. Produkta chemiczne, nawozy sztuczne, świece, mydło etc. Aptekarstwo.
„ XXI. Maszyny.
„ XXII. Urządzenia elektrotechniczne.
„ XXIII. Przedmioty etnograficzne.
„ XXIV. Wytwory pracy kobiet.
„ XXV. Obrazy, rzeźby, zabytki starożytności.
„ XXVI. Architektura, budownictwo, pomieszkania, przemysł artystyczny.
„ XXVII. Muzyka, teatr.
„ XXVIII. Literatura, dziennikarstwo. Obrazy sztuki reprodukcyjnej, drukarstwo, litografia i giserstwo.
„ XXIX. Szkolnictwo.
„ XXX. Gimnastyka. Pożarnictwo.
„ XXXI. Szpitale, zakłady dobroczynne, ubezpieczeń od wypadków, urządzenia miejskie etc.
„ XXXII. Urządzenia komunikacyjne.
„ XXXIII. Banki, kasy oszczędności etc.
„ XXXIV. Zbiór patentów na wynalazki, uzyskanych przez Polaków.

§. 5. Deklaracye, tyczące się urządzenia własnych pawilonów, muszą być najpóźniej do dnia 1. maja 1893 do Dyrekcyi Wystawy wniesione. Dyrekcya zastrzega sobie wyznaczenie miejsc i zatwierdzenie planów na pawilony.

§. 6 O przyjęciu lub odrzuceniu deklaracyi, a względnie przedmiotu przez nią zgłoszonego, oraz o wyznaczeniu miejsca i jego rozmiarach orzeka Dyrekcya na wniosek Wydziału instalacyjnego i delegatów odnośnych sekcyj Komitetu (Vorjury).

Powodów swego orzeczenia nie jest Dyrekcya obowiązaną zgłaszającemu się wyłuszczać.

§. 7. Po upływie terminu zgłoszeń, przeszle Dyrekcya o ile możności jak najrychlej zgłaszającemu się swe orzeczenie, dołączając doń jeden egzemplarz deklaracyi, zaopatrzony podpisem Dyrektora Wystawy.

§. 8. Wystawy zbiorowe (stowarzyszeń, spółek i t. d.) są dopuszczalne, musi jednakże być w nich zachowanym przepisany dla całej Wystawy podział na grupy.

§. 9. Termina i programy specyalne wystaw czasowych, jako to: zwierząt, owoców, warzyw, roślin okopowych i chmielu, będą oddzielnie wydane, wszelako co do zgłoszeń na te wystawy, obowiązuje termin w §. 5. podany.

§. 13. Opłatę za miejsce na Wystawie uiszcza się w dwóch ratach, t. j. pierwszą połowę przy zgłoszeniu, drugą połowę zaś najdalej w dni czternaście po zatwierdzeniu deklaracyi.

W razie nieprzyjęcia zgłoszenia, będzie zgłaszającemu się uiszczona połowa opłaty natychmiast zwróconą.

§. 14. W zakresie dawnych grup, na podstawie sekcyi Komitetu głównego, utworzonym zostanie międzynarodowy dział Wystawy, dla którego wydany będzie oddzielny regulamin.

§. 15. Z Wystawą będzie połączona loterya, a przedmioty do wylosowania będą zakupione przeważnie z pomiędzy przedmiotów na Wystawę przysłanych.

§. 18. Przedmioty umieszczone na Wystawie, o ile nie są z góry od konkursu wykluczone, oceni komitet sędziów i przyzna najlepszym nagrody.

Nagrody stanowić będą: dyplomy honorowe, medale złote i srebrne, brązowe (Komitetu Wystawy, rządowe, krajowe, Towarzystw gospodarskich itd.), listy uznania i nagrody pieniężne.

Osobno przyznawane będą nagrody współpracownikom i pomocnikom rękodzielniczym za wzorowe wykonanie przedmiotów wystawowych.

Wyciąg z przepisów dla wystawców.

1. **Instalacya**. Sposób ustawienia i ozdobienia wystawionych przedmiotów, wyjąwszy pawilony prywatne, zależy w ostatniej instancyi od orzeczenia Dyrekcyi i do zarządzeń tejże należy się bezwarunkowo stosować.

Wystawcy dostarczyć mają wszelkich potrzebnych im urządzeń: szafek, gablot, draperyj, nakryć i t. p.

Dyrekcya rozeszle między wystawców wzory szaf, gablot i stołów różnej ceny i wielkości, jakie są do urządzenia Wystawy pożądane, i na wezwanie Wystawcy postara się o przedsiębiorców, podejmujących się takich urządzeń.

Wyjąwszy pawilony i Wystawy zbiorowe, gdzie urządzenie Wystawy jest do woli wystawców pozostawione, można pod ścianami używać jedynie stołów przez Dyrekcyę urządzonych i obitych, a to po 3 złr. w. a. od metra bieżącego.

2. **Maszynom**, które mają być w ruchu utrzymywane, dostarczaną będzie siła poruszająca w miarę wydatności przeznaczonych do tego motorów, a to za zwrotem kosztów przez wystawcę, na podstawie specyalnej umowy.

3. **Płody rolne i leśne** dostawione być mają w takiej ilości, lub takiej wielkości, aby jakość ich i wartość dokładnie ocenić się dała.

5. **Napoje** wszelkiego rodzaju nadsyłane być mają co najmniej w dwóch butelkach, z których każda ma być należycie zakorkowana i zasmółkowana lub opieczętowana, a nadto zaopatrzona etykietą, oznaczającą rodzaj napoju i rok pochodzenia.

6. **Kwasy gryzące**, oleje lotne, wyskoki, etery i w ogóle wszystkie materyały łatwo zapalne, mają być jako takie oznaczone i dopuszczone będą na Wystawę tylko w mocnych i szczelnie zamkniętych naczyniach.

7. **Przesyłka przedmiotów.** Przedmioty wystawowe mają być przesyłane franco na miejsce Wystawy pod adresem: „Dyrekcya powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie“, z wyraźnym napisem: „przedmiot Wystawy“ i dokładnem podaniem adresu Wystawy. Kartki z temi napisami będą wystawcom bezpłatnie przez biuro Wystawy dostarczane.

Każda posyłka ma być zaopatrzona w dwa certyfikaty, wystawione na blankietach, których biuro Wystawy dostarczy.

Leży to w interesie wystawców, ażeby do przesyłki używano dobrych pak i przedmioty w nich dobrze opakowywano. Na wierzchu w pace powinna się znajdować kartka z pouczeniem, jak przedmioty w niej uporządkowano i jak mają być wypakowane.

8. **Koszta przewozu,** wypakowania, zniesienia na miejsce, ustawienia i odebrania przedmiotów Wystawy, ponoszą sami wystawcy.

Wystawcy korzystają wszakże z ulg i opustów taryfowych na kolejach, ze zniżeń lub uwolnień od opłat akcyzowych itd., o ile takowe przedmiotom na Wystawę przeznaczonym będą przyznane.

9. **Przyjmowanie przedmiotów** na placu Wystawy rozpocznie się z dniem 1. marca 1894 i trwać będzie do końca kwietnia tegoż roku.

Przedmioty wymagające podmurowań i dłuższego montowania, winne już w dniu 1. marca być na miejscu.

Do 15. maja 1894 muszą być wszystkie przedmioty Wystawy rozpakowane i ustawione. Miejscem, któreby do tego czasu wystawca nie zajął, wolno będzie Dyrekcyi inaczej rozporządzić, a wystawca traci nabyte prawo i uiszczoną za nie opłatę.

Gdyby przy urządzeniu Wystawy nie chciał się wystawca do wskazówek Dyrekcyi stosować, wolno będzie Dyrekcyi roboty dotyczące na koszt wystawcy zarządzić lub przyspieszyć, a względnie wystawcę i jego przedmioty z Wystawy wykluczyć.

Przyjęcie przedmiotów na Wystawę, jakoteż wydanie ich po zamknięciu Wystawy, może nastąpić tylko za okazaniem potwierdzonego egzemplarza deklaracyi.

Przedmioty nie przyjęte na Wystawę, mają być natychmiast odebrane; w razie przeciwnym oddane będą upoważnionemu do tego ajentowi (spedytorowi) Wystawy.

12. **Zdjęcia** przedmiotów Wystawy za pomocą rysunku, fotografii lub innego sposobu reprodukcyi, są tylko za zgodą wystawcy i zezwoleniem Dyrektora dopuszczalne.

13. **Sprzedaż przedmiotów.** Przedmioty przysłane na Wystawę muszą tam aż do końca Wystawy pozostać.

Przedmioty przeznaczone na sprzedaż, winne być zaopatrzone kartką z wyrażeniem ceny i napisem: „na sprzedaż“.

Przy zakupnie przedmiotów na loteryi służy Dyrekcyi Wystawy pierwszeństwo przed prywatnemi nabywcami.

Wyjątkowo tylko może Dyrektor Wystawy zezwolić, aby drobniejsze zakupione przedmioty jeszcze w ciągu trwania Wystawy nabywcom były wydane, pod tym wszakże warunkiem, iż w miejsce zabranego przedmiotu, zostanie o ile możności inny egzemplarz tego przedmiotu na Wystawę dostarczony.

14. **Karty wstępu.** Każdy wystawca, który co najmniej 16 zł. tytułem placowego uiścił, lub na podstawie niniejszego programu od opłaty uwolnionym został, a w razie konieczności zastępca tegoż, otrzyma wolną kartę, do której dostarczyć ma swą fotografię. Karta taka jest tylko dla niego ważną i zapewnia mu wolny wstęp na Wystawę przez cały czas jej trwania.

Personal wystawców, zredukowany do jak najniezbędniejszej liczby, a mający utrzymać w porządku wystawione przedmioty, obsługiwać maszyny i t. p. będzie miał także wolny wstęp na Wystawę.

16. **Zamknięcie Wystawy.** Po zamknięciu Wystawy, ma każdy wystawca do dni czternastu przedmioty swe zabrać i pawilony uprzątnąć. Zapakowanie i odsyłka przedmiotów może na żądanie wystawcy i na koszt jego przez upoważnionego w tym celu ajenta (spedytora) Wystawy być uskutecznioną.

Przedmioty wystawowe, co do których w przeciągu czterech tygodni od zamknięcia Wystawy nie nastąpi żadna ze strony wystawcy dyspozycya, zostaną po bezskutecznym upływie terminowego pisemnego upomnienia na rzecz funduszu Wystawy sprzedane.

17. **Spory i zażalenia.** Wszelkie spory i zażalenia, o ile do tego Komitet wykonawczy nie jest powołanym, rozstrzyga nieodwołalnie Dyrektor Wystawy. Należy je wnosić ustnie lub pisemnie do biura Wystawy.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA
we Lwowie r. 1894
pod protektoratem Najmiłościwszego Cesarza i Króla
Franciszka Józefa I.

PROGRAM

działu piśmiennictwa i sztuk reprodukcyjnych

na powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie r. 1894.

(Grupa XXVIII.)

Według regulaminu organizacyjnego powszechnej Wystawy krajowej, grupa XXVIII. ma obejmować następujące działy:

1. Piśmiennictwo;
2. Instytucye i Towarzystwa naukowe i literackie;
3. Dziennikarstwo;
4. Księgarstwo;
5. Drukarstwo, litografię i inne sztuki reprodukcyjne;
6. Fotografię;
7. Introligatorstwo.

W dziale pierwszym, mającym przedstawić obraz piśmiennictwa polskiego z całego stulecia, a to poczynając od r. 1794, ograniczono się na zestawieniu tablic graficznych, mających dać dokładną statystykę dzieł wychodzących z pod pras drukarskich, z uwidocznieniem corocznej produkcyi, czyli dorobku literackiego, tak, aby każdy rok wykazywał dokładnie przyrost lub ubytek w umysłowym ruchu wszystkich ziem polskich. Zestawieniem takich tablic zajmie się krakowska Akademia Umiejętności.

W drugim dziale tej grupy uchwalono naczelne miejsce dać instytucyom i towarzystwom naukowym, jako to: Akademii Umiejętności, Zakładowi narodowemu im. Ossolińskich, poznańskiemu Towarzystwu przyjaciół nauk, Towarzystwu literackiemu im. Mickiewicza, Towarzystwu historycznemu lwowskiemu, Towarzystwu przyrodników imienia Kopernika, paryskiemu Towarzystwu historyczno-literackiemu, słowem tym nakowym towarzystwom i instytucyom, które mają na oku wyłącznie umiejętność i literaturę i do ich rozwoju skutecznie się przyczyniają.

Nadto w powyższym dziale uwidocznione będzie w graficznym obrazie, statystyczne zestawienie wszystkich najcelniejszych w kraju księgozbiorów publicznych i prywatnych.

Po za tym działem instytucyj i towarzystw naukowych, będzie jeszcze osobny dział wydawnictw ludowych, jako to: „Macierzy Polskiej,“ lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej, Towarzystw Kościuszki i Staszyca, poznańskiego Towarzystwa im. ks. Barzyńskiego, szląskiego Towarzystwa św. Jana Sankandra, warszawskie wydawnictwa Kazimierza Promyka itp. wreszcie okazy tak zwanej literatury straganowej, a zebraniem całego tego materyału zajmie się Koło literacko-artystyczne lwowskie. Towarzystwa te będą tak ugrupowane, by dały dokładny obraz dotychczasowych usiłowań oświaty ludowej.

Jako objaw najobfitszej produkcyi literackiej u nas, mają być wystawione w dziale literackim wszystkie utwory i publikacye Kraszewskiego, nie mniej wszystkie wydania dzieł największego geniusza Polski, Adama Mickiewicza.

W dziale księgarskim, uchwalono zaprosić do współudziału wszystkie firmy wydawców tak polskich, jak zagranicznych, trudniących się wydawnictwem dzieł polskich, a zarazem także wystawić dzieła wygasłych firm nakładowych, aby tym sposobem dać w przybliżeniu najdokładniejszy obraz produkcyi książkowej. Ponieważ trudno było zamknąć się w pewnym, ściśle oznaczonym okresie lat co do czasu, z jakiego dzieła mają być wystawiane, przyjęto więc za zasadę, że firma nakładowa wystawi własne dzieła i publikacye od chwili swego istnienia, i każda z nich, tak firmowo, jak i liczbą wydanych przez siebie książek, osobno na wystawie będzie oznaczona.

Dział dziennikarstwa polskiego rozpada sie na następujące grupy:

1. Czasopisma polityczne;
2. Literackie i ilustrowane;
3. Fachowe;
4. Ludowe.

Czasopisma te zebrane będą w dwóch egzemplarzach, w roku otwarcia Wystawy, najprawdopodobniej z datą 1. stycznia 1894 r. i każdego z nich jeden egzemplarz rozwieszony będzie według grupy, do której należy, na ścianie, drugi zaś egzemplarz znajdować się będzie na stole do przejrzenia dla zwiedzającej ten dział publiczności. Do działu tego wcielono także czasopisma ruskie, kaszubskie, łotewskie, hebrajskie i żydowsko-niemieckie, wycho-

dzące w ziemiach dawnej Polski, niemniej wszystkie czasopisma polskie wychodzące w Ameryce.

Dział drukarstwa obejmować będzie: nakłady własne istniejących firm drukarskich; druki gospodarcze, administracyjne, sądowe, bankowe i wojskowe; druki i plakaty kolejowe, jakoteż i prywatne; broszury, anonse, wzory druków ozdobnych na nagłówki listów i rachunków kupieckich; wzory pism, obwódek, okładek, dyplomów, druków stereotypowych, wreszcie odciski drzeworytów, stalorytów i fototypii używanych w książkach i pismach peryodycznych. Z działem tym łączy się także lejarnia czcionek. A więc należy okazać maszynę do lania czcionek w ruchu, a obok niej wystawić materyał surowy, wyrób sztegów, kwadratów, interlinij, oraz czcionek rozmaitego kroju i gatunku, znaków matematycznych, kalendarzowych itp. Pożądaną byłaby bardzo maszyna drukarska w ruchu.

Dział litograficzny zawierać ma oprócz maszyny litograficznej w ruchu, reprodukcye autograficzne, rysunki na kamieniu litograficznym, plany, mapy, skrypta, etykiety, anonse, bilety wizytowe, zaproszenia na zebrania, rauty i bale, a z działu chromolitografii: obrazy i obrazki, olejodruki, tudzież reprodukcye z oryginalnych obrazów.

Dział fotograficzny obejmie fotografie osób, tak pojedynczo, jak w grupach; fotografie z widoków żywej natury i architektoniczne; fotografie z obrazów, rzeźb itp.; nadto zajmie się sekcya w tym dziale zestawieniem obrazów, dających pogląd na rozwój sztuki fotograficznej u nas. Do tego działu przypuszczone będą wyłącznie firmy tylko polskie w kraju i zagranicą.

W dziale introligatorskim wystawione będą oprawy książek poczynając od najskromniejszych okładek szkolnych, aż do najwykwintniejszych, wkraczających już w dziedzinę sztuki, a oprócz tego okazy ram i ramek do fotografii, passe-partout, albumów, tek szkolnych i biurowych, pudełek itp.

We Lwowie dnia 14. marca 1893.

Przewodniczący Sekcyi XXVIII.:
Dr. L. Kubala.

Referent:
Wł. Bełza.

Dyrektor Wystawy:
Marchwicki.

Sekretarz jeneralny:
J. Starkel.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie.

94

15

Nazwisko i adres Wystawcy

Andrzej hrabia Potocki

Grupa Pawilon hrabiego Andrzeja Potockiego

Deklaracya I.

Przedmiot wystawowy

Dla zarządów austryackich kolei żelaznych · Für die österr. Eisenbahnverwaltungen · Von der k.k. Hof- u. Staatsdruckerei · Z c.k. drukarni nadwornej i rządowej

Fünf Kreuzer
5 kr.
Stempel

Frachtbrief.
List przewozowy.

An / Do: Dyrekcya powszech. Wystawy krajowej 1894

in / we: Lwowie (plac Wystawy

Station / Stacya: Lwów

Eisenbahn. / kolei żelaznej.

Etwa beantragter Transportweg / Kierunek przewozu jeśli ma być podany

№ ......
Eigenth. / Właściciel
№ ......
Eigenth. / Właściciel
der Wagen / wozów

№
Pos. / Bież.
der Frachtkarte / karty przewozowej

Sie empfangen die nachstehend verzeichneten Güter auf Grund der Bestimmungen des Betriebs-Reglements und der Tarife, welche für diese Sendung in Anwendung kommen.

Towary poniżej wyszczególnione odbierzesz Pan na zasadzie postanowień Porządku ruchu i taryf, które stosują się do tej posyłki.

Zeichen und Nummer / Znak i liczba	Anzahl / Ilość	Art der Verpackung / Sposób opakowania	Inhalt — Co zawiera	Wirkliches Brutto-Gewicht: Kilogramm / Waga rzeczywista brutto w kilogramach:	Abgerundetes, zur Berechnung zu ziehendes Gewicht: Kilogramm / Waga liczyć się mająca zaokrąglona w kilogramach:

Sonstige zulässige Erklärungen: Steueramtl. Behandlung; Verzeichniss der Begleitpapiere und Bleiverschlüsse etc.
Wszelkie dozwolone deklaracye: Załatwienie czynności podatkowej; wykaz dołączonych papierów i plomb itd.

Certyfikat załączony!

Declarirtes Interesse an der Lieferung / Ile zależy na rychłej dostawie

in Buchstaben / głoskami

Nachnahme — Powziątek:
Baar-Vorschuss / Zaliczka w gotówce
nach Eingang / po nadejściu
Einzelnachweis obiger Nachnahme / Wyszczególnienie powyższego powziątku

fl. / zł.	kr. / c.		

Frankatur-Vermerk des Absenders / Zapisek posyłającego co do opłaty

Wird Duplicat (Aufnahmeschein) beantragt? / Czy się żąda duplikatu (rewersu odbiorczego)?

.... den / dnia .... 189....

Unterschrift des Absenders: — Podpis posyłającego:

Duplicat- (Aufnahmeschein-) Stempel. / Pieczęć **duplikatowa** (rewersu odbiorczego).

16

Frankirt Opłacono		Rechnung — Rachunek	Frachtsatz für 100 Kilogr. Stopa przewoźnego za 100 kg	Zu erheben Do podniesienia		
fl. zł.	kr. c.			fl. zł.	kr. c.	
		Nachnahme / Powziątek — Baar-Vorschuss / Zaliczka w gotówce				
		nach Eingang / po nadejściu				
		Provision / Prowizya				
		Fracht bis / Przewoźne aż do				
		Frachtzuschlag für Interessedeclaration / Dodatek do przewoźnego za zastrzeżenie rychłej dostawy				
		Fracht bis / Przewoźne aż do				
		Frachtzuschlag für Interessedeclaration / Dodatek do przewoźnego za zastrzeżenie rychłej dostawy				
		Fracht bis / Przewoźne aż do				
		Frachtzuschlag für Interessedeclaration / Dodatek do przewoźnego za zastrzeżenie rychłej dostawy				

Stempel der Versandt-Station. Pieczęć stacyi przyjmującej.	Wäge-Stempel. Pieczęć wagowa.	Stempel der Empfangs-Station. Pieczęć stacyi odbiorczej.

(Deutsch-polnisch.)

Bemerkungen: 1. Die stark umrahmten Theile des Formulars sind durch die Eisenbahn, die übrigen durch den Absender auszufüllen. Bei Aufgabe von Gütern, welche der Absender zu verladen hat, sind von diesem auch die Nummer und die Eigenthumsmerkmale des Wagens einzutragen.
2. Die **Uebergangs**-Stempel sind der Reihenfolge nach auf die Rückseite der Rechnung aufzudrücken.

Uwagi: 1. Części blankietu, grubemi liniami obwiedzione, wypełnia kolej żelazna, inne posyłający. Jeżeli posyłający ma towary ładować, winien wpisać także numera i cechy właściciela wozu.
2. Pieczęci **przejścia** wyciskać należy po kolei na odwrotnej stronie rachunku.

Nicht auspacken!

Drucksorten Form. Nr. 4.

17

Nie rozpakowywać!

Druk transportowy Nr. 4.

Oben.

Druck-Formulare Nr. 1.

Druk transportowy Nr. 1.

Wierzch.

Druk transportowy Nr. 1.

Powszechna Wystawa krajowa we Lwowie r. 1894.

pod protektoratem Najmiłościwszego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I.

Deklaracya Nr.

CERTYFIKAT.

Grupa

Niniejszem potwierdza się, że poniżej wyszczególniona przesyłka zawiera **przedmioty wystawowe,** przeznaczone na Wystawę krajową we Lwowie 1894 r.

WYKAZ.

Nazwisko Wystawcy	Ilość	Rodzaj opakowania	Znaki	Numera	Zawartość	Waga w kilogramach	Uwaga

Powyższe przedmioty nie zostały sprzedane i wracają.

Lwów dnia ....

Dyrekcya Powszechnej Wystawy krajowej.

DYREKCYA POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ
we Lwowie.

Druk transportowy Nr. 5.

19

Allgemeine Landes-Ausstellung in Lemberg 1894.

unter dem Allerhöchsten Protectorate

Seiner Kais. u. Königl. Apost. Majestät Kaiser Franz Josef I.

Anmeldung Nr.

CERTIFICAT.

Gruppe

Es wird hiemit bestättigt, dass die unten bezeichnete Sendung ausschliesslich nur **Ausstellungsgegenstände** enthält, welche für die Allgemeine Landes-Ausstellung in Lemberg pro 1894. bestimmt sind.

Verzeichniss der Sendung.

Aussteller	Anzahl	Art der Verpackung	Zeichen	Numern	Inhalt der Colli	Gewicht in Kilogram.	Anmerkung

Obige Gegenstände sind nicht verkauft worden und kehren zur Heimath zurück.

DIRECTION DER ALLG. LANDES-AUSSTELLUNG in Lemberg 1894.

Lemberg, den...

Direction der Allg. Landes-Ausstellung in Lemberg 1894.

Transports-Drucksorten Nr. 5.

Dispositions-Karte.

Vor- u. Zuname des Ausstellers ....

Gruppe Nr. .... Declaration Nr. ....

....

....

....

....

Drucksorten Form. Nr. 3.

K 20

Karta dyspozycyjna.

Imię i Nazwisko Wystawcy (adres) ....

Grupa .... Nr. Deklaracyi ....

....

....

....

....

Druk transportowy Nr. 3.

Druk transportowy Nr. 2.

Wystawca:

Dyrekcya Pow. Wystawy krajowej. **Lwów.**

Plac Wystawy.

Grupa

Deklaracyi Nr.

Aussteller:

Direction der allg. Landes-Ausstellung

in **LEMBERG** (Oesterreich — Galizien)

Ausstellungs-Platz.

Gruppe

Anmeldung Nr.

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA
we Lwowie r. 1894.
pod protektoratem Najmiłościwszego Cesarza i Króla
Franciszka Józefa I.

PROGRAM

działu etnograficznego na powszechnej Wystawie krajowej.

(Grupa XXIII.)

Celem działu etnograficznego Wystawy krajowej jest dać jak najwierniejszy i najzupełniejszy obraz życia ludu wiejskiego we wszelkich jego odmianach, właściwych narodowości polskiej i ruskiej z uwzględnieniem innych ras i szczepów, które od wieków kraj zamieszkują.

Do tego celu posłuży:

a) postawienie sześciu zagród wieśniaczych, mianowicie: tatrzańskiej, krakowskiej, mazurskiej, huculskiej, naddniestrzańskiej i podolskiej.

b) osobny oddział etnograficzny.

A). Zagrody wieśniacze

obejmować będą chatę i wszelkie zabudowania gospodarskie, sporządzone w rozmiarach rzeczywistych i według planu typowego przez majstrów z tej wsi, z której zagroda jest wziętą.

Urządzenie wnętrza chaty i zabudowań gospodarskich przedstawiać się będzie tak, jak jest w rzeczywistości.

Wszelkie narzędzia gospodarskie i rolnicze własnego wyrobu znajdą tam umieszczenie; nadto każda zagroda przedstawiać będzie całoroczne zajęcie gospodarskie, jak n. p. sposób stawiania półkopków i stogów siana, suszenie kukurudzy, tytoniu, maku, cebuli, czosnku, konopi, lnu i tp.

Ażeby ożywić każdą zagrodę, pomieszczeni będą w każdej z nich na przeciąg pewnego czasu bądź to wieśniacy, zajmujący się przemysłem domowym, jakoto: koszykarze, garncarze, kilimarze, hafciarki, rzeźbiarze, kołodzieje, mosiężnicy i td., bądź też szkółki zręczności.

W stosownych miejscach tych zagród wystawione będą fotografie z widokami charakterystycznych okolic i ich osobliwości, widoki całych wsi, zdjęcia typowych postaci, obrzędów, scen z życai ludu i t. d.

B). **Osobny oddział etnograficzny**

będzie w sposób systematyczno-naukowy przedstawiał lud wiejski od granic Bukowiny począwszy, aż po W. księstwo Krakowskie włącznie. W pojedyńczych charakterystycznych przedziałach będzie on zawierał plany sytuacyjne zagród, wsi, modele, narzędzia i sprzęty gospodarskie, urządzenia wnętrza chat, manekiny, wyroby przemysłu domowego, nadto właściwe każdej okolicy a odmienne od innych oddziałów warsztaty i przyrządy rzemieślnicze, narzędzia rybackie, myśliwskie, zabawki dziecinne, pokarmy i napoje, (o ile takowe mogą być konserwowane), przedmioty należące do obrzędów i zwyczajów ludowych, dalej przedmioty, odnoszące się do sztuki, wiedzy, muzyki ludowej, leki i t. p.

I. Plany.

1. Plan sytuacyjny wsi, wykonany według planu katastralnego w rozmiarach 50—60 cm. długości i 30—45 cm. szerokości, przedstawi dokładnie położenie miejscowości, np. wzgórze, na którem wieś leży, rzekę obok płynącą, potoki, stawy, doliny, lasy, zarazem przedstawi położenie zagród, kierunek chaty i jej frontu, kościoła, szkoły, dworu, karczmy, młyna i td.

Wszystko to będzie oznaczone odpowiedniemi kolorami i znakami. Dla jednostajności oznaczy się: wodę — kolorem modrawym; łąki — jasnozielonym; lasy — brudnozielonym; góry i skały — brunatnym; chaty — białym; kościół — znakiem krzyża; szkołę znakiem dzwonka; karczmę — kieliszkiem; zamek — wieżyczką; dwór i plebanię — większemi prostokątami; chaty żydowskie — czarnym paskiem na białym tle chaty.

2. Plan sytuacyjny typowej zagrody wieśniaczej, wykonany odręcznie w rozmiarach 30 cm. długości na 20 cm. szerokości, przedstawi położenie chaty i wszelkich zabudowań gospodarskich, ogrodu, studni i tp.

3. Rysunek kolorowany typowej chaty włościańskiej, wiernie wykonany w rozmiarach do 20 cm. od frontu, niemniej też rysunki kolorowane głównych budynków gospodarskich.

4. Plan poziomy wnętrza chaty i jej działów (sieni, izb, komory i t d.,) z dokładnem oznaczeniem położenia drzwi, okien, pieca, stołu, łóżka, ławy i t. d. Odpowiednią część planu oznaczać będzie właściwa nazwa.

II. Modele

kościołów i cerkwi, osobliwie starych drewnianych dzwonnic, chat i budynków gospodarskich, młynów, foluszów, narzędzi i tp.

Modele te będą wykonane w odpowiednich rozmiarach, za podstawę weźmie się model chaty na 50 cm. długi.

Przy pojedyńczych planach i modelach będzie dokładnie oznaczony kosztorys budowy, nadto materyał budowlany i sposób wykonania robót.

III. Sprzęty i narzędzia gospodarskie.

Do tych należą: wozy, sanie, pługi, brony, jarzma, żarna, międlice, warsztaty do bicia oleju, stępy, cepy, grabie, widły, kosy, sierpy, kosze i t. p. własnego wyrobu, bądź w oryginałach, bądź też w podobiznach jak najwierniejszyah, wyrobionych z tego samego materyału co oryginały, z oznaczeniem wielkości naturalnej.

Tu należą też narzędzia, przyrządy i warsztaty, służące do wykonania owych sprzętów, osobliwie takie, które zachowały swą starodawną pierwotną prostotę w konstrukcyi i takie, które jako wynalazki domorosłe, odznaczają się oryginalnością i praktycznością pomysłu.

IV. Urządzenia wnętrza chat.

Przedziały grupy etnograficznej, które rozmiarami swemi będą ściśle odpowiadały rozmiarom rzeczywistej izby, będą także wewnątrz miały odpowiedne ściany, podłogę i sufit; w nich ustawione zostaną: piec (tylko charakterystyczny), łóżko z pościelą, kołyska, stół, ława, skrzynia, namisnik, półki i wszelkie sprzęty domowe, naczynia gliniane i szklane, łyżki, lichtarze, konewki, cebrzyki, łopaty, kociuby, miotły i tp.

Na zasłanych stołach zostaną ułożone: pieczywo z ciasta wszelkiego rodzaju i we wszelkich postaciach, wyroby z mięsa surowego lub wędzonego i wyroby z sera; owoce i jarzyny suszone, kiszone lub solone; napoje wyrabiane w domu.

V. *Manekiny.*

We wnętrzu każdego z owych przedziałów mieścić się będą manekiny naturalnej wielkości przedstawiające mężczyznę, kobietę, dziewkę, dziecię w stroju świątecznym, nie wyłączając żadnej części ubioru, od nakrycia głowy do obuwia. Inna odzież specyalna (letnia, zimowa, weselna) znajdzie tam także umieszczenie, niemniej też i wszelkie dodatkowe przedmioty, należące do odzieży, jak paciorki, korale, medaliki, kolczyki, pierścienie, wieńce, ubrania na głowę, całe fryzury kobiece, pasy, kapciuchy, fajki, laski i tp.

Oprócz manekinów naturalnej wielkości, umieszczone też będą jak najwierniej wykonane manekiny w rozmiarach zmniejszonych (50 lub więcej cm.)

Rysunki i fotografie kolorowane strojów cechujących pojedyńcze wsi i okolice uzupełniać będą zbiór manekinów.

VI. *Wyroby przemysłu domowego.*

Do tych należą przedmioty, nie mające ekonomicznej doniosłości, jako to: hafty i wzory tychże, plecionki z paciorków (gerdany), wyroby mosiężne (krzyżyki, krzesiwka, przetyczki, fajki, sprzączki, klamry, części uprzęży i t. d.) strzelby, pistolety, pojasy, pisanki, kapczory, rękawice, dziobeńki, drewniane miski, baryłki, koneweczki, sagany, sakwy, łyżki, chochle, warzechy, noże, widelce, druszlaki, sita, rzeszota, siodła, toporki, laski, torebki skórzane, siekierki żelazne, blachy do kapeluszy w miejsce galonów, łańcuszki, naczółka, zgardy i td.

VII. *Warsztaty i przyrządy rzemieślnicze*

domowego wyrobu, które służą do wykonania przedmiotów dla własnego użytku, mianowicie wymienionych pod VI. i tym podobnych.

VIII. *Narzędzia rybackie,*

jako to: modele łodzi z wiosłami, oście, sieci, saki, niewody, więcierze, wędki, witezy, płoszydła, (łuczywa), wersze i td. i td.

IX. *Narzędzia myśliwskie:*

strzelby i pistolety, łuki, proce własnego wyrobu, paści, sidła, wabiki, klatki, samotrzaski, i tp.

X. *Zabawki dziecinne:*

lalki, piłki, kałatawki, wózki t tp.

Przedmioty pod VI, VII, VIII, IX i X wymienione znajdą w tym dziale pomieszczenie o tyle, o ile już w VI, VII i XII grupie Wystawy nie zostaną uwzględnione.

XI. Przedmioty należące do obrzędów i zwyczajów ludu:

1. przy narodzinach i chrzcinach, krzyżmo, krzyżyk.

2. przy weselu: wieniec młodej i jej strój oczepinowy; wianuszki i bukiety drużbów i drużek, pas albo chustka, ręczniki zaręczynowe, korowaj w okazie rzeczywistym (wysuszony w piecu, potem ozdobiony barwinkiem i tp.), rózga weselna ludu polskiego, jitce ludu ruskiego — w okazach rzeczywistych.

3. przy pogrzebach: zasuszone okazy kołaczy pogrzebowych (koływa), i tp. miejscowe przedmioty obrzędowe przy pogrzebach używane, nadto rysunek mogiły z krzy żem lub innym nagrobkiem.

4. ze świąt Bożego Narodzenia: strucle, szczodraki, knysze, kołacze, „świat" tj. kula z opłatków różnokolorowych zlepiona, „diduch", szopka, gwiazda, i turów tp.

5. wielkopostne: palmy, szutki, grzechotki i kołatawki wielkotygodniowe; podobizna „Judasza" wielkotygodniowego, „bałwana" topionego w niedzielą białą.

6. wielkanocne: kraszanki i pisanki, z nazwami ludowemi każdego okazu i pieczywo wielkanocne; paski, kołacze, placki i td. zasuszone.

7. z zielonych świąt i św. Jana Chrzciciela; rysunek, wyrażający przystrojenie chałupy w zieleń i zioła przeciwczarodziejskie; okazy wieńców puszczanych na rzekę; „Kupało„ itd.

8. z okrężnego, obżynków: wieniec całkowicie przystrojony.

9. zioła przynoszone do święcenia.

XII. Sztuka i wiedza ludowa.

Tu należy wszystko, co może dać wyobrażenie o zmyśle estetycznym i twórczości ludu, o jego upodobaniu i stopniu biegłości w każdej sztuce pięknej i jej charakterze, a mianowicie: ludowe budownictwo, snycerstwo, malarstwo, wzory ornamentyki na płótnie, papierze, drzewie; muzyka i jej instrumenta, jak: kobza (dudy), rogi, trąby, trembity, fujarki, świstawki, skrzypce, basy,

lira, cymbały, drumle i t. p. Należy tu również i to wszystko, co daje nam poznać samorodną wiedzę ludów np.: klejma i piętna sposoby i znaki zastępujące mu pismo i rachunek, jego umiejętność lekarską w chorobach ludzkich i bydlęcych i tp.

XIII. Literatura etnograficzna,

obejmująca o ile możności jak najdokładniejszy zbiór wszystkich dzieł, rozpraw i broszur odnoszących się do ludu naszego.

XIV. Jako dopełnienie zbiorów wyżwymienionych umieszczone będą fotografie typowe we wszelkich rozmiarach, kolorowane lub zwykłe, któreby przedstawiały:

a) włościan i mieszczan obojej płci i rozmaitego wieku;
b) ich ubiory powszednie, świąteczne, letnie i zimowe;
c) rozmaite obrazy i sceny z życia ludowego;
d) widoki kościołów, cerkwi, chat, zagród i budynków;
e) wizerunki wozów, zaprzęgów i td.;
f) okolice charakterystyczne kraju naszego.

Prezes Sekcyi XVIII:
Władysław Przybysławski.

Dyrektor Wystawy:
Marchwicki.

Referent Sekcyi:
Włodzimierz Szuchiewicz.

Sekretarz jeneralny:
Juliusz Starkel.

Z drukarn Pillera i Spółki we Lwowie.

7. II 94 26

Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie

Dr. L. Kubala – przewodniczący Sekcyi XXVIII

Wielmożny Panie.

Mam wprawdzie pod ręką program grupy XXVIII jednakże nie mogę wedle niego urządzić mej wystawy biblioteki w Sączu względnie dokładnie w ten sposób jak to zamierzyłem. – Mam zamiar następujący. – Chcę zrobić księgę in Imp. folio w której byłyby następujące moje [illegible] katalogi 2) Czynności mego poprzednika Dr. Nowakowskiego 1) Założenie Biblioteki 3) Umieszczenie (wymiar sal) i stan Biblioteki w chwili objęcia przezemnie 4) Wymiary sal po restauracyi zamku 5) Reformy i urządzenia nowe katalogów 6) Sposób konserwacyi rozmaitych pism 7) Ruch w Bibliotece miejscowy i zewnętrzny 8) Udział Biblioteki w wystawie Lobkowiczów w wystawach rozmaitych w Krakowie i t. d. 8) Facsimile rzeczy ciekawszych i fotografie i wyniki miniatur i sztychów – Byłaby to jak pan[illegible] księga około 50 cent. szeroka a 70 wysoka. – To byłaby księga biblioteczna

Nadto są tu w gminie wprawdzie dobre lecz naukowe instytucye jak czytelnia biblioteka ludowa i t. p. Z tego również chciałbym zrobić księgę formatu większego in folio. --

Na te dwie księgi potrzebowałbym około metra miejsca na stole, bodajby pośród by to było na jakimś środkowym stole nie pod murem lub w kącie bo cała praca zostałaby na darmo jak to mi właśnie zrobiono na wystawie Sobieskiego 1883 r. w Krakowie - Zaprawdę iż w owczas straciłem wszelką chęć do brania udziału w wystawach

Odsyłam formularz który zapewne przez omyłkę został mi przysłany i proszę przyjąć wyrazy czci --

Czy tego rodzaju wystawcy mają także opłacać placowe i ileby w takim razie musiał opłacać

27

Lwów 20 lutego 1894

Wielmożny Panie,

Przepraszam, że się z odpowiedzią spóźniłem, ale musiałem się zapytać w oddziałowym komitecie wystawy, który ofertę Szan. Pana z przyjemnością przyjmuje, a pomieszczenie dwie księgi, które Szan. Pan wystawić zamyśla, zajmą jeden metr miejsca, przeto opłata wynosi, według taksy, 8 zł.

Kończąc obecnie, łączę wyrazy wysokiego poważania

Kubala

7/III 94

28

L: 601

Wielmożny Panie!

Niniejszem mamy przyjemność oznajmić, że JW. Pan Hrabia Andrzej Potocki raczył zezwolić, aby dla przedmiotów, które WPan na wystawę krajową we Lwowie wystać zamierza, stosowne miejsce w pawilonie tutejszego Skarbu przydzielone zostało – o ile to bez uszczerbku dla innych grup uskutecznić się da.

Upraszamy więc o bliższe określenie programu obstawienia wspomnianej wystawy – nadmieniając, że przy ścianie przestrzeń o 2m do 3m szerokości i 6m wysokości /od podłogi/ odstąpioną być może.

Z poważaniem

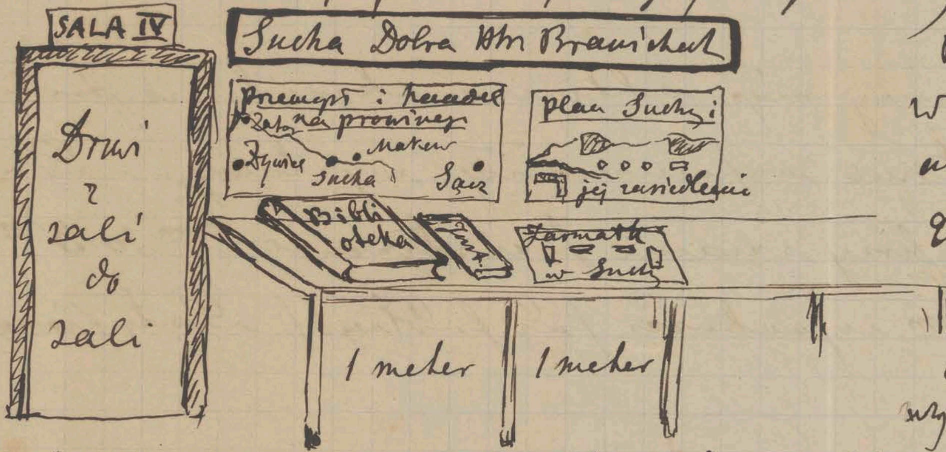
ADMINISTRACYA DÓBR HR. POTOCKICH
W KRZESZOWICACH.

[signature]

Krzeszowice dn. 7 marca 1894.

Wielmożna pani

Przedewszystkiem dziękuję za łaskawe przyjęcie mnie do pawilonu Dóbr Krzeszowickich na co otrzymawszy ~~[illegible]~~ zdążyłem się przez Łaskawą [illegible], za które osobno podziękuję, nadto jeszcze przysłano mi Wielmożnej pani – prośba moja niedawno zwróciła list z Administracji. Kiedy ... do Administracji listy oświadczając że jest około 18 metrów do użycia. Tymczasem tutejsza administracja nie wie nic o żadnym udziale – otrzymała tylko [illegible] z tej stolicy i będą w Krakowie przez [illegible] a dwa metry na stole pod ścianą i dwa metry na ścianie – mnie więcej [illegible] – Gdy obecnie Wielmożna pani żąda obecnie wyjaśnienia co do tej wystawy sądzę iż najlepiej bez języka dam rysunek tej mojej wystawy tak jak ją sobie wyobrażam



Będzie to jak widzi Wpani sama w sobie ~~[illegible]~~ cośsi – Jeśli nie otrzymam tylko żeby to nie było gdzie w kąciku ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ udałem się pod opiekę [illegible] bo mi niektóre wystawy [illegible]

iż nie nawet [illegible] udziału w wystawie sądzę iż gdzie na przejściu z sali do sali obok drzwi byłoby dla mnie najlepiej [illegible] wtakim miejscu byłoby najlepiej ~~[illegible]~~ [illegible] jak to co ... – Jeszcze raz dziękuję najmocniej za łaskawe względy dane mej prośbie upraszam jeszcze tylko o podanie mi adresu tego pana który tam na wystawie jest od urzędu ... pawilonu

L 601/94

21/III 94

29

P

Wielmożny Panie!

W odpowiedzi na łaskawe pismo z dnia 20. bm. prze-
1/. syłamy pod ./. szkic pawilonu tut. Skarbu sporządzony o tyle by z niego powziąść można wyobrażenie o miejscu przeznaczonem dla Wgo Pana. Miejsce to zaznaczone literami A. B.– C D. leży w pawilonie bocznym pomiędzy wyjściami na werandę i do pawilonu środkowego – mierzy długości 2 m. 20 + 60 cnt. = 2·80 m. do czego należy ściana 6 metrów wysoka – a do wysokości 4 mt. do użycia; sądzimy że miejsce to odpowiada zupełnie życzeniu Wgo Pana. –

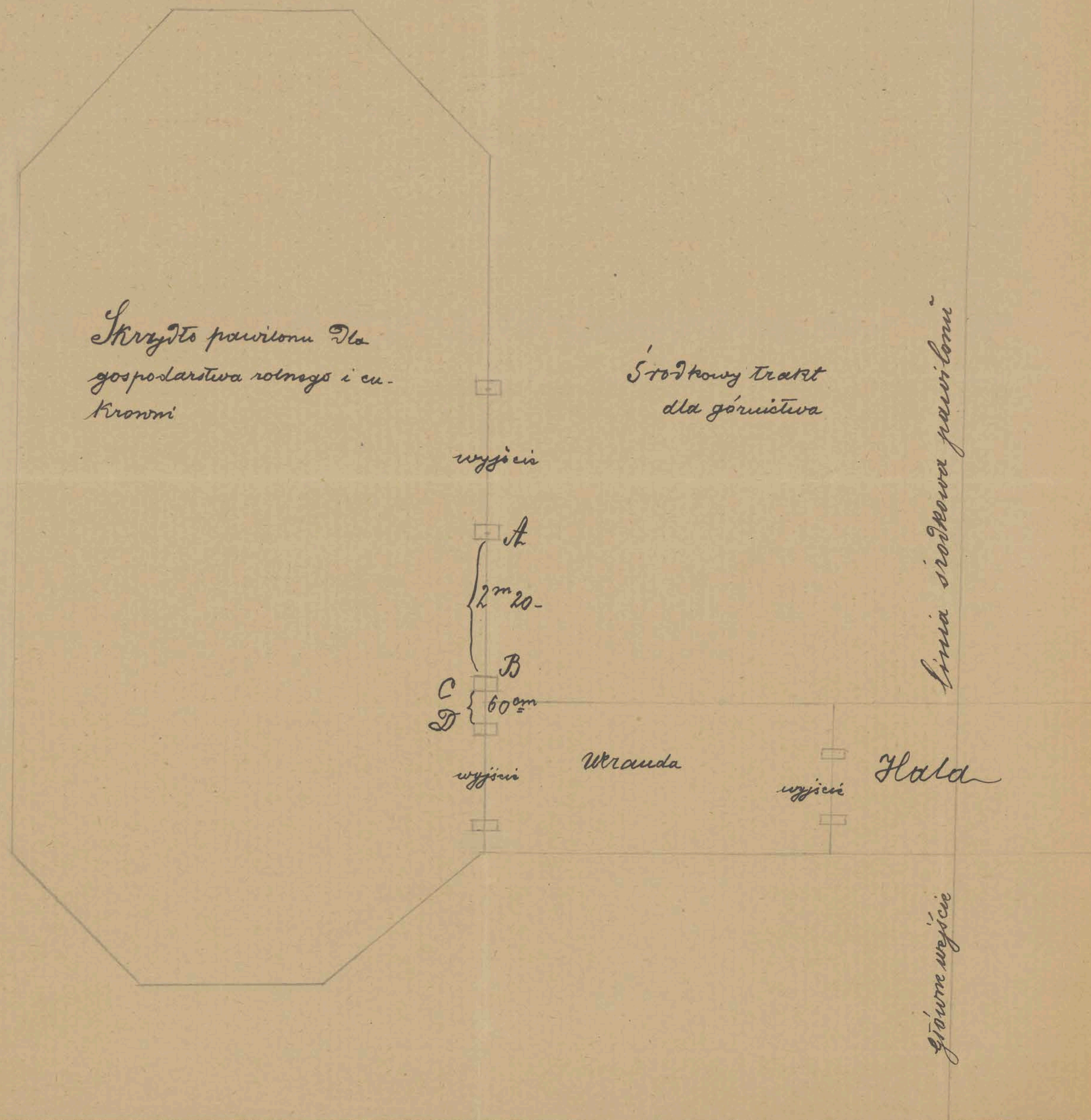
Dla całości byłoby pożądanem by stół pod tę wystawę był taki sam jak i inne w pawilonie bocznym – upraszamy więc o podanie nam długości i szerokości blatu a zajmiemy się przygotowaniem stołu sami.

Co do życzenia o podanie adresu zawiadowcy pawilonu, temu na razie zadosyć uczynić nie możemy, gdyż osoba mająca się zająć urządzeniem wystawy dopiero później wyznaczoną zostanie i prawdopodobnie w połowie Kwietnia do Lwowa przybędzie, o czem Wgo Pana w swoim czasie nie omieszkamy zawiadomić.–

ADMINISTRACYA DÓBR HR. POTOCKICH
W KRZESZOWICACH.

[illegible]

Krzeszowice dnia 21 marca 1894.


Skrzydło pawilonu Dla
gospodarstwa rolnego i cu-
krowni
Środkowy trakt
dla górnictwa
wyjście
A
2m 20-
B
C
D
60cm
wyjście
Weranda
wyjście
Hala
Linia środkowa pawilonu
Główne wejście

30

L. 601/94

30/III 94

31

Wielmożny Panie!

Potwierdzając odbiór Szanownego pisma z dnia 24. bm. oznajmiamy uprzejmie iż do życzenia Wgo Pana o przydzielenie w pawilonie wystawy placu 2·20 m długiego się zastosowujemy i ustawieniem tamże stołu o szerokości blatu 60–65 cent. się zajmiemy.

Z poważaniem

[signature]

[Krz]eszowice dnia 30. Marca 1894.

4

L. 601/94

26/IV 94

32

5

Wielmożny Panie!

Dodatkowo do pisma naszego z dnia 30. Marca 1894 L. 601 oznajmiamy uprzejmie, że dla wystawy przez W. Pana w pawilonie J. W. Pana Hrabiego Andrzeja Potockiego urządzić się mającej zamówiony został stół o długości 220 cm, zaś wysokości i szerokości po 80 cm.

Szerokość blatu jest trochę większą, aniżeli W. Pan żądał (65 cm.) lecz okazało się to koniecznem, aby ten stół nie różnił się zbyt wiele od innych w dotyczącym skrzydle pawilonu ustawić się mających stołów. Wysyłkę przedmiotów do Lwowa prosimy uskutecznić najdalej dnia 10. maja r.b. z przestrzeganiem formalności wymaganych instrukcyą

1/. pod 1/. załączoną i przy użyciu listów frachtowych

2/. według wzoru pod 2/. —

Celem zaopatrzenia odnośnych pak w stosowne napisy etc. załączamy druków w instrukcyi wspomnianych:

po 20 egzemplarzy A 1 i 4.
30 " A 2
5 " A 3

4 egzemplarze № 5

Paki i nieopakowane przedmioty prosimy znaczyć literą R. i numerami bieżącemi od 501 poczynającemi — zaś zaraz po nadaniu na kolej przysłać nam dokładny spis przedmiotów w każdej pace umieszczonych. —

Nakoniec nadmieniamy, że wszystkie paki odstawione będą do pawilonu nierozpakowane skutkiem czego bez wyjątku zaopatrzone być powinny w druki № 4.

Urządzenie wystawy może w czasie od 21. do 26. Maja r.b. nastąpić; wszystkie paki pozostawimy przeto nietknięte aż do czasu przybycia W Pana. —

Dozór nad pawilonem powierzyliśmy tutejszemu Oficyaliście p. Stanisławowi Michalewskiemu, mieszkającemu we Lwowie plac Bernardyński n. 3 II^gie piętro, który również zajmować się będzie kontrolą przy odstawie przesyłek do pawilonu przez firmę K. Tuszyński i Spółka.

Z poważaniem.

ADMINISTRACYA DÓBR HR. POTOCKICH
W KRZESZOWICACH.

[signature]

Krzeszowice dnia 26. Kwietnia 1894.

L. 1246/94

16 Maja 94

33

+

Szanowny Panie!

Potwierdzając odbiór cennego pisma z dnia 4. bm. mamy przyjemność oznajmić, że po myśli życzenia wystaramy się o stosowne umieszczenie przedmiotów przez W. Pana na Wystawę wysłanych w pawilonie J. W. Pana Hrabiego Potockiego na miejscu oznaczonym.

Prosimy jednak o możliwe przyspieszenie ekspedycyi – albowiem otwarcie Wystawy nastąpi już 3. Czerwca rb.

Z Poważaniem.

ADMINISTRACYA DÓBR HR: POTOCKICH
W KRZESZOWICACH.

[illegible]

Krzeszowice dnia 16. Maja 1894

10 34

Jaja przynoszą kobiety z okolicy oznaczonej na mapie różowym kolorem – Żydzi zakupują i wywożą na całą Europę – każdego jarmarku wychodzi 60-70000 sztuk. — różowe krążki

28/V 94

u

Serki owcze – przychodzą z Zawoi i Nowego Targu a idą do Krakowa (do Śląska z Krakowa) — żółte ⬭

Chleb pieczony – przychodzi z Kęt Andrychowa Wadowic Białej i Oświęcimia – ~~[illegible]~~ kolejną rocznie za 32.000 złr. a zaś każdego jarmarku około 30 fur każda po 125 bochenków – do południa wszystko rozkupione na okolicę — brunatne długie wielkie; I ,,,, (brunatne) małe

Mąka od Barucha z Krakowa i z Czańca pod Kętami przychodzi rocznie na sumę 36.000 — brunatna linja

Sól z Wieliczki – każdego jarmarku 10 wozów po 20-30 cetnarów 60,000 — błękitna linja

.... brunatne krążki

Zboże, ziemniaki, siano przychodzą z nadwiślańskich ~~okolic~~ równin — brunatne długie; małe ⬭; zielona linja

każdego jarmarku 50–60 fur

<u>Bydło rogate</u> idzie z gór a na-
stępnie do Białej i dalej do Au-
strji. Każdego jarmarku 200–500 [szt.]

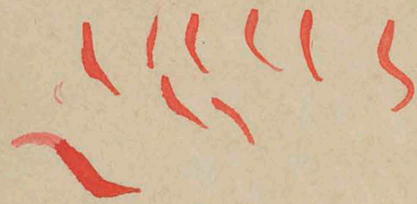
<u>Barany</u> również z gór a następ-
nie do Białej i dalej co jarmar-
ku 500–600 sztuk

<u>Konie</u> Źrebaki z równin przy-
wiślańskich idą w góry, tam
się wypasają a następnie wra[cają]
z górskimi końmi idą do
Prus – co jarmarku 100–200
sztuk

<u>Nierogacizna</u> – z równin nad-
wiślańskich przychodzą prosiak[i]
tu się wykarmiają a następnie
idą do Kęt, Andrychowa, Wa-
dowic a największej do Białej
200–300 sztuk

<u>Ptactwo dzikie</u> – szczególnie
Kuropatwy – złapane na sidła w

czerwone rogi



czerwone



czerwone

ludowe [illegible] przy charakterystyce [illegible] się
przepiórka [illegible]
zieloniutka [illegible]
to w tym dniu [illegible] kędzie konie
[illegible]. Są dni [illegible]
i [illegible] wyż [illegible]
nie w [illegible] czerwone
[illegible]

różowe dzióbki

28/V 94

1881. | 1888.

Marki	poczta wart.	przekazy	Telegr.
94	56	2690. 90	45
76	51	2310. 41	51
76	59	2606. 42	72
79	69	3056. 37	67
85	58	2550. 00	55
94	77	2654. 84	44
97	61	2197. 56	62
73	61	2283. 41	35
75	65	2381. 12	38
73	52	2556. 59	29
63	69	1934. 72	26
69	66	3774. 46	8
954	744	30.996. 80	532

35

1893. | 1893.

151	35	13471. 63	46
234	34	12475. 74	19
—	42	16302. 42	22
234	44	16147. 3	18
185	31	15139. 71	23
100	58	14916. 77	37
320	92	15201. 46	133
82	56	15585. 93	142
88	35	13703. 60	36
152	60	12943. 52	69
241	57	15541. 80	67
277	42	15344. 15	17
2064	586	176773. 76	626
464			
2528			

Wszystkie produkty rolne pszenica ... potrzeby ...

[illegible] dworzec - tylko ... dla ...

konsumentów

Brak handlarzy wzmógł się ... zaś ... podniesienie ¹)

się ruchu frachtowego na ...

sprzedano mark za 954 ... za 2528 ...

~~... 1887~~ a ~~...~~ ... pszenicy ...

rocznie dochodzi do 31.000 - w roku zaś 1893 ...

za 2528 a wszystkie ... dochodzi do 177.000 2) podniesienie dworca targowego

- Upadek ... wyrobów ... przyjezdni

... jarmarki ... Krakowie z ... w Łodzi - Dworzec ...

... stosunkowo ...

6000

10-30

250
6
1500
1500
3000

tydz.
4 wag.
1 w. 50 hr
11.7 r.

Oddalenie dworca kolej sprowadza większe zasiedlenie się w jego pobliżu co jest z ujmą starej osady. ~~...~~ zaradzić należy - między nią a dworcem ... przestrzeni ~~...~~ po dworzec (4). Bez tego przy rozdwojeniu jest stara osada upadnie a nowa się nie wzniesie

- Kolej państwowa w Gminie ... morgów gruntu na nich jest ... budynków personal ... z rodzinami ... osób - ~~...~~ Obraz ... (3) Obraz dworcowego ...

ky Forester

Ludomir Grendzyń[illegible]

Chmielna 35

M 36

Sucha i okolica pod względem narodow.

Sucha ~~bez~~ z jej okolicą ~~w osto~~ ~~czeniu jako ostatnia placówka~~ ~~wsi~~ ~~niepod~~ otoczona z ~~trzech~~ stron nie-polskiem żywiołem musi ulec jego przemocy jeżeli jak do dziś będzie pozbawioną wszelkiej cięstylnej kra-jowych ~~jednostek~~ którymi by ~~w~~ ~~ony~~ umacniał się duch narodowy. — Kraj powinien usi-lić ~~te~~ do dziś ~~jeszcze~~ ostatnią ~~placówkę~~ ~~rzymi~~ polską w ~~mianach~~ ~~pomimo~~ i dać jej to co się jej należy. — Sucha jako punkt narodowy, strategiczny kolejowy i handlowy powinien mieć to czego do dziś nie ma

Sz. W. — Sądy, Urząd i Starostwo

Z

37

Reklamationsfrist 6 Monate. Termin do reklamacyi 6 miesięcy.

Aufgabe-Schein. Rewers oddawczy.

Ueber mit
Na zawierający
angebl. Werth — fl. kr., Gewicht 1 Klg. 100 Gr.
wartość rzekoma — zł. c., waga Klgr. gr.
an
do Michalewski Lwów
in
w
An Franco fl. 30 kr. Datum: 18
Franko zł. c. Data:
Rückschein " "
Rewers zwrotny " " K. K. Postamt
Zusammen fl. kr. C. k. Urząd pocztowy
Razem zł. c.

D. S. 255.

Nr. 104
Nr.

Reclamationsfrist 6 Monate.
Termin do reklamacyi 6 miesięcy.

Aufgabe-Schein Dowód oddania

über eine recommandirte Sendung
na posyłkę poleconą

an
do J. H. Michalewski
in Lwów
w

Datum: 18
Data:

Gebühr fr.
Opłata c. 15
Rückschein fr.
Rewers zwrotny c.

K. K. Postamt
C. k. Urząd pocztowy

D. S. 7.

górach idą do Krakowa i do
wrocławia. wyrób i zbiornice (wszystkie) i (przemysł) ...

Garbarstwo – Surowe skóry
zakupione w Krakowie i Białej
wyprawione w Zembrzycach idą
następnie na całe góralstwo
od Żwardonia po Orawę i
Nowy Sącz. W Zembrzycach
wyprawiają rocznie 3000

Obwarzanki z Zembrzyc stoją
w ścisłym związku z garbar-
stwem tej wsi – Na wozie podróżnym
garbarza siedzi zawsze bu-
glarz ze swoim koszem a
[redacted] nim garbarz ulatuje
się ze swemi sprawami, bu-
glarz sprzedaje swe bugle 7
za centa 20 rodzin żyje tym przemysłem

– przemysł miejsco-
wy a Sucha ... a tylko
jest punktem zbytu
i zamiany dla
okolicy – przemysłowy-
mi punktami są Tarnawa
a mianowicie Zembrzyce, lud nie-
zwykle ~~...~~ energiczny x

■ czarne

Ż

o żółte

-Rymarstwo przychodzi z Żywca

Buty i trzewiki z Żywca Andrychowa i Wadowic

czarne L.

czarne

Wedle powszechnego
mniemania Sucha jest
rynkiem handlowym
okolicy od Krakowa do gór i od
Białej do Nowego Sącza

38

błękitne m

— błękitne

— żółte

+ □ + □ błękit

brunatne

□ żółte

Powrozy z Żywca i Andrychowa

płótno z Andrychowa i Kęt

Chustki i towary bławatne - z Kęt, Wadowic i Żywca

Nowa i stara odzież - Zembrzyce Wadowice Andrychów

Garncarskie wyroby pierwszej rzędu przedmioty jeszcze z Orawy i z pod Tenczynka

Drewniane wyroby - Tarnawa wyrabia wyłącznie stołki i te idą na ~~cały~~ całą Austryę i ~~wszędzie~~ Prusy - również wyrabiają ok. [illegible] stołki sztuk.

W innych wioskach okolicy wyrabiają rozmaite naczynia kopa-darze, jako to widły, łopaty, konewki i t. p. i to ziemi w okolicy nadwiślańskiej - tysiące sztuk każdego jarmarku na wiosnę

Wyroby żelazne przychodzą z okolic przywiślańskich

Drzewa z lasu sprzedaje starosta
Żydki również stopy
a ziemie one są między Bież.
ciec — pojarnie [illegible] Ciecę

W uzupełnieniu odezwy z listopada 1893 r., mamy zaszczyt zaprosić wszystkich pracowników pióra na Zjazd literatów i dziennikarzy polskich, który odbędzie się we Lwowie, w dniach 18—22 lipca r. b.

Prawo udziału w Zjeździe ma każdy, zajmujący się sprawami literatury, dziennikarstwa i oświaty.

Karta udziału wynosi 5 zł. Kobiety, nie literatki, wprowadzone przez członków Zjazdu płacą 2 zł.

Członkowie Zjazdu otrzymują Pamiętnik Zjazdu obejmujący w jednej książce referaty, a w drugiej sprawozdania Zjazdu.

Opłaty należy nadsyłać na ręce Wiceprezesa Koła literacko-artystycznego A. Skotnickiego. Każdy z przybywających do Lwowa 18. i 19. lipca otrzyma w biurze kwaterunkowem Zjazdu, na głównym dworcu kolei we Lwowie, a w następnych dniach w Kole literacko-artystycznem (gmach teatralny) kartę wstępu, upoważniającą go do wzięcia udziału w Zjeździe, kartę na zamówione pomieszkanie i szczegółowy program przyjęcia i obrad Zjazdu.

Mieszkania można zamawiać wcześniej, uwiadamiając Sekretarza Koła literacko-artystycznego, w jakiej cenie ma być mieszkanie i ile osób.

Karty udziałowe i karty na zamówione mieszkanie mogą być na żądanie pocztą wysyłane.

O zniżeniach ceny biletów kolejowych podadzą pisma bliższe szczegóły. Kupujący bilety mogą się poinformować w kasach kolejowych.

Przed rozpoczęciem Zjazdu t. j. wieczorem 18. lipca b. r. odbędzie się przyjęcie uczestników w K o l e l i t e r a c k o-a r t y s t y c z n e m w celu wzajemnego poznania się.

Wszelkich informacyi udziela Koło literacko-artystyczne we Lwowie.

We Lwowie, dnia 31. maja 1894 r.

W imieniu Komitetu Zjazdu literatów i dzieninikarzy polskich.

Sekretarz
Fr. Rawita-Gawroński.

Prezes
Dr. Ludwik Kubala.

Z drukarni „Dziennika Polskiego".

Do byłych słuchaczy Uniwersytetu kijowskiego.

Wszystkich kolegów Uniwersytetu kijowskiego, z okresu lat 60 jego istnienia zapraszamy na zjazd koleżeński do Lwowa na dzień 23. lipca b. r.

Podzielających myśl tego zjazdu prosimy nadto, by — o ile to możebne — zechcieli zawczasu zgłosić swój udział pod adresem: Antoni Skotnicki we Lwowie, — w dniu zjazdu zaś zebrać się o godzinie 2. popołudniu w lokalu Koła literacko-artystycznego we Lwowie (teatr hr. Skarbka).

Tych, którzyby przybyć nie mogli, upraszamy, by dali wyraz swej pamięci o wspólnie przebytych latach i pracy.

We Lwowie w czerwcu 1894.

Jan Amborski
Antoni Jaxa Chamiec
Władysław Kozłowski
Józef Męciński
Dr. Pluciński
Józef Popowski
Władysław Rebczyński
Antoni Skotnicki
Leon Syroczyński
A. H. Teleżyński
Dr. Józef Tretjak
Mikołaj Zagórski
Dr. Józef Żuliński.

DYREKCYA
POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ
we Lwowie r. 1894.

We Lwowie dnia 3 czerwca 1893.
ulica Jagiellońska l. 15 I. piętro).

ad

J. 330.

Szanowny Zarządzie!

Pragnąc zebrać na powszechną Wystawę krajową, która w roku przyszłym pod protektoratem Jego Ces. i Król. Mości we Lwowie ma być otwartą, o ile możności jak najdokładniejsze szczegóły o zbiorach i ruchu książek z zakresu piśmiennictwa polskiego, pozwalamy sobie upraszać niniejszem Szanowny Zarząd, ażeby nam raczył na dołączonym tu formularzu podać daty, tyczące się tamtejszego księgozbioru. Dla bliższego pojaśnienia, jak ma być dział piśmiennictwa na Wystawie przedstawionym, przesyłamy w załączeniu dotyczący program szczegółowy. Daty, o które prosimy, są nam potrzebne najpóźniej do końca lipca r. b.

ac 42

Kwestyonaryusz.

Nazwisko właściciela biblioteki.	Miejscowość	Rok założenia	Liczba dzieł	Liczba rękopis.	Liczba czytelników	Uwagi

z Komitetu
lwowskiej Wystawy krajowej
ul. Jagiellońska N° 15.

Co do liczby czytelników pożądane jest podanie jej przez 10 lat wstecz, tak iżby można powziąć wyobrażenie o wzroście lub zmniejszaniu się liczby czytających.

Z poważaniem

DYREKCYA
POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ
WE LWOWIE R. 1894.

[signature]

[signature]

Szanowny Zarząd
Biblioteki Hr. Branickich
w Suchej

L 1624/94

23/VI 94

ad

44

13

Wielmożny Panie!

Z powodu nienadejścia przedmiotów na wystawę przemy-słowych po dzień otwarcia t.j. do 5. bm. rozporządził JW. Pan Hrabia Andrzej Potocki zwolnienie miejsca zarezerwowanego w pawilonie.

1/.

Skutkiem tego zmuszony jestem zwrócić plany etc. do Lwowa a stamtąd Atlas na moje ręce przysłane.—

Przepraszając za zrobiony zawód — z poważaniem

ADMINISTRACYA DÓBR HR: POTOCKICH
W KRZESZOWICACH.

Krzeszowice dnia 23. Czerwca 1894.

[illegible]

45

23/VI 94

Szanowny Panie

Ponieważ z powodu spóźnienia się zostały od-
rzucone moje mapy opisowe Lwowa i okolic,
tembardziej spodziewam się podobnego losu
dla mojej księgi opisującej i na rysunkach
przedstawiającej stan tutejszej biblioteki,
książka ta bowiem została wysłaną dopiero po
wrócaniu [?] i jest już zapewne w Krzeszowicach [?]
w drodze z powrotem do Lwowa — Proszę mi darować
jeżeli się zwrócę z prośbą do Sz. Pana o pośpiesze-
nie jej expedycyi tamtej więcej uważnem.
– Ten kto expedjował mapy do Lwowa wypako-
wał i tak zniszczył gdzieś mapy, że muszę
je prasować a nadto w dwóch miejscach ze-
stawia rozdarty. — Jak się stało tak się stało
mam gdzieś nie posłać, szkoda mi tylko
dwóch miesięcy wysiłkowej pracy bo gdy [illegible]
trawiony
~~Gorączka~~ po operacyi bólu pozwolenia byłem wy-
legiwać się w łóżku, ja wstawałem o 6tej rano
by [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

oraz - J skończyłem i pisałem do p. Michalewskiego
że już mam i mogę przybyć ale w Niedzielę
~~[illegible]~~ (na dwa dni przed otwarciem) wieczorem przy-
jechał Jeżyk Tr. Alexandrem przecież mi nie odradzał tym
wysyłać na wystawę rzecz traktującą o Judy
bez Jej wiadomości - W poniedziałek + przez prawie półtora dnia
we wtorek wysyłałem w ten dzień wystawę -
Nie podziwiałem się tym [illegible] niewiele stała
na wystawę w paryskiej - 1889 tablica wesoły wyjazdu
dopiero 1 Czerwca, ~~[illegible]~~ do Chi-
cago 1894 moja tablica przyjęta z końcem Lipca - obie
były przyjęte a nawet ~~i nagrodzone~~ nie usunięte od nagrody.
— Upraszam bez pewna o ~~[illegible]~~ małą uprzejmość.
Trudno mi w tak małej rzeczy pisać do Jeżyka
lecz proszę zapytać czy nie będzie mi miał za złe
jeżeli te mapy i księgę prześlę Dyrekcji wystawy
na taką i nie bardzo. - Oddawać planowo nie mam czasu
i nie widzę najmniejszej podstawy bym płacił za to co mnie
kosztowało tyle pracy, pieniędzy, i za co (z góry jestem
o tem przekonany) nie ~~[illegible]~~ otrzymam nawet nagrody ale nawet
wzmianki co już mi na tablicy wszystkich wystawił
- Mniejsza o to ale nie mogą tym przecież chyba by nie
mogło zrobić ~~[illegible]~~ zarazem że dla nagrody innych wystawców
pracowałem a dla mnie nic nie dano - Otóż [illegible]
Dyrekcja wiedziała o tem że ja na [illegible] nic [illegible] - Dla
wystawy paryskiej robiłem mapę archeologiczną 3 metry □ - Do Chicago
przez tablicę 10 metrów □ - do Lwowa zrobiłem 18 metrów □ ale
zostały odrzucone - ~~[illegible]~~ Zrobiłem co mogłem i bez przy-

14

3/VII 94 46

af

Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Jednocześnie z niniejszym wysyłam pod Pańskim adresem do Lusky przesłany pośrednio przez Wgo Pana na ręce Pana Michalewskiego album z rysunkami odnoszące się na pismo Administracyi Dóbr w Krzeszowicach z dnia 23 Czerwca l. 1264

Z wysokim szacunkiem

Zdzisław Tatarowicz

Lwów dn. 3 Lipca 1894 r.

Abschnitt. — Odcinek.
(Kann abgetrennt werden.) (Można odciąć.)
Stempel des Aufgabspostamtes / Pieczęć poczty przyjmującej:
[stamp: LEMBERG – AUSSTELLUNGSPLATZ / LWÓW – PLAC WYSTAWY 3 7 94]
Name, Wohnort und Wohnung des Absenders: / Nazwisko, miejsce i bliższe oznaczenie mieszkania:
Zdz. Tatarowicz Lwów - Plac Wystawy
3/7 1894
Siegel-Abdruck. / Odcisk pieczęci.
(Poln.)

4/VII 94 4ea

a g

Kochany Panie!

Sprawa pańska Obie dostępne Panie wczoraj omawiały – z czego wszystko Korespondencya Pani Hr. Adamowej dla Hr. Andrzeja. —

Znowu donoszę Panu że Carnota zamordowano. —

L.

ah 5/VII 99 47

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino

Proszę mi darować że jeszcze
raz – lecz to już ostatni – zwrócę się z
prośbą do JWP Hrabiny. – Proszę
ze względu [illegible] tem
że mi szkoda dwumiesięcznej pracy
i tak że nie wiem prawdziwie
ledwo na nogach ustać mogłem
przy pulpicie ~~[illegible]~~ zgarbiony po operacji
który utrzymuje w tym czasie przy
byłym rzeczy. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ [illegible]
o ~~[illegible]~~ czworakach [illegible] przypomni
rzę – a nie przypieczętuję i całą
pracę – ostatni mapy i album
biblioteki z 30 kart (75 x 60 cm)
które mi wprost ze Lwowa odesłano
zginęło jak na tej drodze – Chcę
jeszcze ~~[illegible]~~ zrobić jeden krok
~~[illegible]~~ wszystko ~~[illegible]~~
karty i nie karty dyrekcji ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
I w razie najgorszym ostatni
jeszcze raz [illegible] nadzieję
mieć i ja że [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~

kosztowała ~~tam~~ do ludzi ona które zaliczy
fakt jeżeli te rzeczy będą jeszcze
wystawione — Nie idzie mi o to —
Wystawiłem na obrazy wystawowe
w Paryżu w Chicago i Bogu dzięki
nie zrobiłem wszystkie imienne pol
nie chcę więc by mi ktoś mógł powie-
dzieć że dla obrazów ~~nabitko~~ pracu-
wałem bo szczęście na nagrody a dla
~~swoich~~ nic nie zrobiłem. Jeżeli
~~ojciec~~ kilku lat będą mogli mieć
przyczyny Szymkiewicz wie cię praco-
wał i więcej niż dla obrazów. Dla
Jagasarowskiego 3 m ◻ a dla Malczewskiego
10 m ◻ a dla Żerowa 18 m ◻ —
— Teraz boję się jednej rzeczy — pakowa-
~~wyplata~~ pod adresem p Markowskiego
bo on nie wiedziano — może nawet
nie rozpakowano pakunku oddzieli
na powrót — Ojciec więc dobry był
~~(?)~~ omieszkam się poczuć jeszcze
Wodecię — a proszę dnia do p Mark-
owskiego by nie odsyłał nie opakowa-
— wszystko się nie spodziewa i wiem że
nie żądam — tylko niech Szymkiewicz
wie że pracował dla wysta-
wozu

Krzeszowice 5. Lipca 1894.

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Miło mi iż dzisiaj zaraz po odbiorze cennego listu z dnia 3. bm: miałem sposobność do spełnienia wyrażonego życzenia a względnie do przedłożenia JW Panu Hrabiemu pytania w sprawie zamierzonego odniesienia się do Dyrekcyi Wystawy – na które odpowiedzieć polecił, że oczywiście nie tylko nic przeciw temu nie ma, ale owszem pomyślnego skutku życzy, skoro przez fatalny zbieg okoliczności miejsce rezerwowane w pawilonie JW Pana Hrabiego już nie jest do dyspozycyi.

Dodatkowej przesyłki do Lwowa dotąd nie

/.

otrzymałem - na doniesienie o nadejściu poleciłem naszemu delegatowi (: p: Zdzisław Tatarowicz, Lwów ulica Kopernika. 20:) natychmiastową zwrotną ekspedycyę pod adresem WPana, co już nastąpić było powinno.

Z wysokim szacunkiem i poważaniem

[signature]

11/VII 94

aK

43

Wielmożny Panie

Bardzo mi było przykro, że nie mogłem umieścić Pańskiej pracy w moim pawilonie. Ale musiałem być gotów ze wszystkiem na otwarcie, bo miałem zapowiedziane że Arcyksiążę Karol Ludwik będzie zwiedzał mój pawilon zaraz po otwarciu, a nie mogłem sam Panu przyrzec zostawić 18 m.

pustkę.

Miałem nawet z tego powodu trochę kłopotu, żeby zapełnić to miejsce.

Na Pańskie żądanie napisałem dziś do p. Marchwickiego dyrektora Wystawy, proszę go aby wystawił Pańską pracę i mam nadzieję że to uczyni. Doniosłem mu także że Pan ją niezwłocznie wyśle do Lwowa pod jego adresem.

Łączę wyrazy wiernego szacunku i polecam się łaskawej pamięci

A. Potocki

50

aC

DYREKCYA
POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ
we Lwowie 1894 r.

We Lwowie dnia 17 lipca 1894.

L: 8816.

Wielmożny Panie!

W załatwieniu pisma z dnia 10 lipca b. r. donosimy WPanu, że przedmioty przesłane przez WPana na Wystawę zostały przyjęte, z czego tabele i mapy są umieszczone w pawilonie Wydziału Krajowego, zaś opis i zestawienie biblioteki suchedzkiej znajduje się w pawilonie dla literatury, dziennikarstwa i sztuki reprodukcyjnej, a nadesłane przedmioty zechce WPan zgłosić wypełniając rubryki załączonych formularzy dla grupy XII i XXVIII oddzielnie i zwrócić nam je jak najspieszniej.

Z poważaniem.

DYREKCYA
POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ
WE LWOWIE R. 1894.

Jan K. Zieliński

Wielmożny Pan
Michał Żmigrodzki
Sucha.

Reclamationsfrist 6 Monate.

Reclamationsfrist 6 Monate. Termin do reklamacyi 6 miesięcy

Aufgabe-Schein. Rewers oddawczy.

Ueber / Na Bf. mit / zawierając

angebl. Werth / wartość rzekoma 3 fl. / zł. ~~kr. / c.~~, Gewicht / waga — Klgr. / Klgr. 18 Gr. / gr.

an / do Marchwicki

in / w Lwów

An Franco / Franko fl. / zł. 27 kr. / c. Datum: / Data: 18

Rückschein / Rewers zwrotny " "

Zusammen / Razem fl. / zł. kr. / c. K. K. Postamt / C. k. Urząd pocztowy

SUCHA 23 7 94

D. S. 255.

50a

51

22/VII 94

aT

Szanowny Panie Dyrektorze
(Inspektorze krajowy we Lwowie)

Proszę mi darować że ośmielam się utrudzać Go moją korrespondencyą acz-
kolwiek nie mam zaszczytu być mu oso-
biście znany - Zmusza mię do tego dość
przykra okoliczność. - Miałem zarezer-
wowane miejsce w pawilonie ~~Krzesz~~
Szkoły Andrzeja Potockiego na cztery
mapy opisowe Szkoły Średniej: i na
księgę opisową biblioteki - Gdy jednak
~~z~~ porobiłem te rzeczy one zostały mi zwró-
cone dla powodów których nie zupełnie
rozumiem. Dwa miesiące pracy i to
choroba (wśród bardzo dotkliwych cierpień zgi-
nęły - ~~Nie jeden~~ Tyle już zawodów spotkało ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ że jeden więcej nie zadziwił mnie
wcale. Lecz jednej rzeczy nie mogę prze-

rzeczy - Na wystawę w Paryżu 1889 roku
dałem tablicę archeologiczną 3 metry □
- Na wystawę w Chicago dałem również
takąż tablicę ale 10 metrów □ obejmującą
- Bóg pozwolił że ani w Paryżu ani w
Ameryce nie zrobiłem wstydu ziemianom
~~a dla wielkiej sprawy narodu~~
politycznej - ~~Otóż~~ Nie uważałem więc by mi
ktoś mógł powiedzieć że dla obcych naro-
dów pracowałeś to ci nagroda należała a dla
swoich nie zrobiłeś nic - Jeśli muszę się
zgodzić na to że inni tak będą myśleli to
nie uważałem przyznając by o mnie w ten
sposób Dyrekcja wystawy myślała
Wraz więc z tym listem wysyłam pod adresem
Szpana to co było odrzucone w kuferku
wśród papierów - Po opatrzeniu przez
Dyrekcję proszę mi to odesłać na mój
koszt - Nie żywię żadnej nadziei by to
mogło być wystawione przez ~~tablicę~~ Poloni-
zowanych (jako rzeczy a nadto nie mam ~~[illegible]~~ innego
funduszu na opłatę placowego a nawet
z zasady nie rozumiem tej opłaty ~~placowego~~ za
rzeczy wartości naukowej - Ani w Paryżu
ani w Chicago grosza nie zapłaciłem
a nawet miałem bilet wolnego wstępu

Jaśnie Wielmożny Panie Dyrektorze

Wczoraj w pośpiechu wyprawiłam list, w którym do JWP Dyrektora dziś nie mi nie wolno przywłaszczać tylko dać w liście słowa podziękowania JWP Dyrektorowi że Jego rzeczywiście wielkie starania dla mnie. Najgorszej może p Dyrektor od nie mieć urazy, raczej na drugi raz że już wytrwam. A bo boli mnie to bardzo bo każdy poeta powinien stworzyć swoją szkołę i ja bym chciała stworzyć, żeby ta co wszędzie, przedstawić czego ona potrzebuje a to na raz wszystko rzucono do kosza. Życzliwości JWP Dyrektora nie zapomnę, choć to prawda nie przepadnie ~~a~~ że co powie przyjdzie z całego serca Bóg zapłać

Z wyrazami mojej najgłębszej czci i po

W M.

A zarazem i przedstawiam mojej dawnej koleżanki swoją również taką prośbę

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio

Pisze mi p. Dr. Marchand że
moje dzieło rozbiera przyjęte na uczelni
Bez pamięci rezultat przypisuje co
wielkiej części ([illegible]) że że
mej [illegible] (Tarnowskiemu) zaco
więcej nie wolno wyjednamy podzięki
od Boga i dobrym ludziom dzięki
praca moja nie przepadła a moi
[illegible] i dla dobra będzie a tego pełen
[illegible]

17

6/VIII 94 53
an

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA
we Lwowie r. 1894
POD PROTEKTORATEM NAJMIŁOŚCIWSZEGO CESARZA I KRÓLA
Franciszka Józefa I.

Okólnik.

Dyrekcya Powszechnej Wystawy krajowej podaje niniejszem do wiadomości P. T. pp. Wystawców, że począwszy od 20. sierpnia aż do 21. września b. r. zbierać się będą sekcyjne komisye jurorów i Komitet sędziów celem ocenienia wystawionych przedmiotów i przyznawania nagród. Przypominając, że w myśl §. 8. Regulaminu dla sędziów ma być wystawca do oględzin przedmiotu wystawowego zawezwany i obowiązanym jest dawać żądane objaśnienia, przesyła Dyrekcya w załączeniu wykaz terminów, w których jurorowie odnośnych grup zbierać się będą i zaprasza P. T. pp. wystawców (względnie ich zastępców), ażeby w myśl powołanego przepisu Regulaminu, w czasie oceniania grup, do których przedmioty ich należą, zechcieli być obecni i dawali potrzebne objaśnienia.

We Lwowie, dnia 6. sierpnia 1894.

Marchwicki
Dyrektor Wystawy.

Jaśnie Wielmożny panie Dyrektorze

Otrzymałem okólnik wzywający wystawców by byli obecnymi przy sądzeniu swoich przedmiotów wystawionych. Prawdopodobnie nie będę mógł ~~być~~ odpowiedzieć temu żądaniu ~~obecnym~~ a i pełnomocnictwa nie mam komu udzielić. W dwóch grupach mam swoje wystawione a) w Grupie XXVIII jest Księga przedstawiająca stan biblioteki w Indyi — W tym względzie mogę się powołać na zasadectwo Dr. Kętrzyńskiego który w tej bibliotece ~~żadnego~~ zabiór porządkowania a nadto ze świadectw JWP. Hr. Ordynata Romana Potockiego, Hr. Andrzeja Potockiego JOXięcia Ordynata Andrzeja Lubomirskiego który ją kilka razy rozpatrywał. w Grupie XII mam Mapy opisowe Indyi. Okolicy — żadne z nich nie potrzebują żadnych ~~wyjaśnień~~ wyjaśnień a tylko smutne fakta ... dodać jeszcze jeden kamień do mapy No III. — Od pewn tygodni mamy tu okolice. Gmina mam

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie.

postaciowi dziennie 25 ludzi na straży, musi pewno się taki a taki lecz, dwór t.j. J. W. Pani Hr. Aleksandrowej Branickiej ~~za opłatami~~ wyrozumiejąc której stołu karmi (nie tylko) służących (lecz) i rzemieślników i [illegible] zdrowych - słowem Obóz Dwór i Obóz Gwardii stoi w tej walce z Moskalą ręka w rękę ale Obóz Polski gwardyjny nie porusza się w niczem do wieku tej sprawy

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA
we Lwowie r. 1894.
pod protektoratem Najmiłościwszego Cesarza i Króla
Franciszka Józefa I.

PORZĄDEK

zbierania się sekcyjnych komisyj jurorów na placu Powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie roku 1894.

Dnia 20. sierpnia.

Grupa XXVI. Architektura, budownictwo, pomieszkania, przemysł artystyczny.
„ XXX. Gimnastyka, pożarnictwo.

Dnia 21. sierpnia.

Grupa XXXI. Szpitale, zakłady dobroczynne, ubezpieczeń od wypadków, urządzenia miejskie etc.
„ XXIV. Wytwory pracy kobiet.

Dnia 22. sierpnia.

Grupa XXVIII. Literatura, dziennikarstwo. Okazy sztuki reprodukcyjnej, drukarstwo, litografia i giserstwo.
„ XIX. Papiernictwo.
„ XX. Produkty chemiczne, nawozy sztuczne, świece, mydła etc. Aptekarstwo.

Dnia 23. sierpnia.

Grupa XXI. Maszyny.
„ XXII. Urządzenia elektrotechniczne.

Dnia 24. sierpnia.

Grupa XXXII. Urządzenia komunikacyjne.
„ XXXIV. Zbiór patentów na wynalazki, uzyskanych przez Polaków.
„ XXVII. Muzyka, teatr.

Dnia 25. sierpnia.

Grupa IX. Nafta, asfalt, smary mineralne.
" VI. Łowiectwo.

Dnia 27. sierpnia.

Grupa VIII. Górnictwo, hutnictwo, kamieniarstwo.
" V. Leśnictwo.

Dnia 28. sierpnia.

Grupa XIII. Przemysł keramiczny, rury wodociągowe, szkło, wyroby z marmuru etc.
" XVIII. Skóry, wyroby skórzane, ze sierci, szczeci i rogu.

Dnia 29. sierpnia.

Grupa XI. Konserwy roślinne, owocowe, mięsne etc.
" VII. Ryby.

Dnia 30. sierpnia.

Grupa XXIX. Szkolnictwo.
" XXXIII. Instytucye finansowe.

Dnia 1. września.

Grupa XII. Przemysł domowy, szkoły zawodowe.
" X. Wyroby młynarskie, gorzelniane, browarniane, cukrownicze, likiery, oleje roślinne.

Dnia 3. września.

Grupa I. Rolnictwo etc.
" XXIII. Przedmioty etnograficzne.

Dnia 4. września.

Grupa II. Konie.

Dnia 12. września.

Grupa XXV. Obrazy, rzeźby, zabytki starożytności.
" XIV. Wyroby metalowe, ślusarzy, kowali, zegarmistrzów, optyków, platerowane, galwanoplastyczne etc.
" XV. Stolarstwo, ciesielstwo, bednarstwo, tokarstwo etc.
" XVI. Przyrządy przewozowe i okazy lakiernictwa.
" XVII. Przędza, tkaniny, farbiarstwo, krawiectwo, tapicerstwo, szmuklerstwo, powroźnictwo etc.

Uwaga. Okazy grupy III. *a*) *b*) *c*) zostały już osądzone. Do ocenienia okazów grupy III *d*), grupy IV. i grupy VI. (psy) zbierają się sekcyjne komisye jurorów w czasie odbywania wystaw okresowych.

PORZĄDEK

zbierania się Wydziałów Komitetu sędziów na placu Powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie r. 1894.

Wydział I. w dniach 10. i 21. września.
" II. w dniu 19. września.
" III. w dniu 15. września.
" IV. w dniu 14. września.
" V. w dniu 13. września.
" VI. w dniu 12. września.
" VII. w dniu 20. września.

Z Prezydyum komitetu sędziów:

Gorayski.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.

K. TUSZYŃSKI I SPÓŁKA

Dom Spedycyjny i Komisowy

LWÓW

Hotel George — Telefon Nr. 326.

Lwów 15/9 1894

56

ap

Wielmożny Żmigrodzki Michał w Suchej:

Pos.	Dat.	Przedmiot	Klgr.	zł.	ct.			Uwaga
3056	10/7	1 pakiet plany (pocztą)	3·500					
		1 rulon " " "	0·700					
		porto	.	.	02			
		Dostawa	.	.	30			
		1 marka	.	.	05			
		Razem:	.	.	37	ct. aw.		

z poważaniem:

K. TUSZYŃSKI i SPÓŁKA
Lwów Plac Wystawy

g Tuszyński

18/IX 94

56a

Nummer / Numer 44

Empfang-Schein–Kwit odbiorczy

über eine Einlage von / na wkładkę w kwocie ~~ fl. / złr. 37 fr., d. i. / ct., t. j.

fl. / złr. ~~

auf das Check-Conto Nr. / na rachunek czekowy Nr. 831.189

des k. k. Postsparcassen-Amtes. / c. k. Urzędu pocztowych kas oszczędności.

Conto-Inhaber: — Posiadacz rachunku:

Dyrekcya Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie 1894,
LWÓW

Unterschrift des Postbeamten: / Podpis urzędnika pocztowego:

SUCHA 18 9 94

7 c B(12.) ex 93.

...sywalną
kres sesyi zużytkować na zakończenie wiel-

28 września 94

a 9 57

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino!

Nie miałem nadzwyczajnych chęci do podróży do Lwowa lecz ci, którzy zwiedzili wystawę powiadają, że dział etnografji naszej jest tak pouczający ~~że jest~~ iż będzie wielką szkodą nie obejrzenia tego bo w takiej całości nie [illegible] zdarzy się. Tak mi każą ze wszystkich stron

Jak mię wbijają w dumę

że nie umiem oprzeć się tej pokusie
i zdecydowałem się pojechać tam
na parę dni ~~bo~~ tem bardziej że w
sobotę odchodzi bardzo tani pociąg
~~który~~ ~~tam~~ i cała droga tam i
napowrót z dodatkiem jednego biletu
na wystawie kosztuje 3 zł. 90 kr.
Mam że mi Wyspiański nie odmówi
swego pomieszczenia na te czasy
i nie ~~weźmie~~ weźmie mi za złe jeżeli o parę
dni później powrócę do Krakowa. Spędzę
więc dwa a najwyżej ~~3~~ trzy dni za
rzędem wystarczającym dla obejrzenia
sztuki i etnografii o co mi jedynie
chodzi

18 1/X 94 ar 58

Panie Wielmożny Panie Dyrektorze

Nie chcąc mogą więcej zajmować czasu JWPa Dyrektorowi proszę pozwolić że Mu listownie moją sprawę przedłożę.

Nareszcie kuracja i zajęcia miejscowe pozwoliły mi wyrwać się na parę dni do Lwowa na wystawę lecz cieszę się jej widokiem jako Polak z drugiej strony, ~~za~~ ~~tej~~ względów osobistych żadnej nie przyjechał. Gdybym zastał w domu byłbym przekonania że moje prace są niezręcznie dane na widok publiczny i byłbym zadowolony, przybyłbym tutaj spokojniejszy.

Moje zaś mapy „Suda i okolica" nie są wcale wystawione - mimo wszelkiej ~~korespondencji~~ deklaracji danych na nie ~~a były~~ a byłem nawet wezwany żebym się stawił na dzień posiedzenia sędziów wystawowych

Coś ci sędziowie mieli zadać kiedy te mapy
były zaraz nie rozpakowane. – Jednakże nie
przypominam zamilczeć że mapy te przesła-
łem na Tarcza i nie Tarczy Dyrekcji powrotna opłata
płaconego był dla mnie za wielka pewność
że płacić nie mogę – wszystko było zrównane,
stwierdz w liście od JWP Dyrektor wyraźnie
najotwarcie – który Dyrekcji był zdarzenia
je od końca nie robić wcale zaś skargi a tylko
konstatacji faktu przed JWP Dyrektorem. Dziś
dopiero obiecano mi te mapy obarczyć ony będą mniej zwrócić

Gdzieś nam się ona z mojej księgi bi-
blioteki wystawionej w pawilonie dziennik
tutaj wprost stoi że się przed JWP Dyrektorem na
razie tego pawilonu – Wraz w deklaracji
przedstawiłem jest najpierw że płacę za bardzo
liczący stołek jednocześnie i to niejeden opłaci-
łem mam recepis zapłaty. Tymczasem księgę
te przedstawiono jednocześnie na stole a nadto
zasunięto je za jednym z wystawy tak
że dopiero ja dostrzegłem obejrzeć jeszcze nowe

malowidła mojej księgi i z wszystkim widział być
tylko ~~bibl~~ okólnie i -cały - Po ogólnym byłoby co
zrozumiał [ich] języki dla mnie - Komuż ze zwiedza-
jących przyszło by chcieć wielkiej [illegible] w szczegół
z porządku wszystkich [illegible] już na innych
rozstrzygał szczegół przypatrywać i zaraz za-
mawiać ~~w~~ już tak. - Nie wątpię że żadnym
przy swoim obłędzie w tem [illegible] postąpili
kto z naszej publiczności niepewne [illegible] dotyczy
księgi ani razy [illegible] a przecież JW.P. Dyrektor
by księgi [illegible] rozdałem [illegible] dać
rachunek z mojej dramatycznej ~~pracy~~ metody
przy artystycznej sprawie przyjęła bez ~~zastrzega~~
wielkiego strojem i [illegible] zastrzegającej - tak przy-
najmniej zasady - na naszej krajowej artystycznej
Dzięki zarazem tego [illegible] i względom
tej przy byłym ~~[illegible]~~ pewnej artystycznej z
których wszystkiemu - [illegible] malarzu [illegible]

Przyjmuje JW.P. Dyrektor że to może bardzo zabo-
lić odnośnie [illegible] jeżeli on zamknięty w
swej dziarze [illegible] tyle solidarnymi z ty

sprawy całego tego że nieraz w gradzie po
dłuższych operacjach, wybiec się z bólu pra-
cował nad temi rzeczami bez nadziei odład
nim w odwiecie krajowej — a teraz widzi że
jego prace zeszłej pod stół — To mnie już
po raz drugi spotyka na krajowych wystawach
i to będzie dla mnie bolesne nad wyraz
nawet bez niej a niej nie brać udziału
w krajowych wystawach

Na wypadek gdyby ~~Jeżeli~~ JWP Dzieduszycki ~~raczył~~ uważał za rzecz
konieczną być się do mnie osobiście zgłosić
podaję tu adres — Ulica Grodecka No 50b u
pani Marii Zygmunt

1 październ 1894

Zawr

as

Wyroby krajowe

Szkoła Stolarska w Krośnie
oddział ślusarski i stolarski
szkoła przemysłowa we Lwowie
warsztat Stolar w Kaniczyn
Szkoła koronkarska w Zakopanem
Ksenomodr i Muszyna

Szkoła Snycerska w Kołomyi

Wyroby przemysłu domowego
w Chełmnie pod Krakowem
prace stypendystów krajowych
w Muzeum dla sztuki i przemysłu
w Wiedniu

Styl snycerski
Warsztat garncarski w Porębie

Warsztat garncarski w Tomaszowie

Szkoła garncar. w Kołomyi

Ceramiczna Szkoła Państw.

p. szkoła zdobnicza w Zaw.

Szkoła przemysłu Drzewnego w Zakopanem

Uczyły na kursie pokazane aż utamać jeść palców u ręki i można zmieszać przedam ze stary

Szkoła ślusarska w Świątnikach

p. Szkoła przemysłowa we Lwowie

oddział kaflarski i ceramiczny

Wacław malowidła ...

Wystawa przemysłu krajow.

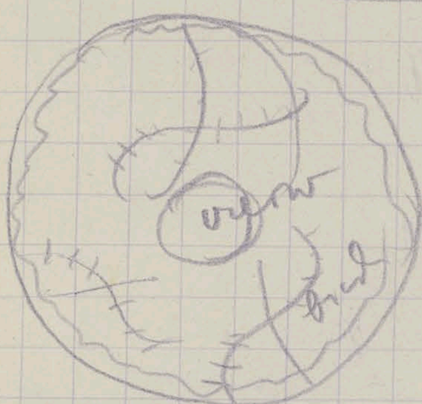
ceramika z zakupów Polski.

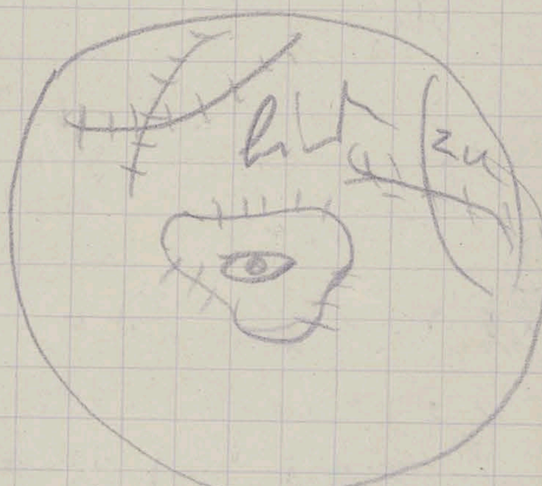
nikt przystosowań nie ...

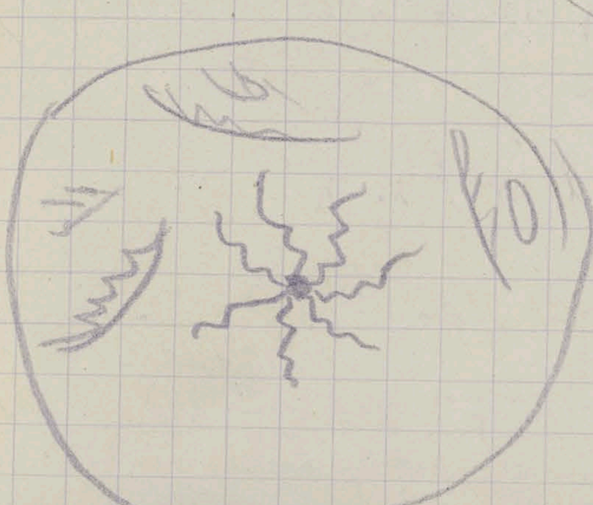
Ceramika z podkarpacia

Bardzo pawilon - Ale już mało
wie o tym szerszy wentyl do ludowych
ornamentów - warto je wyz-
kuć i co myśli przechowa

Chata z Sokala







Barwna
ceramika
bardzo dla
rolleczyków

[illegible]

Nowy Sącz - Muzeum [?]
pan młodszy przyszedł [?]

Ulica Skarbkowa No 7
Konserwacja [?] wystaw

glina malow[ana]
Mozdańska z Warsz -
malowania na aksamicie
Panny Jackowskiej
gobelin Mozdańska z War
(po za kas [?])

Zamówienie - meble drewniane
malowane - niekomplikowane
a nagroda - stół drewniany
malowany

Drewniany stół 2 kopie

Pawlon Kobut na Cuw.

Dziecię moja ta ziemia święta
Na której razem wszyscy żyjemy
Ta cudna nasza i niepojęta
Skrzynia wspomnień z której pijemy
Ten czar powietrza co nas owiewa
To jasne słońce co nas ogrzewa
I nam ciemności nocy rozwiewa
To jest ojczyzna nasza

Ojczyzna nasza to matka droga
To jest kolebka święta nam wszystkim
To skarb najdroższy dany od Boga
To naszych ojców grobowiec starszy
O dziecię moje i wszędzie wspaniałe
Ta dawna wielka kraina cała
Która dziś ziemią trzemi rozdzierana
To jest ojczyzna nasza.

Andr.

Bidakan Martyna Szrott

Marzec Serkowski w Strzyż... ...
I. Grzymek ... Karnik

Stan pozy. polit. - Szkolarzy...

Zestaw rachunków Stowarzy-
szeń we Lwowie

Zestaw rachunków - Kucheni
ludowej

Stowarzyszenie jeni dla ucząc
kapitalizacji obywateli dla studen-
tów 1879 -

---

plac Benedykty No 1 -
profes. Zuliński

Kraków Lwów Tarnów - przez
szkoła dla ...

Do roku 1893 wpisano 13226
wydano 13037
wydano przez I r. 5980 - w 90 dni

12220 – w 93 – 6523 – obecn. 64

50 do 60 numerów bezpłatnie

[illegible] Towarzystwo kształcenia Ludu

roku 1875 dochody 8225 – r 5500

93 — 4470 – r 4150

wydatki 3 zł r – w 1892 roku

Każde towarzystwo [illegible] osoba [illegible]

Ilość gazet 1875 – 39.660

— 1882 – 75 000 [illegible]

– 1891 – 71 500

– 1893 – 35 000 mniej

z małą [illegible] [illegible] [illegible]

Towarzystwo St. [illegible] we [illegible]

Józefa [illegible] przewodn.-

Zikiewicz domowy robotnik [illegible]

w Rymanowie stara się o sprze-

daż sekretu

Zikiewicz [illegible] [illegible] w [illegible]

widki p. Drzej, kiedy nosiła
pazgietowe w Strzeptem
miodz do picia
Kicanicka z fizyolaka [illegible] z
rzut

Agrawt stekłanki z Dziwów

Więźni stalki ludzi
Dziwnianki i Borzem
Szkatki Dobrowieju
pani Zagórski gruszowel

Szkoła dla sług w Krosnych
rozpoczęto zajęcia i modlitwy
Szkoła sług w Krakowie – Dzieci
Maciołkowa
Pokój dla p. Antosi z wyprawą
meble robotą zakopiańską

W kaui [illegible] [illegible] konat
zastana z [illegible] p. Z. K.
i M. K. [illegible] –
zebrani [illegible] z [illegible]
obok na stole [illegible]

Będzie [illegible]

Z ostatnim raz głosem z wiarą przed
Tobą w Tobie, [i przyjmiemy ciężkim
oraz mimo wiarą] Mój Boże
w górę braterski złączy Dłoni
Ojcze szybko bądź – kiedyś zejdzie
ziarno]
Choć prawa ciała prosto naszą
drogą] wszystkich kroków i ofiar
[illegible] [Gdy w nim razem jest
[illegible]] A wszystko [illegible]
[illegible] Boże

Brzeska Mistrz [illegible] (wrota) – portret
owczarni

Gościńska panna polska w
[illegible]

Kamińskiego – Łabędź z portret
portretów – reprod. Grottgera

Obraz pism kobiet [illegible]
się dać w Lipsku [illegible]

Relacje Mierz. Bertrama

Obraz p. Reitzenstein

Zakład Wiedeński [illegible]
Obrazy do nauki z przykład
i bibliotek klas wyższ.
roboty [illegible] – Część w
innych zakładów naukowych [illegible]

Co który stojąc nie widzi że nie będzie z
owym wystąpi?

Moja pogardliwa twarz jakby już
wszystko

Zastosowanie tabliczki pamiątkowej po
Dobrowolskiego Tadeusza

Anons

Nie rozumiem się do pola, który
się nauczył co to jest krzyż, który
nauczył się z [illegible] pola

Wiklęży: Nowozakonnicom
przeniesienie domowego dworu w [illegible]
[illegible], Konserwacji, [illegible] [illegible]

mówiły za, kandyzy i konfekty
mydło, kolczyki, szpanitki – wdz-
przez grób, [illegible] – przez
i [illegible] [illegible] – korunki
p. Karolina Bielecka z Krakowa
A to robi jeden dom
to mówi [illegible] jeden dom
myśli nie – dobra kobieta jedy
rodzy
Maryja Magdalena ale robiły – [illegible]
pieczenie – dwa obrazy
rozmnożenie chleba i 3 [illegible]
[illegible] [illegible] robiły
pobożny i [illegible] handlarz
Z pomocnicą aparatu [illegible]
[illegible] dla kościoła w [illegible]
1867
[illegible] robi [illegible]

[illegible] 39 – Zewnątrz [illegible] 16
[illegible] 45
Kuchni kobiet autorka

Niech kobieta nie patrzy lekceważąco na kuchnię, niech się nią zajmuje nie ~~jako~~ dla rozwoju smaku [illegible] w kraju – Czem gimnastyka dla rozwoju mięśni, czem kąpiele dla nerwów, czem medycyna dla chorych, tem jest kuchnia dla zdrowych – Kobieta jest codziennym lekarzem [illegible] bo zła kuchnia jest to powolna trucizna przyjęta potem [illegible], niedobrej strawy lub [illegible] a to wpływa na działalność myśli na jej tworzenie na całe życie duchowe. – Stojąc przy kuchni niech kobieta w tej przyjmuje [illegible]

pojęcia pamięta o tem że ona ~~umrze~~ może umrze
nad zdrojem ~~[illegible]~~ całe
umrze też i nad zdrojem duch
~~to~~ swego podobieństwa

- Cieszę się z [illegible]

Bilet do Lwowa z powrotem	3	90
tragarz		20
omnibus		10
śniadanie na drogę		80
omnibus		10
omnibus		15
katalog	1	00
omnibus		12
obiad		60
omnibus		12
odźwierny		5
omnibus		10
omnibus		20
śniadanie		80
katalog	1	50
	9	74

wstęp	50
parasol	20
katalog	70
omnibus	40
wstęp	50
[illegible]	60
obiad	60
kwatera i wyżyw	5 00
[illegible]	60
[illegible]	10
	9.20
	9.74
	18-94

69

liecznych żywiołów, które nie były | przeczyć, że mianowicie przemysł w ciągu | i szybko. Druga ustawa

14/X 94

DYREKCYA POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ * we LWOWIE r. 1894.

KOMITET POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ WE LWOWIE 1894

ma zaszczyt zaprosić

WP. Michał Żmigrodzki

na

RAUT

który się odbędzie

w hali koncertowej na placu Wystawy

dnia 14. października 1894.

Karta niniejsza uprawnia do wejścia na plac Wystawy i do hali koncertowej.

Strój zwykły. *Początek 8. wieczór.*

WRAŻENIA Z WYSTAWY.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę mi pozwolić niniejszym listem zapełnić te braki, jakie zauważyłem w opisach Wystawy lwowskiej, podanych w naszej prasie. Dwa niewielkie pawilony, może właśnie dla tego, że niewielkie, znalazły ocenę mylną lub mniejszą, niż na to zasługują. Mam na myśli pawilon amerykański i pawilon pracy kobiet. Jeden i drugi aczkolwiek były ułożone z wielkim mozołem, to przecież bez przewodnika, bez obszernych komentarzy nie uczyły przechodnia tego, czego nauczyć mogły.

Zacznijmy od pawilonu amerykańskiego. — Słyszałem nieraz powiedzenia: „I czegoż my się nauczyć mamy z tych fotografij nieznajomych nam ludzi, z tych szeregów wstążek haftowanych lub drukowanych złotem?“ — Szczera prawda! Bez znajomości tamecznych stosunków — niczego; lecz kto o nich choć słabe ma pojęcie, ten owe albumy przepatrywał z wielką radością i wielkiem rozrzewnieniem. Zasadniczą wadą ułożenia pawilonu amerykańskiego był wielki brak wyjaśnień i komentarzy. — Postaram się podać najgłówniejsze. — Przedewszystkiem potrzeba wiedzieć, że w Stanach Zjednoczonych rząd jednym palcem nawet nie dotyka spraw kościelnych i narodowych, jakoteż szkół w ten zakres stosunków wchodzących. To lub owo wyznanie nie ma za co zbudować domu modlitwy — rządowi nic do tego, nie wspomoże go nawet złamanym szelągiem. Inne znowu wyznanie chce zbudować olbrzymią katedrę, postawić szkołę, a chociażby nawet Uniwersytet dla swego wyznania lub swych rodaków: — ma na to pełne prawo. Rząd po ufundowaniu tego kościoła lub tej szkoły przyjmuje to do wiadomości i staje na straży ich swobód, przysługujących wszystkim i wszystkiemu, co ma prawo obywatelstwa w Stanach Zjednoczonych. Z tą uwagą w pamięci, rozpocznijmy przegląd naszego pawilonu z Ameryki. Policzmy te wszystkie kościoły, porachujmy koszta ich budowy i ciągłego utrzymania; zróbmy tenże rachunek ze szkołami i powiedzmy sobie, na te wszystkie wydatki rząd nie dał i nie daje ani grosza. Więc któż je opłaca? Ci, których stowarzyszenia w mundurach i odznakach widzimy na kilkudziesięciu wielkich fotografiach lub w albumach. Przypatrzmy się tym twarzom; zaledwo tu i owdzie widzimy bardziej delikatne rysy: to prostacy i tylko w całej postawie ich widzisz hart woli i niczem niespożytą energię. To są nasze Bartki i Maćki i Stachy, którzy przeszli ciężką szkołę: najpierw biedy w kraju, bolesnej rozłąki z rodzinną ziemią i strachu podróży przez ocean; potem kilku lat walki o głodzie i chłodzie, gdy nie znając mowy krajowców, o chleb i wodę nie słowami lecz gestami prosili; a dziś wśród ciągłej tęsknoty za krajem, zacisnąwszy zęby, oni pracują i, choć obcy wśród obcych, rosną ciągle w potęgę, uczą się; organizują nowe społeczeństwo, którego przyszłości dziś jeszcze nikt przewidzieć nie może. I jakich to rzeczy najważniejszych uczą się ci nasi prostacy tam, za oceanem? — Przedewszystkiem tego pojęcia, którego nam Polakom najbardziej braknie t. j. pojęcia kredytu. Gdy Polak Europejczyk wymawia słowo **kredyt**, to w jego wyobraźni rysuje się najpierw postać żyda lub tego (bardzo trudnego do znalezienia) poczciwca, który wyciąga z kieszeni błękitne banknoty, biorąc w zamian kawałek papieru z podpisem. Na drugim planie dopiero jest myśl — w jaki to sposób ma być oddane?.... „Eh! jakoś to będzie“ brzmi ostatnia odpowiedź. Nie mam tu na myśli ludzi nieuczciwych, ci na całym świecie zawsze tacy sami; lecz tych, jakich w naszem społeczeństwie jest większość. — Wskutek tego zyskanie kredytu jest u nas najczęściej początkiem ruiny majątkowej, bo my umiemy tylko dodawać — ale odejmować nas nie nauczono. — Myśl Amerykanina formuje się zupełnie inaczej. U niego myśl o kredycie nie jest wynikiem smutnych stosunków majątkowych jak u nas — przeciwnie! Kredyt jest u niego bezmiernie ważnym czynnikiem w jego wszelakiem gospodarstwie. Lecz jego pierwszą myślą jest pytanie: — jakim warunkom wypłaty on może zadość uczynić — a zatem jaką sumę i na jaki procent powinien pożyczyć? Znaleźć kredyt w Ameryce łatwo, lecz kto nie myśli przedewszystkiem o wypłacie, tego ruina jest niechybną bo i licytacya w Ameryce jest o wiele łatwiejszą, niż u nas. Gdy naszym poczciwym prostakom jasnem się stanie to pojęcie, gdy sprobują iść tym torem, to zobaczą, jakiem to dobrodziejstwem jest kredyt dobrze zrozumiany.

Patrzmy na ten, w zachodniej dzielnicy Chicago położony, ogromny, dwupiętrowy kościół św. Stanisława, przy nim klasztor OO. Zmartwychwstańców, obok szkoła z 30 wielkich sal i dwupiętrowy dom sierot; — lub na ten kościół św. Michała w południowem Chicago; lub na kościół św Jadwigi i i na inne. — Te budowy były rozpoczęte zaledwo z kilku tysiącami dolarów, one jeszcze nie są własnością parafij, lecz będą tem za lat kilkanaście, gdy będą skończone wypłaty. Przepatrzmy fotografie tych rozmaitych sklepów, pracowni rzemieślniczych i t. p. one niemal wszystkie zaczęte były bez grosza, a dziś dają utrzymanie i dobrobyt licznej rodzinie. — Zkąd ci ludzie prości czerpią te siły, by tak stać na swojem stanowisku? oto z dwóch bardzo ważnych pojęć, których się tam uczą. Dawniej, zamknięci w zakątkach wiejskich, wiedzieli oni, iż są na świecie „ludzie“ t. j. owi, wieśniacy a nadto: panowie, Żydzi, **Niemcy** i Moskale. — Gdy za Oceanem spotkali tuzin rozmaitych narodowości, a żeto było na wolnej ziemi, więc gdy widzieli jak każda narodowość organizuje się sama w sobie, jak dumnie podnosi sztandar narodowy; toć im z zazdrości ciarki po skórze przeszły i huknęli jedni na drugich: „a czy my to będziem ostatni“ i nuż się wiązać w rozmaite koła. — W starciu się z innymi narodami i w nich zakipiało serce polaka i przyszło jasne zrozumienie istoty tej nazwy. I oto patrzmy! Emigracya polska w Europie w ciągu 60 lat niemal zupełnie się wynarodowiła, już drugie pokolenie nie rozumiało mowy ojców — a tam, w Ameryce cały kraj usiany szkołami polskiemi, jest już seminaryum duchowne polskie, tu i owdzie poczynają się organizować gimnazya polskie. W Chicago u OO. Zmartwychwstańców są już dwie klasy gimnazyalne. — Wiele można słyszeć zarzutów, robionych duchowieństwu polskiemu w Ameryce, lecz jednej zasługi nikt mu odjąć nie potrafi: niemasz kościoła polskiego w Stanach Zjednoczonych, przy którymby nie było szkoły polskiej. Tam nasza narodowość, aczkolwiek musi zmienić charakter, to jednak nie zginie, bo nie zaginie język nasz rodzinny; bo te setki tysięcy karmią się i żyją te-

wielkoduszność i wspaniałomyślność ze szla-
chetną skromnością. Zawsze życzliwem, ludz-

miż skarbami ducha, którymi cały naród żyje. Wszystkie języki przepłynąwszy ocean, uległy zmianom, często bardzo ważnym, jak n. p. język angielski, ale ze wszystkich najczystszym pozostał a dzięki szkołom na przyszłość pozostanie — język polski.

I jeszcze jedno porównanie emigracyi w Europie i Ameryce. Emigracya europejska wraz z z wynaradawianiem się, przyjęła niewiarę i rozstrój społeczny Europy. Kto u nas w kraju był misyonarzem socyalizmu i bezwyznaniowości? Emigranci, wracający z Zachodu. — Inaczej za Oceanem. — Trzeciem pojęciem, którego się tam uczy Polak jest to, że wiary swojej trzeba strzedz święcie, wyznawać ją jawnie, szanując przy tem cudze wyznania. Wieśniak nasz, przybywszy za Ocean, widzi, że tu każdy wyznaje Boga jak umie, a nikt się nie waży zeń szydzić. Co więcej! jakiś luter, czy Bóg tam wie jakiej religii człowiek, dał na wypłatę grunt i murarkę i oto dzięki temu niekatolikowi stanął kościół katolicki, polski.... w którym tak samo, jak tam nad Wisłą lub Odrą, można uklęknąć, można krzyżem legnąć i tak samo, jak tam, z całej piersi śpiewać „Święty Boże! Święty mocny! Święty nieśmiertelny!...“ O Matko Najświętsza! Obraz twój cudowny z Częstochowy, Ostrej Bramy lub Kalwaryi, wieśniak polski ukrył na piersiach pod siermięgą i tulił go do serca w czasie burzy na morzu i niósł w tułactwie swojem, zawieszał na związach dylów swojego szałasu w pustyni — a dziś.... dziś wniósł go do świątyń wspaniałych i teraz tam, za Oceanem, brzmi w niebogłosy rodzima pieśń: „O Matko nasza! Królowo Korony Polskiej!“ Patrzmy! Oto te zgromadzenia, których nazwy, jak: Gwardya N. P. Maryi, jak Rycerze Matki Bożej, św. Stanisława i innych patronów Polski — brzmią trochę dziwnie

na podwyższenie wydatków w rubryce umo-
rzenia długów publicznych, zasługuje na

dla naszego ucha; których oznaki, szarfy, gwiazdy wydają się nam jedynie igraszką.... to oni ponieśli cześć Matki Bożej i patronów polskich aż ponad brzegi Pacyfiku. Widzieli, że inne narody, inne wyznania nie wstydzą się głośno wyznawać w co wierzą, nosić godeł tej wiary, więc i oni też wdziali kolety i szarfy i wstęgi. Dla czegożby mieli inaczej postąpić? — wszak nikt z nich szydzić nie będzie. Każde z tych towarzystw jest nadto stowarzyszeniem wzajemnej pomocy na wypadek śmierci lub kalectwa.

A teraz niech mi wolno będzie zapytać, czy społeczeństwo, które ma religię i wiarę gorącą; które ma poczucie odrębności narodowej; które kocha swą przeszłość i ona jest dumą jego: które rozumie jak groszem gospodarzyć, kredytem fortuny stwarzać.... czy takie społeczeństwo zaginąć może? — Są, którzy mu wróżą zupełną zagładę, zupełne utonięcie w obcych żywiołach najdalej w drugiem lub trzeciem pokoleniu. Zupełnie tak samo mówiono przed laty 20 a — oto w tym czasie weszło w życie nowe pokolenie, lecz nie utonęło, przeciwnie liczba ludności polskiej doszła do 1,500.000 a liczba kościołów, szkół i rozmaitych instytucyj naszych narodowych, urosła w dwójnasób. — Co będzie za drugie 20 lat? — Pawilon Polaków z Ameryki na Wystawie lwowskiej, to nie był *humbug* amerykański, to był jeden z niezbitych, a na cały świat wołających dowodów o niczem niespożytej potędze ducha naszego narodu.... byleby tylko miał dobrą szkołę życiową, byleby nikt nie mącił mu głowy i serca.

(Dokończenie nastąpi).

Michał Żmigrodzki.

Z tego przedstawienia liczb wys. Izba
otrzymała pewnie wrażenie, że sytuacyę bu-

przewyżka dochodów ponad wydatki polega — wolno mi powiedzieć — na rzetelnem preliminowaniu; że atoli przy teraźniejszych dochodach nie możemy wytykać sobie nadzwyczajnych, wielkich zadań nowych, nie obmyśliwszy przysporzenia Skarbowi dochodów z nowych źródeł. Prawda, że mamy przewyżkę w ilości 2,457.000 zł., ale z góry powiedzieć mi trzeba, że tę przewyżkę zużyjemy w pierwszym rzędzie na dwie rzeczy: na roczną spłatę nowej pożyczki dla nabycia taboru przewozowego i na procenta od tej części renty złotej, którą prawdopodobnie w r. 1895 wydamy dla pozyskania złota w myśl ustaw o walucie. Są to dwa tak pilne zadania polityki finansowej, że właśnie w pierwszym rzędzie spełnić je wypadnie za pomocą rzeczonej przewyżki i że o pokryciu innych nowych potrzeb z tej przewyżki pomyśleć nie mogę.

Wiadomo wam, Panowie, że Rząd i Izba gorąco pragną polepszyć dolę niższych urzędników. Rząd, jak dotąd, tak i nadal myśli o popchnięciu sprawy tej naprzód. W ciągu roku bieżącego zasiadała osobna komisya ministeryalna, która odbyła szereg narad i zbadała rozliczne propozycye pod względem ich doniosłości finansowej, porównywając je między sobą; ale ostateczny projekt ustawy z narad tych jeszcze nie wyszedł. Nie byłaby to rzecz trudna, którąkolwiek z tych propozycyj natychmiast przybrać w formę projektu, ale podwyżki wydatków nie możnaby pokryć z owej przewyżki dochodów. Trzeba nam więc ostateczne uregulowanie płac urzędniczych odroczyć aż do chwili, gdy postaramy się o znaczniejsze przysporzenie Skarbowi dochodów. W tym względzie jestem w zgodzie z uchwałą komisyi budżetowej, która uczyniła wyraźne zastrzeżenie, że na pokrycie wydatku, wynikającego z podwyższenia płac urzędniczych, trzeba otworzyć Skarbowi nowe źródło dochodu.

jak tylko rafinowana, rektyfikowana wódka
na użytek ludzkości wypalana nie będzie.
(Brawo. brawo). Państwo poddawałoby prze-

jęty spirytus surowy rektyfikacyi bądź we własnych zakładach skarbowych, bądź w rafineryach już istniejących lub nowo założonych, które stanęłyby względem Państwa w stosunku rafineryj płatnych. Wtedy Państwo przejęłoby ten spirytus i musiałoby naturalnie w tem stadyum znaleźć pokrycie ceny spirytusu surowego, kosztów rafinowania, kosztów transportu i wtedy do tych kwot, reprezentujących poniekąd koszta produkcyi, doliczyłoby dodatek monopolowy. Dziś nie mogę powiedzieć wys. Izbie, w jakiej wysokości myślimy ten dodatek nakładać; liczba ta jest dziś jeszcze przedmiotem pertraktacyj między tutejszem a węgierskiem ministerstwem skarbu i w tych stadyach prowizorycznych za żadne oświadczenie, którebym dał co do tego dodatku, nie mógłbym przyjąć ostatecznej odpowiedzialności. Ten spirytus oddawanoby sprzedawcom; właściwa rozprzedaż pozostałaby wolną. Ale zdaje mi się, że ponieważ Państwo przez opłatę monopolową chce pobierać nietylko dotychczowy podatek, lecz i część niepospolicie wielkiego zysku z rozprzedaży, zalecałoby się zaprowadzić taksy, a przynajmniej ceny maksymalne stosownie do zawartości alkoholu w spożytej wódce. Jest to pomysł połączony z niejakiemi trudnościami, ale nie niewykonalny. Rossya obecnie zaprowadziła w kilku guberniach prowizorycznie monopol na wódkę zupełnie wedle rozwiniętego tu planu, a próba ta, jak się zdaje, powiodła się nadzwyczajnie.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy parlamentarne.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby dep., prócz rozpraw nad kwestyą nagłości wniosku dep. Pernerstorfera w sprawie reformy

WRAŻENIA Z WYSTAWY.

(Dokończenie).

Z kolei miałbym parę słów do powiedzenia o pawilonie pracy kobiet, gdzie u wejścia stoi straszne widmo emancypantki, przed którem mężczyźni żegnają się w lęku, szepcąc słowa exorcyzmu *apage satanas!* A zaprawdę! żadna reforma nie jest bardziej zbawienną w swych skutkach, żadna nie jest bardziej konieczną nad reformę stosunków kobiety — byleby tylko była prowadzoną jak należy, byleby punktem wyjścia były o b o w i ą z k i, a nie p r a w a i p r z y w i l e j e, które są dopiero wynikiem spełnionych obowiązków. — „Przyszłyśmy tutaj rozważyć nie prawa lecz obowiązki kobiet.“ To było hasłem kongresu kobiet w Chicago 1893 roku i ono winno być hasłem w ogóle całej tej sprawy. — Powtarzam — ta reforma jest konieczną, bo ten ruch, który widzimy w kołach kobiecych na całym świecie, to nie jest modą lub kaprysem, które przeminą, lecz prądem, który się nie da powstrzymać i cofnąć, jak nie dadzą się cofnąć zmiany stosunków społecznych, z których się ten prąd wyłonił. Dzisiejsze formy życiowe tak się rozwinęły, a i splątały się niepomału, że na to by je pojąć, by zabrać wśród nich czynne stanowisko i nie być popychanym przez pierwszego lepszego, trzeba koniecznie wykształcenia innego, niż dawniejsze, — bo dziś już zdrowy rozsądek wyłącznie nie wystarcza, na każdym kroku trzeba wiadomości naukowych. Typ Zosi Mickiewiczowskiej jest już nawet w zaciszu domowem niemożebny. — Wraz więc z koniecznością większych wydatków na kształcenie dziewcząt, jakim zaledwo setna rodzina podoła, — 99 innych musi je wysyłać z domu do szkoły. Pobyt w mieście po za domem rodziców, codzienna droga z domu do zakładu i napowrót, oto pierwsza szkoła samodzielności dziewcząt i tej szkoły rzadko już która ominąć może. — W innym znowu kierunku nasze stosunki tak się fatalnie związały, że dziś, gdy biedna dziewczyna wychodzi za mąż, to się uważa za rzecz niezwykłą. — Liczba niezamężnych — ze smutnej konieczności — samoistnych kobiet rośnie z każdym rokiem. Dawniejsi pisarze sprawę takowych rozstrzygali bardzo łatwo: „stara panna niech idzie ciotkować lub matkować swym siostrzeńcom lub siostrzenicom“ (*Rhiel-Familie*). — Dziś to rozwiązanie jest na nic bo i jedna i druga i trzecia siostra nie poszły także za mąż, więc nie ma siostrzeńców i siostrzenic.

Tym, których do śmiechu, a nawet do gniewu pobudza wszelkie wspomnienie kwestyi kobiet, radziłbym przypatrzyć się z bliska w jak ciężkiem położeniu czują się postawione kobiety, osierociałe w naszem społeczeństwie. My nie mamy, na wzór osławionych ze swej ciemnoty średnich wieków, przytulisk dla kobiet, instytutów Beginnek; w służbie publicznej ledwie parę dróg ma kobieta otwartych i to zawarunkowanych fachowemi studyami; zarobek pracą ręczną zabrały jej maszyny i fabryki.... Zaprawdę! nie dziw, jeżeli tak osieroconej mąci się w głowie na myśl: co robić dalej i jak dokołatać życia?... nie dziw wszelkim, często bardzo smutnym, następstwom. — Nie zapomnijmy, że takich kobiet są już w naszem społeczeństwie setki i setki, na Zachodzie musimy ich liczyć tysiącami, a w Anglii stała liczba niezamężnych kobiet dochodzi do 1,500.000. — Kwestyi takiej frazesem nie rozwiązać, a śmiesznem jest twierdzić, iż tymi lub inymi środkami dałby się powstrzymać ten, wśród kobiet powstały, prąd ku rozwojowi większej samoistności, ku zyskaniu większych praw w społeczeństwie i szerszego pola działania — ku r ó w n o u p r a w n i e n i u z m ę ż c z y z n ą w p r a w d z i w e m z n a c z e n i u t e g o s ł o w a. — Niech mi będzie wolno rozwinąć tę formułę. Nie masz i nie może być bezwzględnego równouprawnienia na świecie. — Mogą i powinny być zarówno dla wszystkich otwarte drogi do zasługi, lecz prawa mogą być tylko użyczone w miarę spełnionych poprzednio obowiązków w dotyczącej dziedzinie. Nieraz naczelny wódz wojska mógłby być — dajmy na to w dziedzinie literatury — zaledwo nauczycielem niższej jakiej szkoły, a literat, rektor Uniwersytetu, często nie potrafi być nawet kapralem — aczkolwiek jeden i drugi są dygnitarzami. Tak! lecz te wysokie stanowiska zawdzięczają oni takiej a takiej sumie spełnionych obowiązków — jeden w dziedzinie wojskowości, drugi w literaturze. Zajmując najwyższe stanowisko w kole działania odpowiedniem ich ukształceniu i charakterowi, musieliby być lichotą na przeciwnych stanowiskach. Tak więc generał nie może mieć praw rektora, ani też rektor generała, a jednak są oni równouprawnieni, bo każdy z nich, w swojej dziedzinie, ma prawo rozwinąć pole działalności jak najszerzej i najskuteczniej, a w miarę spełnionych obowiązków zebrać zasłużone w pracy tej pożytki.

Zamiana ich stanowisk byłaby właśnie naruszeniem ich równoprawnienia i najdotkliwszą ich krzywdą. — Ludzie wiecznie plączą dwa te różne bardzo pojęcia: w s p ó l n o ś ć p r a w i r ó w n o u p r a w n i e n i e. — Toż samo z prawami mężczyzny i kobiety — a więc niech mi wolno zamilczeć o tych starych dzieciach płci męzkiej lub żeńskiej, którzy w jeździe konno, paleniu cygar, strzelaniu do gołębi, fechtunku, noszeniu palonych butów i spodnic po kolana widzą równouprawnienie kobiety z mężczyzną. Ulitowawszy się nad ich zboczeniem umysłowem, dajmy w kilku słowach określenie owego równouprawnienia t. j. zaznaczmy dziedzinę kobiecej działalności w społeczeństwie. — K a ż d a k o b i e t a j e s t m a t k ą t. j. rzeczywistą lub możliwą — cieleśnie, duchowo zaś bezwzględnie każda. — Czyż możemy sądzić, by Stwórca, dając kobiecie ciało matki, nie dał jej zadatków umysłowych zupełnie odpowiednich temu przeznaczeniu? — Lecz pamiętajmy, że słowo m a t k a nie obejmuje tylko pojęć rodzicielki, mamki i niańki, ono sięga dalej. W y c h o w a n i e p o k o l e ń r ę k a w r ę k ę z m ę ż c z y z n ą — oto jest macierzyństwo kobiety i równouprawnienie obojga płci. — Kobieta ciałem i duszą była i jest matką ludzkości, a dzieje tej ludzkości świadectwem na to. — Oto formuła sprawy kobiecej najogólniejsza i najdalej sięgająca a na codzienne stosunki dała ją pani Woshburn na kongresie pedagogów w Chicago: „każda kobieta powinna być matką, bo jeśli Bóg jej nie dał własnego dziecka, to niech pamięta, że każde dziecię a szczególnie sierota lub zaniedbane, jest jej własnem i ma święte prawo do jej pieszczot i serca“. — Tak więc cały świat stosunków rodzinnych, szkolnych, miłosierdzia i dobroczynności, w których jak najpiękniej może się rozwinąć m a c i e r z y ń s k i c h a r a k t e r d u s z y k o b i e t y — to świat bezpośrednio do niej należący. Względnie innych stosunków, przyszłość wyda sąd na podstawie zasług położonych przez kobietę.

Z tym wstępem idźmy do pawilonu pracy kobiet. Pod jakiem hasłem one tam stoją i jak daleko posunęły sprawę? Na progu mimowoli przychodzi mi na myśl pałac pań na wystawie w Chicago, więc rzucam okiem w około — jaki symbol lub napis witaprzychodnia w tych progach? Oto w wieńcu z rodzinnych kwiatów czytamy te słowa:

Dziecię moje!
Ojczyzna nasza, to matka droga
To jest kolebka świętej nam wiary,
To skarb najdroższy dany od Boga,
To naszych ojców grobowiec stary...
O dziecię moje! cudna, wspaniała,
Ta dawna — wielka kraina cała,
Której dziś ziemię lud łzami zrasza
To jest ojczyzna nasza.

. . . .

tak, że głównie z tych względów i z powodu zbytniego rozszerzenia zarządu, jakoteż

są nowopowstałe w latach ostatnich przed-

przedsięwzięcia natomiast operacyi kredyto-

usiłowania tylu rządów i okresów ustawo-

Choć praca ciężka, prosta nasza droga
Wytknięta krzyżów i ofiar tysiącem
Idźmy więc razem, jak ptaki za słońcem
A resztę zdziała miłosierdzie Boga!...

Jasne i piękne określenie stanowiska Polki. Gdy kobietom innych narodowości wolno na pierwszym planie stawiać naukowe studya lub dobroczynne instytucye, Polki najpierwszym obowiązkiem przenieść z pokolenia w pokolenie miłość gorącą ojczyzny, bo właśnie tej to miłości brak był przyczyną upadku narodu naszego. Pod takiem hasłem stanęły Polki na wystawie. „Błogosław Boże tym sercom, które tak czują“ odpowiada na to hasło przychodzień i idzie w głąb pawilonu, lecz tutaj nie znajduje tego, czego szukał. — Nie wiele pawilonów na wystawie tak skrzętnie, tak troskliwie ułożonych — lecz kto bliżej studyował urządzenia rozmaitych wystaw, ten odrazu dostrzeże, że ten pawilon jest dziełem co najwięcej 10 kobiet, które powiedziały sobie: musi być taka wystawa i poczęły pracować. Setki i setki innych kobiet stały na uboczu, szepcąc między sobą: „to się nie uda.... obaczymy jak wypadnie“. — Owe 10 upartych (zaręczam, że nie dopytywałem się rzeczywistości a daję tylko moje osobiste wrażenie) nie miały kłopotu w wyborze, przeciwnie — chodziły od instytucyi do instytucyi, od pracowni do pracowni, prosząc o udział, prosząc o jakie bądź sprawozdanie. Tak n. p. Stowarzyszenie pań dla udzielania obiadów studentom, istniejące lat 15, Izraelicka kuchnia ludowa lat 19 i Czytelnia dla kobiet lat 27, dały na wystawę p o a r k u s z u sprawozdania. Dobre i to, lecz kto może wątpić, że to było wypiłowane przez owe 10 pań.

Gdzież inne instytucye kobiece, chociażby tylko lwowskie? Nie ma. A jakby to było pięknie i pouczająco, gdyby na wzór wystawy kobiet w Chicago był jakiś odrębny kąt, (tam była olbrzymia sala), gdzieby złożone były, przynajmniej większości kobiecych instytucyj, statuta, sprawozdania, fotografie, publikacye itp. Drugi taki zakątek powinny były zapełnić szkoły kobiece lub dla kobiet. Ze zdziwieniem pyta siebie przychodzień: Czyż w całym kraju nie ma innych szkół prócz pani Niedziałkowskiej, p. Zagórskiej i trzech szkół dla sług w Krakowie, Lwowie i Przemyślu? A może inne zakłady nie miały co dać na Wystawę? — To jeszcze smutniej. Czy pensyonat w Hotel Lambert istniejący od pół wieku nic nie miał do przysłania prócz spisu swoich uczennic? Gdy patrzę na wystwę szkoły p. Niedziałkowskiej, to wiem jak ona uczy i czego chce, lecz czegobym się nauczył, dowiedziawszy się, iż w jej pensyonacie jest 5 Julek, 8 Zoś, 4 Manie a 1 Hermenegilda. A gdy o szkołach mowa, to chodźmy i do najwyższych. — Nie wiele pouczającym jest spis Polek, które otrzymały stopnie uniwersyteckie. Gdzie one są? Co one robią? Wszak, jeżeli po zyskaniu stopnia nie idą z kolei lata naukowej lub zawodowej pracy, to biret doktorski wart zupełnie tyle, co każdy kapelusz słomkowy czy pluszowy ze strusiemi lub pawiemi piórami. I jeszcze parę słów o szkołach. Czemu były zapomniane nauczycielki wiejskie? Te prawdziwe męczennice w sprawie oświaty ludowej, te dziewczęta nierzadko z bardzo dobrej rodziny, zmuszone żyć wśród nieokrzesanych gburów, mieszkać w sąsiedztwie stajni bydlęcej.... Jakby to było ładnie, gdyby obok ich statystycznej tablicy była mapa Galicyi z wykazem, które i ile szkół pozostaje pod dyrekcyą nauczycielek. Przecież to praca kobiet i jaka straszna praca!

Ani wzmianki o niej w tym pawilonie. Niech mi wolno będzie ten zarzut zrobić tym 10 paniom, które ten pawilon układały. Pomijam roboty ręczne, koronki, hafty srebrem i złotem, malowane wachlarze, ekrany, makaty: to dziedzina przemysłu wspólna mężczyznom i kobietom — pomijam, bo szukam kobiety w dziedzinie bezpośrednich, a często wyłącznych jej wpływów. Oto pokoik panny młodej, urządzony przez hr. Annę Potocką z Rymanowa. Prościuchne lecz piękne meble z fabryki zakopańskiej, domowej roboty bielizna, w kącie klęcznik i obraz Matki Bożej z Częstochowy. — Piękne, zacne słowo od matrony polskiej do dziewic polskich, lecz.... lecz niech mi wolno będzie zapytać, kiedy to ma być?... Oh! gdybyż Bóg nam użyczył tej łaski, by się to proroctwo sprawdziło, chociażby za setkę lat.... Eh! nie.... to nie do uwierzenia.... łóżka z Zakopanego, domowa bielizna?! chyba, że za sto lat nie będzie Paryża, Wiednia i Berlina.... Patrzmy oto drugi kącik! Czego tam nie ma.... Tkactwo grube i cienkie, białe i wzorzyste, kilimki i dywaniki, — mydło i łój — kompoty, kandyzy z owoców i rozmaite konserwy, szczególnie ze szparagów tak pyszne, że co chwila słyszałeś okrzyk zachwytu i pożądliwości zwiedzających pań... pierze i puch, lecz delikatny jak jedwab, koronki... Napis u góry: „Dwór w Korniczu.“ — „Jak mam to rozumieć“ — pytam dozorczynię — „to wszystko, panie, domowej roboty pp. Krzysztofowiczów“ — otrzymuję odpowiedź. Oto czego może dokonać kilka serc kobiecych jednej rodziny, kochających pracę i ziemię swoją i lud swój.... Czemuż nam jeszcze nie pokazały swej szkółki? przecież muszą ją mieć! — Czemu żaden z życzliwych im sąsiadów nie zdradził ich poczciwie i nie zawiesił jakiej tablicy obok wykazującej, jak pod ich wpływem urósł w dobrobyt i uczciwość i światło lud włości Kornicza? bo przecież taki, a nie inny wpływ musi tam dwór ten wywierać. Takiż sam dwór w Szarpanicach p. Karoliny Bielińskiej.

Piękne i zacne wszystko co widziałem w tym pawilonie, ale za mało, bardzo za mało. Przecież znam Galicyę od 25 lat — czterykroć większy budynek mógłby być pełen, gdyby ogół kobiet poparł gorącej tę sprawę. Gdyby przynajmniej te kobiety wzięły udział, których prace spotkałem w innych pawilonach. Obrazy pp. Biernackiej i Stankiewiczówny, rzeźby p. Wisłockiej, wiejska fabryka prześlicznych mebli p. Jadwigi Biechońskiej z Żarnowca, malowidła na glinie i aksamicie pp. Mierosławskiej i Jachowskiej.... Ze smutkiem wyszedłem z tego pawilonu. — Jest to trudem kilku osób urządzona na upartego wystawa działalności kobiet, w której jednak wystawie kobiety nie wzięły udziału. — Dla czego? — Dla tejże samej przyczyny, dla której wszystkie wyłącznie kobiece instytucye jeszcze u nas w Polsce kuleją. Tak naprzykład Stowarzyszenie nauczycielek w Krakowie jest instytucyą, do której właśnie nauczycielki niemal nie należą. Jest ich tam zaledwie 30—40, reszta członków to nie nauczycielki. Na zgromadzenia tygodniowe przychodzi ich 3—4, a od wielkiego dzwona 10. — Polka obecnie jest w dobie przejściowej. Do dziś ona była Zosią, która Tadeuszowi pytającemu ją o zdanie, czy uwolnić włościan? odpowiadała: „Jestem kobietą! Co pan urządzisz, na to całem sercem zgoda“. Stosunki rozwinięte w ostatnich latach, podobnie jak i na Zachodzie, żądają od niej samodzielności, a ona nie ma na to odwagi, boi się zboczeń i słusznie, bo wszelkie drogi cywilizacyjne mają tę wyłączną właściwość, że odkąd świat istnieje nikt po tych drogach z powrotem nie dążył.... Weszło się na dobrą drogę, toć doszło się szczęścia i sławy i błogosławieństwa.... weszło się na złą drogę, doszło się do nędzy i hańby.

Wielką więc zasługą przed Bogiem, krajem i ludzkością tych kilku, które mają odwagę stanąć na tych rozstajnych drogach i wołać do wahających się: „nikt po tej drodze nie wrócił i wy wracać nie możecie i stać nie możecie — musicie tworzyć własne instytucye i być samoistnemi — musicie iść naprzód!... Lecz nie idźcie ani na prawo, ani na lewo, a tylko tą „prostą drogą, wytkniętą krzyżów i ofiar tysiącem“ — idźcie nią, prowadząc dziatki za ręce i mówiąc do nich: „Kolebka świętej nam wiary, ojców naszych grobowce, ta wielka cudna kraina, której dziś ziemie lud łzami zrasza — to jest Ojczyzna nasza“.

Michał Żmigrodzki.

We Lwowie d. 1. VII. 95.

au

L: 11.245.

Wielmożny Pan

Michał Żmigrodzki

Sucha.

Nie odezwaliśmy się dotychczas w sprawie zwrotu okazów Pana ponieważ korespondencya z Wydziału krajowego dotychczas wyczerpaną w tym kierunku nie została.

Jak wiadomo mapy Pańskie wystawione były w pawilonie Wydz. krajowego, który pod każdym względem posiadał autonomię i stał wprost i bezpośrednio pod zarządem Wydziału.

Dla uspokojenia zatem donosimy, że dokładamy wszelkich starań, by sprawę tę jak najspieszniej załatwić.

Z poważaniem:

DYREKCYA
POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ
WE LWOWIE R. 1894.

[illegible]

[illegible]

NOWO OTWORZONY POD FIRMĄ:

WINCENTY KUCZABIŃSKI

we Lwowie, ulica Karola Ludwika liczba 3.

(gmach Towarzystwa kredytowego ziemskiego)

SKŁAD PRZEDMIOTÓW TREŚCI RELIGIJNEJ I ARTYSTYCZNYCH

poleca

Książki do nabożeństwa

dla różnych stanów i wieku, oprawne gustownie w płótno, skórę, kość słoniową, plusz, jedwab, tudzież bogato ozdobione, po różnych cenach.

Nakładem tejże firmy opuściła prasę i jest do nabycia

Ks. Łukasza Bobrowicza

kaznodzieji, unity chełmskiego

1. **„Chwała Boża"**, książka do nabożeństwa dla niewiast (stronic 640 na welinowym papierze)
   oprawna w płótno po 90 ct., 1 zł. 20 ct. i . . . . . 1 zł. 50 ct.
   „ „ skórę z brzegami złotymi . . . . . 1 „ 80 „
   „ „ skórę ozdobnie, z brzegami złoconymi od 2 zł. do . 5 „ — „
   „ „ imitacyę kości słoniowej lub szyldkretu . . . 3 „ — „
2. **„Boże kocham Cię"**, książka do nabożeństwa dla młodzieży (stronic 320 na ładnym papierze
   oprawna w płótno . . . . — zł. 45 ct. i 65 ct.
   „ „ skórę z brzegami złoconymi . . . . . — „ 90 „
   „ „ skórę ozdobnie z brzegami złoconymi od 1 zł. 50 ct. do 2 „ 50 „
3. **„Boże kocham Cię"**, książka do nabożeństwa dla panienek (stronic 320 z czerwoną obwódką)
   oprawna w płótno . . . . — zł. 55 ct. i 75 ct.
   „ „ skórę . . . . 1 „ 20 „
   „ „ skórę ozdobnie do . . . . . . 3 „ — „
   „ „ imitacyę kości słoniowej . . . . . 2 „ 50 „

OFFICIUM czyli POWINNOŚĆ CODZIENNA CHRZEŚCIAN

książka do nabożeństwa dla ludu, 60 arkuszy druku 8⁰ czyli 1086 stronic, oprawna w całą skórę, brzegi marmurowe, z futerałem . . . . 1 zł. 44 ct.
jeden egzemplarz dtto w całą skórę z brzegami złoconemi i futerałem . . . . . 1 „ 92 „
1 egzemplarz oprawny w skóry, złocone brzegi z ramką i klamrą . . . . . 2 „ 25 „

Pod prasą:

Ks. Jana Gnatowskiego

Prałata Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII.

1. Książka do nabożeństwa dla mężczyzn.
2. Książka do nabożeństwa dla niewiast.

OBRAZY ŚWIĘTYCH:

sztychy, fotograwury, fotografie, akwarele, malowidła na szkle, drzewie, porcelanie, atłasie i t. d.

w gustownych ramach, w różnych wielkościach i po rozmaitych cenach i bez ram.

PORTRETY J. Ś. OJCA ŚW. LEONA XIII.

1. Fotografie format royal 64 ctm. i 48 ctm. po	1 zł.	70 ct.
„ „ folio 47 ctm. i 37 ctm. po	1 „	05 „
„ „ gabinetowy po	— „	25 „
2. Fotografie malowane i przyklejane na drzewie format folio .	5 zł.	20 ct.
„ gabinetowy .	2 „	30 „
3. Grawury format royal 69 ctm. i 54 ctm.	1 zł.	50 ct.
„ ten sam format, kolorowany	2 „	— „
„ format median 52 ctm. i 36 ctm.	— „	80 „
„ kolorowany	1 „	— „

Ramy do portretów po różnych cenach.

Kanony ozdobnie wykonane od 50 ct. do 2 zł.

(Ramy do Kanonów od 1 zł. 60 ct. i wyżej za komplet.)

OBRAZKI ŚWIĘTYCH:

Ser. 1.	$6\frac{1}{2}/9$	ctm.	100 sztuk	1 zł.	— ct.
„ 9.	$8\frac{1}{2}/9\frac{1}{2}$	„	100 „	— „	60 „
„ 10.	$10\frac{1}{2}/7\frac{1}{2}$	„	100 „	— „	90 „
„ 11.	65/40	„	100 „	— „	35 „
12, 13 i 16.	85/55	„	100 „	— „	60 „
Ser. 14.	85/55	„	100 „	— „	56 „
„ 15.	90/55	„	100 „	— „	75 „
„ 17.	$4/6\frac{1}{2}$	„	100 „	— „	35 „
„ 18.	$4/6\frac{1}{2}$	„	100 „	— „	36 „
„ 19.	$8\frac{1}{2}/5\frac{1}{2}$	„	100 „	— „	60 „
„ 20.	$9\frac{1}{2}/6\frac{1}{2}$	„	100 „	1 „	20 „
„ 21.	$6\frac{1}{2}/4\frac{1}{2}$	„	100 „	— „	50 „
„ 22.	$9\frac{1}{2}/6\frac{1}{2}$	„	100 „	1 „	20 „
„ 24.	$6\frac{1}{2}/4\frac{1}{2}$	„	100 „	— „	50 „
„ 25.	$5\frac{1}{2}/4$	„	100 „	1 „	35 „
„ 26.	5/4	„	100 „	1 „	20 „

Ser. 28.	$7\frac{1}{2}/5$	ctm.	100 sztuk	2 zł.	30 ct.
„ 29.	$7\frac{1}{2}/5\frac{1}{2}$	„	100 „	2 „	50 „
„ 30.	$8/5\frac{1}{2}$	„	100 „	2 „	75 „
„ 31.	3/5	„	100 „	— „	60 „
„ 32.	$5\frac{1}{2}/4$	„	100 „	— „	55 „
„ 34.	$7\frac{1}{2}/5$	„	100 „	— „	90 „
„ 35.	8/5	„	100 „	1 „	— „
„ 36.	4/5	„	100 „	— „	45 „
„ 38.	$8/5\frac{1}{2}$	„	100 „	1 „	10 „
„ 39.	$12/14\frac{1}{2}$	„	1 sztuka	— „	12 „
„ 40.	$12/14\frac{1}{2}$	„	1 „	— „	11 „
„ 41.	$12/14\frac{1}{2}$	„	1 „	— „	$4\frac{1}{2}$ „
„ 42.	$12/14\frac{1}{2}$	„	1 „	— „	$4\frac{1}{2}$ „
„ 43 i 45.	$12/20\frac{1}{2}$	„	1 „	— „	$4\frac{1}{2}$ „
„ 44 i 46.	$12/14\frac{1}{2}$	„	„ „	— „	12 „

100 sztuk obrazków Matki Boskiej Częstochowskiej	$8^1/_2/5^1/_2$		— zł.	**60** ct.
100 „ „ „ „ „	$6^1/_2/4$		— „	**35** „
100 „ „ „ „ „	$12^1/_2/9^1/_2$		2 „	**55** „
100 „ „ „ „ „	10/7		1 „	**40** „
100 „ „ „ „ „	$15^1/_2/11$		3 „	**50** „
Obrazki Matki Boskiej Częstochowskiej wycinane	$12^1/_2/10$	sztuka		**9** ct.
„ „ „ „ „	$11/8^1/_2$	„		**8** „
„ „ „ „ „	8/6	„		**6** „

Ser. 54*a* wielkość $8/5^1/_2$ w 17 chromolitografowanych obrazkach Świętych różnych z modlitewkami w języku polskim na odwrotnej stronie każdego obrazka za 100 sztuk . . . **55** ct.

Ser. 55*b* wielkość $10/6^1/_2$, jak wyżej za 100 sztuk . . . . **75** „

Obrazki chromolitografowane z obwódką koronkową:

wielkość $11/7^1/_2$ ctm. 100 sztuk po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 80 ct., 2 zł., 2 zł. 50 ct., 2 zł. 80 ct.
„ $10/6^1/_2$ „ 100 „ po 1 zł. 80 ct., 2 zł , 2 zł. 40 ct., 2 zł. 60 ct., 4 zł.
„ 8/6 „ 100 „ po 1 zł. 40 ct.
„ 10/6 „ 100 „ po 1 zł. 50 ct., 1 zł. 60 ct., 2 zł. i 2 zł. 30 ct.
„ 7/5 „ 100 „ w złoconej obwódce koronkowej po 1 zł. 60 ct.

Staloryty z koronkową obwódką:

wielkość $12/7^1/_2$ ctm. 100 sztuk po 2 zł. 20 ct., 3 zł. i . . . . 3 zł. 50 ct.
„ $10/6^1/_2$ „ 100 „ po . . . . 2 „ 50 „
„ $8^1/_2/6$ „ 100 „ po 1 zł. 50 ct. i . . . . 1 „ 80 „

STALORYTY bez koronek wielkość $10^1/_2/7$ ctm. 100 sztuk za 1 zł. 50 ct.

Obrazki francuskie 100 sztuk po zł. 1·40, 1·60, 2·60, 2·80, 3·80 do 12 zł.

WITRAŻYKI ozdobnie wykonane z brązu i innych metali (stosowne na podarunki) po 1 zł., 1 zł. 50 ct., 2 zł., 4 zł. i t. d.

FIGURY ŚWIĘTYCH różnej wielkości i po różnych cenach.

„Mater Dolorosa“ płaskorzeźba profesora Leonarda Marconiego . . . . . 4 zł. — ct.
Statua N. P. Maryi rzeźba profesora Marconiego (wysokość 80 ctm.)

MEDALIKI i KRZYŻYKI

tuzin po 7 ct., 8 ct., 10 ct. i wyżej.

KORONKI i RÓŻAŃCE oprawne na drutach, sztuka 8 ct., 10 ct., 12 ct. i t. d.

Ramy, ramki i passepartous

od najtańszych do bogato ozdobionych, gotowe i na zamówienie w różnych wielkościach.

Artystycznie wykonane teki na adresy i dyplomy

po 15 zł., 40 zł., 60 zł., 80 zł., 100 zł., 200 zł., 300 zł. itd.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.

Kwestyonaryusz

dla opisu Urządzenia Gospodarstw włościańskich

w celu obesłania Powsz. Wystawy Krajowej 1894.

I. Urządzenie.

1. Przestrzeń: a.) Ilość, wielkość, kształt, położenie parcel i odległość tychże od zabudowań (: podwórka :) ? o ile możności mapka sytuacyjna pól.–

b.) Nazwa:

Kraj	Powiat	Gmina	Najbliższe miasto targowe.	Wieś lub Osada.	Właściciel

c.) Wielkość gospodarstwa:

Nazwa łanu.	roli	łąk	pastwisk	ogród warzyw	sad	pod budynkami	torfy	moczary	stawy	drogi			Ogółem.
morgów po 1600 sążni kwadratowych (: ewentualnie hektarów :)													

d.) Wartość roli ornej w miarę jakości w dotyczącej gminie ?
Udział w pastwisku gminnem – pod jakimi warunkami wolno pasać ?
Opisać rodzaj gleby i podglebia ?
Jak się głęboko orze ?
Jakie melioracye wprowadzono i kiedy – i jakie są pożądane ?

2. Uprawa:

a.) Jaki użytek roczny z całej przestrzeni?

ile morgów, lub części morga jest pod zasiewem:																					
pszenicy	żyta	jęczmienia	owsa	kukurydzy	grochu	bobu	wyki	łubinu	hreczki	prosa	buraków cukrow.	buraków pastew.	ziemniaków	marchwi	końskiego zębu	koniczyny	mieszanki	kapusty	konopi	lnu	chmielu
Jaką miarą sieje, lub sadzi na taką część w litrach																					

b.) Płodozmian (: zmianowanie :) wypisać.

Pod jakie płody nawozi i w jakim czasie?

Jakim nawozem i w jakiej ilości na mórg?

Czy używa nawozu zielonego, czy kości?

Jakie skutki zauważył po sztucznym nawozie?

c.) W jakim czasie zwykle sieje pierwszą jarzynę i pierwszą ozimine?

W jakim czasie zwykle zbiera żyto i okopowe?

3. Budynki:

a.) Plan rozpołożenia budynków (: jeśli można według skali: 1 cm = 2 metrom :)

b.) Opis budynków:

Liczba porządkowa	Przeznaczenie.	Wymiar			Z jakiego materyału postawiony?	Czem kryty?	Stan budynku.	Szacunek				Uwagi.
		długość	szerokość	wysokość zrębu				koszta postawienia		dla assekuracyi		
1.	Mieszkalny											
2.	Stajnia											
3.	Stajnia na konie											
4.	Chlewy											
5.	Szopa											
6.	Stodoła											
7.	Spichrz											
8.	Piwnica											
9.	Inne budynki											

4. Czas i siły robocze:

a.) Ile dni sam gospodarz się zatrudnia?

Ile dni żona i dzieci?

Ile parobcy stali i za jakiem wynagrodzeniem?

Ile dziewki stałe na służbie?

Ile i za jaką cenę i jaki wikt najmuje dni?

b.) Jakiej rasy bydło chowają?

Jak konie i krowy uzupełnia, czy kupnem? zkąd - czy przychówkiem?

Gdzie stanowi klacze i pokrywa krowy i co płaci?

c.) Stan żwierząt domowych:

koni	źrebiąt	wołów	buchaji	krów	jałówek	byczków	cieląt			owiec	kóz	świń	królików		kur	kaczek	gęsi	pantarek	gołębi			Uwaga:
Sztuk																						
Wartość w Złot. r. w. a.																						

d.) Narzędzia: /: zdatne do użytku :/

Wozy					Pługi			Brony														
kute	drewniane	wózki	sanki	sanie	żelazne	proste	płużki	żelazne	drewniane	radła	ekstyrpatory		siewniki	młynki	młocarnie	sieczkarnie		uprząż		piły	topory	Uwaga:
Sztuk.																						
Wartość ztr. w. a. /: obecnie :/																						

Wartość tych narzędzi według cen miejscowych?

5. Karmienie żwierząt:

Jak żywi konie?
Ile dni na pastwisku i co dodaje?
Ile dni na stajni i co daje?
Jak żywi woły?
Jak żywi krowy, cielęta?
Jak żywi trzodę i drób?
Ile daje podściółki na sztukę bydła dorosłego?
Jak długo cielęta ssą?

6. Użytek:

a.) Ile dni robi zaprzęgami przy gospodarstwie?
Ile dni i po jakiej cenie zarabia furmanką?
Ile razy krowy doi na dzień?
Ile mleka krowy dają rocznie?
Jak się krowy doją przed i jak po ocieleniu?

b.) Ile bierze na użytek domowy – a ile sprzedaje?

	cieląt	świń	prosiąt	owiec	kóz		śmietany	mleka	masła	sera	jaj		pantarek	kur	gęsi	kaczek				
Sztuk lub Kilogramów																				
Ile sprzedaje sztuk lub Kilogramów																				
Za wiele ztr. w. a.																				

7. Zbiór, omłot i sprzedaż ziemiopłodów:

a.) Ziarno, okopowe i pasza.

Zbiera kop i fur z uprawy ad 2)																							
pszenicy	żyta	jęczmień	owsa	kukurydzy	grochu	bobu	wyki	łubinu	hreczki	prosa	buraków cukrow.	buraków pastewn.	ziemniaków	marchwi	końskiego zębu	koniczyny	mieszanki	kapusty	konopi	lnu		chmielu	
Otrzymuje hektolitrów z omłotu razem.																							
Wydaje z tego na dom																							
Wydaje na zasiew.																							
Zostaje na sprzedaż.																							
Co czyni na pieniądze ztr. w. a.																							

a W

b.) Przędziwo: Jaki dochód z konopi?
Jaki dochód z lnu?
c.) Jaki dochod z chmielu?
d.) Jaki dochód z rękodzieła i w ogóle z ubocznych zajęć?

8. Rachunkowość:

W jaki sposób prowadzi zaznaczenia przychodów i rozchodów?

9. Rozchody:

Podatki, ciężary gminne, konkurencya	złr. w.a.
Asekuracya od ognia	złr.
Asekuracya od gradu	złr.
Procent od pieniędzy pożyczonych	złr.
Wydatki na utrzymanie rodziny gospodarza	złr.
Razem . . .	złr. w.a.

Czy gospodarstwo powyżej opisane jest typowem /: przeciętnowem :/ w dotyczącej wsi, czy też różni się bardzo od innych gospodarstw i czem?

II. Stosunki miejscowe wywierające wpływ na rozwój i urządzenie gospodarstwa.

a.) Ile dni roboczych w roku, a ile świątecznych?
O której godzinie wstają do roboty zimą - i latem?
Kiedy schodzą z roboty zimą i latem?
Czy w okolicy i wiele odbywa się jarmarków - czy gospodarz bywa na nich?
b.) Czy w dotyczącej /: okolicy :/ wsi jest kółko rolnicze lub inne stowarzyszenie?
Czy używają w gminie wspólnych narzędzi (młocarnie, siewniki i t.d.)
c.) Sposób wyżywienia rodziny gospodarza - zimą - i latem?
Koszta " " " całoroczne?
Rodzaj opału i koszt tegóż?

Oprócz odpowiedzi na powyższe pytania w niniejszem kwestyonaryuszu zawarte uprasza się o ile możności jak najobszerniej opisać warunki miejscowe.

Znaczek ochronny.

„Salus"

Nacieranie Dr. J. Koszutskiego,

lekarza kobiet i dzieci,

od roku 1866 używane i szerokim kołom znane, a obecnie stósownie do postępu nauk lekarskich i hygieny ulepszone — wykazało dotąd dostatecznie,

iż tamuje bóle rheumatyczne i rheumatyczno-nerwowe.

Salus stawiało tamę nerwobólom twarzy, głowy, tułowia, kończyn, bólom w krzyżach, ze znużenia powstającym lub innym — tamowało daléj nerwoból kulszowy (Ischias), lędźwiowy (Lumbago), międzyżebrowy (Intercostalneuralgie), obrzmienie po stłuczeniach (Contusie) itd.

Aby to zbawienne, boleści powstrzymujące działanie nacierania „Salus" jeszcze wzmocnić i zapewnić, zastósowano się **przy obecnem jego wytwarzaniu** do wskazówek przez Prof. Schüllera i Prof. Anschütza w Berlinie, O. Witzel'a w Bonn, Dra Ruel w Genewie, Dr. Huguenina w Zurichu itd. itd. — wygłoszonych, tak o powodach gośćca, nerwobóli i innych cierpień jak i **o działaniu miejscowem leków w skórę wcieranych lub na miejsca bolesne nalewanych, lub też jako okład użytych.**

„SALUS" nacieranie używa się też obecnie głównie w ten sposób, iż po lekkiem namazaniu skóry bolesnéj części ciała, rheumatyzmem lub nerwobólem dotkniętéj — pokrywa się jeszcze takową odpowiednim kawałkiem flaneli, płynem tym aromatycznym umiarkowanie polanym — i przytwierdza tenże i przykrywa ciepłą ręką, lub też, gdy to uskutecznić się nie daje, jakim nieprzepuszczalnym odpowiednim przedmiotem. — Osoby noszące odzienie wełniane lub flanelowe wprost na ciele, polewać także mogą **wprost** na ową okolicę flaneli bolesną część ciała pokrywającą.

W kilka chwil po umieszczeniu aromatycznego „SALUS" na zdradzającéj ból okolicy skóry ciała, powstaje miłe uczucie ciepła, które się wzmaga z każdą minutą i u osób wrażliwych — szybkie rozwija działanie.

Gdyby to uczucie ciepła zamienić się miało kiedykolwiek w niemiłe pieczenie, wtenczas usuwa się lub podnosi przylegającą do skóry flanelę — a ból ustaje natychmiast po zwolnieniu **wrażliwéj skóry** z zbytniego działania i **nasiąkania płynu w jéj głębią.**

Ponieważ naśladowania powszechnie znanego środka tego nie ustały jeszcze,

wypada zważać na zapisany znaczek ochronny „SALUS",

tworzący na całéj butelce trzy znaczki przedstawiające „Opatrzność".

„SALUS" Nacieranie Dr. Koszutskiego nabyć można we wszystkich aptekach. Cena większéj butelki 1 Markę, mniejszéj 50 Fen.

W. Koszutska,

pracownia wyrobów hygienicznych.

„SALUS" zawiera czternaście części składowych:

Chloroform, Menthol, Salicylbromanilid, Glicerinę, Bals. peruvian, Liquor ammonii caust., Spirit. saponat., Ol. Bergamott, Ol. Citri, Ol. Levandel, Ol. Thymi, Ol. Rosmarini, Ol. Ricini, Alcohol.

Drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu.

Von dem Königlichen Stabsarzt a. D., Specialarzt für Frauen- und Kinderkrankheiten zusammengestelltes und empfohlenes, vielfach geprüftes hygienisches Mittel

ZNACZEK OCHRONNY. SCHUTZ-MARKE. SALUS.

Schutzmarke.

„SALUS“,

als

Dr. J. von Koszutski'sche

EINREIBUNG

bereits seit dem Jahre 1866 in breiten Kreisen bekannt, hat stets deutlich bewiesen, dass es

rheumatische und neuralgisch-rheumatische Affectionen hemmt und beseitigt.

Um dieser aromatischen Flüssigkeit, welche nervöse und rheumatische Schmerzen im Gesicht, am Kopf, am Brustkasten, an den Armen und Füssen, ferner Hüftweh (Ischias), sog. Hexenschuss (Lumbago), Contusionen, Kreuzschmerzen nach Ueberanstrengungen, Entbindungen etc. aufzuhalten vermag — eine dem Fortschritte der Hygiene und Wissenschaft angemessene Zusammensetzung und Güte zu sichern, wird dieselbe jetzt nur in der Fabrik hygienischer Mittel erzeugt. Bei der Bereitung der Einreibung „SALUS“ wurden sowohl die Arbeiten des Prof. Schüller und Dr. Huguenin, welche jetzt die aethiologischen Momente der vorerwähnten Leiden aufklären — als auch die Resultate der eingehenden Prüfungen über die äusserliche Behandlung und Wirkung der Arzeneien durch die Haut und die beste Zusammenstellung derselben nach Prof. Anschütz, Prof. O. Witzel, Dr. Ruel etc. — berücksichtigt.

Die Gebrauchsanweisung der Salus-Einreibung ist eine einfache. Die Flüssigkeit soll in die Haut zart und sanft eindringen. Man reibt daher auch **nur sanft** die von neuralgischen oder rheumatischen Affectionen ergriffene Hautgegend — und bedeckt dieselbe mit einem entsprechend grossen Stück Flanell, welches mit der aromatischen Flüssigkeit mässig besprengt oder getränkt worden ist. Nach einigen Minuten stellt sich auf der so bedeckten Hautstelle ein angenehmes Wärmegefühl ein, welches sich bis zum Höhepunkt steigert.

Sollte bei reizbaren Personen die Wirkung der Flüssigkeit irgendwann zu energisch auftreten und ein Brennen veranlassen, alsdann beseitigt man schnell dasselbe durch's Aufheben des Flannelstückes — oder des Flanellhemdes, auf welches „Salus“-Einreibung auch direct gegossen werden kann.

Die Dr. von Koszutski'sche Einreibung wurde vielfach nachgemacht, bitte daher die Schutzmarke gut zu betrachten, welche jetzt drei Zeichen „der Vorsehung“, auf der Flasche und dem Verschluss derselben angebracht, bildet.

„Salus“-Einreibung ist in allen Apotheken vorräthig.

100,0 Flasche 1,00 Mark.

50,0 Flasche 0,50 Mark.

W. Koszutska,
Fabrik hygienischer Mittel.

„SALUS“ Einreibung enthält **vierzehn Bestandtheile:** Chloroform, Menthol, Salicylbromanilid, Glycerin, Bals. peruvian, Liquor ammonii caust., Spirit. saponat, Ol. Bergamott, Ol. Citri, Ol. Levandul, Ol. Thymi, Ol. Rosmarini, Ol. Ricini und Alcohol.

Druck von Fr. Chocieszyński in Posen.



istniejące od roku 1887.

Adres redakcyi: LWÓW, plac Maryacki l. 10.	wychodzi trzy razy na miesiąc	Adres administracyi: LWÓW, ul. Grodzickich l 3.

Dowcipne dzieci.

Do sklepu korzennego wbiegł chłopczyk i rzekł:

— Proszę kawy za 16 ct., cukru za 9 ct., herbaty za 15 ct., i pieprzu za 7 ct.

Kupiec odważył to wszystko, zawinął i podał chłopcu.

— A ile to wszystko kosztuje?

— 47 centów.

Dziękuję za obliczenie Ja nie przyszedłem kupować. To nauczyciel zadał nam takie zadanie— zawołał dowcipny chłopak i uciekł ze sklepu.

Mama Karolka była chora na zęby i cały dzień nie mogła nic jeść, ani mówić. Karolek widząc, że mama go nie upomina za psoty, pozwalał sobie coraz więcej, aż w końcu mamusi było tego już za wiele i dała mu klapsa.

Lekarstwo poskutkowało, Karolek uspokoił się, usiadł grzecznie obok cioci i prosił, aby mu co opowiadała.

Ciocia zadała mu taką zagadkę: — Nie je, nie pije, chodzi i bije?

— To mamusia! — zawołał Karolek.

Jak myślicie, czy dobrze odgadł?

Janek przyniósł złe świadectwo. Zrazu się smucił, ale po obiedzie zaczął się bawić wesoło. Wtedy ojciec rzekł do niego:

— To tak? Ja się martwię twojem świadectwem, a ty się śmiejesz i bawisz?

Janek spuścił oczy rzekł z pokorną minką:

— Pocóż się mamy martwić obydwaj? Kiedy się tatko martwi, to już dosyć zgryzoty.

Matka: Masz tu Maniusiu ciastko i podziel się niem z Zosią po chrześciańsku; weź sobie

mniejszą połowę a jej daj większą.

Maniusia: E, to niech już lepiej Zosia podzieli to ciastko.

Gdy doktor wyszedł od chorego Julka, siostrzyczka rzekła:

— Wstydź się Julku, tak krzyczałeś, że lekarz nawet nie mógł zaglądnąć ci do gardła.

— Ej bo widzisz Maniu — odrzekł Julek — bałem się, żeby doktor nie zobaczył konfitur, które wyjadłem mamie z szafy.

Nauczyciel: Co nazywamy wymoczkami?

Uczeń: Zwierzątka których nie widzimy.

Nauczyciel: Bardzo dobrze. Daj przykład:

Uczeń: Naprzykład... słoń.

Nauczyciel: Cooo?

Uczeń: Panie profesorze... ja... ja... nigdy słonia nie widziałem.

Mama: Dlaczego płaczesz Stasiu?

Stasia: Bo upadłam.

Mama: Kiedy?

Stasia: Wczoraj.

Mama: A dlaczego dziś płaczesz?

Stasia: Bo wczoraj mamy nie było w domu.

Wujcio: Czem byś chciał być Maciusiu?

Maciuś: Kominiarzem.

Wujcio: A to dlaczego?

Maciuś: Bo bym się myć nie potrzebował.

—o—

Nauczyciel: Znasz tę literę?

Uczeń: Znam, ale nie wiem jak się nazywa.

Pewien jegomość spotyka dwóch chłopców i pyta jednego z nich:

— Jak się nazywasz, moje dziecko?

— Nie mów Franku, nie mów, jak się nazywasz! — woła drugi.

Babcia: Maniu możesz sobie wziąć pełną garstkę agrestu.

Mania: Ej! wolę, żeby mi babcia sama dała, bo babcia ma większą rękę.

Nauczyciel: Powiedz mi moje dziecko słowo „kura“ w piątym przypadku.

Uczeń milczy.

Nauczyciel: No jakże zawołasz na kurę?

Uczeń (uradowany) tiu, tiu, tiu!

Józio, Staś i Jaś przyszli wyuczywszy się lekcyi do Karolka, aby poszedł razem z nimi na wycieczkę.

— A umiesz już wszystko? zapytali go.

— Nie — odrzekł Karolek.

— A my już dawno wyuczyliśmy się wszystkiego.

— Bo wy pracowaliście we trzech a ja tylko jeden, więc też mogliście się wyuczyć trzy razy prędzej.

Wyjaśnienie wyrazów.

Kogo nazywamy dumnym
Tego, kto często duma.

Kogo nazywamy skrzypkiem?
Tego, co robi skrzypce.

Kogo nazywamy fanfaronem?
Tego, kto gra na fanfarze.

Kogo nazywamy zarozumiałym?
Tego, kto ma dużo rozumu.

Nauczycielka: Ile zębów ma wiewiórka?

Uczenica: Pełną buzię.

GRY TOWARZYSKIE.

KRÓLEWSKI DWÓR.

Zaproście starsze rodzeństwo i kolegów a zabawimy się wesoło:

Usiądźcie wszyscy na krzesełkach, a starszy brat lub siostrzyczka niech stanie w środku koła i rozda wam rozmaite urzędy dworskie. I tak: będzie król, królowa, dama dworu, marszałek, szambelan, pani szambelanowa, paź, panna dworska, kuchmistrz, podczaszy, pani podczaszyna i t. p.

Starszy brat lub siostra stojący w środku, zamianowawszy wszystkich dostojników, opowiada jakąś historyę o tych wszystkich osobach, a gdy którą wymieni, ona powinna powstać, a gdy nie wstanie, to da fant.

Oto wzór opowiadania:

Na dworze króla był wielki bal, (król wstaje), królowa (gdy stojący wymawia słowo królowa, królowa powinna wstać) ubrała się w piękne szaty i weszła do sali balowej w towarzystwie dworskich pań (panie dworskie wstają), a pokojowa została w sypialni (podczas wymawiania słowa pokojowa, pokojowa wstaje). Marszałek dworu witał gości, kucharz gotował wyborne potrawy i t. d.

Opowiadający powinien śledzić, kto nie uważa i wymienić jego tytuł, aby od niego dostać fant.

Każdy kupiec swój towar chwali.

Gdy jest was spora gromadka, zabawimy się w handlarzy owoców.— Siadajcie wszyscy w około i każdy niech sobie wybierze jakikolwiek gatunek owoców, który ma zamiar sprzedawać.

Najstarszy brat lub siostra zaczyna wychwalać swój towar n. p.:

— Mam wyborne jabłka, proszę u mnie kupować, mój sąsiad (lub sąsiadka) ma gruszki, ale niedobre, proszę u niego nie kupować.

Ten, który sprzedaje gruszki powinien natychmiast się odezwać i chwalić swój towar, np.

— Moje gruszki są wyborne, ale niech nikt nie kupuje pomarańcz, bo kwaśne.

Wówczas handlarz pomarańcz woła:

— Moje pomarańcze są słodkie, ale cytryny są kwaśne.

Na to woła handlarz cytryn.

— Cytryny mają miły kwasek, ale handlarz winogron ma zepsute winogrona.

Winogrona są wyborne, ale jarzyny są zepsute i niedobre.

Handlarz jarzyn powinien zaraz zacząć wychwalać swój towar, a ganić inny. I tak gra idzie dalej i dalej.

— Kto nie pochwali natychmiast swego towaru, lub zgani taki, jakiego w grze zupełnie nie ma, ten daje fant i obwołuje towary.

Wuj Feliks.

Z drukarni Instytutu Stauropigialnego, pod zarządem Jana Puchyra.



Cenník



Przyrządów gimnastycznych

firmy



JAN SÝKORA



w LOMNITZ obok Jičina.

(Czechy)

Ant Švejnar, Semily



Cenník



Przyrza,dów gimnastycznych

firmy



JAN SÝKORA



w LOMNITZ obok Jičina.

(Czechy.)

Ant. Švejnar, Semily

P. T.

Oddając swój cennik przyrządów gimnastycznych do uzytku publicznego, mógłbym caty szereg listów pochwalnych przytoczyć, które jużto od Szanownych Wydziałów Towarzystw Gimnastycznych, już to od Szanownych Zarządów ozkolnych z wyraźnem życzeniem opublikowania tychże dostałem.

Nie będąc jednak zwolennikiem głośnej reklamy, nie czynię tego i nadmieniam tylko, że dostarczatem i dostarczam ciągle, bardzo wielu Towarzystwom i szkotom w Czechach, Morawii, Nizsrej-Austryi, Kroacyi, Krainic, Galicyi i. t. d., już to kompletne urzadzenia do sal gimnastycznych, już to cześciowo rozmaite przyrządy potrzebne do ćwiczén gimnastycznych, to też spodziewam się że okolicznóć ta powinna być najlepszém poleceniem mej firmy.

Jan Sýkora,
Pracownia Przyrzadów Gimnastycznych
w Lomnitz
obok Jičina.

P. T.

Proszę przy listownych zamówieniach o łaskawe podanie dokładnego Adresu i ostatniej stacyi kolejowej. Wszystkie zamówienia, wykonnją się szybko i dokładnie i żywię nadzieję że Szanowna Publicznośé, tak, jak dotychczas i nadal mi Swego poparcia nie odmówi.

Z wszelkiemi zamówieniami najlepiej się do mnie wprost zwracać.

Jan Sýkora.

Przyrza,dy Gimnastyczne.

I. Przyrza,dy stałe.

1. Poręcze.

1) Poręcze żelazne, najnowszej konstrukcyi, praktyczne i staranine wykończone, z stojakami stalowemi fornirowanemi . . . . 145 fl.
2) Poręcze, żelazne, najnowszej konstrukcyi, praktyczne i starannie wykończone, z drewnianemi stojakami . . . . . . 104 „
3) Peręcze, tego samego systemu, z stojakami z twardego drzewa . . . . . . 50 „
4) Poręcze, drewniane, do użytku na wolném powietrzu, w ogrodzie . . . . . 15 „

2. Stoły do woltyżowania.

1) Stół do woltyżowania, wybity, silnym plótnem obciągnięty, z przesuwaczami sprężynowemi do podnoszenia go . . . . 30 fl.
2) Ten sam stół do woltyzcwania, z mechanicznym przyrządem do dowolnego podnoszenia wszystkich nóg równocześnie . . . . 43 „
3) Ten sam stół, skórą obcią gnię ty . . . 59 „
4) Stół do woltyżowania, silnym płótnem obciągnięty, dający się rozebrać i na powrót złożyć, z przy rządem mechanicznym do podnoszenia jak poprzedni . . . . 35 „
5) Ten sam, skórą obciągnięty . . . . 52 „

6) Stół do woltyżowania, dający się rozbierać i składać, wyżynany, z mechanicznym przyrządem pozwalającym kazdą nogę z osobna podwyższać, silnym płótnem obciągnięty . 47 fl
7) Ten sam skórą obciągnięty . . . . 65 „

3. Koń.

1) Koń, dla Towarzystw Gimnasticznych 2 mtr. długi skórą obciągnięty z tękami i z żelaznem spręzy nowem przyrządem do podnoszenia go . . 56 fl.
2) Ten sam, z mechanicznym przyrządem do podnoszenia go, do czego wystarcza dvarazowe obrócenie śrubki . . . . . 70 „
3) Koń, cokolwick mniejszy, dla szkół odpowiedni, 180 cm. długi, z spręzynowem przyrządem do podnoszenia go . . . . 54 „
4) Ten sam koń, z przyrządem mechanicznym do podnoszenia jak pod 2) . . . . 68 „

4. Drążek.

1) Drążek z masy papierowej . . . 18 fl — kr.
2) Drążek stalowy, fornirowany . . 18 „ — „
3) Drążek skórzany, w tym rodzaju jak papierowy . . . . 22 „ — „
4) Drążek, z drzewa jesionowego, stalą obciągnięty wiercony . . . . 9 „ 50 „
5) Drążek z drzewa jesionowego . . 1 „ 80 „
6) Amerykańskie Stojaky do drążka [Drążek Amerykański] z wszelkiemi potr-

zebnemi przyborami, lakierowane . 12 „ — fl
Toczone i polerowane salonowe Stojaki . 20 „ — „
Zelazne Stojaki salonowe . . . 40 „ — „
Drążek salonowy z przyrżądem do podnoszeina i zniżania . . . . 48 „ — „

II. Przyrza,dy do wieszania.

1. Orczyk.

1) Orczyk fornirowany lub z masy papierowej urządzony do przytwierdzania zamiast kółek [pierścieni] . . . . 6 fl
2) Orczyk z drzewa jesionowego, w ten sam sposób urządzony . . . . . 1 fl 40

2. **Kółka** [Pierścicnie].

1) Kółka żelazne, obszyte skórą, z linkami i hakami, dające się skracać . . . . . 8 fl
2) Kółka, takie same, na blokach, z przyrządem do podnoszenia . . . . . 13—15 fl
3) Kółka bez linek i haków . . . 3 fl 50 kr.

3. Krążnik.

1) Krążnik, 4 ramienny, z silnemi, konopnemi linkami . . . . 22 fl.
2) Krążnik 6 ramienny . . . . . . 30 „

III. Przyrza,dy do spinania sie.

1. Liny.

Lina do spinania się 4 mtr. długa . . .	4 fl.
Lina do spinania się 6 „ „ . . .	6 „
Lina z guzami o 1 fl. 50 kr. droższa	
Lina szczeblowa, podług miary z silnych konopi za 1 kg.	1 „

3. Zerdzie [do spinania się]

Zerdż z jednej strony okuta, do zawieszania	1 fl 80 kr.
Zerdż na dole i górse okuta . . .	2 „ 20
Słup, do spinania się	8 „ —
Tyczka do skoku, z okutem końcem . .	65 „

3. Drabiny.

Drabina, prostopadła á 1 mtr . . .	1 fl 60 kr.
Drabina ukośna i pozioma á mtr . .	1 „ 70 „
Drabina sznurowa od 7 do 10 fl.	

IV. Przyrza,dy do Skoku.

1. Stojaki.

Stojaki z najnowszem urządzeniem do przesuwania z ciężkiemi podstawami . . . . . . 8 fl.

Stojaki takie same, z podstawami z lanego żeleza 10 fl.
Stojaki salonowe, z drzewa dębowego, polerovane 12 „
Też same, z podstawami z lanego żelaza . . 12 „

2. Odskocznie.

Odskocznia, elasticzna, z drzewa podwójnego . 14 fl.
Odskocznia, zwykła z poprzeczka z drzewa lipovego i ramami . . . . 6 „
Odskocznia, elasticzna, na sprężynach . . 10 „
Odskocznia, do konia 2 mtr. długa , . 4 fl 80
Odskoczna, do kozła . . . . . . 3 „ 80
Odskocznia większa [t. z. Sturmspingel] . 5 „ 50
Odskocznia z drzewa podwójnego, [jedno na drugie naklejane]
do konia . . . . . 6 „ —
„ kozła . . . . 4 „ 80
większa [t. z. Sturmspingel] 6 „ 60

3. Kozioł.

Kozioł dla Towarzystw gimnastycznych, większy i minejszy cokolwiek dla szkół, skórą wołową, obciągnięty, dający się za pomocą sprężyny podwyższać . 25 fl
Kozioł ten sam z mechanicznym przyrządem do podwyższania go, podnosi się go za jednorazowym obróceniem śrubki . . . . . 40 „
Pomost, dający się podnosić i rozebrać na części składove . . . . 12 „
Pomost z mechanicznym przyrzadem do podnoszenia 20 „
Wywijadło krótkie, zamiast obrecza, z drewnia-

nemi rączkami, sztuka . . . . . . 50 kr
Wywijadło dtugie z ruchomym hakiem . 1 fl 50 kr
Sznur do skoku, z 2 skórzanemi woreczkami 1 „ —
Pomost do skoku w gtąb . . . . 2 „ 50 „

V. Przyrza,dy do Ćwiczén wspólnych.

1. Laski.

Laska, twarda, gładka . . . . . . 25 kr.
„ żelazna . . . . . . 50—75 kr.

2. Ciążki i Ciężary.

Ciążki całe żelazne.

a) Jedna para Ciążek w wadze do 6 kg. za 100 klg. ciążek . . . . 17 fl 50 kr.
b) Jedna para Ciążek w wadze do 16 kg. za 100 kg. . . . . . . 16 „ 50 „
Ciężary za 100 kg. . . . . . 14 „ —
Ciążki z drewnianemi rączkami, kosztują o 5 kr. więcej za każdą rączkę.

3. Maczugi.

Maczugi, toczone, próżne bardzo lekkie 1 para fl. 1·30

VI. Przyrza,dy pomocnicze do gimnastyki.

1. Stojaki (do składania lasek, ciążek Maczug i. t. d.

Stojaki na laski . . . . , .	3 –4 fl.
„ polerowane	6 „
Stojaki na ciążki	4—6 „
„ polerowané	6—9 „
Stojaki na maczugi	7 „
Stojaki na cię̇żary	5 „

2. Materace.

Materace wypchane afrykańską trawą, silnym płótnem obciągniete i pikowane . . . . 12 fl.
Takie same z obu stron obciągnięte skórą . 42 „
Materace końskim włosieniem wypchane . 66 „
Scianka ochronna, podczas skoku . . . 12 „
Włosieniem końskim wypchane i skórą obciągnięte materace, dowolnej wielkości, dostarczam na zamówrenią po najtańsrej cenie.

3. Rozmaitósci.

Rusztowanie, zesnwalne, dla drążka, kótek i przyrządow do spinania się . . . . . 30—60 fl.
Francuskie rusztowanie do uzytku na wolnem powietrzu, z drzewa dębowego, 5 mtr. wysokie, 6 mtr. szerokie, do wieszaina kótek, orczyka i. t. p. . 40 fl.

Słupy, do ukósnych i pożiomych drabin 12—25 fl.
Tarcze do strzelania z prżyrżądem automatycznym . . . . 3 fl 20 kr.
Szczudła 1 para . . . . . . 1 „ —
Równoważnia, składająca się z okrągtego belka na 2 stojakach, dającego się podwyższać i zniżać . 14 fl.

Belki, 5 cm. grube, 16 cm. szerokie na dwoch niskich stojakach . . . . 5 fl.

Ant. Švejnar, Semily.

Powszechna wystawa krajowa we Lwowie 1894,
pod protektoratem Najmiłościwszego Cesarza i króla Franciszka Józefa I.

KATALOG
zbiorowej wystawy w pawilonie
C. K. MINISTERSTWA SKARBU.

C. k. Saliny w Galicyi i na Bukowinie
tudzież
c. k. fabryki tytoniu w Galicyi.

LWÓW.
Nakładem c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu.
Czcionkami K. Budweisera.

89

Powszechna wystawa krajowa we Lwowie 1894,
pod protektoratem Najmiłościwszego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I.

KATALOG
zbiorowej wystawy w pawilonie
C. K. MINISTERSTWA SKARBU.

C. k. saliny w Galicyi i na Bukowinie
tudzież
c. k. fabryki tytoniu w Galicyi.

LWÓW.
Nakładem c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.
Czcionkami K. Budweisera.

Opis pawilonu.

Pawilon c. k. Ministerstwa skarbu, zbudowany w stylu renesansowym podług projektu c. k. radcy budownictwa w Ministerstwie spraw wewnętrznych Teodora Hödla we Wiedniu, mierzy $36._{00}$ *m.* długości, $9._{90}$ *m.* szerokości, włącznie z wieżą $19._{50}$ *m.* wysokości i obejmuje zabudowaną powierzchnię $356._{40}$ m^2.

Pawilon przedstawia charakterystyczne znamiona budynku fabrycznego, odznaczającego się wielkiemi oknami segmentowemi, typową wieżą z zegarem i dzwonkiem fabrycznym.

Budową kierował c. k. inspektor salin. budowli przy krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie Wacław Przetocki, a wykonał ją w przedsiębiorstwie c. k. nadworny dostawca Sándor Járay.

W pawilonie wystawione są produkta przedmiotów monopolowych, wyrabianych we własnych kopalniach i fabrykach c. k. skarbu Państwa, mianowicie sól i tytoń, umieszczonych w dwu odrębnych oddziałach, z których obejmują:

I. zbiorową wystawę c. k. zarządów salinarnych, prawe skrzydło;

II. zbiorową wystawę c. k. fabryk tytoniu, lewe skrzydło.

I.

Zbiorowa wystawa c. k. Salin w Galicyi i c. k. Saliny w Kaczyce na Bukowinie.

Saliny galicyjskie pozostają wraz ze salinami alpejskiemi pod centralnym zarządem c. k. Ministerstwa skarbu, a ich produkcya soli stanowi monopolem państwowym zastrzeżony dochód c. k. Skarbu. Zarządy salinarne w Galicyi i Zarząd salinarny w Kaczyce na Bukowinie, podlegają bezpośrednio c. k. Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Z ogólnej cyfry produkcyi soli w tej połowie monarchii w r. 1892 o 2,508.000 *q* przypada na saliny galicyjskie 1,229.207 *q*.

Sprzedażą soli zajmują się ustanowione ku temu w miejscu każdej saliny c. k. urzęda sprzedaży soli. Nadto objął w roku 1893 Wydział krajowy drobną sprzedaż znacznej ilości soli warzonej (topkowej), w którym to celu w niektórych miastach wschodniej części kraju większe składy tej soli dla drobnej sprzedaży założone zostały.

Ogólny zarys stosunków geologicznych formacyi solnej w Galicyi.

(Zestawiony wedle przedstawień Juliana Niedźwieckiego c. k. prof. Politechniki we Lwowie).

Górotwory zawierające galicyjskie złoża solne należą do karpackiego systemu górskiego, zbudowanego z podniesionych pokładów warstw przeważnie piaskowcowych i iłowych, u których w Galicyi zachodniej przeważa bieg wedle godziny (górniczej) 6tej, w Galicyi zaś wschodniej bieg wedle godziny 9tej, przy upadzie południowym względnie południowo-zachodnim. Wiekowo należą te różnorodne piaskowce karpackie z towarzyszącymi im iłami łupkowymi do różnych ogniw formacyi kredowej i niższej trzeciorzędowej.

Górotwór solny okazuje prawie wszędzie ułożenie podniesione i to zgodne z panującem w systemie karpackim, w czem przede-

wszystkiem objawia się jego przynależność do Karpat. — Atoli jest on ich ogniwem najmłodszem, ostatniem, które w tym obszarze podpadło jeszcze wydźwignięciu i występuje tylko na samym brzegu Karpat u ich podnóża, przeto jest to raczej utwór podkarpacki.

Utwór solonośny, wykształcony w wydłużonym, poniekąd bardzo wązkim pasie, nie jest zawsze na powierzchni odsłonięty, jednak już same źródła solne okazujące się na powierzchni, świadczą o jego istnieniu w podziemiu.

Pas ten rozpoczyna się w Galicyi zachodniej w okolicy na południe od Krakowa, położonej koło Sidziny i ciągnie się przez obszar Swoszowic, Wieliczki i Bochni. Dalej na wschód spostrzega się zupełną przerwę w odsłonięciach i tylko niepewne inne oznaki wskazują na dalszy ciąg ukrytego utworu solnego w podziemiu, aż znowu w Galicyi środkowej, w okolicy na południe od Przemyśla położonej, wyłania się formacya solna na powierzchnię. Odtąd następują po sobie odsłonięcia i źródła solne z taką dokładnością, iż przekonują o nieprzerwanym dalszym jej ciągu przez podkarpackie okolice Dobromila, Chyrowa, Sambora, Drohobycza, Stryja, Stanisławowa i Kołomyi aż do wschodniej granicy kraju koło Kut, gdzie przechodzi na Bukowinę.

Główną część składową górotworu solnego stanowią iły, w części łupkowate, przeważnie ciemno-szare, podrzędne ciemno-czerwone, często mniej lub więcej piasczyste. Te przechodzą nieraz w piaskowce iłowate, które albo w cienkich wtrąceniach pośród iłów się znachodzą, lub też miejscami w dość potężnych samodzielnych masach występują. Następnie natrafia się często pośród iłu na pasma gipsu włóknistego, jednak rzadko zwiększa się ilość ich tak dalece, iż ił staje się podrzędnym. Do iłu przyłącza się sól albo jako przymieszka prawie niewidzialną jako »ił solny« albo w kształcie wrostek gniazdowatych i żyłkowych, znamionując »zuber« (Haselgebirge). Zawiera on dość zwyczajnie podrzędne wtrącenia anhydrytu (bezwodnego siarkanu wapniowego) bądź to w kształcie sporadycznych ziarn i buł przeróżnej wielkości, bądźto w naprzemianległych płaskurach i płytach, wykształconych często w formie jelitowatej.

Sól występuje w kilku częściach całego ciągu solonośnego w samodzielnych masach, przeważnie w formie pokładów, podrzędniej w formie słojów. Pokłady dosięgają miejscowo około 20 *m.* gru-

bości i zwyż 1000 *m.* rozciągłości, zwyczajnie atoli okazują one przedewszystkiem miąższość znacznie mniejszą.

Obok pojedynczo występujących pokładów znachodzą się następstwa jednych nad drugimi nawet do kilkudziesiąt w jednym przekroju tak, że cała grubość takiego systemu warstw solnych, nieuwzględniając zmiennych silnych przegródek iłowych, miejscami 50 *m.* przechodzi.

Sól w tych pokładach jest zawsze ziarnistą, przeważnie grubo- lub drobno-, rzadko wielko-ziarnistą. — W zwykłych masach jest ona tak czystą, iż domieszki okiem niedostrzegalne i prawie jedynie z siarkanu wapniowego pochodzące, wynoszą zaledwie 1%, w którym to wypadku używa się soli bez dalszego przerobu wprost jako jadalnej. W wypadkach znacznie większego zanieczyszczenia soli przymieszkami i wrostkami drobnemi: iłu, anhydrytu, gipsu, miału, różnorodnych skorupek wapniowych i piasku kwarcowego, produkuje się sól jedynie dla celów chemicznej industryi, lub też pozostawia się ją nieodbudowaną.

Innego rodzaju złożem solnem jest »zuber« (Haselgebirge) złożony z naprzemianległych, przeważnie cieniutkich warstewek soli i iłu, który to zuber występuje miejscowo w grubości 100 *m.* przewyższającej. Jeźli w tych pokładach zawartość soli przeważa, zakładają się dla odbudowy tychże kopalnie sztucznego wytwarzania solanki (Salzsoolenbergbaue), w których uzyskana solanka do wywaru soli kuchennej się używa. Atoli do wywaru soli używa się nadto solanek, naturalnym sposobem w źródłach się wytwarzających, a obfitość soli w tych ostatnich objawia się najdowodniej w tem, iż obecnie w naszym kraju około 600 źródeł rodzimej czyli naturalnej solanki liczymy. Ze źródeł tych jest znaczna część okolicznym gminom w celu polepszenia i podniesienia chowu bydła i trzody domowej przez Rząd bezpłatnie do użytku pozostawiona.

W jednej okolicy koło Kałusza, występują w stropowej części złoża solnego pokłady soli potasowych, mianowicie w znacznym pokładzie »kainit« (wodny siarkan magnu z chlorkiem potasu), i w mniejszej ilości »sylwin« (chlorek potasu) Skład chemiczny źródeł wytryskających na innem miejscu pasu solnego, koło Morszyna, zdaje się wskazywać, że także w podziemiu tamtejszej okolicy podobne sole się znajdują.

Wiekowo galicyjski górotwór solny należy niewątpliwie do miocenu, i to prawdopodobnie do dolnego oddziału tego piętra. Świadczą o tem już poniekąd resztki organiczne (skamieliny), występujące miejscami tak w soli samej, jak i w towarzyszących jej iłach. Są to przeważnie resztki zwierząt morskich, ale nie rzadko znajdują się też kawałki roślin lądowych, mianowicie (zwęglonych) drzew. Wiek mioceniczny górotworu solnego wypływa dobitnie z jego położenia stratygraficznego. gdyż z jednej strony przytyka on, najczęściej zgodnie, do oligoceńskiego piętra karpackiego- t. zw. łupków menilitowych, a z drugiej strony jest przykryty przynajmniej w części niezgodnie, przez zwykle już poziomo leżące równorzędne warstwy piasków i iłów, wedle zawartych charakterystycznych skamielin wyższo-mioceńskich pokładów Podola.

Grubość całego utworu solnego dosięga miejscami kilkuset metrów. Co zaś do sposobu powstania w mowie będących złoży soli, to według teraźniejszego stanu wiedzy geologicznej w ogólności, i odnośnie do badań podkarpackiego górotworu solonośnego przyjąć należy jako prawdopodobne, iż te złoża soli utworzyły się z wody morskiej w skutek silnego odparowania w zatoce odosobnionej do tego stopnia, iż możliwym był do do niej tylko przypływ wody słonej z oceanu, wyrównywujący utratę przez odparowanie.

Fizyografia.

Sól należy do gromady solowców, a mianowicie do rzędu solowców pojedyńczych i krystalizuje zwykle w sześcianach (:$\infty 0 \infty$:), rzadziej w ośmiościanach (:0:) lub czworościanach (:$\infty 0_2$:).

Krzyształy soli w ośmiościanach otrzymać można z roztworu soli, zawierającego pewną część mocznika (Harnstoff) lub kwasu borowego (Borsäure). Z wywaru solankowego (Mutterlauge) krystalizuje sól w schodkowo ugrupowanych krzyształach na kształt próżnej wewnątrz piramidy (Treppenkrystalle). Co do twardości sól kamienna w znanej skali Mohs'a stanowi stopień drugi. Ciężar jej gatunkowy $2{\cdot}_2$; łupliwość równoległa do wszystkich płaszczyzn sześcianu , — bardzo doskonała.

Barwa soli kamiennej jest zazwyczaj zielonawo- lub białawoszara; zależy to głównie od przymieszków, jakie w sobie zawiera, czy takowe są więcej iłowe lub wapniowe. Rzadziej zabarwienie

soli jest żółte, czerwonawe lub błękitne (sól kałuska). Połysk soli kamiennej najczęściej jest szklisty, poniekąd tłustawy, a w soli włóknistej (t. zw. szpaku) jedwabisty; przełom zwykle muszlowy lub nierówny, — smak czysto słony.

Skład chemiczny czystej soli kuchennej tworzy w równych częściach pierwiastki: chlor i sód (*Na/Cl.*) — lecz zawiera ona często przymieszki magnowe, bromowe i wapniowe. Pod wpływem wilgoci rozpływa się sól pomału, a w $3 \cdot_7$ częściach wody przy $+14^\circ$C. roztwarza się zupełnie. Pod dmuchawką zabarwia sól płomień jakrawo-żółto.

W biegu czasu wiele salin galicyjskich z powodu mniejszej wydatności albo trudnej lub zbyt kosztownej produkcyi zwinięto. Obecnie istnieje w Galicyi 11 salin, na Bukowinie zaś 1, mianowicie:

1. Wieliczka.

Magnum sal (wielka sól alias Wieliczka) miasto górnicze, oddalone w południowo-wschodnim kierunku 14 kilometrów od Krakowa, połączone odnogą kolejową 5 kilometrów długą ze stacyą kolei Bierzanów, położoną na szlaku głównej linii c. k. kolei Arcyksięcia Karola Ludwika, jest siedzibą Starostwa powiatowego, Sądu powiatowego, Urzędu podatkowego, Urzędu pocztowego i telegraficznego. Miasto to położone u podnóża północnej krawędzi Karpat, względnie Beskidu zachodniego, jest otoczone od południa, wschodu i północy pagórkami, zaś od zachodu otwarte ku nadwiślańskiej nizinie, liczy 6000 mieszkańców.

Kotlinowate zagłębienie Wieliczki, w najniższzch punktach zaledwie 230 *m.* nad poziom morza wzniesione, ma w ogólności kształt podłużnej elipsy, której oś wielka od zachodu ku wschodowi jest skierowana. W kierunku od zachodu ku wschodowi wznosi się kotlina łagodnie do góry, zbocza jej od północy i południa przechodzą w spadziste ściany; zbocze południowe wznosi się 120 *m* nad dno kotliny. Wody spływające do kotliny zlewają się w potok zwany »Zrawą«

Do warstw górotworu karpackiego składającego się w okolicy Wieliczki z piaskowców, łupków iłowych i marglowych, należących do formacyi kredowej, przypierają pokłady iłowo-piaszczyste, należące do średnich ogniw formacyi trzeciorzędnej, które miejscami

gliną dyluwialną pokryte, gubią się ku północy pod napływowymi piaskami równiny nadwiślańskiej. Pod ostatnimi pokładami znachodzi się dalszy szereg ogniw solonośnych trzeciorzędnej formacyi, badanych w ostatnich czasach przez profesora Juliana Niedźwiedzkiego i przez zarząd salinarny na podstawie wierceń głębokich, podjętych w obrębie i poza obrębem Wieliczki. Do tych ogniw solonośnych należą ił solny, margiel solny, 3 gatunki soli (szybikowa, zielona, spiżowa) i anhydryt.

Studja geologiczne Wieliczki i Bochni ogłoszone przez profesora Niedźwiedzkiego, jakoteż geologiczne prace geologów Dr. Emila Tietzego, Fr. Fötterlego i K. M. Paula, następnie profesorów Zejsznera i Szajnochy, jakoteż historya saliny wielickiej wydana w roku 1842 przez Hrdinę, są najważniejszymi zródłami do wyrobienia sobie obrazu o budowie geologicznej Wieliczki i jej przyległej okolicy. Skamieliny znalezione przez profesora Reussa w soli i w iłach solnych, świadczą najpewniej, że formacya soli w Wieliczce jest osadem morskim. Jako podkład solonośnych pokładów wielickich sprawdzony został w zachodniej stronie Wieliczki wapień jurasowy.

Początek istnienia kopalni wielickiej nie da się dokładnie oznaczyć, pierwsze atoli wspomnienie o Wieliczce znajdujemy w przywileju biskupa Egidjusza Tuskulańskiego z roku 1105, zatwierdzającym uposażenie pierwotne klasztoru Benedyktynów w Tyńcu, założonego w początkach XI. wieku. W tym czasie zatem musiała już istnieć w Wieliczce produkcya soli.

O późniejszym ruchu kopalni i żup wielickich nie ma żadnych wiadomości, z powodu domowych niezgód i zaburzeń między książętami z domu Piastów, jakoteż wojen ościennych. Same tylko legendy pozostały z tych czasów. Jedyny najstarszy dokument który dostarczył jaśniejszych wyjaśnień, jest statut Kazimierza Wielkiego z roku 1368. Statut ten był podstawą porządku administracyi wszystkich kopalni polskich. Dalsze losy kopalni opisane są w dziele Łabęckiego, jakoteż w opisach o Wieliczce Boczkowskiego, Hrdiny i w manuskryptach wielu innych autorów. Za rządów Władysława IV. króla polskiego i szwedzkiego, sporządzona została pierwsza karta kopalni przez geometrę Marcina Germana, pracował nad nią od roku 1638 do 1643. Ostatnim administratorem

rządu polskiego był kasztelan Wojciech z Kluszowa Kluszowski 1763—1772, a pierwszym rządu austryackiego Aleksander Heiter de Schonweth 1772—1786. Drugą kartę główną kopalni sporządził Maciej Lebzeltern w roku 1787.

W latach 1810, 1811 i 1812 żupy wielickie w połowie do Austryi, w połowie do księstwa warszawskiego należały i przez urzędników księstwa wspólnie z cesarskiemi administrowane były. Płacono wtedy rządowi warszawskiemu jako połowę dochodu z tej saliny 9,000.000 złp.

Pierwotne założenie kopalni nastąpiło zapomocą pionowych otworów czyli szybów, których niezliczona była ilość Z pozostałych istniało w roku 1893 8 szybów. 3 główne (wydobywalne i wodociągowe): Cesarza Franciszka Józefa, Cesarzowej Elżbiety i Cesarza Józefa, pierwszy 197 *m.*, drugi 298 *m.*, trzeci 300 *m.* głęboki; następnie 2 zjazdowe Arcyksięcia Rudolfa i Cesarza Franciszka, pierwszy 204 *m.*. drugi 63 *m.* głęboki, i zjazdowy do spuszczania i wydawania koni zwany »Boża Wola« 148 *m.* głęboki; nareszcie 2 wietrzne szyby: »Lois« i »Górsko,« pierwszy 141 *m.*, drugi 183 *m.* głęboki. Oprócz wymienionych szybów światowych komunikujących bezpośrednio z powierzchnią ziemi było w roku 1893 60 szybików kopalnianych liczących razem 3334 *m.* głębokości.

Długość chodników otwartych wynosi 102.332 *m.*, kolei 35.302 m., zaś objętość wszelkich próżni i komór 1,334 219 m^3.

Stosownie do formy w jakiej odbiorcy sól żądają, czy w kawałkach, tak zwanych fragmentach, czy w mielonym stanie lub w niezmielonych złamkach, produkuje się sól albo zapomocą roboty kilofowej, polegającej na łupliwości soli, albo zapomocą roboty strzelanej. W roku 1893 wynosiła produkcya soli 931.500 *q.* mianowicie:

robotą kilofową 30·89% czyli 283.172 *q.*

robotą strzelaną 69·61% czyli 648.328 *q.*

Do sprzedaży wydano w roku 1893 z szybów i młynów Franciszka Józefa i Elżbiety

soli stołowej:

w fragmentach	210.091.29 *q.*	
w miałczyźnie	6.318.50 *q.*	
w stanie mielonym	75.175.00½ *q.*	291.584.79½ *q.*

soli fabrycznej:

w mielonym stanie	218.810.00 *q*.	
w niemielonym stanie	308.370.00 *q*.	527.180.00 *q*.

Wywóz soli za granicę wynosił 4.100 *q*

Transport soli z szybów Franciszka Józefa i Elżbiety na stacyę kolei lub do składu solnego na Turówce, odbywa się koleją żelazną 3.4 kilometry długą, za pomocą lokomotywy o sile 80 koni.

Motory parowe istnieją następujące:

4	machiny wydobywalne . . .	razem o sile 200	koni
3	„ wodociągowe . . .	„ „ „ 350	„
2	„ do pędzenia młynów	„ „ „ 100	„
2	„ do kompressorów . .	„ „ „ 45	„
1	„ do celu oświetlenia elektrycznego o sile	10	„

Urzędników technicznych było zatrudnionych w roku 1893 . . .	18
Dozorców „ „ „ „ . . .	41
Robotników „ „ „ „ . . .	803

Stan familii wszystkich dozorców i robotników wynosił 3059 głów.

Przeciętny dzienny zarobek przy ruchu kopalnianym wynosił u sztajgra 1 zł. 70½ ct, u żeleźnika 1 zł. 34 ct., u wozaka pracującego w akordzie 83 76 ct.

C. k. szkoła górnicza w Wieliczce założona w roku 1861, ma na celu wykształcenie dozorców dla kopalń w ogólności, z szczególnem uwzględnieniem salin. Dyrekcyą szkoły górniczej jest c. k. Zarząd salinarny w Wieliczce. W roku 1893/4 uczęszczało do szkoły 16 uczniów.

Dochody kasy brackiej wynosiły w roku 1893 22 341 złr. 10 ct. rozchody 20.860 zł 87½ ct, a zatem wynosił obrót 43.201 zł. 97½ ct.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r 1893 79.889 zł. 39 ct.

2. Bochnia.

Tradycya, a za nią dawniejsi historycy podają rok 1252 jako rok założenia kopalni w Bochni, przypisując cudowne odkrycie pokładów soli Św. Kunegundzie, córce węgierskiego króla Beli, a małżonce króla Bolesława Wstydliwego. Jednakże różne dokumenta fundacyjne

dowodzą, że już w pierwszej połowie XI wieku kopalnia w Bochni istnieć musiała.

Król Kazimierz Wielki wydał w roku 1368 różne rozporządzenia i przepisy dotyczące tej kopalni, które Kazimierz IV. Jagiellończyk w roku 1451 potwierdził. Za czasów Zygmuntowskich a w szczególności w czasie panowania Zygmunta I. i Zygmunta Augusta, kopalnia w Bochni znajdowała się w stanie kwitnącym, a pomiędzy górnikami panował wielki dobrobyt. Zygmunt III. Waza wydał obszerny statut służbowy i szczegółowe rozporządzenia administracyjne dla zarządu kopalni. Od roku 1657 do 1661 kopalnia należała do Austryi tytułem wynagrodzenia za korpus pomocniczy w wojnie z Szwedami.

Dnia 7. Czerwca 1772 komisarz nadworny Heiter de Schonweth odebrał administracyę kopalni z rąk kasztelana Alberta Kluszewskiego.

Cesarz Józef II. zwiedził kopalnię dnia 6. lipca 1773.

Cesarzowa Marya Teresa wydała dnia 30. maja 1779 uniwersał regulujący sprzedaż soli.

Kopalnia położona jest pod miastem Bochnią, odległem o 38 kilometrów na wschód od Krakowa. Miasto wzniesione 238.5 *m.* nad poziom morza, 1·2 *km.* oddalone od stacyi kolei państwowej tegoż nazwiska, jest siedzibą starostwa, sądu powiatowego, urzędu pocztowego i telegraficznego. Pokład solny ciągnie się od zachodu ku wschodowi podług kierunku warstwy 6 hora 13·12 stopni, na długość 3 500 *m.* za upadem od północy na południe stromo pochylonym. Miąższość pokładu solnego jest zmienna i wynosi od 1 do 3 *m.*

Największa szerokość kopalni o 10ciu poziomach wynosi 240 metrów, a największa głębokość 400.4 *m.*

Kopalnia posiada 4 szyby światowe, a mianowicie szyb »Sutoris« 268 *m.* i szyb »Campi« 393 *m.* głęboki, obydwa szyby jako główne szyby zjazdowe i dobywalne z parowemi maszynami, nadto szyb »Regis« 72 *m.* głęboki i szyb »Floris,« które to ostatnie dwa szyby służą do przewiewu kopalni.

W trzech najgłębszych poziomach kopalni położone są szyny żelazne do przewozu soli o długości 5 750 *m.*

Zarząd salinarny składa się z 7 urzędników technicznych i 1 lekarza a w zakładzie zatrudnionych jest 17 sług i 216 stałych robotników.

Salina w Bochni produkuje sól kamienną w okruchach i mieloną, oraz sól dla bydła. W roku 1893 wyprodukowano razem 112.176 cent. metr. soli.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 94527 zł 27 ct.

3. Lacko.

Salina położona w powiecie dobromilskim przy drodze rządowej prowadzącej ze Sambora do Przemyśla, oddalona 2·5 klm. od powiatowego miasteczka Dobromila, 6 klm. od stacyi kolei państwowej Dobromil. Poczta i telegraf w Dobromilu. Salina ta jest z pomiędzy wszystkich wschodnio-galicyjskich najdalej na zachód wysuniętą i zaopatruje w warzonkę zachodnie powiaty Galicyi aż po Tarnów.

Co do powstania saliny nie ma bliższych szczegółów, prawdopodobnie przypada ono około r. 1534, a domniemanym założycielem saliny ma być Stanisław Herburt, którego wtym czasie król Zygmunt August zamianował dyrektorem salin na Czerwonej Rusi. — Po wygaśnięciu w roku 1645 rodu Herburtów, przeszły dobra Dobromil razem ze saliną Lacko na Czuryłów, a od tych na Krasińskich. W roku 1772 były własnością książąt Lubomirskich, od których rząd je nabył w roku 1775.

Pokład iłu solnego kopalni, z którego za pomocą ługowania wodą solankę się otrzymuje, szerzy się podług 24^h a zapada pod 55° na zachód — największa miąższość pokładu w szybie Franciszka wynosi 58 *m.*, zawartość soli od 50 do 60%.

Ze szybów, które dawniej założono, są obecnie dwa w ruchu, szyb Franciszka i Karola Szyb Franciszka 144 *m.* głęboki, z oddziałem drabinowym klatek gończych i pompy — w nadszybiu znajduje się kotlarnia i maszyna parowa urządzona do zjazdu i wyjazdu klatkami gończymi, oraz do pompowania z kopalni surowicy. Szyb Karola, 94 *m.* głęboki, służy do nawodniania kopalni

W roku 1893 wypompowano szybem Franciszka 259020 hl. surowicy.

Celem zabezpieczenia przyszłości saliny rozpoczęto w październiku r. 1891 pogłębienie nowo założonego szybu poszukiwawczego, a w maju 1893 r. natrafiono w głębokości 98 m. na bogaty ił solny. Budynek warzelni murowany, mieści cztery panwy z apa-

ratami do suszenia soli, każda o 52 m^2 powierzchni. Z warzelnią połączony jest murowany budynek składu soli.

W roku 1893 wyprodukowano 76800 metr. cetn. soli topkowej i 100 *q*. omoków; do tej produkcyi spotrzebowano 17644 *m. p* drzewa. Salina zatrudniała w roku 1893 trzech urzędników, 7 sług, 58 robotników stałych i 20 robotników niestałych. — Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 24950 złr. 37 ct.

4. Drohobycz.

Salina ta odległą jest od stacyi kolei państwowej Drohobycz 3 kilometry. Starostwo powiatowe, sąd powiatowy, poczta i telegraf w miejscu.

Istniała już w 12 stuleciu, są bowiem ślady, że w stuleciu tem był znaczny wywóz drohobyckiej soli na Litwę i Wołyń. Pewniejsze daty przynosi 14. wiek, albowiem w roku 1340 nadaje Król Kazimierz III. (Wielki) miastu Drohobyczowi za herb 9 beczek soli, a na schyłku owego wieku — 1392 roku — zakładając kościół farny obrz. łac. nadaje król Władysław Jagiełło ówczesnemu proboszczowi przywilej czerpania surowicy solankowej z szybu królewskiego obecnie Nr. I. i wywarzania z niej soli na jednej panwi

Ostatnim właścicielem prywatnym był hetman Wacław Rzewuski Wojewoda krakowski, od którego w roku 1765 cały obszar saliny przeszedł w posiadanie Państwa.

Wtedy była salina na 2 części podzieloną, z których górna z szybem Nr. I. dawniej »królewskim« zwanym, należała do króla, dolna zaś znajdowała się w rękach prywatnych.

W roku 1772 salina była wydzierżawiona i wyrabiano na 4 panwiach à 33 m^2 płaszczyzny i 0·32 *m*. głębokości, sól miałką na powietrzu suszoną, sprzedawaną bądź na miarę, bądź w beczkach pakowaną.

Za administracyi państwowej, jaka później nastąpiła, wyrabiano sól miałką, w beczkach »zapiekankach« i »nalewankach«: w ilości 41056 *q*. Od roku 1806 łącznie do 1872 wyrabiano i sól stożkową à 20 *kg*, a od roku 1873 zacząwszy wyłącznie stożkową à 1 *kg*. Produkcya wynosiła mniej więcej 45000 *q* Obecnie posiada salina drohobycka jedną warzelnię, a w niej 2 panwy à 60 m^2 łącznie 120 m^2 płaszczyzny, do każdej żelazne suszarnie à 14·5 łącznie

29 m^3 pojemności. Wyrobiono w roku 1893 soli topkowej 50619 *q*.
omoków 59 „;
do tej produkcyi spotrzebowano 10880 *m. p.* drzewa.

Zatrudnionych jest 2 urzędników technicznych, 3 dozorców i 46 robotników.

Surowicę solankową wydobywa się z 2 szybów, z których jeden ma 52·14 *m.*, a drugi 45·81 *m.* głębokości, maszyną parową o sile 4. koni; wydobyto jej w r. 1893 163389 *hl.*

Rurociąg żelazny wynosi 720 *m.*

Kasa bracka robotników posiada majątku 19826 złr.

Przychód w roku 1893 1323 złr. 85 ct.
Rozchód „ „ 912 złr. 95½ ct.

5. Stebnik.

O powstaniu saliny w Stebniku niema pewnych dat. To tylko wiadome, że za dawnych czasów znajdowała się na południowo-wschodniej stronie rzeki Słonicy i była własnością hr. Seweryna Rzewuskiego. Wówczas wynosił obszar saliny 2 morgi 128 sążni kw. na którym znajdowała się warzelnia, zabudowanie z suszarniami soli, 3 budynki mieszkalne i jeden szyb solankowy. Przypływ solanki rodzimej wystarczał do rocznej produkcyi soli warzonkowej w ilości 10.000 beczek w wadze po 140 ℔. polskich, czyli na roczną produkcyę 14.000 centnarów. Już wówczas wyrabiano sól częścią w topkach, częścią w miałkim stanie tak zwaną zapiekaną w beczkach po 70 ℔. netto. Zbyt soli był do Wielkopolski w okolicę Zamościa i Torunia po cenie za beczkę 70 ℔. zapiekanej soli po 2 złp. 20 gr., za beczkę 140 ℔. 4 złp., za szaflik soli miałkiej niesuszonej lub za 100 topek w wadze 140 ℔. 5 złp.

W roku 1773 przeszła salina na własność skarbu państwa, a z dóbr starostwa Drohobyckiego utworzono dominium, w którem z lasów drzewo przeznaczono li dla wyrobu soli. W latach 1787 i 1788 została salina przeniesioną na miejsce gdzie obecnie się znajduje, to jest na południowo-zachodnią stronę wsi Stebnika, ciągnąc się ku wschodowi po lewym brzegu rzeczki Słonicy.

Stebnik leży w powiecie Drohobyckim i jest odległy od miasta Drohobycza 8 km. drogą powiatową, graniczy z Truskawcem miejscem

kąpielowem słynnych wód siarczano-słonych. Najbliższą stacyą kolejową (4 klm. drogą gminną) jest przystanek »Bolechowce-Neudorf« stacyą telegraficzno-pocztową (4 klm. drogą gminną) »Truskawiec«.

Po przeniesieniu saliny na obecne miejsce, wyrabiano sól warzonkową jeszcze długi czas jedynie z rodzimej (naturalnej) solanki, którą wydobywano z 2 szybów za pomocą konnego kieratu kubłami, później worami z wołowej skóry.

W roku 1838 zaczęto uczuwać brak solanki rodzimej i to dało powód do badania za pomocą świdrowania na 3 różnych punktach pokładów w Stebniku i najbliższej okolicy. Badania te, które lata trwały, uwieńczone zostały pożądanym rezultatem, albowiem w 34 metrze dowiercono się 80% solodajnego pokładu, który w 250 metrze jeszcze przewiercony nie został. Rozciągłość pokładu jest według 22 h, a nachylenie tegoż od poludniowego zachodu do północnego wschodu pod kątem 50 do 60 stopni.

Przy tak bogatym i rozciągłym pokładzie miano z początku zamiar otworzyć kopalnie soli kamiennej, a zupełnie zarzucić wyrób soli warzonej. Gdy jednak w roku 1848 po wybiciu szybu »Kübecka« i po odbudowaniu 2 chodników okazało się, że sól nie jest czystą, ale przerośniętą gipsem-anhydrytem i zanieczyszczoną iłem i nie może być użytą jako taka i w handel wprowadzoną, postanowiono zaprowadzić kopalnię celem wytwarzania solanki sztucznej W tym celu założono zrazu 2 ługownie »Brucka« i »Lobkowitza«, które w roku 1854 zostały pierwszy raz nawodnione. Po dziś dzień kopalnia znacznie została rozszerzoną, znajdują się bowiem w niej 5 ługowni o pojemności 54.204 *m*³, w ostatnich czasach wytwarza się w tych ługowniach do 300.000 *hl.* solanki rocznie.

Kopalnia posiada dwa poziomy, dwa szyby o głębokości 157 *m*, z których jeden zaopatrzony jest maszyną parową do pompowania solanki o sile 12 koni, tudzież maszyną parową wydobywalną o sile 6 koni. Solanka wytwarza się przez nawodnianie ługowni wodą, którą się sprowadza 600 *m.* długim żelaznym rurociągiem z rzeczki Słonicy przez sztolnię 117 *m.* długą i przez szyb »Kübeck«. Wytworzoną w ługowni solankę odprowadza się znów rurami do rząpia szybu, zkąd pompą parową i za pomocą rurociągu odprowadza się ją do zbiornika ziemnego o 900 *m.*³ pojemności, z którego solanka

już własnem ciśnieniem rurociągiem do warzelni się dostaje; długość rurociągów solankowych i na wodę wynosi do 1.200 metrów.

Obecnie wytwarza się sól ze sztucznej i rodzimej solanki. Rodzimą solankę otrzymuje się z bardzo dawnego 40 *m* głębokiego szybu za pomocą pompy parowej o sile 4 koni, którą odprowadza się rurociągiem do zbiornika o pojemności 240 m^3, a ztamtąd do warzelni.

Salina posiada obecnie 3 murowane warzelnie, jedną pod nazwą »Thienfeld« z dwoma panwami o powierzchni 75 m^2 i dwie warzelnie urządzone każda o jednej panwie o powierzchni 80·5 m^2, z których jedna wybudowana w roku 1888, a druga w roku 1893.

Wyrób soli odbywa się na trzech panwach, czwarta służy jako rezerwa. W roku 1893 wyrobiono soli topkowej 92000 *q* i omoków 1500 *q*. Do tego wyrobu zużyto 315299 hl solanki częścią rodzimej, częścią sztucznej i spotrzebowano 20038 *m*. poj. drzewa różnogatunkowego. Z wyprodukowanej soli sprzedano w kraju 90512 *q*.

Obszar saliny wynosi przeszło 12·5 hektarów.

Salina zatrudnia 2 urzędników, 8 dozorców, 71 robotników stałych i 30 niestałych.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 20841 zł. 11 ct.

6. Bolechów.

Salina Bolechowska znajduje się w miejscowości »Wołoska wieś« i jest od miasteczka Bolechowa 1$^3/_4$ klm, zaś od stacyi kolei państwowej Bolechów 2$^3/_4$ kilometrów odległą. Poczta i telegraf w Bolechowie.

Salina ta, istniejąca według najdawniejszych zapisków historycznych od połowy 15. stulecia, była długi czas własnością rodziny hr. Joachima Potockiego; dopiero w r. 1786 nabył ją skarb Państwa wraz z przyległemi dobrami.

Obecnie istnieją tutaj 2 szyby solankowe, t. j. szyb główny Nr. I. i szyb rezerwowy Nr. II, każdy 63 metrów głęboki.

Z wymienionych dwóch szybów zaopatruje obecnie jedynie szyb główny warzelnię w potrzebną do wyrobu solankę, zawierającą 32·7 kg. soli w hektolitrze, czyli 26%.

W szybie głównym jest umieszczona pompa ssąco-tłocząca o 2 tłokach, poruszana machiną parową o sile 4 koni. Wydobytą

z szybu solankę wytłacza wymieniona pompa za pośrednictwem rurociągów do 4 zbiorników, które ją również osobnym rurociągiem dostarczają do panew w warzelni.

Urządzenie warzelni składa się z 3 panew, każda o powierzchni 60 metrów kwadratowych. Dwie z powyższych panew znajdują się bez przerwy w ruchu, trzecia zaś jest w rezerwie. Każda panew jest zaopatrzona trzema suszarniami o pojemności 16 $^1/_2$ metrów sześciennych.

W ostatniem dziesięcioleciu wzmogła się produkcya soli i wynosiła w r. 1893 62209 metrycznych cetnarów soli topkowej i 856 met. cet. omoków; do tej produkcyi spotrzebowano 12.865 m. p. drzewa.

Personal służbowy zatrudniony przy c. k. Salinie bolechowskiej składa się z dwóch urzędników technicznych, 5 dozorców i 45 robotników stałych.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 16.750 zł.

7. Dolina.

Salina ta oddaloną jest od stacyi kolei państwowej Dolina 3 km. Poczta i telegraf w miejscu.

Pierwsze wiadomości o odkryciu źródeł solnych w okolicy Doliny sięgają według dokumentów klasztornych do roku 1112.

Obszar saliny należy do formacyi solnej, przeważnie z niebieskawo-sinego iłu, gipsu i iłu solnego składającej się, równolegle przeciągającej w kierunku N. W. przeważnie między godziną 21 $^1/_4$ i godziną 21 $^1/_2$.

W chwili objęcia saliny przez Skarb od ówczesnego właściciela hr. Seweryna Rzewuskiego w roku 1781, znajdowała się w ruchu warzelnia o 12 małych panewkach, t. z. czeruniach, każda o powierzchni 9·6 m^2, a roczna produkcya soli kuchennej wynosiła wówczas 17920 cent. metr. Obecnie posiada salina Dolińska 2 warzelnie soli mianowicie: dawną warzelnię z 2 panwami, każdą o 60 m^2 powierzchni, suszarniami soli i nowszą rezerwową warzelnię z jedną panwą o 61·75 m^2 powierzchni, suszarniami soli i przedgrzewaczem surowicy. W roku 1893 wyprodukowano 57.178 cent. metr. soli kuchennej; do tego użyto 12.512 m. p. drzewa. Do pro-

dukcyi soli używa się wyłącznie naturalnej solanki źródlanej, całkiem nasyconej, pochodzącej z jedynego szybu »Barbara« głębokości 61 *m*. Do ciągnienia surowicy służy pompa parowa t. z. specyałka o średnicy tłoku parowego 150 *mm*, tłoku pompy o średnicy 105 *mm*, która zabudowaną jest w szybie wzmiankowanym w głębokości 23·6*m*.

Średni stan surowicy w szybie wynosi w przecięciu 27·7*m*. Do uruchomienia pompy parowej służą 2 kotły parowe, każdy o powierzchni ogrzewalnej 10m^2. Wodę potrzebną źródlaną dostarcza wodociąg żelazny, długości 2911 *m*, stanowiący wspólną własność c. k. Skarbu salinarnego, domenowego i gminy miasta Doliny.

Oprócz wymienionych budynków znajdują się w obrębie saliny jeszcze budynek z 2 zbiornikami na surowicę (1900 hl), i magazyny na 4100 cent. metr. soli topkowej.

Personal saliny składa się z 2 urzędników technicznych, 5 dozorców i 45 robotników stałych.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 14224 zł. 10 ct.

8. Kałusz.

Salina znajduje się w obrębie wioski »Bania«, oddalonej około 4½ km. od stacyi kolejowej, a 2 km. od miasteczka i stacyi pocztowej i telegraficznej »Kałusz« przy północno-zachodnim stoku pagóru, rozciągającego się między rzekami: Łomnicą i Siwką, począwszy od Kałusza aż do Dniestru z wysokością 368 *m* nad morz., a w północno-wschodniej stronie powolnie przechodzącym w przydniestrową wyżynę podolską.

Czas powstania saliny trudno na pewno oznaczyć, o ile jednak świadczy nadanie Kazimierza Jagiellończyka z 5. kwietnia 1469 r., już w XV. wieku istniała warzelnia soli; mniej więcej od roku 1809 coraz więcej rozszerzana i powiększana, oddaną była salina, w latach od 1867—1877 prywatnemu przedsiębiorstwu »akcyjnemu towarzystwu eksploatacyi soli potasowych«, zaś od r. 1877 stale powiększając swą roczną produkcyą doszła obecnie w r. 1893 do ilości 48045 cetn. metr. warzonki (47937 cetn. metr. soli topkowej i 108 cetn. metr. omoków) i oprócz tego 29000 cetn. metr. mielonego kainitu z mineralną zawartością 10% tlenku potasu.

Do produkcyi warzonki użyto w r. 1893 — 10131 *m. p.* drzewa,

Kopalnia kałuska rozwinęła się dotąd w 3 głównych poziomach i jednym pośrednim; z tych leży: poziom I. 48 *m*, pośredni 60 *m*, II. 76 *m*, a III 108 *m*. głęboko pod wyjściem szybu IV. którego wysokość nad morzem wynosi 292 *m*.

Podłużna rozciągłość kopalni wynosi blisko 640 *m*, szerokość 300 *m*. Z szybów, których liczba dochodziła w okresie pomiędzy r. 1809 a 1876 do kilkudziesięciu, istnieje oprócz wyżej wymienionego szybu IV. 116 *m*. głębokiego, jeszcze szyb VII. 146 *m*. głęboki, łączący również kopalnię ze światem, i szyb II. »Barbara« zasilający warzelnię naturalną solanką w rocznej ilości około 50000 hl.

Górotwór solny kałuski przedstawia się w położeniu pochyłem w kierunku biegu SENW z upadem SW w górnej części silniejszym (zwyż 50°) w dolnej znacznie słabszym (20°—30°); w tym górotworze występują 2 oddziały a mianowicie:

a) Ił solny, zwyczajny, bez soli potasowych, zawierający zwykle 50%—70% soli o uławiceniu dosyć regularnem i jednostajnem; grubości w obecnem odkryciu przeszło 90 *m*. Ten ił jest podstawą tutejszej saliny (warzelni soli) ponieważ w nim są założone ługownie (obecnie 3 w ruchu zaś 4[ta] na ukończeniu) wytwarzające solankę;

b) Ił solny ze złożami soli potasowych z uławiceniem nadzwyczaj nieregularnem, o falowatych wygięciach, grubości 40—50 *m*. W tym ile, występuje przedewszystkiem sylwin i kainit, który w stanie mielonym służy jako potasowy nawóz rolny. Grubość pokładu kainitu dochodzi od 8 do 16 *m*, długość zaś w kierunku biegu wynosi w II. poziomie 125 *m* a w III. 225 *m*, albowiem z upadem szerokość się zwiększa całkowicie. Odkryta obecnie masa kainitu wynosi przeszło 2 miliony cetn metr.

W celu zbadania pokładów w okolicy między Kałuszem i Doliną ze względu na ewentualną możliwość znachodzenia się kainitu, wykonuje się na wniosek starszego radcy górniczego Dr. Tietzego geologa-szefa przy c. k. geologicznym zakładzie państwowym wiercenie głębokie w Turzy wielkiej.

Urządzenia światowe są następujące: 2 warzelnie z 3 panwami o łącznej powierzchni 192 m^2 i 9 suszarniami soli; 6 magazynów

solnych mogących pomieścić przeszło 5000 cetn. metr. soli; maszyna parowa o sile 6 koni do pompowania solanki i ciągnienia kainitu z kopalni; urządzenie młynowe do mielenia kainitu według najnowszych systemów z dzienną produkcyą zwyż 600 cetn. metr. składające się z maszyny parowej o sile 50 koni, która wprawia w ruch: 1 młyn dzwonowy, 2 elewatory 2 sita z magnesami, 1 dismembrator, 1 dissipator, 1 śrubę transportową i tokarnię. Powyżej wymienione maszyny parowe otrzymują parę z 3 kotłów, których powierzchnia ogrzewalna wynosi razem 270 m^2; kierat konny do ciągnienia solanki źródłowej; zbiornik ziemny na solankę kopalnianą pojemność 9000 hl; zbiornik drewniany na surowicę źródłową pojem. 1500 hl; 6 magazynów kainitowych ogólnej pojem. 20000 cetn. metr.; wodociągi długości 6 kilometrów; rurociągi solankowe wraz z 6 hydrantami do gaszenia pożaru; laboratoryum chemiczne do przeprowadzenia analiz co do zawartości tlenku potasu w kainicie.

Przy c. k. salinie jest zatrudnionych 3 urzędników technicznych, 1 elew górniczy, 11 sług, 71 robotników stałych i w przecięciu 70 niestałych. Dla robotników istnieje kasa bracka z majątkiem wynoszącym z końcem roku 1893 29329 złr.

9. Kossów.

Żupy solne we wsi Manastersko, od pobliskiego miasteczka Kossowem zwane, znajdują się przy drodze powiatowej prowadzącej z Kossowa do Żabiego, łączącej się tutaj z rządowym gościńcem pokuckim. Oddalenie tychże od stacyi kolejowej w Kołomyi wynosi 37 *km.*, a od granicy bukowińskiej 12 *km.* Poczta i telegraf znajdują się w Kossowie.

Znajomość pokład solnych na Pokuciu sięga dawnych czasów jak o tem świadczą narzędzia kamienne i monety z popiersiem cesarza Hadriana znalezione w szybach Utoropskich. Dla braku źródeł historycznych nieznane są jednak dawniejsze dzieje żup pokuckich. W drugiej połowie przeszłego stulecia właścicielami państwa Kossowskiego byli spadkobiercy po Tadeuszu hr. Dzieduszyckim, od których w roku 1775 wykupił rząd dobra te w drodze zamiany, a mianowicie otrzymał hr. Waleryan Dzieduszycki Horodnicę, Potoczyska i Perediwanie w cyrkule zaleszczyckim, a Franciszek Romanowski Rzeczycę i Hubinsk w cyrkule żółkiewskim. – Wówczas

teren salinarny był bardzo szczupły, a na nim znajdowało się tylko kilka zabudowań mieszczących czeruny, i 3 szyby z których jeden zupełnie zawalony. Dziś salina zajmuje 10.50 *ha.* przestrzeni i znajdują się na jej terenie 3 nadszybia, 2 warzelnie, 6 magazynów solnych w jednym budynku, 1 szopa do ładowania, 1 zbiornik solankowy i 5 pomniejszych manipulacyjnych objektów. Żupa wyrabia sól topkową z solanki sztucznej zapomocą drzewa z okolicznych lasów na 3 panwiach postępowo urządzonych z przedgrzewaczami i suszarniami kanałowemi. Produkcya w roku 1893 wynosiła 45912 *q.* soli topkowej, 668 *q.* soli odpadowej i 133 *q.* omoków; do tej produkcyi spotrzebowano 8866 m. p. drzewa. Podkład soli z którego wydobywa się solankę zapomocą sztucznego ługowania (w roku 1819—1832 i 1851—1878 produkowano także sól kamienną) należy do formacyi myoceńskiej a mianowicie do stopnia drugiego mediteran. Stosunki geologiczne mniej więcej te same co całego pasma solonośnego u stoku karpat. Uławicenie od 22^h do 10^h przechodzi ku południu na 23^h do 7^h, spad pokładu 60—70° miąższość 65—75 *m.*, średnia zawartość soli 80%. Ługowni znajduje się 4 w ruchu i 1 przygotowana. System ługowania zwykły w połączeniu z szybowym. Średnia roczna produkcya 160.000 *hl.* solanki. Próżnie w kopalni obliczają się na 62000 m^3. Długość sumaryczna chodników 1400 *m.* Naszybie główne jest murowane zaopatrzone maszyną o sile 6 koni do wydobywania i pompowania. Salina zatrudnia 2 urzędników technicznych, 9 sług niższej kategoryi, 60 robotników stałych, 16 niestałych. Majątek kasy brackiej robotników wynosił z końcem roku 1893 13.641 złr. 25½ ct.

10. Delatyn.

Salina Franciszka Józefa w Delatynie, położona na lewym brzegu rzeki Prutu w powiecie nadwórniańskim, wznosi się 426 *m.* nad poziom morza Adryatyckiego i jest pół kilometra odległą od dworca nowo wybudowanej linii kolei państwowej Stanisławów-Woronienka. Poczta i telegraf w miejscu.

Podczas koncentracyi warzelnictwa soli w Galicyi w roku 1826, została ona wraz z dwudziestoma innemi salinami zniesioną i dopiero reskryptem c. k. Ministerstwa dla rolnictwa i górnictwa z dnia

8. czerwca 1850 r. L 355 153 polecono ją na nowo odbudować. Ponieważ jednakże przy dokładnem badaniu starego terenu saliny się okazało, że tenże w skutek długoletniego wyługowania do tego stopnia był podmulony, iż nie dawał rękojmji bezpieczeństwa na ustawienie murowanych budynków manipulacyjnych w większych rozmiarach, wybrano z tego powodu odpowiedniejsze miejsce, a mianowicie płaskowzgórze na przedmieściu Horysz, o dwa kilometry od zniesionego zakładu więcej ku południowi położone, wykupiono potrzebne grunta od właścicieli i rozpoczęto w roku 1853 budowę dzisiejszej saliny, którą w roku 1867 ukończono, a dnia 10. stycznia 1868 r. w ruch puszczono.

Potrzebnej do wyrobu soli surowicy dostarczają dwa szyby, mianowicie szyb główny Franciszek Karol o głębokości 18 *m*, i szyb rezerwowy Elżbieta, który jest 17 *m*. głęboki. Parowa maszyna, wydobywająca z obydwóch wyż wymienionych szybów naturalną surowicę, tłoczy ją 1587*m* długim żelaznym rurociągiem o 100 *mm*. średnicy do czterech drewnianych zbiorników łącznej pojemności 372 m^3, które znachodzą się w bezpośredniej bliskości zabudowania warzelnianego. Od roku 1868 do włącznie 1876 były dwie panwy o płaszczyznie 80 m^2 w ciągłym ruchu, zaś od roku 1877 t. j. od otwarcia na nowo sąsiedniej saliny Łanczyn, uskutecznia się wyrób soli tylko na jednej panwie.

W roku 1893 wyrobiono 35659 *m*. cetnarów soli kuchennej, 13·50 m. ct. omoków i 675·50 m. ct. odpadków soli, do którego to wyrobu spotrzebowano 114068 *hl*. surowicy, a 1332 *m. po*. drzewa bukowego i 5036 *m. po*. drzewa jodłowego.

Zatrudnionych jest 2 urzędników technicznych, 5 dozorców i 26 robotników stałych.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 19.330 zł. 70 ct.

11. Łanczyn.

Salina położona w środku wsi Łanczyna z jednej strony przy gościńcu rządowym, a z drugiej nad Prutem, zbudowana przeważnie na terenie równym, oddaloną jest w kierunku wschodnio-zachodnim od Kołomyi 24, a od Delatyna 10 kilometrów, wzniesiona ponad

poziom morza 378 metrów, zajmuje w całości obszar 11·5 hekt. Poczta w miejscu, telegraf w Delatynie.

O powstaniu jej nie znajduje się żadna wzmianka w pozostałych dawnych aktach, jednakowoż ze śladów wskazujących stare szyby i z ilości tychże przypuszczać można, że w Łanczynie, jeżeli nie ciągle, to przynajmniej z przerwami od dwóch wieków zajmywano się wydobywaniem solanki i warzeniem soli.

W roku 1786 wykupiona przez c. k. Skarb od hr. Cetnera ulegała kilkakrotnemu zasystowaniu; ostatecznie przebudowana znajduje się od 28. stycznia 1877 w ciągłym ruchu.

Na spadzistych brzegach Prutu i stromych skłonach kotlin odkryte warstwy solonośnych iłów, wskazują szerzenie się pokładu solnego średnio podług 22*h* z upadem nagłym ku południowi.

Pokład ten niegłębokimi szybami (obecnie w ruchu będący 53 metr.) dostarczał i dostarcza całkiem nasyconej solanki źródlanej do produkcyi przeciętnej 40.000 *q*. soli; największa produkcya przypada na rok 1883 w ilości 154 604 *hl*. solanki, względnie 45.288 *q*. soli.

W r. 1893 wyprodukowano 32.500 *q*. soli topkowej i 610 *q*. omaków; do tej produkcyi spotrzebowano 6983 *p. m.* drzewa.

Urządzenie saliny składa się:

Z szybu 53 *m*. głębokiego, służącego do wydobywania solanki kieratem konnym, z 2 drewnianych zbiorników o pojemności po 90 m^3, z warzelni mieszczącej w sobie dwa kompletne aparaty do wyrobu soli topkowej t. j 2 panwie, każda o powierzchni 45 m^2, ze suszarniami żelaznemi, tudzież z 4 magazynów, wszystko w 2 budynkach ze sobą połączonych, oraz z kilku magazynowych budynków na pomieszczenie różnych materyałów i przyrządów.

Systemizowany personal: 2 urzędników technicznych, 4 dozorców, i 37 stałych robotników.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 — 16213 złr. 94½ ct.

12. **Kaczyka** (na Bukowinie).

Salina ta położona jest w uroczej kotlinie, otoczonej ze wszech stron pasmami gór z wąskim tylko otworem, zwróconym ku wschodowi.

Opodal przy wejściu w kotlinę: szlak kolei lokalnej wiodącej z Hatny do Kimpolunga, przy nim 3 kilometry od saliny odległa stacya »Kaczyka«; poczta i telegraf w miejscu.

Ludność miasteczka w przeciwieństwie do rumuńskiej okolicy przeważnie słowiańska: Polacy i Rusini.

Pochodzenie i ułożenie warstw solnych kaczyckich to samo co galicyjskich. Jakość pokładu nader zmienna; drobne zanieczyszczenia ziarnkami iłu i marglu; przychodzą również i warstwy iłu wsunięte w łożu solnem, zwłaszcza we wschodniej jego części.

Początek saliny sięga roku 1790; w ścisłym związku z nim zostaje i powstanie miasteczka. Odkrycie soli kamiennej w Kaczyce należy zawdzięczyć zarządzonym podówczas przez rząd poszukiwaniom wydatnych źródeł solnych celem produkowania warzonki.

Pierwotna produkcya dla braku zbytu nieznaczna; eksploatowano sól kamienną i warzonkę bądź na potrzeby krajowe, bądź też na wywóz do Besarabii.

Solankę potrzebną do warzenia otrzymywano z ługowania pokładu w miejscach, gdzie się dawał osiągnąć szybikami w nieznacznej głębokości (20—30 *m*); ługowano także poślednie gatunki soli kamiennej i odpadki przy odbudowie.

Obecna kopalnia rozciąga się na przestrzeni około 600 *m.* dł. a 220 *m.* szer. i posiada 3 szyby światowe: »Cesarz Ferdynand«, »Belcredi« i »Szyb wodny«; największa głębokość wynosi 102·2 *m.*

Nadzwyczajna zmienność pokładu, którego tylko niektóre części odpowiadają warunkom komercyalnym, utrudnia odbudowę soli kamiennej. We wschodniej stronie kopalni, znajdują się ługownie; z tych dwie w użyciu, trzecia w stadyum wykonania.

Do wydobywania soli kamiennej oraz pumpowania solanki z kopalni, służy maszyna parowa o sile 6ciu koni, ustawiona w szybie im. »Cesarza Ferdynanda«.

Do wyrobu warzonki służą 2 panwie; powierzchnia dna w jednej wynosi 46·5 m^2, w drugiej 60 m^2; obie mogą wyrabiać na dobę razem 160 *q*.

W roku 1893 wyprodukowano ogółem 12.300 *q*. soli kamiennej, 21.500 *q*. warzonki, przytem 302 *q*. soli odpadowej; solanki w łu-

gowniach 65.500 *hl.* Do produkcyi warzonki spotrzebowano 416 *m. p.* drzewa.

Salina zatrudnia: 2 urzędników technicznych, 5 sług oraz 70 robotników.

Zamierzony od 1. lipca b. r. wyrób soli bydlęcej w Kaczyce wynosić będzie rocznie około 53.000 *q.* Budowa młyna solnego wraz z przynależną maszyną parową o sile 30 koni znajduje się w toku.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 16.236 zł. 10 ct.

A. Ceny soli

w salinach w Galicyi i na Bukowinie w r. 1894.

Ogólna taryfa soli kuchennej				Taryfa soli bydlęcej				Taryfa soli nawozowej			
Salina	Gatunek soli	Cena za 1 Ctn. zł.	ct.	Salina	Gatunek soli	Cena za 1 Ctn. zł.	ct.	Salina	Gatunek soli	Cena za 1 Ctn. zł.	ct.
Wieliczka	Szybikowa w kruch.	10	—	Wieliczka	Denaturowana			Wieliczka	S. nawozowa	1	—
	Szybikowa mielona	10	—		Sól bydlęca	5	—	Kałusz	Kainit	1	—
	Zielona mielona	8	90	Bochnia	»	5	—				
	Spiżowa w kruchach	8	50	Lacko	Omoki	8	40				
	Spiżowa mielona	8	50	Stebnik	»	8	40				
Bochnia	Szybikowa w kruch.	10	—	Drohobycz	»	8	40				
	Szybikowa mielona	10	—	Bolechów	»	8	40				
	Zielona mielona	8	90	Dolina	»	8	40				
Lacko	Sól w topkach	9	—	Kałusz	»	8	40				
Stebnik	» »	9	—	Delatyn	»	8	40				
Drohobycz	» »	9	—	Łanczyn	»	8	40				
Bolechów	» »	9	—	Kossów	»	8	40				
Dolina	» »	9	—	Kaczyka	»	8	40				
Kałusz	» »	9	—								
Delatyn	» »	9	—								
Łanczyn	» »	9	—								
Kossów	» »	9	—								
Kaczyka	» »	9	—								
»	Sól kamien. w kruch.	8	50								

103

B. Wyniki ruchu

Salin w Galicyi i na Bukowinie w latach 1890, 1891 i 1892.

Liczba porz.	Salina	Produkcya soli 1890 S. kamienna	Produkcya soli 1890 S. warzonka	Produkcya soli 1891 S. kamienna	Produkcya soli 1891 S. warzonka	Produkcya soli 1892 S. kamienna	Produkcya soli 1892 S. warzonka
		q.					
1	Wieliczka	733783.03	.	738455.86	.	635424.05	.
2	Bochnia	84211.87	.	86673.06	.	88746.94	.
3	Lacko	.	50320.09	.	67860.	.	71800.
4	Stebnik	.	86900.	.	91600.	.	91700.
5	Drohobycz	.	46718.	.	46728.	.	50438.
6	Bolechów	.	63362.57	.	63659.91	.	62882.81
7	Dolina	.	57142.	.	58263.	.	57826.
8	Kałusz	.	43993.20	.	49582.20	.	48529.60
9	Delalyn	.	31227.	.	37193 30	.	37249.
10	Łanczyn	.	39330	.	42110.	.	38500.
11	Kossów	.	37358.35	.	40221.90	.	46110.50
12	Kaczyka	10050.80	17224.	10680.	20172.	11600.	20069.
	Razem .	828045.70	473575.21	835808.92	517390.31	735770 99	525104.91

Liczba porz.	Salina	Spotrzebowano solanki 1890	Spotrzebowano solanki 1891	Spotrzebowano solanki 1892	Zużyto opału w roku 1890 Węgla kam.	Zużyto opału w roku 1890 Drzewa	Zużyto opału w roku 1891 Węgla kam.	Zużyto opału w roku 1891 Drzewa	Zużyto opału w roku 1892 Węgla kam.	Zużyto opału w roku 1892 Drzewa	Z końcem r. 1892 było zatrudnionych Dozorców	Z końcem r. 1892 było zatrudnionych robotników
		Hektolitrów			q	m. p.	q	m. p.	q	m. p.	Liczba	
1	Wieliczka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	41	803
2	Bochnia	.	.	.	.	.	.	.	.	.	17	216
3	Lacko	184500.50	241763.60	242000	.	18828	.	15652.	.	15912	7	78
4	Stebnik	292835.	305617.	309059	.	18576	.	19686.	.	19069	8	101
5	Drohobycz	146063.	146131.	158567	.	10186	.	10294.	.	10763	3	46
6	Bolechów	203748.53	203966.76	202473	.	12732	.	12854.	.	12978	5	45
7	Dolina	187022.	187920.	186343	.	11488	.	11938.	.	11956	5	45
8	Kałusz	150138.50	174891.	173105	.	9558	.	10695.	.	10019	11	141
9	Delalyn	99921.	119085.50	118487	.	6861	.	7288.	.	7278	5	26
10	Łanczyn	128525.	139801.	127291	.	8113	.	8665.	.	7906	4	37
11	Kossów	119948.	128186.	145970	.	7451	.	7770 75	.	8294	9	60
12	Kaczyka	57921.	66058.	64808	.	3160	.	3921.	.	3850	5	70
	Razem .	1570622.53	1713419.86	1728103	.	106453	.	108763.75	.	108025	120	1668

Spis przedmiotów umieszczonych w skrzydle pawilonu przeznaczonem dla c. k. salin.

I. Minerały i produkty kopalniane.

1. **Piramida wybudowana ze soli.** Dolna część przedstawia sposób murowania z soli kamiennej, który jest często używany w kopalni w Wieliczce; jako spoiwo przy tego rodzaju murowaniu używa się mieszaninę soli mielonej z wodą, która wysychając wiąże mur nader trwale.

Lewa ściana piramidy jest zbudowana ze soli szybikowej, prawa ze soli zielonej, obramienie zaś groty z obu stron ze soli spiżowej. Grota kryształowa i stalaktytowa wykonana przez c. k. adjunkta górn. E. Barącza, zawiera okazy soli kryształowej, sople solne, sól pręcikową, sól włoskowatą, kainit, sylwin i selenity z Wieliczki, Bochni i Kałusza; po lewej stronie groty umieszczono drabinę obrosłą soplami, po prawej t. z. kaszt t. j. budowę z drzewa, którą używa się powszechnie celem zabezpieczenia stropów w kopalni wielickiej.

Górna część piramidy ułożona jest ze soli warzonej czyli topkowej, a w rogach umieszczono topki większych rozmiarów, wyrabiane dawniej w warzelni drohobyckiej.

Piramida jest ubrana narzędziami górniczemi i hutniczemi, używanemi w kopalniach i warzelniach soli.

2. **Dwa rdzenie** z głębokiego wiercenia dyjamentowego w Turzy wielkiej umieszczone po lewej stronię piramidy, pochodzą z głębokości 124·4 do 125·8 m. i 135·2 do 136·3 m.; podstawę ich tworzą górotwory z kopalni bocheńskiej.

3. **Osad gipsowy** z lutni odprowadzających solankę w kopalni w Kałuszu.

4. **Bryła soli kryształowej** ważąca 22 cetn. metr. z komory Bauma, znajdującej się w pierwszym poziomie w Wieliczce, otoczona narzędziami górniczemi.

5. **Bryła soli kryształowej** jak powyższa, ważąca 9 cetn. metr.

6. **Okazy** górotworów z Wieliczki.
7. » » Bochni.
8. » s Kałusza.
9. » » Kosowa.
10. » » Stebnika.
11. » » Kaczyki.
12. **Sól** stołowa szybikowa mielona.
13. » » zielona »
14. » » spiżowa »
15. » fabryczna Nr. I. »
16. » » » II. »
17. » » » III. »
18. **Piołun niemielony**
19. » **mielony** do denaturowania soli bydlęcej.
20. **Kolkotar** ($Fe_2 O_3$) do denaturowania soli bydlęcej.
21. **Sól bydlęca.**
22. **Dwa żyrandole** (świeczniki) z soli kryształowej; szkielet żelazny, bronzowany, wykonany w warstacie mechanicznym c. k. zarządu salinarnego w Wieliczce podług rysunku c. k. adjunkta górniczego E. Barącza.
23. **Drabina** kopalniana obrosła soplami solnemi z szybu »Zantus« w Wieliczce.

24. **Deska** obrosła kryształami soli z Wieliczki.

25. **Anhydryt** (gips bezwodny) w soli szybikowej z Bochni.

26. **Sól szybikowa** fladrowana z Bochni.

27. **Węgiel kamienny** w soli spiżowej.

II. Narzędzia górnicze, hutnicze i przedmioty używane przy robotach kopalnianych.

28. **Maszyna wiertnicza** ręczna systemu Reski, używana do wiercenia dziur przy strzelce t. j. rozsadzaniu skał zapomocą środków wybuchowych, wraz z świdrem.

29. **Maszyna wiertnicza** ręczna systemu Borneta z świdrem.

30. **Maszyna wiertnicza** ręczna systemu Lisbetha z świdrem.

31. **Maszyna wiertnicza** ręczna systemu Ulricha z świdrem.

32. **Kilof.**

33. **Kilof** z końcem [grotem] do wymiany, zwany »żelazo« i klinem do wybijania końców [grotów].

34. **Walas** [żelazo do rozbijania kłopci solnych].

35. **Motyka** — Graca.

36. **Młot większy** (kijanka).

37. **Młot mniejszy** (kijanka).

38. **Łopata okuta.**

39. **Łopata drewniana.**

40. **Kliny grotowe.**

41. **Kliny płaskie** używane do odbijania »kłopci« (większych brył soli).

42. **Kliny czworokątne.**

43. **Blendy** (lampy górnicze).

44. **Kaganki mosiężne** używane przy pomiarach zapomocą busoli.

45. **Kaganki blaszane.**

46. **Lampki bezpieczeństwa** używane w miejscach gdzie są gazy wybuchowe.

47. **„Cumy“**, konopne ubranie używane przy noszeniu t. z. kruchów czyli większych brył soli.

48. **Słągi** używane do spuszczania górników w miejsca niedostępne.

49. **Świdry** górnicze zwykłe.

50. **Krzykała** — gracka do wydobywania miału ubitego przez świder w otworze wierconym.

51. **Sztycel** — stempel do nabijania dziur materyałem wybuchowym.

52. **Maski** Tindala do oddechania w razie pożaru w kopalni.

53. **Formy** do ubijania soli warzonej w topki.

54. **Tłoczki** do ubijania soli warzonej w formy.

55. **Dobnie** do ubijania tam z iłu w ługowniach podziemnych.

56. **Tłoczki** do ubijania tam z iłu.

57. **Młotki** » » »

58. **Zgrzebła** do zsilania soli z panew.

59. **Zgrzebła** do ściągania soli z dna panwi.

60. **Istyk** do skrobania panwi z osadu.

61. **Pałki** do rozbijania soli warzonej.

62. **Haki** do palenisk.

III. Modele:

63. **Model** panwi Nr. III. w Lacku z szuszarniami, przedstawiający dokładnie urządzenia i postępowanie przy wyrobie soli warzonej, wykonany w najdrobniejszych szczegółach w rozmiarach 1:10 przez personal c. k. saliny w Lacku wedle wskazówek radcy górniczego Józefa Waydowicza, pod kierownictwem elewa górniczego Konstantego Słotwińskiego.

64. **Model** zbiornika ziemnego na surowicę w Lacku w rozmiarach 1:20 (wykonany jak wyżej).

65. **Model** szali szybowej z wózkiem kopalnianym, wykonany w $^1/_5$ n. w. w warstacie mechanicznym zarządu salinarnego w Wieliczce.

66. **Model** przyrządu do sygnalizowania z szali szybowej podczas jazdy, według pomysłu zawiadowcy materyałów Fr. Włodarczyka w Bochni.

67. **Model** szybu Nr. IV. w Kałuszu z 2 szalami zjazdowemi i wózkiem kopalnianym, wykonany w warstacie mechanicznym zarządu salinarnego w Kałuszu.

68. **Model** kopalni sołankowej i kainitu w Kałuszu wykonany przez c. k. elewa górniczego F. Piestraka.

69. **Model** przedstawiający stosunki geologiczne kopalni soli w Wieliczce podług zdjęć prof. Politechniki Juliana Niedźwieckiego, wykonał adjunkt górniczy E. Barącz.

70. **Model** warzelni w Stebniku w $^1/_{20}$ n. w. przez personal saliny wykonany pod kierownictwem zarządcy hutniczego F. Saszewskiego.

71. **Model** kopalni solankowej w Kosowie wykonany przez starszego zarządcę górniczego K. Nigryna.

72. **Model** uzmysłowiający wyniki wyrobu soli warzonej w salinach wschodnio-galicyjskich i Kaczyce na Bukowinie według przeciętnej pięciolecia 1888 do 1893, a w szczególności ilość spotrzebowanego górotworu solanki i paliwa do wyrobu jednej topki (1 kg.) soli, zestawiony przez zarządcę górniczego Erwina Windakiewicza w Kosowie.

73. **Model** skrzynki cementniczej do mierzenia ilości przypływu wody lub solanki używanej w kopalniach solankowych.

74. **Skrzynka** cementnicza do mierzenia ilości przypływu wody do ługowni, a względnie odpływu solanki z ługowni, używana w kopalniach solankowych.

IV. Instrumenty.

75. **Instrument** do pionowania szybów pomysłu Nagla.

76. **Theodolit** z podziałką centymentalną pomysłu c. k. starszego mierniczego Karola Mialovicha w Wieliczce z odnośną broszurką.

77. **Chronodeik.**

78. **Plesiometer** ze statywem.

79. **Półkole.**

80. **Przykładka.**

81. **Zawieśnik** z busolą.

82. **Instrument** do centrowania pionów w szybach, pomysłu Schmidta.

83. **Sznur mierniczy.**

84. **Śruby miernicze.**

85. **Instrument** do szrafowania.

86. **Instrument** niwelacyjny ze statywem.

87. **Theodolit** kopalniany Breithaupta.

88. **Diopter** żelazny z r. 1828 zrobiony w Kossowie.

89. **Termometer** do mierzenia temperatury gorącej solanki w panwi.

90. **Termometr** do mierzenia temperatury uchodzących gazów z pod panwi.

91. **Pirometr** do mierzenia temperatury palących się gazów pod panwią. Garnitur do skrzynki cementniczej.

92. **Areometr**.

V. Karty, plany, zestawienia statystyczne.

93. **Karta** kopalni soli w Kaczyce.

94. **Główna** karta kopalni soli w Bochni, wykonana przez Karola Fleckhammera w r. 1788.

95. **Główna** karta kopalni soli w Bochni wraz z profilem 1:720 wykonany przez adjunkta górn. K. Mańkowskiego i elewa górn. M. Miszkego.

96. **Przekrój** szybu poszukiwawczego w Lacku wykonany przez elewa górn. Konstantego Słotwińskiego.

97. **Karta** przeglądowa obecnych i dawniejszych salin galicyjskich z odnośnem objaśnieniem, zestawiona przez adjunkta górn. E. Barącza.

98. **Zestawienie statystyczne** produkcyi soli w Wieliczce. od r. 1772 do 1893, wykonane przez adjunkta górn. A. Folusiewicza.

99. **Plan sytuacyjny** miasta Bochni z oznaczeniem głównych poziomów kopalni soli.

100. **Karta** głębokości szybów w Bochni.

101. **Graficzne** zestawienie produkcyi soli w Lacku od r. 1787 do r. 1893, zestawione przez elewa górn. K. Słotwińskiego.

102. **Mapa** kopalni solankowej w Lacku z profilami.

103. **Przekrój** geologiczny otworów świdrowych w Wieliczce, wykonany przez adjunktów górniczych A. Folusiewicza, W. Gepperta i E. Barącza.

104. **Główna** mapa kopalni soli w Wieliczce 1:720, wykon. przez adjunktów górn. A. Folusiewicza i W. Gepperta.

105. **Zestawienie** porównawcze głębokości szybów światowych w Wieliczce, wykonane przez zarządcę górn. Edw. Windakiewicza i adjunkta górn. E. Barącza.

106. **Plan** sytuacyjny miasta Wieliczki 1:1000 z uwzględnieniem własności c. k. Skarbu salinarnego.

107. **Plan** sytuacyjny saliny w Bolechowie.

108. **Plan** sytuacyjny saliny w Drohobyczu.

109. **Karty** sekcyjne kopalni soli w Wieliczce 1:1000 wykonane pod kierownictwem starszego mierniczego K. Mialovicha.

110. **Księga** współrzędnych sekcyi kopalnianych w Wieliczce, wykonana pod kierownictwem starszego mierniczego K. Mialovicha.

111. **Księga** współrzędnych punktów stałych w kopalni wielickiej wykonana pod kierownictwem starszego mierniczego K. Mialovicha.

112. **Teka** zawierająca karty z Wieliczki a mianowicie: karty geologiczne, profile, plany ruchu kopalnianego, karty poziomów kopalnianych, mapy światowe, plany odbudowy w kopalni, plany zabudowań i urządzeń naziemnych.

113. **Teka** zawierająca karty z Bochni jak wyżej.

114. **Teka** zawierająca karty z Lacka jak wyżej.

115. **Teka** zawierająca karty z Drohobycza jak wyżej.

116. **Teka** zawierająca karty ze Stebnika jak wyżej.

117. **Teka** zawierająca karty z Doliny jak wyżej.

118. **Teka** zawierająca karty z Bolechowa jak wyżej.

119. **Teka** zawierająca karty z Kałusza jak wyżej.

120. **Teka** zawierająca karty z Łanczyna jak wyżej.

121. **Teka** zawierająca karty z Delatyna jak wyżej.

122. **Teka** zawierająca karty z Kossowa jak wyżej.

123. **Teka** zawierająca karty z Kaczyki jak wyżej.

124. **Teka** zawierająca karty różne z różnych salin.

Poszczególnione karty zostały wykonane przez urzędników tychże c. k. zarządów salinarnych.

VI. Dział starożytności.

125. **Plan** miasta Wieliczki i 3 karty poziomów kopalni wielickiej, wykonane przez Marcina Germana w r. 1638.

126. **Rysunki** i plany Borlacha z r. 1718, wykonane w miedziorytach angielskich z r. 1766; obraz przedstawiający rozmaite prace wykonywane w kopalni, plan sytuacyjny ówczesny m. Wieliczki, tudzież karty 3 poziomów kopalni wielickiej.

127. **Karta** kopalni w Bochni z r. 1746 wykonana przez J. G. Gebhardta.

128. **Plan** m. Bochni z r. 1792 wykonany przez Wampego.

129. **Kopie** kart Marc. Germana 4 sztuk.

130. **Obraz** pamiątkowy z kopalni wielickiej z napisem: »Szyb Buner zgorzał y kaszty anno 1644 die 10. Octobris za administracyi J. M. P. Kazanowskiego in cujus memoriam hoc opus positum«.

131. **Szczątki** tapet starożytnych z zamku wielickiego z orłem polskim i koroną.

132. **Figura** Chrystusa pod krzyżem z kaplicy »Lizak« w poziomie Bono, z 15. stulecia.

133. **Płaskorzeźba** przedstawiająca Chrystusa pod krzyżem z podstawą z r. 1795.

134. **Kamień** pamiątkowy z napisem: »Servatori Deo Augusto III. Regi et posterorum memoriae« i datą 1744.

135. **Szczątki** lin starożytnych z łyka lipowego używanych niegdyś w kopalni wielickiej.

136. **Starożytny** młot z kopalni wielickiej.

137. **Chorągiewka** szczytowa z zamku wielickiego z datą 1742.

138. **„Bałwan“**, dawny format soli kamiennej komercyalnej z podaniem ciężaru 428 funtów.

139. **Starodawny** cyrkiel 3 ramienny.

140. **Starodawne** półkole.

141. **Gablotka** zawierająca starożytne dokumenty.

II.

Uprawa, fabrykacya i sprzedaż tytoniu w Galicyi.

W Galicyi uprawia się tytoń tylko we wschodniej części kraju, a mianowicie w powiatach politycznych: Borszczów, Zaleszczyki, Husiatyn, Czortków, Rohatyn, Podhajce, Buczacz, Horodenka, Stanisławów, Tłumacz, Kołomyja, Śniatyn i Kossów.

Na Bukowinie uprawiają tylko na małej przestrzeni tytoń, który następnie wykupuje się i przerabia w Galicyi. Jakość uprawianego w Galicyi tytoniu, zawisła od jakości gruntu wziętego pod uprawę i od jakości nasienia.

Stosownie do jakości tytoniu jest tenże rozmaicie używany.

Nasiona używane w Galicyi do uprawy tytoniu są następujące: oryginalne galicyjskie, węgiersko-galicyjskie, moskalowieckie, palatynackie i muszkatołowe.

W Galicyi istnieje 5 fabryk tytoniu, a mianowicie: w Jagielnicy, Krakowie, Monasterzyskach, Winnikach i Zabłotowie, w których z końcem roku 1893 zatrudniano 3936 robotników, a to:

w Jagielnicy	633
„ Krakowie	915
„ Monasterzyskach	807
„ Winnikach	1245
„ Zabłotowie	336
razem . . .	3936

Prócz tego jest w tych fabrykach w ruchu 5 motorów parowych o sile 76 koni, a mianowicie:

w Krakowie	1 motor	o sile	25 koni
„ Monasterzyskach	1 „	„ „	12 „
„ Winnikach	1 „	„ „	8 „
„ „	1 „	„ „	25 „
„ Zabłotowie	1 „	„ „	6 „
razem	5 motorów	„	76 koni

Uprawa i fabrykacya tytoniu w Galicyi nie była w ostatnich latach jednakową i jużto podnosiła się, jużto spadała; tylko fabrykacya cygaret wzmaga się z roku na rok, ponieważ konsumcya cygaret ciągle wzrasta.

Tej też okoliczności przypisać należy, że w ostatnich latach ogólny dochód ze sprzedaży tytoniu w Galicyi wzmaga się z roku na rok.

Szczegółowych dat dostarczają następujące tabele:

A. Uprawa tytoniu.

Wynik zbioru tytoniu		koszta zakupna		Ilość plantatorów
w roku	cetn. metr.	jednego cetnara metrycznego	wszystkich liści tytoniowych	
1888	22 747	17 zł. 76 ct.	403 846 zł.	18.656
1889	34 904	15 zł. 59 ct.	544.344 zł	26.551
1890	33 681	18 zł. 56 ct.	625.053 zł.	30.000
1891	36 803	18 zł. 83 ct.	693.138 zł.	31.924
1892	42 579	18 zł. 75 ct.	798.623 zł.	30.312
1893	31.067	19 zł. 16 ct.	595.065 zł.	25 074

B. Fabrykacya tytoniu.

Gatunek wyrobu tytoniowego	Jednostka	w roku	Ilość wyrobu w c. k. fabryce tytoniu w Jagielnicy	Krakowie	Monasterzyskach	Winnikach	Zabłotowie	Ogółem
Tabaka	centn. metr.	1888	. .	. . .	. . .	3.705	. . .	3.705
		1889	. .	. . .	. . .	3.524	. . .	3.524
		1890	. .	. . .	. . .	3.658	. . .	3.658
		1891	. .	. . .	. . .	3.447	. . .	3.447
		1892	. .	. . .	. . .	2.492	. . .	2.492
		1893	. .	. . .	. . .	3.116	. . .	3.116
Tytonie krajane	centn. metr.	1888	. .	. . .	7.932	16.679	3.204	27.815
		1889	. .	. . .	6.418	11.747	3.911	22.076
		1890	. .	. . .	6.614	11.943	3.967	22.524
		1891	. .	1.250	5.875	12.508	3.747	23.380
		1892	. .	3.040	6.184	11.937	3.808	24.969
		1893	. .	3.003	5.899	13.152	3.561	25.615
Tytonie przyrządzone (skręty)	centn. metr.	1888	. .	. . .	463	1.340	1.496	3.299
		1889	. .	. . .	627	1.353	1.696	3.676
		1890	. .	. . .	523	1.085	1.651	3.259
		1891	. .	. . .	550	1.398	1.610	3.558
		1892	. .	. . .	468	1.095	1.814	3.407
		1893	. .	. . .	493	1.403	1.420	3.316
Cygara	sztuk	1888	9,915.000	34,901.500	19,500.000	20,628.000	11,431.000	96,375.500
		1889	9.348.000	29,296.000	18,000.000	19,320,000	7,957.000	83,921.000
		1890	9,067.000	24,228.000	17,320.000	18,652.000	4,947.500	74,214.500
		1891	9,000.000	24,014.000	16,154.500	18,500.000	4,022.000	71,690.500
		1892	9,380.000	20,823.000	17,692.500	18,700.000	3,430.500	70,026.000
		1893	9,329.000	18,130.000	18,605.000	18,900.000	3,602.000	68,566.000
Cygareta	sztuk	1888	. .	73,414.000	. . .	52,930.000	. . ,	126,344.000
		1889	. .	70,341.000	. . .	62,716.000	. . .	133,057.000
		1890	. .	86,231.000	. . .	66,159.000	. . .	152,390.000
		1891	. .	98,543.000	. . .	68,631.000	. . .	167,174.000
		1892	. .	107,430.000	. . .	68,490.000	. . .	175,920.000
		1893	. .	103,202.000	. . .	75,794.000	. . .	178,996.000

C Sprzedaż tytoniu.

Materyał sprzedany					
Gatunek	Rok	Jednost.	ogólna sprzedaż	specyalna sprzedaż	uzyskana ze sprzedaży kwota ogólna
Cyeara i cygareta	1888	sztuk	212,645.357	1,292.168	
Tytonie krajane i skręty	»	Mtr. Ctr.	31.340	84	
Tabaka	»	»	4.640	0·46	9,498.935 zł.
Cygara i cygareta	1889	sztuk	232,815.459	1,371.619	
Tytonie krajane i skręty	»	Mtr. Ctr.	32.048	68	
Tabaka	»	»	4.638	0·52	9,717.935 zł.
Cygara i cygareta	1890	sztuk	264,900.551	1,580.400	
Tytonie krajane i skręty	»	Mtr. Ctr.	32.649	68	
Tabaka	»	»	4.572	0·52	10,137.663 zł.
Cygara i cygareta	1891	sztuk	293,946.485	2,101.118	
Tytonie krajane i skręty	»	Mtr. Ctr.	32.657	34	
Tabaka	»	»	4.454	0·56	10,352.477 zł.
Cygara i cygareta	1892	sztuk	310,325.051	2,685.844	
Tytonie krajane i skręty	»	Mtr. Ctr.	32.281	82	
Tabaka	»	»	4.335	0·63	10,416.169 zł.
Cygara i cygareta	1893	sztuk	338,407.150	3,082.574	
Tytonie krajane i skręty	»	Mtr. Ctr.	33.778	96	
Tabaka	»	»	4.264	0·57	11,003.998 zł.

SPIS

przedmiotów umieszczonych w skrzydle pawilonu przeznaczonem dla c. k. fabryk tytoniu.

I. Okazy produktów.

1. **Szafa okazowa** zawierająca wyroby tytoniowe z fabryk krajowych w Monasterzyskach, Zabłotowie i Winnikach z tytoni krajowych i zagranicznych a mianowicie:

a) cygara,

b) cygareta,

c) tytonie krajane tureckie i krajowe,

d) mąkę tytoniową,

e) tabakę (do zażywania).

2. **Grupa tytoni** surowych krajowych w oryginalnem opakowaniu (balonach) zaprasowanych i opakowanych na sposób krajowy.

3. **Witryna** z okazami liści tytoniowych krajowej uprawy, wystawiona przez komitet towarzystwa uprawy tytoniu.

4. **Bukiet** z zasuszonych liści tytoniowych zagranicznych.

5. **Grupa tytoni** surowych zagranicznych w oryginalnem opakowaniu (balonach) a mianowicie: tytoniu z Hawany, Cuby, Sumatry, Manili, Brazylji oraz cygaretowych tytoni tureckich.

6. **Żywe rośliny** tytoniowe krajowe w różnych gatunkach uprawianych w Galicyi.

7. **39 obrazów** z okazami zasuszonych roślin tytoniowych krajowych i zagranicznych wraz z kwieciem.

II. Modele i przyrządy.

8. **Aparat** do skonstatowania możności kiełkowania nasienia tytoniowego.

9. **Drągi** do suszenia liścia tytoniowego.

10. **Exicator** do suszenia liści tytoniowych.

11. **Narzędzia** służące do sadzenia roślin (sadzonek) tytoniowych.

12. **Inspekta** na liście tytoniowe, używane w kraju.

13. **Szopa** do suszenia liści tytoniowych używana w Galicyi.

14. **Szopa** do suszenia liści tytoniowych używana na Węgrzech.

15. **Szopa** do układania liści tytoniowych urządzona na sposób węgierski

16. **Markier** do sadzenia roślin (sadzonek) tytoniowych.

17. **Stół** do wyrobu cygar i cygaret z odpowiednimi przyrządami, przy którym 14 robotnic cygara i cygareta wyrabia.

109

FABR
Wiedeń Domz
SKŁA
Wiedeń, Praga
i Herma

Wyszczególniona na Wystawie w Amsterdamie r. 1894. złotem medalem

Pierwsza Brodzka Rafinerja Spirytusu,

FABRYKA RUMU I LIKIERÓW

BRACI KAPELUSZ

w Starych Brodach

Skład fabryczny LWÓW, Zniesienie.

Rok założenia 1864.

B

Drukarnia E. Ostruszki. Lwów ul. Syxtuska l. 10.

C

WSTĘP

na

WYSTAWĘ DZIEŁ SZTUKI.

Kupony oddarte od biletu są nieważne.

E

5171 | 3 Sekcye

Elektryczna kolej drogowa we Lwowie (Siemens & Halske)
Bilet jazdy dla jednej osoby albo jednego kufra.

II. Klasa
dziewięć 9 ct.

Dworzec kolei – Ulica Zielona
Szkoła politechniczna Szkoła św. Zofii
Ulica Karola Ludwika Wystawa
Dworzec kolei Kościół św Antoniego
Szkoła politechniczna Szkoła im. Zimorowicza
Szkoła politechniczna Cmentarz Łyczakowski

Ten bilet jazdy ma walor tylko dla jazdy, która jest markowana i na inne osoby przeniesionym być nie może. Należy go zatrzymać aż do końca jazdy i na żądanie kontrolorowi okazać.

6 7 8 9 10 11
12 1 2 3 4 5

Kontrola

K. Zewadil. Wien.

D

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA we LWOWIE w r. 1894.

pod protektoratem Najmiłościwszego Cesarza i Króla

FRANCISZKA JÓZEFA I.

BILET WSTĘPU

dla jednej osoby

NA PLAC WYSTAWY

ważny

na cały dzień i wieczór każdego dnia.

Cena 50 ct.

Bilet bez kuponu nieważny.

F

MARKA FABRYCZNA

J. Obernwalder i S-ka

Fabryka kapeluszy-słomkowych

LWÓW.

ul. Karola Ludwika 5.

1894.

GALICYJSKIE AKCYJNE

TOWARZYSTWO HANDLOWE

na

POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ

we Lwowie.

Rok założenia Towarzystwa: 1891.

Celem Towarzystwa jest branie udziału w handlu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, wspieranie i pozyskiwanie mu nowych dróg zbytu, tworzenie spółek kupieckich i w ogóle rozwinięcie czynności handlowej, zwłaszcza w celu podniesienia produkcyi krajowej. W szczególności zaś zadaniem Towarzystwa będzie:

1. Kupno i sprzedaż surowców i towarów na rachunek własny;

2. Komisyjne kupno i sprzedaż surowców i towarów;

3. Zajmowanie się dostawami dla skarbu państwa, krajów, powiatów i gmin, jak niemniej dla osób prywatnych i dla firm krajowych i zagranicznych, czy to na własny rachunek czy też w spółce lub na rachunek osób trzecich;

4. Organizowanie i prowadzenie spółek producentów celem korzystniejszego zbytu ich produktów i przetworów;

5. Zakładanie bazarów, agencyj i biur komisowych dla zbytu w kraju i poza krajem wyrobów przemysłu krajowego, urządzanie domów aukcyjnych, składów wzorowych okazów, organizowanie wystaw krajowych, albo też branie udziału w tych czynnościach;

6. Urządzanie zastępstw i biur informacyjnych kupieckich, pośrednictwo i udzielanie wskazówek w sprawach handlowych, cłowych i taryfowych;

7. Udzielanie zaliczek na produkta i towary na podstawie zastawu, lub na podstawie listów składowych (warrantów), wydawanych przez uprawnione do tego w myśl ustawy z dnia 28. kwietnia 1889. l. 64 Dz. u. p. przedsiębiorstwa;

8. Zakładanie, urządzanie, prowadzenie, wynajmowanie i odnajmowanie domów składowych.

Czynności ściśle bankowe, nie wypływające z powyższych zadań Towarzystwa, a szczególnie wszelkie spekulacye giełdowe wykluczone są z zakresu działania Towarzystwa.

Kapitał akcyjny: 1,000.000 koron (500.000 zł. w. a.) podzielonych na 500 akcyj imiennych.

Komitet Wykonawczy: Jan Bertemilian Breuer, Dr. Zdzisław Marchwicki, Dr. Alfred Zgórski.

Spis akcyonaryuszów: Bank krajowy król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Galicyjski Bank kredytowy, Wydział krajowy imieniem funduszu przemysłowego, Bank dla handlu i przemysłu, Abrahamowicz Dawid, Dr. Baczewski Henryk, Badeni hr. Stanisław, Bochdan Hipolit, Chamiec Jaxa Antoni, Dr. Domaszewski Wacław, Dzieduszycki hr. Tadeusz, Dzieduszycki hr. Włodzimierz, Eksc., Gorayski August, Kiselki Karola spadkobiercy, Dr. Krzyżanowski Stanisław, Lubomirski ks. Andrzej, Majewski Zygmunt, Matkowski Stanisław, Dr. Małachowski Godzimir, Dr. Marchwicki Zdzisław, Polanowski Stanisław, Potocki hr. Andrzej, Potocki hr. Jakób, Sala Oktaw, Sanguszko ks. Eustachy, Eksc., Sapieżyna ks. Jadwiga, Sękowski Stefan, Siemieński-Lewicki hr. Wilhelm, Eksc., Tarnowski hr. Jan, Eksc., Terenkoczy Władysław, Dr. Till Ernest, Wodzicki hr. Ludwik, Eksc., Wolniewiczowa Florentyna, Dr. Zgórski Alfred.

Obrót towarów w r. 1892: 538.700 zł. w. a.; w r. 1893: 1,139.500 zł. w. a.
Czysty zysk w r. 1892: 20.190 zł. w. a.; w r. 1893: 24.092 zł. w. a.
Dywidenda w r. 1892: 25 zł. w. a.; w r. 1893: 37 zł. 50 ct. w. a.

Udział galicyjskiego Towarzystwa Handlowego w powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie w r. 1894.

I.

W głównym pałacu przemysłowym.

(Główny trakt środkowy.)

Wystawa zbiorowa.

Przedmioty z Centralnego Bazaru krajowego we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 5. i przedmioty z Królestwa Polskiego, Wołynia, Podola i Ukrainy.

Uwaga. Przedmioty z Królestwa Polskiego, Wołynia, Podola i Ukrainy są przez Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe zakupione, albo w komis mu oddane.

Grupa I.

1—15. **Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe.** *Hors concours.* Kolekcya zakupionych okazów w 15 majątkach w Królestwie Polskiem. Okazy nasion, zboża i jarzyn.

Grupa IV.

16. **Jedwabnictwo i pszczelnictwo.** (Król. Polskie). Nasiona jedwabników. Ule ulepszone.

Grupa X.

17. **Młodzieszyn fabryczny.** Cukier krystaliczny grubszy, Cukier krystaliczny cieńszy.

18. **Warszawskie Towarzystwo fabryk cukru Walentynów i Tomczyn.** Rafinada w dużych i średnich głowach. Kostki I. zwykłego formatu. Kostki II. małego formatu. Kryształ.
19. **Towarzystwo „Oryszewskiej" fabryki cukru.** Rafinada w głowach. Kostki I. formatu. Kostki II. formatu.
20. **Fabryka cukru „Ciechanów".** Kryształ cienki. Kryształ gruby.
21. **Fabryka cukru i rafinerya „Elżbietów".** Rafinada w głowach. Rafinada rąbana w kostkach. Faryna.
22. **Fabryka cukru i Rafinerya Leonów** (Gub. Warszawska).

Towarzystwo założone w 1873 r., głównymi założycielami i posiadaczami udziałów Hr. z Karnic-Karniccy. Kapitał wynosi rs. 1,233.000. Fabryka przerabia dziennie 8.000 cetnarów buraków, a produkcya cukru rafinowanego i w krysztale przenosi w roku bieżącym 8 milionów funtów.

Fabryka posiada 5 wiorst własnej drogi żelaznej i flotyllę na Wiśle, składającą się z 17 statków parowych i żaglowych.

Okazy cukru rafinowanego.

23. **Władysław i Kazimierz Karszo Siedlewscy (Warszawa).** Własciciele Dystylarni pod firmą K. Sznajder. Spirytusy, wódki oczyszczone, wódki słodkie.
24. **Przedsiębiorstwo Warszawskie oczyszczenia i sprzedaży spirytusu (Warszawa).** Spirytusy i wódki oczyszczone. Wódki słodkie, likiery.
25. **Patschke i Troszel (Warszawa—Praga).** Dystylarnia parowa (Praga, Targowa 158). Wódki, likiery.

Grupa XII.

a) Przemysł domowy.

26. **A. Koniewicz, Lwów.** Meble bambusowe, kosze na kwiaty, na papiery itp.
27. **M. Burdzińska, Kraków.** Paski krakowskie.
28. **Wiktor Sikorski, Krosno.** Teczki na papiery, krzyże, wieszadła na szczotki i na listy.
29. **Bojarski, Kraków.** Miotełki z trawki.
30. **J. Köhler, Korczyna.** Mydełka, wycieraczki do nóg.

31. **Towarzystwo koszykarskie w Wiązownicy.** Meble ogrodowe, kosze na papiery, kufry, kosze na kwiaty.
32. **Szkoła koszykarska, Rudnik.** Koszyczki na robótki, kwiaty, bombonierki.
33. **Szkoła wyrobów bambusowych i wiklinowych w Żarnowcu.** Meble, tace, etażery, stojaki na kwiaty i t. p.
34. **Oskar hr. Potocki w Buczaczu.** Makaty na ściany.
35. **Księżna Wanda Czartoryska w Wiązownicy.** Portjery wełniane „Dim-Dim".
36. **Kilimy włościańskie** ze Skoryk, Sokala, Hnilicz, Dorofijówki, Załoziec.
37. **Kilimy Władysława Federowicza z Okna.**
38. **Kilimy Pauliny Mandel z Obodówki.**
39. **Werety włościańskie** ze Skoryk, Sokala, Hnilicz, Dorofijówki, Załoziec.
40. **M. Serwatowski, Rejterowice.** Koce na wózki i konie.
41. **Włościanie z Klembówki (Podole).** *Hors concours.* Hafty złotem i srebrem, galony, przody do sukien, serwetki haftowane.

b) Szkoły zawodowe i wzorowe warstaty.

42. **Krajowa szkoła garncarska, Kołomyja.** Urny, wazy, talerze, popielniczki, dzbany.
43. **Krajowa szkoła ślusarska w Świątnikach górnych.** Kłódki.
44. **Krajowa szkoła koszykarska w Czerwonej Woli.** Kosze na kwiaty, meble ogrodowe.
45. **Krajowy wzorowy warstat szewski, Uhnów.** Buciki męskie, damskie i dziecinne.
46. **Krajowa szkoła koronkarska w Zakopanem.** Koronki, kołnierze i manszety koronkowe.
47. **Krajowa szkoła koronkarska w Kańczudze.** Koronki, kołnierze, chusteczki, wachlarze.
48. **C. k. szkoła zawodowa dla przemysłu drzewnego w Zakopanem.** Kasetki, laski, talerze, figury, ramy i t. p.

Grupa XIII.

a) *Przemysł ceramiczny, majoliki.*

49. **Tadeusz Sławiński w Kołomyi.** Urny, wazy, talerze, medaliony, dzbany.

b) *Szkło i wyroby szklane.*

50. **Huta szkła w Majdanie Górnym.** Szklanki, kieliszki, klosze, karafki, puszki.

c) *Wyroby z kamieni, ceramiczne, z gliny, marmuru.*

51. **Sybiracy, wyroby z selenitu i ametystu.** *Hors concours.* Szkatułki, przyciskacze, patery, wazonki, popielniczki.
52. **„Chmielów“ stacya Ostrowiec (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Fabryka porcelany, naczyń kamiennych, pieców kaflowych ks. Druckich-Lubeckich. Porcelana biała, malowana, stołowa. Naczynia kamienne z polewą ziemną. Kafle białe, majolikowe.
53. **Przedsiębiorstwo kopalń marmurów Kieleckich (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Fabryka wyrobów marmurowych. Marmurowa galanterya. Próbki różnych odmian marmuru.
54. **Włościanie z Rembertowa (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Wyroby terrakotowe z gliny.

Grupa XIV.

Wyroby metalowe.

55. **Hr. M. Gołaszewska, Targowiska.** Latarnie, ekrany, łańcuchy.
56. **F. Zajączkowski, Krasiczyn.** Latarnie, lichtarze, kałamarze, zamki.
57. **B. Hantke w Warszawie.** Zakłady mechaniczne. Druty, gwoździe, łopaty, łańcuchy, śruby, mutry. Przyrządy i aparaty dla dróg żelaznych, topory, siekiery itp.
58. **Rechfeld, Dubeltowicz i Ska w Warszawie.** Fabryka maszyn i odlewnia.

Istnieje od r. 1875. Wyroby: Maszyny pomocnicze, Odlewy, Akcesorya do dróg żelaznych, Wyroby stolarskie, Przyrządy dla budowy

kanalizacyi. Wartość produkcyi rs. 120.000. Ludzi zajmuje średnio 200. Przerób surowca 36.000 pudów, żelaza kutego 5.500 pudów.
Odlewy żelazne ozdobne. Komplet żelazek kominkowych do prasowania. Komplet żelazek innych systemów.

59. **Münheimer w Warszawie.**
Jedyna fabryka w tym rodzaju.
Guziki herbowe. Stampilie.

60. **Towarzystwo Warszawskie Fabryki wyrobów metalowych „Wulkan“ w Warszawie.** *Hors concours.* Naczynia kuchenne i gospodarskie wytłaczane z blachy żelaznej, emaliowane i cynowane.

61. **L. Brauman w Warszawie.** *Hors concours.* Warszawska fabryka blachy białej i wyrobów blaszanych. Obrazy blaszane, pudełka.

62. **Plewkiewicz i Spółka w Warszawie.** *Hors concours.* Fabryka wyrobów z aluminium. Solniczki, wachlarze, lichtarze, puszki, lampki, ramki, wazony i t. p.

63. **Jakubowski i Jarra w Krakowie.** Lichtarze, naczynia stołowe, kosze, tace, cukiernice.

Grupa XV.

64. **Towarzystwo akcyjne „Wojciechów“ (Królestwo Polskie).** Fabryka mebli giętych. Garnitur salonowy.

Grupa XVII.

a) Przędza i tkaniny.

65. **Krajowe Towarzystwo tkackie „Prządka“ w Krośnie.** Płótna, bielizna stołowa, chustki do nosa, ręczniki.

66. **Towarzystwo produkcyjne i handlowe, Łańcut.** Płótna, bielizna stołowa, chustki do nosa, ręczniki.

67. **Towarzystwo Tkaczy w Kossowie.** Portyery, serwety, kapy, płótna, ręczniki.

68. **Towarzystwo Tkaczy w Wilamowicach.** Płótna, chodniki, drelichy.

69. **Towarzystwo Tkaczy w Glinianach.** Płótna, portyery, bielizna stołowa, kapy, kilimy.

70. **Towarzystwo Tkaczy w Komarnie.** Worki, płótna.

71. **Joachim Grünspann w Andrychowie.** Płócienka kolorowe, portyery, drelichy, barchany.
72. **Fabryki sukna Romana Ks. Sanguszki w Sławucie (Wołyń).** Sukna, welury, koce, pledy, burki, rotundy.
73. **Fabryka sukna Karola Strzygowskiego w Białej.** Sukna.
74. **Fabryka sukna Fr. Zajączka w Kętach.** Sukna.
75. **Fabryka koców F. Knauera w Glinnej.**
76. **Alfred Wachtel, Biała.** Sukna, koce, chodniki.
77. **Towarzystwo akcyjne „Zawiercie“ (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Wyroby bawełniane: Chustki, płótna, barchany, bojki. Ręczniki. Halki.
78. **Louis Schmieder w Łodzi (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Materye na suknie damskie.
79. **Edmund Kindermann w Łodzi (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Portyery i kapy.
80. **J. K. Poznański w Łodzi (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Akcyjne Towarzystwo zakładów bawełnianych. Płótna, weby, Creas, Croisé i t. p.
81. **J. Diesner w Łodzi (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Plusze, materye na płaszcze damskie.
82. **Fabryka kortów i sukna w Tomaszowie (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Różne okazy sukna.
83. **Juliusz List w Łodzi (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Fabryka materyi jedwabnych. Materye na suknie damskie i bluzki.
84. **A. Daube w Łodzi (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Wyroby materyi pikowych i chustek.
85. **Hielle i Dittrich w Żyrardowie (Królestwo Polskie).** *Hors concours.* Towarzystwo akcyjne żyrardowskich wyrobów manufakturowych. Płótna, bielizna stołowa, chustki, kapy, fartuszki, wyroby trykotowe, pończoszkowe.
86. **Włościanie z Podola pod Kamieńcem.** *Hors concours.* Płótno białe różnych gatunków na ubrania dla dam. Rolety szerokie do balkonu. Rolety z widokiem Kamieńca Podolskiego.

87. **Włościanie z różnych stron Królestwa Polskiego.** *Hors concours.* Płótna, samodziały, ceigi, płócienka, ręczniki, kapelusze słomkowe, koszyki słomiane.

88. **Bazar rzemieślniczy w Warszawie.** *Hors concours.* Hafty na ekrany (wyrób szkoły rzemiosł G. Strońskiej w Warszawie). Postumenciki, parawaniki, sukienki dziecinne, patarawki haftowane. Kwiaty.

89. **R. Kindler w Łodzi (Król. Polskie).** *Hors concours.* Akcyjne Towarzystwo wyrobów półwełnianych. Wyroby półwełniane.

90. **Fabryka tasiemek w Grodzisku pod Warszawą.** *Hors concours.* Taśmy, tasiemki karbowane niciane, wełniane, różnokolorowe do fartuchów, butów i t. p.

91. **Krusze i Ender w Łodzi (Król. Polskie).** *Hors concours.* Pabianicka Fabryka wyrobów bawełnianych. Plusze na meble. Koce do podróży i dziecinne.

92. **Jarociński w Łodzi (Król. Polskie).** *Hors concours.* Wyroby wełniane fantazyjne.

93. **K. Scheibler w Łodzi (Król Polskie).** *Hors concours.* Akcyjne Towarzystwo fabryki wyrobów bawełnianych. Perkale, medapolam, tyrolskie i bułgarskie półpłótno, piki, towary deseniowe, bukskiny, serwety, ręczniki, chustki i t p.

b) Farbiarstwo.

94. **Biberstein i Spółka w Warszawie.** Warszawska fabryka farb mineralnych. Różne gatunki farb mineralnych.

c) Wyroby z zakresu krawiectwa.

95. **Władysław Hnatkiewicz, Lwów.** Kurtki, ubrania myśliwskie z materyału sławuckiego.

96. **Galicyjskie akcyjne Towarzystwo Handlowe.** *Hors concours.* Dwa kompletne mundury dla uczniów szkół średnich.

f) Wyroby pończoszkowe.

97. **M. Teodorowicz, Lwów.** Pończochy, trykoty, spodnice włóczkowe.

g) Wyroby powroźnicze i sieciarskie.

98. **Towarzystwo powroźnicze w Radymnie.** Gurty, liny, postronki, szleje, uździenice, hamaki, chodniki szpagatowe, siecie.

Grupa XVIII.

Skóry i wyroby ze skóry, rogu i sierci.

99. **Klara Raczyńska, Nowy Sącz.** Serdaki skórzane.
100. **Antoni Białas, Rymanów.** Buciki letnie.
101. **Józef Białas, Rymanów.** Krypcie wiązane letnie i do polowania.
102. **Edward Waligóra, Nowy Sącz.** Buciki.
103. **Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo Handlowe, Lwów.** *Hors concours.* Kufry podróżne skórą i ceratą obite, przy użyciu koszów i płócien krajowych.
104. **Bracia Pfeiffer w Warszawie.** Fabryka garbarska. Skóry cielęce, wołowe, końskie.
105. **Temler i Szwede w Warszawie.** Towarzystwo akcyjne Fabryki garbarskiej. Skóry wszelkiego gatunku.
106. **Ludwik hr. Krasiński w Warszawie.** Warszawska fabryka wyrobów rogowych. Grzebienie różnego rodzaju. Guziki perłowe.
107. **Talikowski w Warszawie.** Obuwie damskie, męskie.
108. **S Hiszpański w Warszawie.** Obuwie damskie, męskie.
109. **Aleksander Feist w Warszawie.** Fabryka szczotek i pędzli. Szczotki do użytku domowego i toaletowego. Pędzle.

Grupa XIX.

110. **Stanisław Natanson w Warszawie.** Fabryka papieru. Papier zwykły listowy. Bibułka na papierosy.
111. **K. Thies w Warszawie.** Fabryka pudełek i zakład litograficzny. Pudełka. Papier ozdobny. Papier na fotografie.

Grupa XX.

112. **Kijewski i Scholtze w Warszawie.** Fabryka przetworów chemicznych. Okazy przetworów.

Grupa XXIV.

Roboty ręczne.

113 **Szkoła haftów S. Scholastyki w Krakowie.** Ręczniki haftowane.
114. **Szkoła haftów M. Darowskiej w Krakowie.** Antepedia, komże, ekrany.
115. **Towarzystwo szat liturgicznych w Krośnie.** Ornaty, kapy, stuły, komże.
116. **Kazimierz Rojowski w Humenowie.** Ręczniki, kapy, wstawki, serwetki.
117. **Marya Komarowa w Bobowej.** Koronki, wstawki.
118. **Hr. Dzieduszycka Alfonzyna w Pieniakach.** Koronki, wstawki.
119. **M. Kronhelmowa w Derewni.** Poduszki sukienne haftowane.
120. **Hr. Potocka Anna w Rymanowie.** Lambrekiny, serwetki haftowane.
121. **Leokadya Mirosławska w Warszawie.** Gobelin. Okazy malowania na porcelanie. Wypalanie na drzewie.
122. **Zofia Mirosławska w Warszawie.** Kwiaty z przędzy srebrnej i złotej. Kapelusze z wstążek drewnianych.
123. **Izabella i Wanda Nostitz Jackowskie w Warszawie** Malowidła na aksamicie: Senne marzenia. Pierwsze kroki. Nad morzem. Amor w podróży. Łabędzie. Czaple.
124. **Śliwińska w Warszawie.** Fabryka kwiatów paryskich. Bukiet z kwiatów robionych.

Grupa XXV.

Rzeźby.

125. **Towarzystwo dla przemysłu drzewnego w Zakopanem.** Kasetki, laski, talerze, naręczniki, noże.

126. **Spółka huculska w Kołomyi.** Albumy, laski, talerze, szkatuły.

127. **Stanisław Piątkiewicz w Rymanowie.** Szkatułki, naręczniki, przybory na tytoń, laski i t. p.

Grupa XXVIII.

Introligatorstwo.

128. **Wincenty Kuczabiński we Lwowie.** Książki do modlitwy.

II.

W pawilonie rolniczym.

(Główny trakt środkowy, drugi filar na lewo).

Grupa I.

129. **Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo Handlowe we Lwowie.** *Hors concours.*

Studya dotyczące rozpowszechnienia i produkcyi nawozów sztucznych w Galicyi w r. 1891, 1892, 1893.

Tabela kratkowana przedstawia (w wagonach) ruch kolejowy nawozów sztucznych, nadchodzących i odchodzących; mapka Galicyi zaś wskazuje miejsca produkcyi.

Studya dotyczące produkcyi, handlu, eksportu i importu chmielu w r. 1891, 1892, 1893.

Tabela wykazuje produkcyę chmielu powiatami; krzywa wyobraża fluktuacyę cen; tabela kratkowana zaś przedstawia ruch kolejowy wywozowy i przywozowy; wszystko w cetnarach cłowych po 50 kg.

Grupa III.

130. **Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo Handlowe we Lwowie.** *Hors concours.*

Studya dotyczące wywozu bydła spędowego z Galicyi do Wiednia w r. 1891, 1892, 1893.

Prawa część tablicy (kolorowana) oznacza ilość spędzonego na tygodniowy targ wiedeński bydła, a to kolor niebieski: opasowego czerwony: chudego (ciemny: galicyjskiego, jasny: innego). Lewa część: cena bydła galicyjskiego, węgierskiego i innego (linia czarna, czerwona, niebieska).

Grupa X.

131. **Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo Handlowe we Lwowie.** *Hors concours*

Studya dotyczące produkcyi, wywozu i cen spirytusu w latach 1891, 1892, 1893.

Dwie kolorowane tabele u góry przedstawiają poszczególnymi okręgami skarbowymi produkcyę i wywóz spirytusu miesiącami. Pomiędzy tabelkami tymi znajduje się krzywa wyobrażająca ceny, paritas Tarnopol, pod tabelkami zaś cyfrowy do tychże komentarz. Poniżej krzywej (w środku) tabela eksportu z Galicyi, wreszcie kartograficzne przedstawienie produkcyi i wywozu (3 mapki czerwone), oraz rozkład wolnych składów wódki.

Powyższe cztery tabele zestawił urzędnik Towarzystwa: Ernest Leon Lilien.

III.

W drugiej hali maszyn.

(Część prawa).

Grupa I.

132. **Mikołaj Heid w Stockerau.**

Specyalna fabryka tryjerów.

Tryjer klasy I. znaku I z walcem przepuszczającym, sitem trzęsącem i wiatraczkiem dla oddzielenia od żyta wyki, mietlicy, kostrzewia i t. d. z trzema sitami do cylindra i dwoma do trzęsacza.

Tryjer klasy II. znaku II. z walcem przepuszczającym, sitem trzęsącem i wiatraczkiem dla odczyszczenia pszenicy i średniej wielkości żyta z kamyków, wyki, mietlicy i t. d., nadto do sortowania żyta w trzy gatunki; z dwoma sitami do cylindra i dwoma sitami do trzęsacza.

Tryjer klasy II znaku IV. z walcem przepuszczającym, sitem trzęsącem i wiatraczkiem dla jęczmienia lub lekkiego owsa. Oddziela groch, wykę, półziarna i sortuje owies w trzy gatunki z dwoma sitami do cylindra i dwoma sitami do trzęsacza.

Tryjer klasy V. znaku II. z walcem przepuszczającym, sitem trzęsącem i wiatraczkiem. Czyści pszenicę zmię-

szaną z długim owsem i długim jęczmieniem lub mały gatunek żyta z kamyków, grochu, mietlicy, wyki, oddziela z owsa jęczmień i żyto i sortuje równocześnie w trzy gatunki, z dwoma sitami do cylindra i dwoma sitami do trzęsacza.

Tryjer klasy I. znaku 0. do czyszczenia pszenicy z wyki, mietlicy i t. d.

2 cylindry do tryjeru klasy I. znaku 0. do czyszczenia koniczyny z kanianki, nasienia trawy, psich języczków i t. d. wraz z dwoma sitami.

133. **Bracia Eberhardt w Ulmie (Würtembergia).**

Specyalna fabryka **pługów**. Właściciel: Albert Eberhardt. Fabryka założona na małą skalę (12 robotników) w r. 1854, jest dziś jedną z pierwszych w swoim rodzaju. Posiada 192 robotników (bez personalu kancelaryjnego), 3 maszyny parowe, siłę wodną. Specyalność: pługi całe z kutej stali; eksport do wszystkich krajów Europy, do Azyi, Afryki, Ameryki i Australii. Produkcya z końcem r. 1893: 260.000 pługów. Fabryka posiada domy dla robotników, kasę dla chorych, kasę zapomogową i 2 kantyny. Obok praktycznego wykształcenia, otrzymują uczniowie czesne na szkołę przemysłową, pilniejsi osobne nagrody. Fabrykę prowadzi 1 inżynier-technik, 1 inżynier górniczy i werkmistrz. Współpracownicy: ślusarz Adolf Hermann zajęty 30 lat, Benedykt Rudolf, mechanik 30 lat, Jakób Schneider, szlufierz 27 lat, Kasper Merkle, wozownik 26 lat bez przerwy w fabryce Eberhardtów.

○ Czteroskibowy pług uniwersalny „Senior“ znaku „WB“ cały kuty ze stali z osią w górze umieszczoną, z jednem trzusłem u tyłu i czteroma lemieszami zapasowymi. Orze 2—15 cm głęboko, szerokość skiby 72 cm.; wymaga do pociągu siły 2 - 3 koni. Waga pługa 163 kg.

○ Trzyskibowy pług uniwersalny „Exact“ znaku „NWBG₁“ cały kuty ze stali z trzema trzusłami i trzema lemieszami zapasowymi. Orze 4—17 cm. głęboko; szerokość skiby 63 cm.; wymaga do pociągu siły 2—3 koni. Waga pługa 154 kg.

○ Dwuskibowy pług „Inflexible“ znaku „ZESB₃“ kuty ze stali z dwoma trzusłami, dwoma lemieszami zapasowymi i kółkiem do transportu. Orze 4—20 cm. głęboko; szerokość bruzdy 46 cm.; wymaga do pociągu pary silnych koni. Waga pługa 120 kg.

○ Dwuskibowy pług znaku „$HZESB_3$“ z dwoma trzusłami, dwoma lemieszami zapasowymi wraz z śrubami i kółkiem do transportu, zmontowany na podstawie 43 cm. wysokiej. Orze 4—20 cm. głęboko; szerokość skiby 46 cm., wymaga do pociągu pary silnych koni. Waga pługa 120·5 kg.

○ Dwuskibowy pług „Kosmopolit“ znaku „$HNZWBG_1$“, kuty ze stali z dwoma trzusłami, dwoma lemieszami żapasowymi wraz ze śrubami i kołkiem do transportu, zmontowany na podstawie 43 cm. wysokiej. Orze 4 do 18 cm. głęboko, szerokość skiby 42 cm.; wymaga do pociągu pary koni. Waga pługa 106·5 kg.

○ Jednoskibowy pług „Dominus“ znaku „ESB_3“ kuty ze stali z jednem trzusłem, jednym lemieszem zapasowym i koleśnicą zwykłą lub rumuńską. Orze 4—23 cm. głęboko, szerokość skiby 27 cm., wymaga do pociągu pary koni. Waga pługa 74·5 kg.

○ Jednoskibowy pług z dwoma odkładnicami „Duplex“ znaku „$NWBG_1$“ kuty ze stali, z koleśnicą rumuńską i dwoma lemieszami zapasowymi. Orze 4—15 cm. głęboko, szerokość skiby 20 cm.; wymaga do pociągu pary koni. Waga pługa 90·5 kg.

○ Jednoskibowy pług „Primus“ znaku „NAWG“, kuty ze stali ze zwykłą koleśnicą, jednem trzusłem i jednym lemieszem zapasowym wraz z śrubami. Orze 4—20 cm. głęboko, szerokość skiby 24 cm.; wymaga do pociągu siły 1 lub 2 koni. Waga pługa 76 kg.

Jednoskibowy wyrzynacz do bruzd „Pionier“, kuty ze stali z koleśnicą i dwoma trzusłami. Służy specyalnie do kultur łąkowych. Szerokość rowu 17 cm., głębokość rowu 16—17 cm. Waga pługa 74 kg.

○ Jednoskibowy pług uniwersalny znaku „$NESA_3$“ z kółkiem na przodzie grządziela umieszczonem do regulowania głębokości orki, z jednem trzusłem i jednym lemieszem zapasowym. Orze 4—20 cm. głęboko, szerokość skiby 24 cm.; wymaga do pociągu siły 1 lub 2 koni. Waga pługa 54·5 kg.

Oborywacz dla energicznego obrabiania ciężkiej ziemi, z jednem trzusłem, kółkiem umieszczonem na przodzie grządziela do regulowania głębokości i odkładnicami ruchomymi. Orze 30 cm. głęboko, szerokość skiby 60 cm. Waga pługa 48 kg.

Pięcioskibowy extyrpator zmontowany na grządzielu uniwersalnego pługa, opatrzony u przodu w kółko do regulowania głębokości. Waga 47 kg.

Pogłębiacz kuty ze stali z trzusłem i kółkiem do regulowania głębokości zastosowany do uniwersalnego pługa. Waga 42·5 kg.

Uwaga. Pługi zaopatrzone znaczkiem ○ przeznaczone są do konkursu pługów.

134. **D. Wachtl w Wrocławiu.**

Jednoskibowy pług patentowany z dźwignią.
Dwuskibowy pług patentowany do normalnej orki.
Trzyskibowe pługi (szerokość skiby 52 i 60 cm.).
Brona „Acma“ z przyrządem do transportu.
Ogartywacz w połączeniu z wypielaczem.
Patentowany siewnik szerokorzutny.
Siewnik do koniczu.
Siewnik ręczny.
Patentowany siewnik 17 rzęd. „Saxonia“ 2 mt. szeroki.
Patentowany siewnik do nawozów 3 mt. szeroki.
Patentowany młynek do nawozów.
Patentowany szarpacz do torfu.
Maszyna do dołków pod kartofle.
Sortownik do kartofli.
Maszyna do wykopywania kartofli.
Pług do wyorywania buraków.
Ręczny plewnik do gorczycy.
Kosiarka.
Żniwiarka.
Grabiarka.
Toczydło.
Toczydło z tarczą szmirglową.
Motor naftowy.

Kocioł do gotowania karmy bydlęcej.
Gniotownik do łubinu.
Patentowany podwójny śrutownik „Excelsior“.

135. **Rudolf Bächer w Raudnitz (Czechy).**

Rok założenia 1882, ilość robotników 105. Eksport do Rumunii, Serbii, Bułgaryi i do Włoch. Przeszło 60 odznaczeń: międzynarodowy konkurs pługów Lundenburg 1883, 3 pierwsze nagrody państwowe Hatvan, 2 pierwsze nagrody złote Wiedeń 1890, złoty medal państwowy 1892 Filipopol. Praga 1891 hors concours (juror). — Współpracownik werkmistrz Józef Litera.

Pług uniwersalny z pojedynczym i podwójnym grządzielem znaku „D 8 M“ i „D 10 MN“ z korpusami lanymi ze stali. Głębokość orki 7 cali.
Pług uniwersalny znaku „R 14 MN“ z korpusem lanym ze stali.
Patentowany pług „Phönix“ znaku „PP8“ dla orki 8 cali głębokiej.
Pług z pogłębiaczem.
Pogłębiacz.
Pług trzyskibowy znaku „PA3“.
Pług czteroskibowy znaku „CP“.
Oborywacz do kartofli.
Pług do wyorywania kartofli.
Wypielacz znaku „NP“.
Wypielacz.
Brony.

136. **C. Schember i Synowie w Wiedniu.**

Konrad Schember, długoletni kierownik warstatów kolei państwowej w Pradze, założył w r. 1852 o najskromniejszych środkach dzisiejszą firmę C. Schember i Synowie.

Przedsiębiorstwo Schemberów w krótkim czasie zdobyło sobie najlepszą sławę, koło odbiorców ustawicznie się powiększało, rozwój fabryki wciąż postępował, tak, że dziś można ją uważać za najznaczniejszą w swoim rodzaju na kontynencie.

Fabryka Schember i Synowie została wyszczególnioną na wszystkich wystawach pierwszemi nagrodami, a jej szef odznaczony przez Najj. Pana w r. 1868 za podniesienie tej gałęzi przemysłu złotym krzyżem zasługi z koroną, a w r. 1890 za skuteczną działalność przemysłową krzyżem kawalerskim orderu Franciszka Józefa.

C. Schember i Synowie są c. k. austr. i król. serbskimi dostawcami nadwornymi, oraz dostawcami zakładów państwowych w Bułgaryi, Rumunii i Serbii. Fabryka posiadała początkowo 5 robotników, obecnie posiada ich 300. Właściciele obecni: Karol i Albert Schember (Wiedeń, Atzgersdorf, Budapeszt).

Waga precyzyjna i do wytarowania.
Waga do ważenia złota i srebra.
Waga dźwigniowa dla zboża.
Waga sprężynowa, opatrzona przyrządem wskazówkowym.
Waga decymalna ze suwakiem dla umożliwienia drobniejszego ważenia.
Waga z bieżącym przesuwalnym ciężarkiem.
Waga patentowana do ważenia bydła systemu Schembera.
Waga patentowana pomostowa dla ważenia fur, systemu Schembera.
Waga patentowana pomostowa dla ważenia wagonów, bez przerywania szyn, systemu Schembera.
Waga automatyczna do ważenia osób, pat. Schembera.
Waga magazynowa.

137. **Juliusz Carow w Pradze-Bubnie.**

Grabiarka.
Kocioł do gotowania karmy bydlęcej „Simplex“ Nr. 5.
Siewnik 17-rzędowy, $1^{5}/_{4}$ metra szeroki.
Gniotownik do owsa, słodu i nasienia lnianego.

138. **Karol Jaeschke w Neisse-Neuland (Szląsk pruski).**

Fabryka założona w r. 1869., zatrudnia obecnie 25 robotników, posiada maszynę parową i kocioł z fabryki C. Hoppe z Berlina. Przeszło 3.000 siewników rozesłano po Niemczech, Austryi, Rosyi i Szwecyi. Złoty medal Nausslau, srebrny medal państwowy Bromberg, 21 srebrnych i bronzowych medali, 14 dyplomów, 1 nagroda honorowa.

Siewnik do nawozów $2^{1}/_{2}$ metra szeroki z płótnem ochronnem przeciw wiatrowi.
Ręczny siewnik do buraków.

139. **Bracia Röber, Wutha.** *Hors concours.*

Specyalna fabryka młynków do czyszczenia zboża.

Młynek do czyszczenia zboża „Ideal“.
Młynek do czyszczenia zboża „Triumph“ w połączeniu ze sitem zbożowem. Patent specyalności firmy Braci Röber.

140. J. Weigl, Przerów i Wiedeń.

Fabryka powozów, od lat 16 wyrabia i grabiarki. Rok założenia 1842 (6 robotników), obecnie 95 robotników, 3 maszyny parowe, 32 maszyn pomocniczych, 62 różnych medalów, 8 dyplomów Towarzystwa gospodarskiego we Wiedniu; prawo umieszczania we firmie orła cesarskiego.

Grabiarka.

141. Cernovsky i Spółka, Czeski-Brod.

Specyalna fabryka patentowanych wypielaczy i bron. Międzynarodowy konkurs wypielaczy w Neutra (Węgry) 1893: pierwsza nagroda (złcty medal) w konkursie wypielaczy do buraków, pierwszy srebrny medal w konkursie wypielaczy do kukurudzy, srebrny medal państwowy Praga 1891, bronzowy medal krajowej Rady rolniczej Podêbrod 1890.

Patentowane wypielacze „MA".

142. Jan Nestler, Würbenthal.

Siewniki ręczne. Siewnik na kołach.

Oprócz powyższych maszyn wystawia w pierwszej hali maszyn:

143. **I. Gal. Zakład budowy wagonów i fabryka maszyn Kazimierza Lipińskiego w Sanoku.** Cysternowy wagon dla spirytusu, własność Galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa Handlowego.

IV.

Wystawa przyborów strażackich.

(We wzorowej strażnicy przy boisku i osobnym budynku obok boiska, na prawo).

Wystawa przyborów strażackich urządzoną została wyłącznem staraniem Galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa Handlowego i Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych. Organizacyą tego działu zajął się Sekretarz Związku Aleksander Piotrowski.

Grupa XXX. b.

144. **Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo Handlowe.** *Hors concours.*

Sikawka dla miast, na resorach, czterokołowa, średnica cylindrów 120 m/m, dwuprądowa. II. N. 7.

Sikawka dla miast i miasteczek, na resorach, czterokołowa, średnica cylindrów 110 m/m, jednoprądowa, III. B. N. 12.

Sikawka dla miast i miasteczek, bez resorów, czterokołowa, średnica cylindrów $100^{m}/_{m}$, jednoprądowa, IV. A. N. 16.

Sikawka dla miast i miasteczek, bez resorów, czterokołowa, średnica cylindrów $110^{m}/_{m}$, jednoprądowa, V. N. 22.

Sikawka dla miasteczek i gmin wiejskich, bez resorów, czterokołowa, średnica cylindrów $90^{m}/_{m}$, jednoprądowa, VII. N. 32.

Mała sikawka dla gmin wiejskich i obszarów dworskich, czterokołowa, średnica cylindrów $90^{m}/_{m}$, IX. A. N. 40.

Mała sikawka dla gmin wiejskich i obszarów dworskich, czterokołowa. średnica cylindrów $80^{m}/_{m}$. X. A. N. 42.

Sikawka ssąca, Hydrofor, czterokołowa, bez resorów, średnica cylindrów $100^{m}/_{m}$. XIV. N. 61.

Sikawka do zdejmowania, bez resorów, dwukołowa, średnica cylindrów $90^{m}/_{m}$. XVII. A. N. 72.

Mała sikawka, dwukołowa, średnica cylindrów $80^{m}/_{m}$. XIX. A. N. 81.

Mała sikawka ssąca, Hydrofor, przenośna, kocioł wietrzny z miedzi, średnica cylindrów $80^{m}/_{m}$. XXII. A. N. 92.

Sikawka taczkowa, kocioł wietrzny z miedzi, średnica cylindrów $80^{m}/_{m}$. XXIII. A. N. 96.

Sikawka ssąca, pompa, na dwukołowych żelaznych taczkach, średnica cylindra $90^{m}/_{m}$. XXV. A. N. 103.

Sikawka taczkowa, ssąca, średnica cylindrów $80^{m}/_{m}$. XXVI. N. 108.

Mała sikawka taczkowa, średnica cylindrów $60^{m}/_{m}$. XXVII. N. 110.

Mała sikawka taczkowa, średnica cylindrów $60^{m}/_{m}$. XXVIII. A. N. 112.

Mała sikawka pachowa. N. 121.

Mała sikawka pachowa. N. 122.

Hydronety. N. 127 i 128.

Wóz osobowo-rekwizytowy. Czterokołowy, na resorach. N. 6.

Zwijadła do węży kołowych i ręcznych.

Rury prądowe i widełka.

Krążki węży do sikawek.

Gwinty do węży, czyli Holendry.
Przyrządy do węży sikawkowych.
Drabiny hakowe. Drabiny dachowe. Drabiny stojące składane. Most gzemsowy.
Haki ogniowe. Łopata do gruzu. Miotły do iskier.
Drabina mechaniczna, równoważna, 14 mtr. długości.
Mała drabina mechaniczna.
Mundury strażackie sukienne. Mundur strażacki płócienny.
Sukna na mundury strażackie.
Hełmy. Czapki. Drobne przybory do hełmów i czapek.
Przybory osobiste: szpady, kuple, dragony, borty etc.
Odznaki oddziałowe.
Gurty strażackie. Karabiny do gurtów i linewek. Topory i dragony.
Przybory sygnałowe.
Konewki na wodę.
Linewki ratunkowe. Przyrządy dymowe.
Gurt ratunkowy. Worek ratunkowy. Płótno do skakania.
Nosze dla rannych. Apteczka strażacka.
Latarnie szteigerskie. Latarnie stojące. Różne pochodnie strażackie.

145. **R. Czermak, Cieplice (Czechy).** C. k. uprz. Fabryka sikawek, pomp i maszyn.

Sikawka ssąca, Hydrofor, średnica cylindrów 120 m/m.
Sikawka górska, średnica cylindrów 100 m/m.
Sikawka ssąca, Hydrofor, średnica cylindrów 130 m/m.
Sikawka czterokołowa na resorach, średnica cylindrów 120 m/m.
Sikawka czterokołowa, średnica cylindra 100 m/m.
Sikawka ssąca, Hydrofor, na dwukołowym wózku.
Zbiór przyrządów służących do przenoszenia i przewożenia rannych.
Wóz rekwizytowy ze skrzynią wodną.

146. **Karol Helle, Preszburg.** C. k. wyłącznie uprzywil. Fabryka węży do sikawek, wystawia:

Kilka krążków węży do sikawek.

147. **E. C. Flader, Sorgenthal (Pressnitz) Czechy.** Fabryka sikawek ręcznych i parowych.
Sikawka czterokołowa na resorach.
Sikawka czterokołowa bez resorów.
Sikawka górska bez resorów.
Sikawka dwukołowa do zdejmowania.
Sikawka magazynowa.
Sikawka ssąca, Hydrofor.
Sikawka taczkowa.
Kilka małych sikawek ogrodowych.

148. **J. G. Lieb, Biberach (Würtembergia).** Fabryka różnych przyborów pożarnych.
Szafa z drobnymi przyborami pożarnymi. Zwijadła do węży. Różne przybory ratunkowe.

149. **Walser Ferencz, Budapest.** Fabryka sikawek i narzędzi pożarnych.
Kilka sikawek różnej wielkości i konstrukcyi.

150. **Eliasz Natan Goldstein, Rzeszów.** Handel żelaziwem i wyrobnia narzędzi rolniczych.
Sikawka w formie taczek, dająca się łatwo używać do rzadkich i gęstych płynów. Tłok ssący z kulą wentylową.

151. **M. Peterseim, Kraków.** Fabryka maszyn i sikawek pożarnych.
Sikawka duża. Sikawka mała.

152. **Magistrat miasta Bochni.**
Fotografia przyborów i rekwizytów pożarnych.
Fotografia ochotn. straży pożarnej w akcyi ratunkowej.

153. **Rudolf Franciszek Doute, Biała.** Fabryka sikawek, pomp i maszyn.
Sikawka miejska na resorach. Sikawka miejska bez resorów. Galic. sikawka gminna. Pompa studzienna.

154. **Rajmund August Smekal, Smichów (Praga).** Fabryka narzędzi pożarnych i węży do sikawek.
Sikawka parowa najnowszej konstrukcyi.
Sikawka miejska na resorach.

Sikawka średnia, lekka.
Sikawka na resorach, konstrukcya żelazna.
Sikawka do zdejmowania.
Sikawka kolejowa.
Sikawki kubłowe, pachowe.
Przybory dla straży pożarnych.
Węże do sikawek.

155. **Antoni Rożen, Kraków.** Fabryka sikawek i narzędzi rolniczych.
Sikawka większa czterokołowa. Sikawka mniejsza czterokołowa. Sikawka taczkowa.

156. **G. Tarnoczy, Budapeszt.** Akcyjna fabryka sikawek i narzędzi pożarnych.
Sikawka do zdejmowania czterokołowa; średnica cylindrów 120 m/m.
Hydrofor podwójny.
Sikawka do zdejmowania; średnica cylindrów 140 m/m.
Wóz ratunkowy.
Sikawka do zdejmowania; średnica cylindrów 100 m/m.
Wóz rekwizytowy z narzędziami.
Zwijadło do węży.
Sikawka taczkowa; średnica cylindrów 85 m/m.
Wielka sikawka do lokomobili.
Mała sikawka do lokomobili.
Małe sikawki domowe, ogrodowe i pokojowe.
Pompa „Omnia“.
Wielka pompa budowlana.

157. **Krajowy Związek ochotniczych Straży pożarnych** Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, imieniem własnem i ochotn. Straży pożarnych do tegoż Związku należących:
Fotografie i plany wspinalni, strażnic i magazynów. Fotografie narzędzi pożarnych i sikawek. Wykazy statystyczne. Druki i wydawnictwa. Sztandary i pamiątki strażackie. Modele i rysunki używane przy fachowych kursach strażackich.

Polecając moje wyroby, które wystawione są obecnie w grupie 10-tej naszej Wystawy krajowej łaskawym względom P. T. Publiczności, dodaję, iż przy większym odbiorze i panom kupcom odstępuję stósowny rabat.

W Grzymałowie 12. Lipca 1894 r.

FRANCISZEK ANT. STYLIŃSKI
dzierżawca browaru
i pierwszej krajowej fabryki przetworów słodowych.

ORZECZENIE.

Na żądanie p. Fr. Stylińskiego, uskuteczniłem rozbiór chemiczny wyrabianych przez niego kawy słodowej i wyciągu słodowego i na podstawie otrzymanych przy takowym danych, orzekam zgodnie z prawdą, iż przedłożone mnie przez niego próby, nieustępują wcale podobnym zagranicznym. Kawa słodowa p. Stylińskiego jest zupełnie taką samą jak tak zwana kawa Kathreinera, zaś co do wyciągu słodowego, który zawiera w 100 cz. 48,15 cz. maltozy i 2,80 części ciał proteinowych, to uważam takowy za stanowczo lepszy, od podobnych wyrobów zagranicznych.

We Lwowie dnia 8. lipca 1894 r.

Mieczysław Dunin-Wąsowicz
dr. filoz. Uniw. fryburgskiego,
zaprzysięgły chemik miejski i sądowy.

W. A. SZYJKOWSKI-LWÓW.

Od całego szeregu lat zalecają hygieniści kawę słodową, wyciąg i cukierki takież, jako jeden z najlepszych środków dietetycznych. Za przetwory te jak nas dotychczas poucza statystyka, wydajemy rocznie około pół miliona złr. w. a., kupując takowe z zagranicznych fabryk i to nie zawsze pierwszej jakości.

Będąc w tym zawodzie od lat kilkunastu zatrudniony, wyrabiam sam **kawę słodową** nieustępującą w niczem podobnym wyrobom zagranicznym i zalecam takową jako znakomity dodatek do kawy zwykłej, w paczkach po 1/8, 1/4 i 1/2 klg. po cenach 5, 10 i 20 ct. w. a.

Nadto preparuję **wyciąg słodowy** ***bez wszelkich domieszek*** stanowczo lepszy od znachodzących się dotychczas w handlu i polecam takowy jako środek przeciw chorobom piersiowym, kaszlu i t. p. w słoikach po 1/8, 1/4 i 1/2 klg. po 20, 38 i 70 ct.

Cukierki słodowe w paczkach po 10, 20 i 40 ct.

W końcu zachęcony przez cały szereg znanych w kraju naszym lekarzy, wyrabiam **kąpielowe cegiełki słodowe,** tak iż cegiełka która kosztuje 20 ct., wystarcza na jedną kąpiel.

O ile wyroby moje zasługują na uznanie, poświadcza najlepiej załączone poniżej świadectwo tutejszego chemika miejskiego, Pana Dra M. D. Wąsowicza.

WIELICZKA.

Sonntag den 7. October 1894

wird ein

GRUBENBESUCH

in dem weltberühmten

SALZBERGWERKE

Wieliczka

bei glänzender Beleuchtung, brillantem Feuerwerke, und Höllenfahrt veranstaltet,

von welchem der Reinertrag für wohlthätige Zwecke bestimmt wird.

Die Eintrittskarten sind ausschliesslich nur beim S. A. Krzyżanowski, Buchhandlung, Haupt-Ring, A-B, im Café-Restaurant des Peter Porzycki, „zu drei Sternen", Haupt Ring, Nr. 17. I. Stock in Krakau und bei der Cassa in Wieliczka zu bekommen.

Preis einer Eintrittskarte in das Salzbergwerk für eine Person 2 fl. 50 kr.

ohne Beförderung in- und aus der Grube mittelst der Dampfmaschine.

Eintrittskarte mit Ein- u. Ausfahrt aus der Grube mittelst der Dampfmaschine fl. 2·80.

Mit Postversendung um 20 kr. mehr.

Der Eingang in das Bergwerk findet um 1 und 2 Uhr nachmittags statt.

Es wird die Aufmerksamkeit des P. T. Publicum auf die vortreffliche Restauration des L. Windakiewicz sowohl ebertags als auch in der Grube gelenkt.

Preis eines Billets mit Stellwagen vom Bahnhofe bis zum Schacht „Rudolf" oder vom Schachte „Rudolf" bis zum Bahnhofe in Wieliczka 20 kr. Die Stellwagen gehen von Wieliczka nach Krakau um 4, 6, 8 und 10. Uhr abends ab.

Von Krakau verkehrt an diesem Tage ein Personenzug nach Wieliczka, welcher um 12 Uhr von Krakau abgeht und von Wieliczka um 6 Uhr 10 Minuten abends nach Krakau retour fährt.

Das Rauchen in dem Schachte und in der Grube wird strengst verboten.

Das Comité.

Illustrirte Fremdenführer sind bei der Cassa zu haben.

WIELICZKA.

W niedzielę dnia 7 października 1894 r.
urządza się

ZWIEDZENIE

sławnych w całym świecie

KOPALŃ WIELICKICH,

z którego czysty dochód przeznacza się na cele dobroczynne.

W tym celu będzie kopalnia rzęsiście oświetloną,
a nadto urozmaicą pobyt Szan. Publiczności w kopalni
ognie sztuczne i jazda piekielna.

Biletów wstępu nabyć można wyłącznie w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Rynek, linia A—B, w restauracyi i kawiarni Piotra Porzyckiego, „pod trzema Gwiazdami", Rynek, Nr. 17. I. piętro w Krakowie, oraz w Wieliczce przy kasie.

Cena biletu dla jednej osoby **2 złr. 50 ct.**
bez zjazdu i wyjazdu machiną parową.
Bilet dla jednej osoby ze zjazdem i wyjazdem machiną parową 2 złr. 80 ct.
Z przesyłką pocztową o 20 ct. więcej.
Wejście i zjazd do kopalni odbywa się o godz. 1 i 2 po południu.

Restauracya L. Windakiewicza w miejscu i bufet w kopalni.
Cena biletu omnibusem z dworca kolei w Wieliczce do szybu „Rudolfa" albo z szybu „Rudolfa" do dworca kolei w Wieliczce 20 ct.
Również odchodzą omnibusy z Wieliczki do Krakowa o godzinie **4, 6,** 8 i 10 wieczorem.
Pociąg osobowy odchodzi z Krakowa do Wieliczki o godzinie 12 **w południe**, a z Wieliczki do Krakowa o godzinie 6 min. 10 wieczorem.
Palenie tytoniu i cygar w kopalni i szybach jest wzbronione.

Komitet.

Przewodnik ilustrowany kopalni można nabyć przy zakupnie biletów

Druk J. Litwińskiego w Wieliczce.

FRYDERYK WANNIECK & Co.

FABRYKA MASZYN
I ODLEWARNIA ŻELAZA

W BERNIE MORAWSKIEM

dostarczają zupełnych urządzeń:

dla

cegielń parowych, fabryk szamoty, płyt, drenów, dachówek — i artykułów glinianych,

oraz dla

fabryk płyt chodnikowych

i zendrówek do brukowania ulic.

Mianowicie:

Maszyny i kotły parowe.
Prasy do cegieł.
Prasy ceglarskie do gliny mokrej i suchej.
Ceglarki kieratowe.
Krajarki do gliny.
Przyrządy do czyszczenia gliny, patentu Marquardt'a.
Kruszarki do kamieni.
Deryntegratory.
Gniotowniki walcowe.
Sortowniki (Trieurs).
Prasy ręczne do dachówek.
Prasy rewolwerowe do dachówek.
Prasy śrubowe.
Prasy do rur mufowych.
Prasy do drenów.
Prasy hydrauliczne.

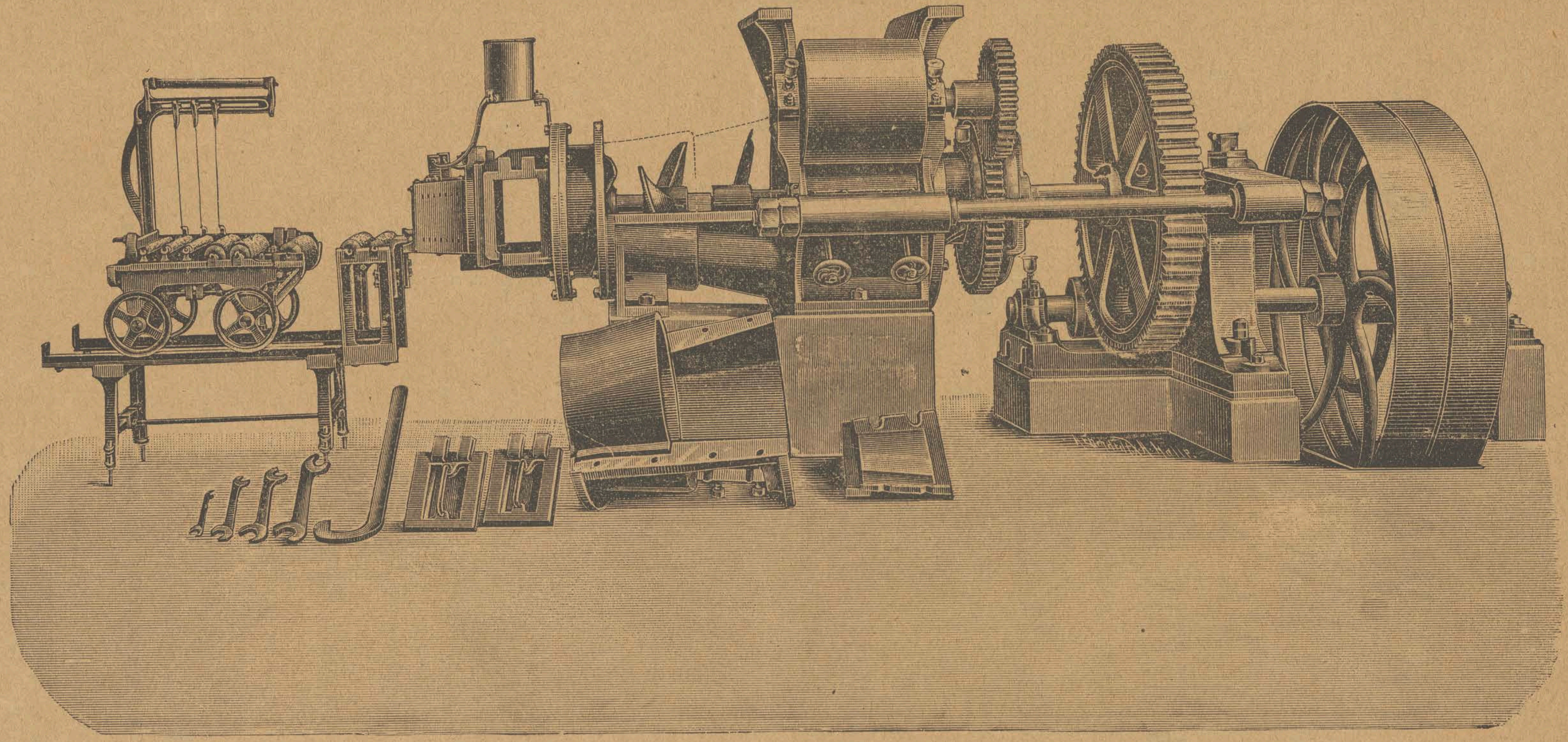
Pompy o wysokiem ciśnieniu.
Akumulatory.
Windy wszelkiego rodzaju.
Przyrządy do szlamowania.
Wózki do przewozu ziemi.
Wózki do przewozu suchych i wilgotnych cegieł.
Zupełne tory kolejowe.
Zwrotnice.
Piece kręgowe najlepszej konstrukcyi do wypalania cegieł zwykłych i fasadowych.
Części żelazne do pieców kręgowych.
Susznie, specyalnej, wypróbowanej konstrukcyi.
Rekonstrukcya błędnie założonych cegielni.

Upraszamy o dołączenie do każdego zapytania prób i materyałów, mających służyć do fabrykacyi.

Odnośne próby będą wykonywane bezpłatnie w naszej stacyi doświadczalnej.

Specyalne prospekta i kosztorysy na żądanie wysyła się bezpłatnie.

We Lwowie. — Czcionkami »Drukarni Polskiej«.



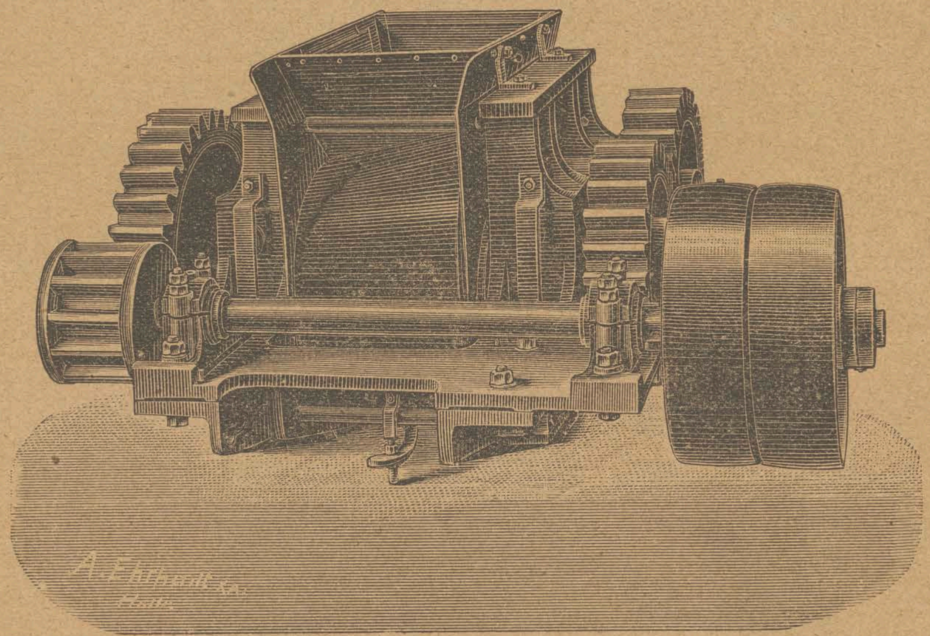
Maszyna do wyrobu cegieł

z przyrządem do rozcinania (prasa wilgotna).

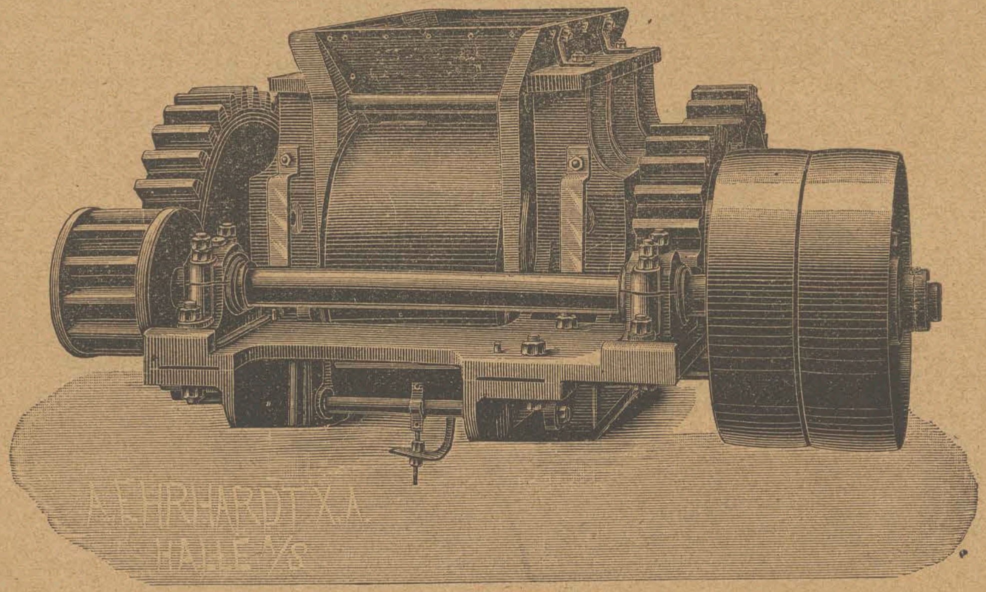
Prasy z transportem ślimakowym wyrabiające 6 do 50 tysięcy cegieł dziennie **zbudowane jak najsilniej. Łamanie się części zupełnie wykluczone. Bębnów, na których są osadzone noże, nie potrzeba wyjmować z maszyny, celem ostrzenia. Noże** (składające się z osady i osobnego ostrza stalowego), **nie wyjmują się z bębnów**, ponieważ ostrza stalowe przyśrubowane są do osady, **wedle patentowanej metody** i odstęp tychże od cylindra prasy może być dowolnie regulowanym. **Ostrza stalowe są twardości szkła**, wskutek czego są trwałe, a wyzyskać można każdą część ostrza przez obrócenie noży.

Gniotowniki walcowe

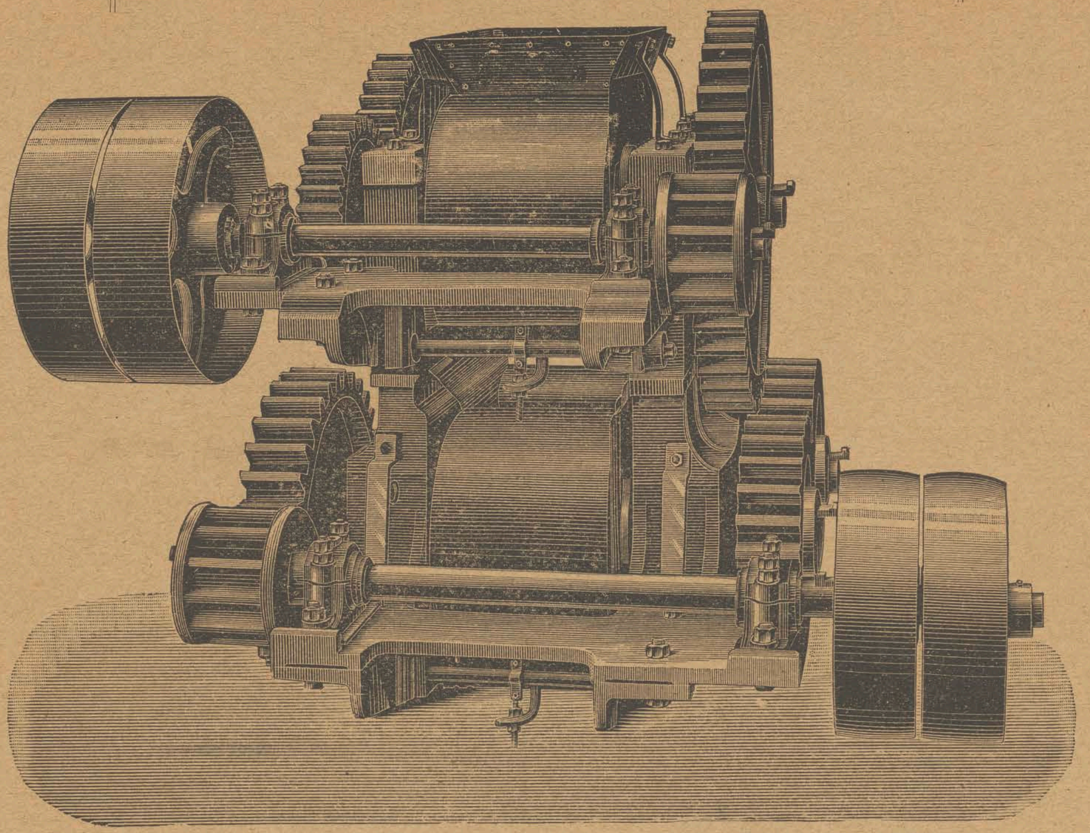
wszelkiego rodzaju, pojedyńcze, podwójne i potrójne **nadzwyczaj silnej budowy, z cylindrowymi i stożkowymi walcami gładkimi, i walcami do łamania,** których osłony żelazne można wymieniać. Średnica walców wynosi 400 do 1.000 mm.; służą do mielenia gliny, cementu i kruszenia najtwardszych kamieni. Gniotowniki walcowe o walcach poddających się, osadzanych na sprężynach, jakoteż o walcach stałych do mielenia, są tak zbudowane, że **walce nie mogą naciskać na kozły gniotowników, przez co wszelkie pękanie kozłów jest wykluczonem. Wpadanie gliny do łożysk wykluczonem jest zupełnie za pomocą osobnego patentowanego urządzenia, przez co zapobiega się także marnowaniu gliny. Odstęp walców można nastawiać bez zdejmowania kół.**



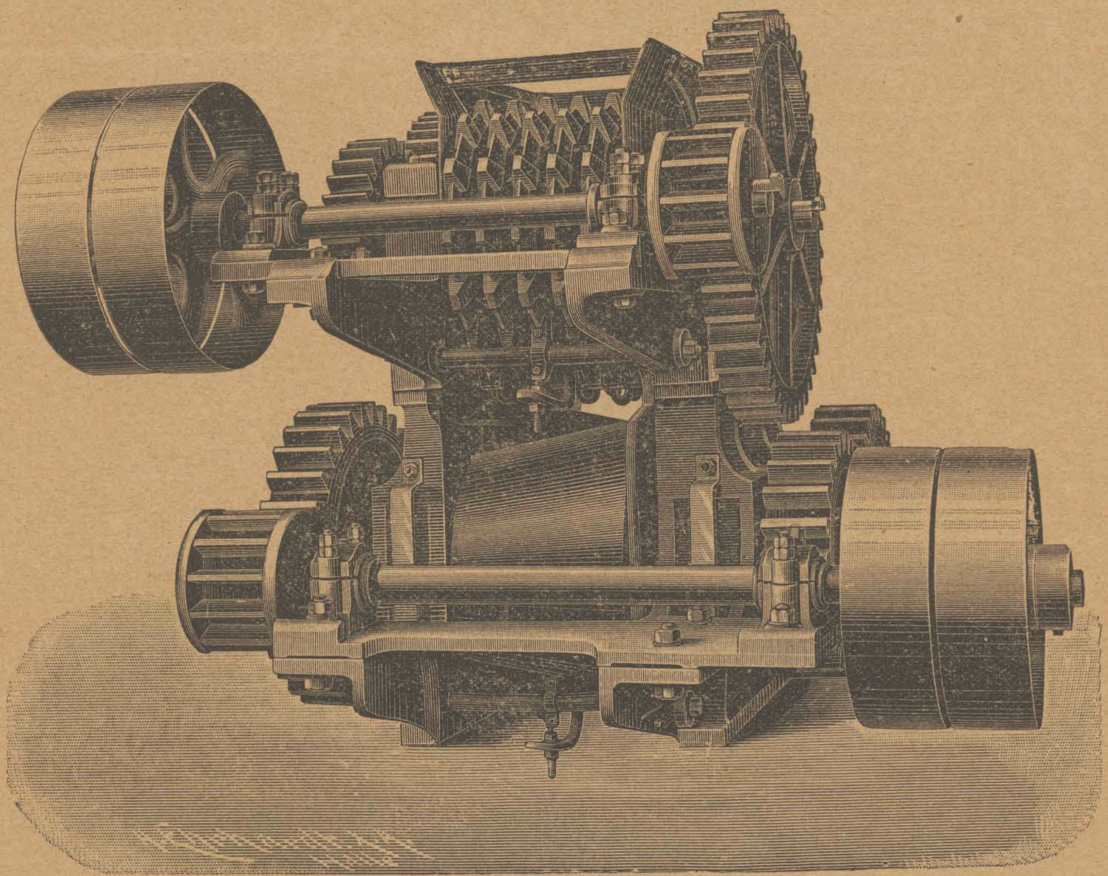
Pojedyńczy gniotownik o walcach stożkowych.



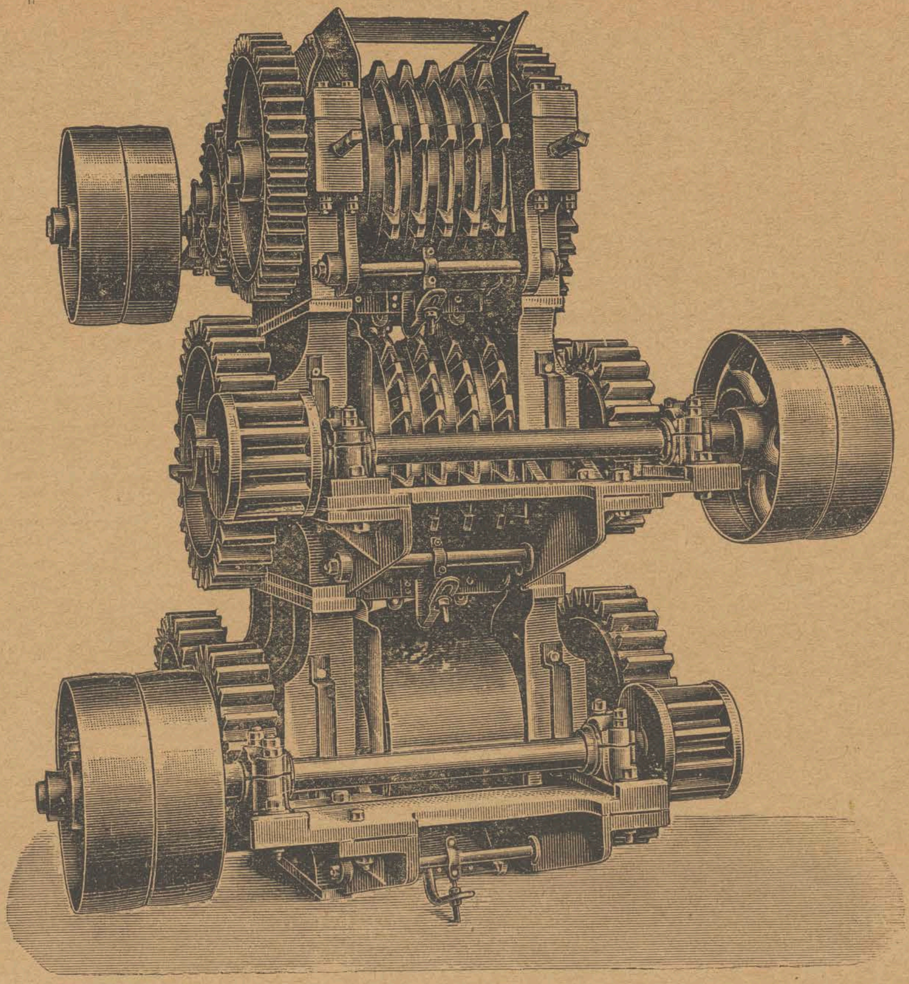
Pojedyńczy gniotownik o walcach cylindrowych.



Podwójny gniotownik składający się z górnego gniotownika o gładkich walcach cylindrowych, poddających się i z dolnego gniotownika o gładkich walcach stałych cylindrowych.

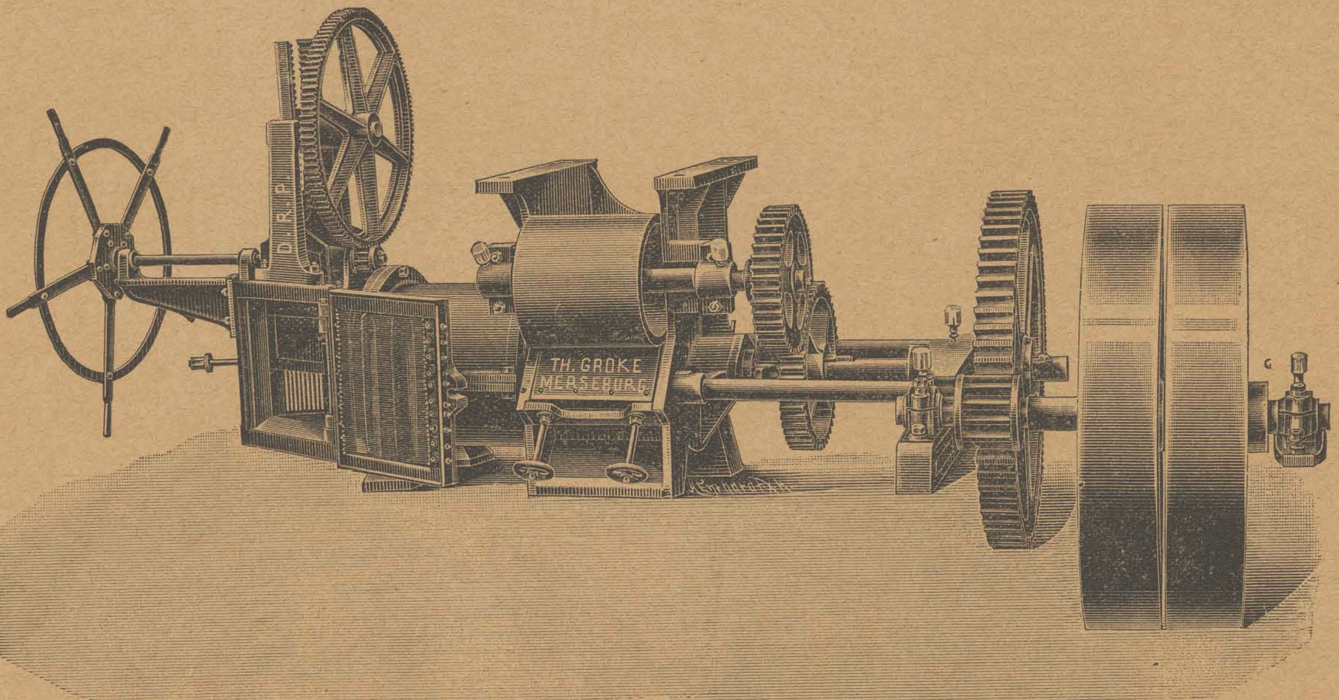


Podwójny gniotownik składający się z górnego gniotownika o walcach poddających się do łamania twardego materyału i z dolnego gniotownika o gładkich walcach stałych stożkowych.



Potrójny gniotownik

składający się z górnego gniotownika do łamania z grubszego twardych materyałów o walcach stałych łamiących i spodniego gniotownika o gładkich walcach stałych stożkowych, służących do ostatecznego rozdrabiania.



Krajarka do gliny z przyrządem czyszczącym. Patent Fr. Marquardt'a.

Fabrykacya dachówek.

Do pokrywania dachów używa się głównie pięciu gatunków dachówek:

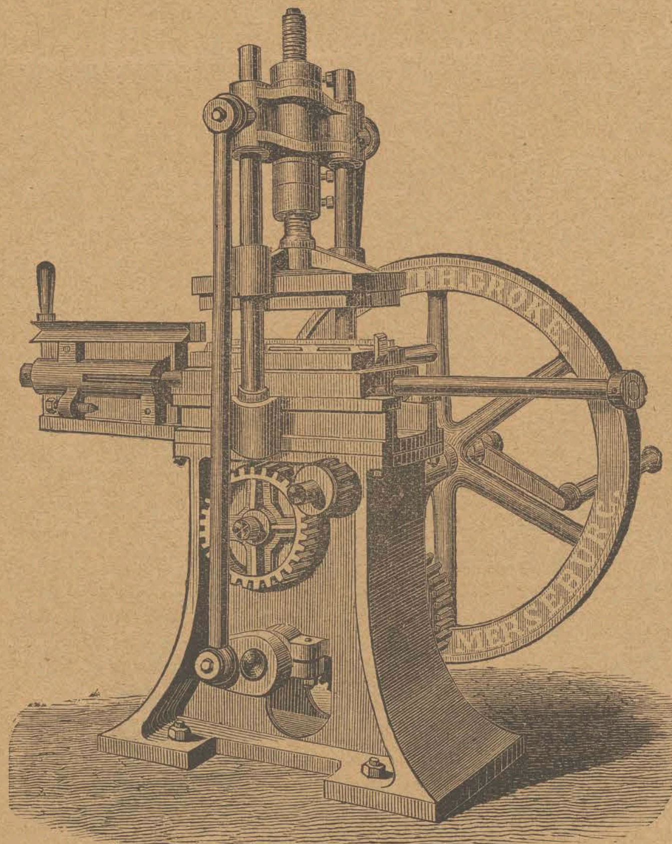
Prasowane dachówki z zakładkami (Falzziegel).
Holenderskie dachówki (holländische Pfanne).
Szerokie dachówki (Breit- oder Krempziegel).
Dachówki (Strangfalzziegel).
Dachówki gładkie (Biberschwanz).

Pierwszy gatunek dachówek, t j. dachówki prasowane z zakładkami są rozpowszechnione po całym świecie i dowiodły wszędzie swej użyteczności — innego rodzaju dachówki jak holenderskie, szerokie, gładkie, znalazły zastósowanie tylko w niektórych krajach.

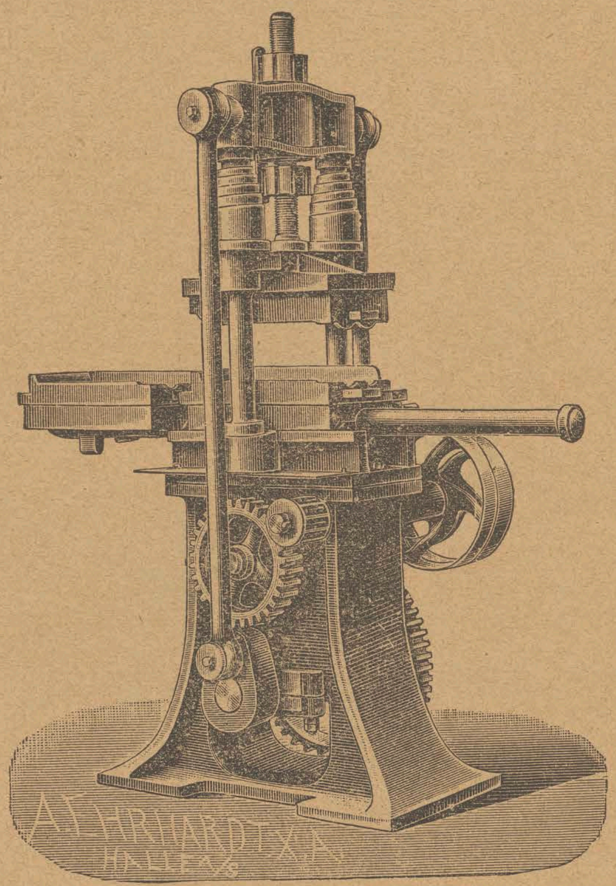
Fabrykacya dachówek jest bardzo popłatną, ponieważ dachówki z powodu małej wagi mogą być przesyłane w dalekie strony i specyalnie fabrykacyą dachówek powinny się zająć te cegielnie, które z powodu miejscowego słabego zbytu produktów muszą szukać dalekich odbiorców.

Przygotowanie materyału, z którego dachówki mają być zrobione, powinno być nadzwyczaj dokładne. Im lepiej materyał surowy zostanie przerobionym, im bardziej będzie jednolitym, tem lepszym będzie wyrób.

Małe prasy do wyrobu dachówek.

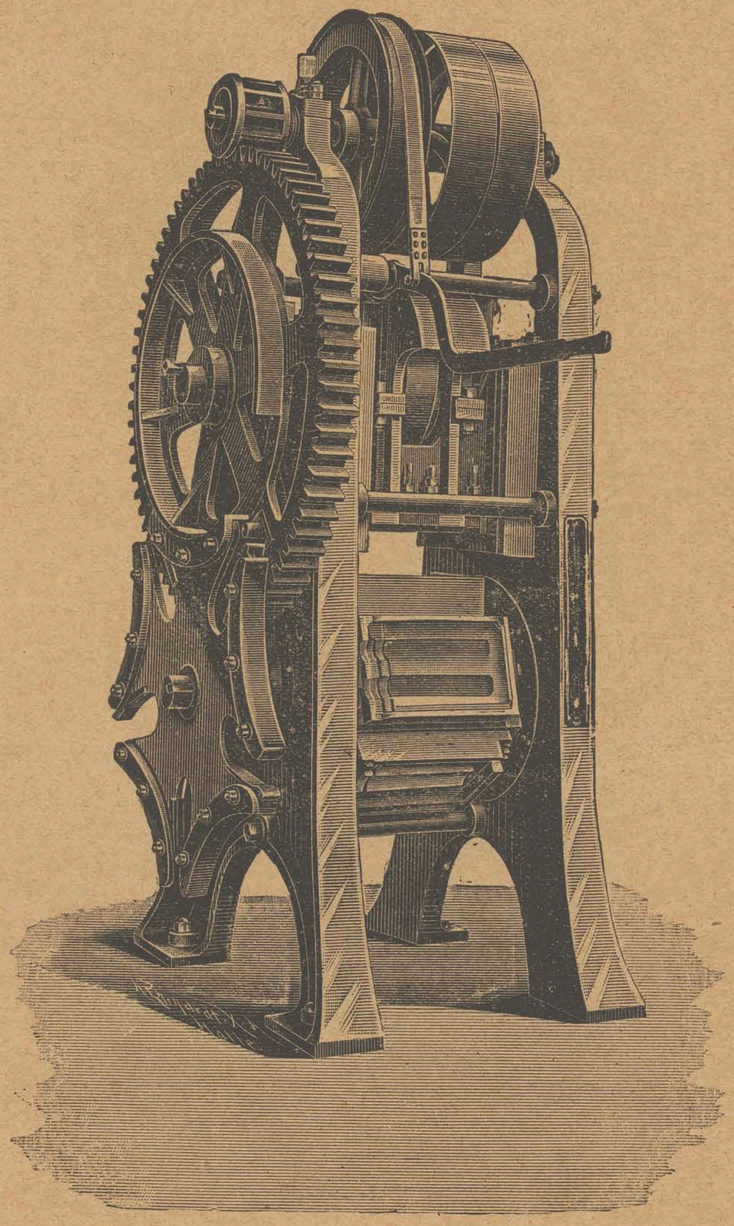


a) do ruchu ręcznego.



b) do ruchu maszynowego.

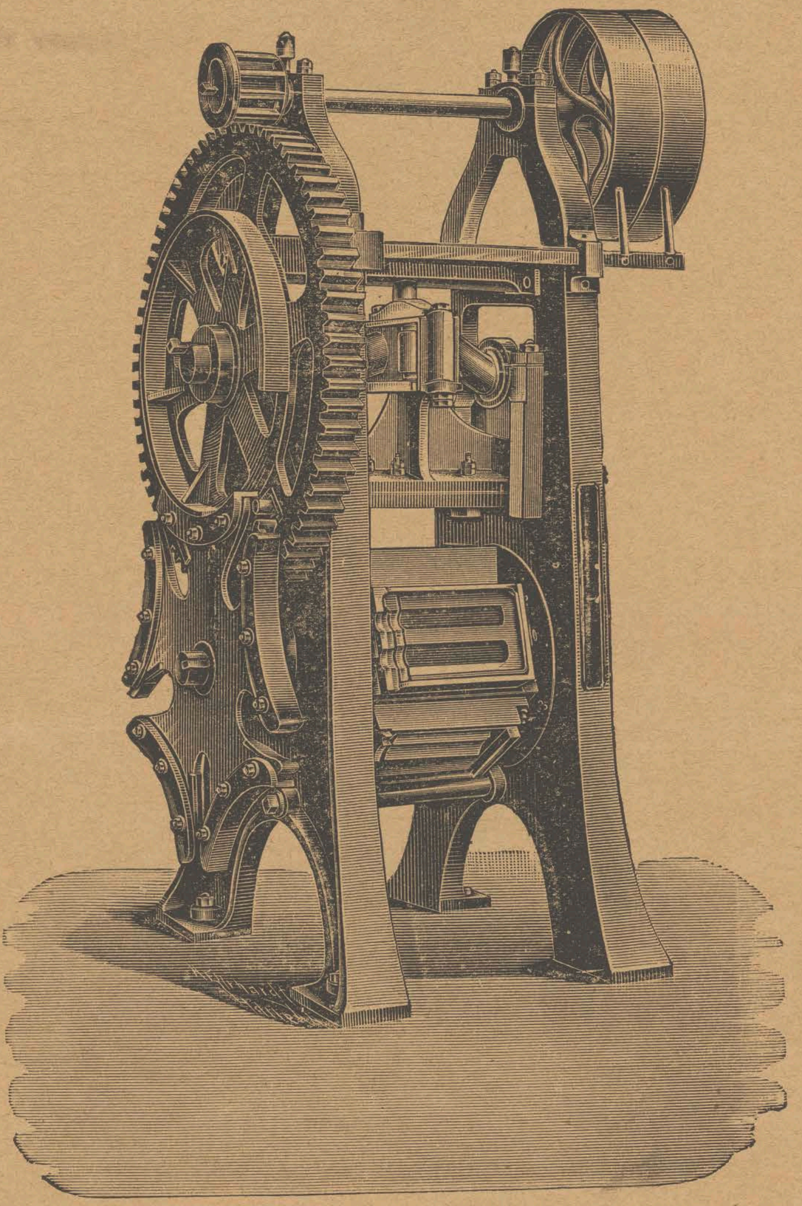
Ciężka prasa rewolwerowa do wyrobu dachówek.



Nadzwyczaj silnie zbudowana maszyna. Ciśnienie działa na formy przez czas dłuższy, nietylko przez jednę chwilę. **Do poruszania służy koło pasowe umieszczone w górnej części tej maszyny, przez co koła te wraz z pasem i t. d., nie przeszkadzają robotnikom w pracy, ani nie zagrażają ich życiu. Glina odpadająca nie może dostać się między wały i koła, przeciwnie daje się z wszystkich stron z łatwością usunąć.** Niezbędnem to jest przy natężonej produkcyi. Na wale transmisyjnym, **między łożyskami** tegoż, osadzone są dwa koła pasowe, luźne i zaklinowane, a oprócz tego **ciężkie koło zamachowe,** działające równocześnie jako hamulec, by spuszczanie górnej formy odbywać się mogło pomału i bez wstrząśnień. **Koło zamachowe jest koniecznem, by prasowanie niektórych oporniejszych materyałów surowych, odbywać się mogło z łatwością i bez wstrząśnień.** Wstrząśnienia mianowicie stać się mogą powodem ślizgania się pasa.

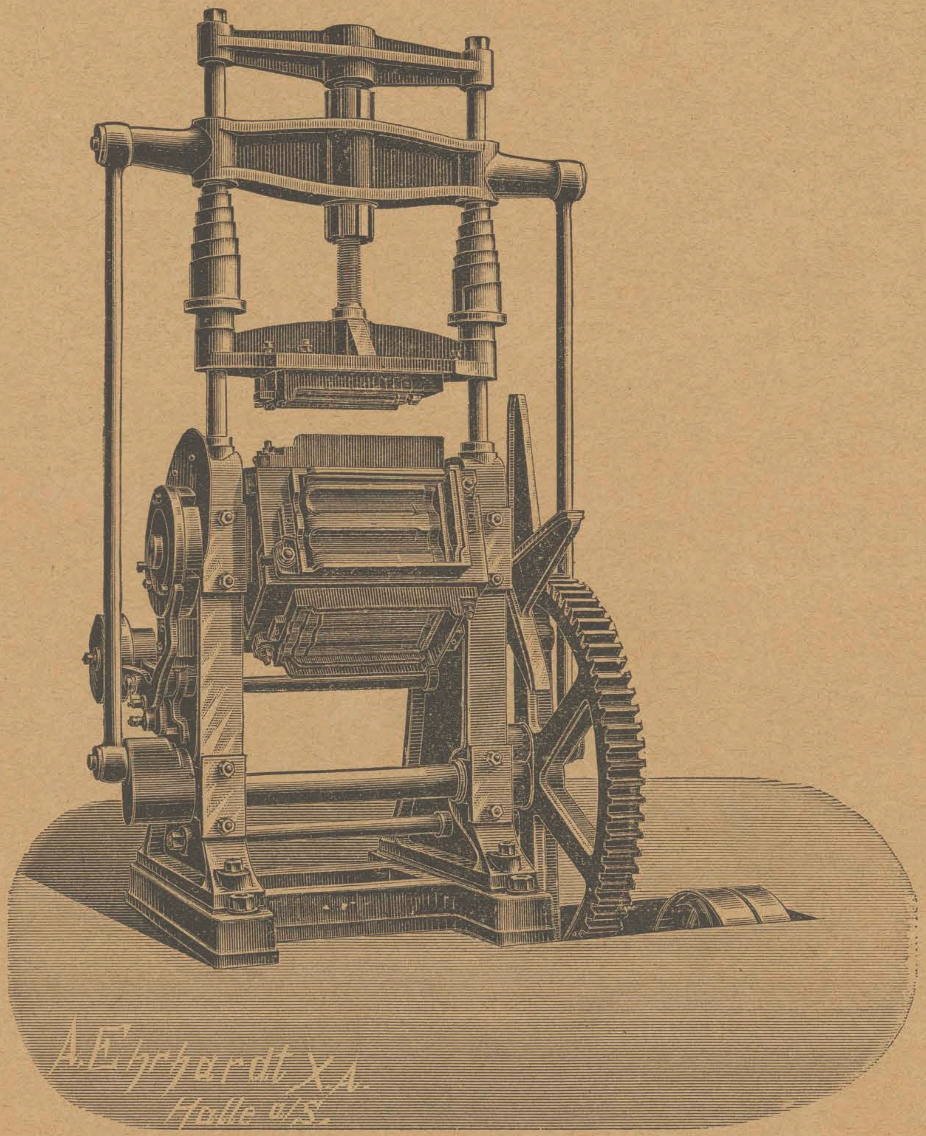
Do pras, zastosowanych do przerabiania nadzwyczaj opornych materyałów surowych, dodajemy drugie koło zamachowe w ten sposób, że zaklinowane koło pasowe robimy dostatecznie ciężkiem.

Średnia prasa rewolwerowa do wyrobu dachówek.



Ta prasa jest podobnie zbudowaną, jak ciężka prasa rewolwerowa do wyrobu dachówek. Uruchomienie tej prasy przeprowadzonem jest od góry z powodów już w opisie poprzedniej prasy wyrażonych. — Ustawienie formy rewolwerowej, do której jest także przymocowaną forma dla dolnej części dachówki, odbywa się w sposób podobny jak przy prasie rewolwerowej ciężkiej. Różnica pomiędzy tą a ciężką prasą rewolwerową polega na lżejszej budowie i na tem, że wyrabiane dachówki tylko przez krótki czas doznają nacisku form. Średnia prasa rewolwerowa nie nadaje się tak do przerabiania tłustej gliny, jak ciężka prasa rewolwerowa, za to zaś oddaje bardzo dobre usługi przy przerabianiu materyałów miększych, i mniej opornych. Z tego powodu zwykle bywa budowaną bez koła zamachowego na wale transmisyjnym, jednakowoż na specyalne życzenie, dodajemy także koło wraz z hamulcem.

Lekka prasa rewolwerowa.

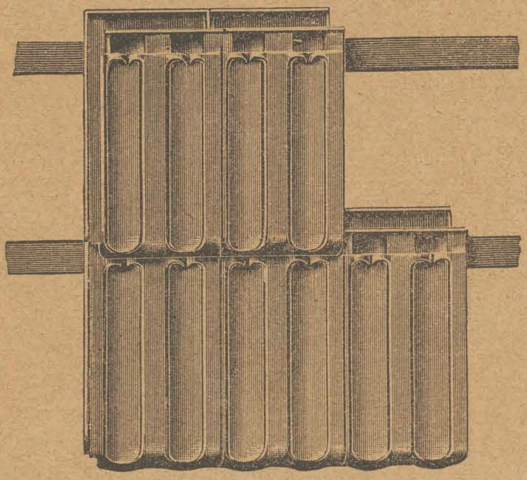


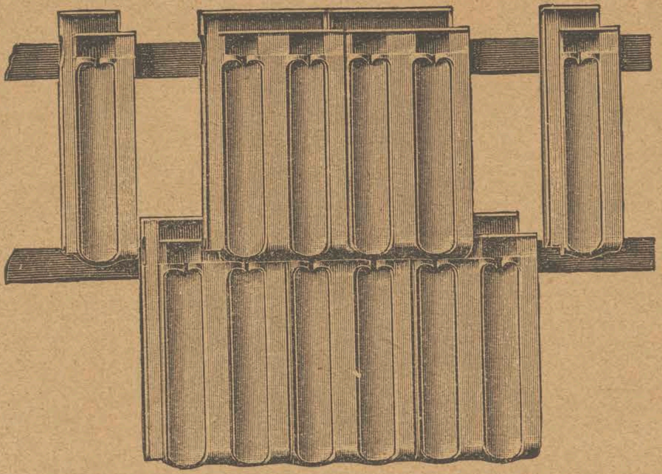
Prasa ta odznacza się lekką budową i dla tego też nadaje się szczególniej do prasowania bardzo miękkiego materyału; zapora jej wraz z formą górną mieści się w lekko zbudowanej górnej części kozła. Usuwanie gliny, odpadającej z tej maszyny, nie jest tak wygodnem jak w modelach poprzednio opisanych.

Ta prasa jest mniej godną polecenia jak poprzednie.

Modele dachówek.

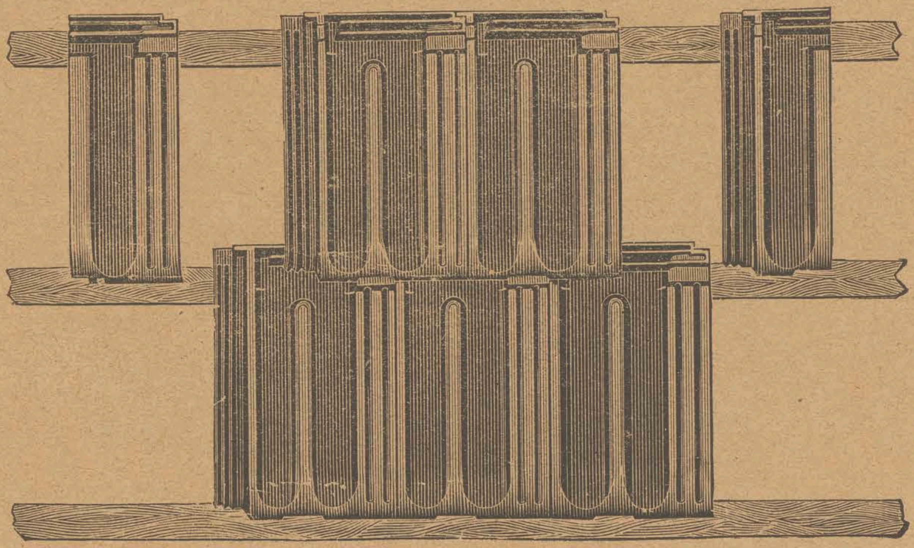
Dachówka systemu Groke'go G. M. S. Nro 17.525.





Sposób łączenia w rowkach poprzecznych i podłużnych należy do najlepszych, jakie dziś mamy. Nieprzemakalność dachu krytego dachówkami systemu Groke'go rzeczywiście jest niedoścignioną.

Dachówka Marsylska.

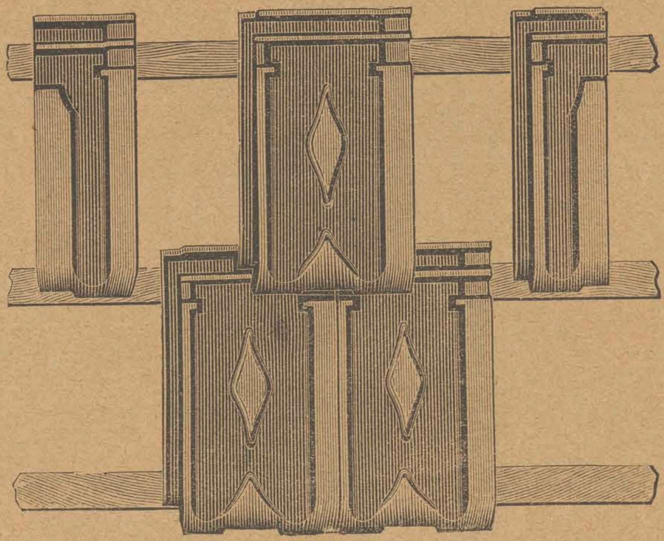


Ponieważ tą dachówką kryje się dachy rzędami na przemian, przeto potrzeba na krawędziach połaci dachowych dachówek przepołowionych, a to innych dla prawej, a innych dla lewej strony; co niewygodnem jest tak dla robotników kryjących dachy, jakoteż i dla transportu, a kosztownem dla fabryki z powodu konieczności stosowania osobnych form górnych i dolnych dla każdej połówki.

Przy pokrywaniu dachów dachówkami marsylskiemi należy szczególnie uważać na łączenia rowków podłużnych.

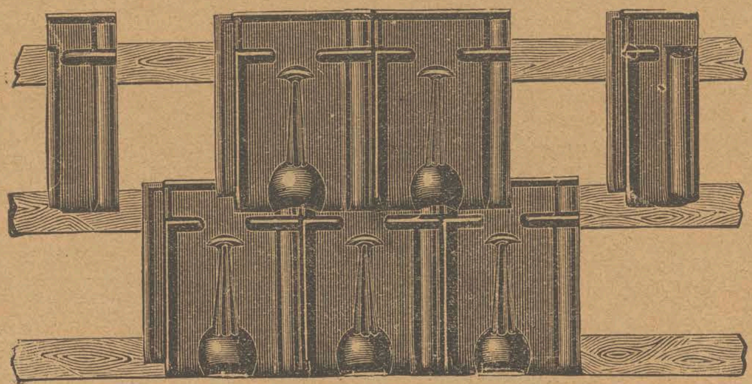
129

Dachówka rautowa (Rautenziegel).



Tą dachówką kryje się dachy w ten sam sposób jak dachówką marsylską — przeto potrzeba na końcach osobnych połówek. Do fabrykacyi tych połówek nie potrzeba ani osobnych form górnych ani dolnych; połówki te wyrabia się na formach przeznaczonych do wyrobu całych dachówek, na których umieszcza się formę dodatkową na górnej powierzchni. W ten sposób dostaje się całą dachówkę, która przecięta wzdłuż daje połówkę osobną dla prawej a osobną dla lewej połaci dachu. Jest to wielką korzyścią, gdyż nie trzeba sprawiać osobnych form dla połówek, a mimo to połówki wychodzą zupełnie dokładne i szczelnie przystają do siebie.

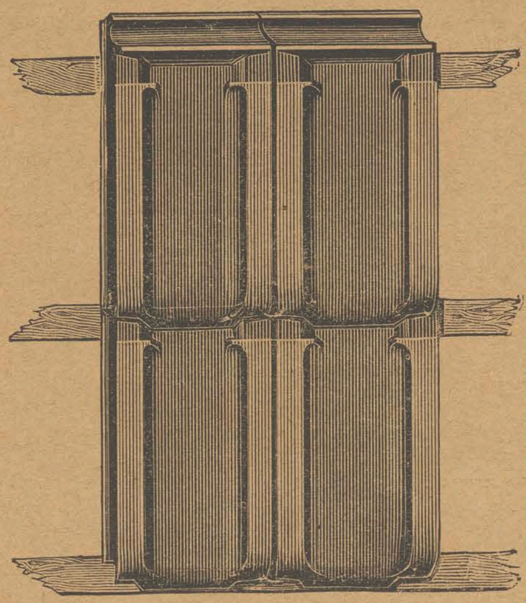
Dachówka z gałką (Bouletziegel).



Dachówki te mają powierzchnię daleko mniejszą od innych dachówek, wskutek czego koszta krycia dachu temi dachówkami są większe, za to dachy w ten sposób kryte, wyglądają daleko ładniej.

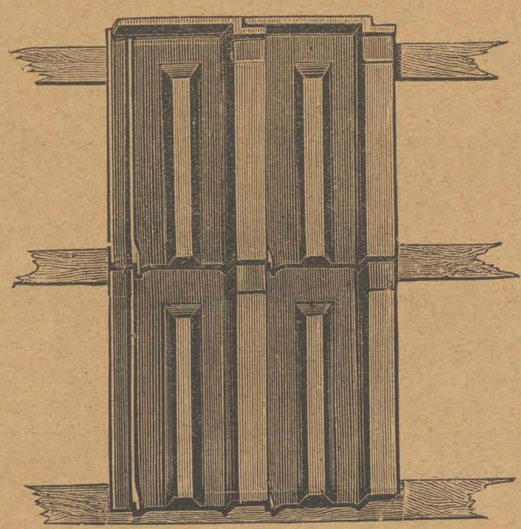
Dachówką z gałkami kryje się dach rzędami na przemian. Fabrykacya połówek odbywa się w ten sam sposób jak przy dachówkach rautowych.

Dachówka alzacka (Elsasserziegel).



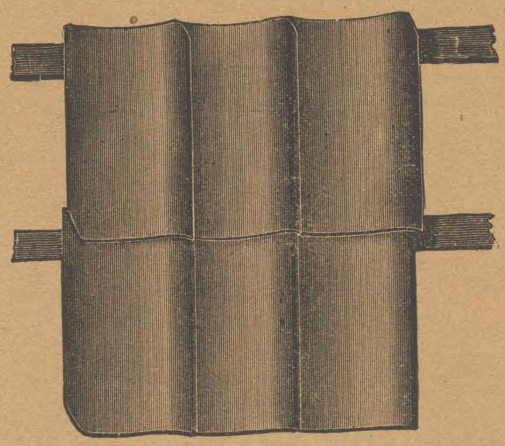
Forma pojedyńcza — dachówką tą kryje się rzędami a nie na przemian, więc nie potrzeba na końcach osobnych połówek.

Dachówka górska (Bergziegel).



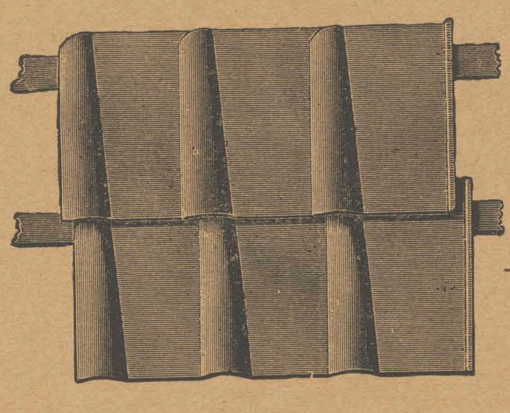
Dachówki górskie odznaczają się tem, że rowki podłużne są zakryte; na gotowym dachu nie widać rowków. — Dachówką tą kryje się rzędami.

Dachówka holenderska (Holländische Pfanne).



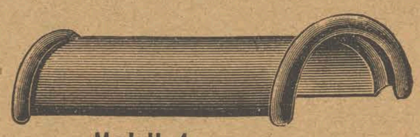
Dachówka ta jest bardzo rozpowszechnioną w krajach północnych. Dla bardzo prostego kształtu można ją wyrabiać na prasach dachówkowych bardzo łatwo i dokładnie.

Dachówka szeroka (Breit- oder Krempziegel).

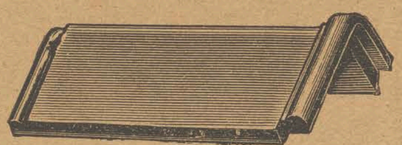


Dachówka szeroka daje się także wyrabiać łatwo i skończenie pięknie na prasach dachówkowych a to z powodu bardzo prostego kształtu.

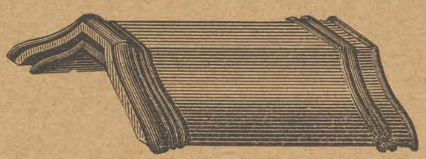
Dachówki szczytowe.



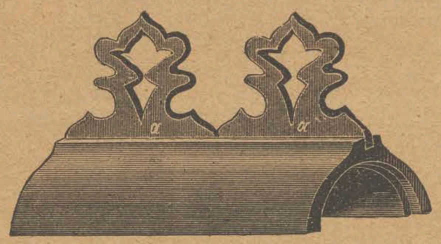
Modell 1.



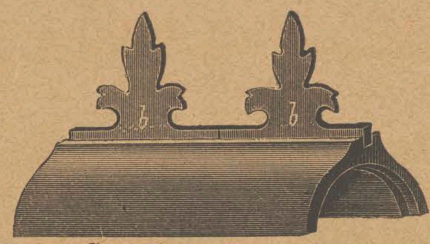
Modell 2.



Modell 3.



Modell 5 mit Firstverzierung a.

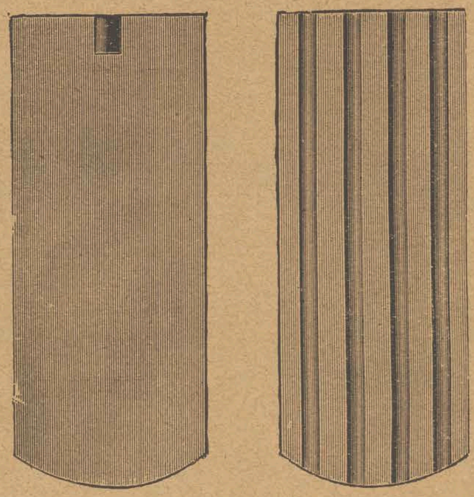


Modell 5 mit Firstverzierung b.

Dachówki szczytowe wyrabiać można bardzo łatwo na prasach. Ozdoby grzbietowe najlepiej wykonuje się we formach ręcznych.

Oprócz powyższych modeli wykonywujemy formy dla innych typów, nawet dla pras nie pochodzących z naszej fabryki, a to wedle specyalnych życzeń zamawiającego. Radzimy jednak wyrabiać tylko takie dachówki, których piętnaście (15) sztuk pokrywa przestrzeń jednego metra kwadratowego.

Dachówka gładka
(Biberschwanz, auch Zungenstein oder Dachplatte).



Jakkolwiek użycie tej dachówki nie jest tak rozpowszechnione, jak dachówki prasowanej z zakładkami, to jednak są okolice, gdzie dachówka gładka wyrugowała zupełnie inne typy dachówek. Wyrób tej dachówki jest bardzo łatwym, a nawet nieco spaczona może być jeszcze użytą do krycia dachu, koszta urządzenia maszynowego są nieznaczne. Dachówką tą można kryć z łatwością boki, szczyty i okładać okienka dachowe; — wiązanie dachowe nie potrzebuje być wykonane z matematyczną dokładnością. Kryć można rzędami w dowolnych odstępach — a dach dokładnie i dobrze pokryty jest bezsprzecznie zupełnie zabezpieczonym przed deszczem i śniegiem.

Dachówki gładkie wychodzą z formy albo po jednej albo po dwie ułożone na sobie.

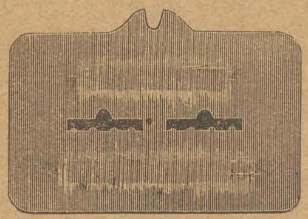


Fig. 1.



Fig. 2.

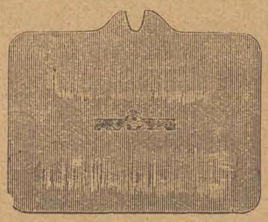


Fig. 3.

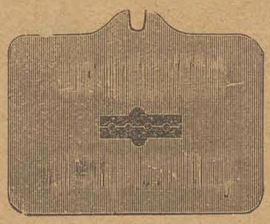
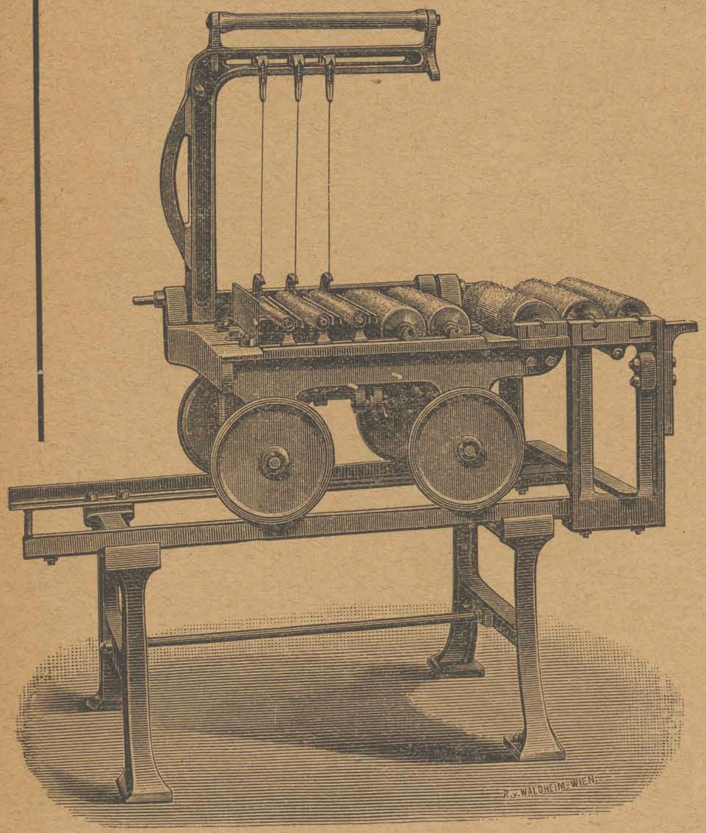


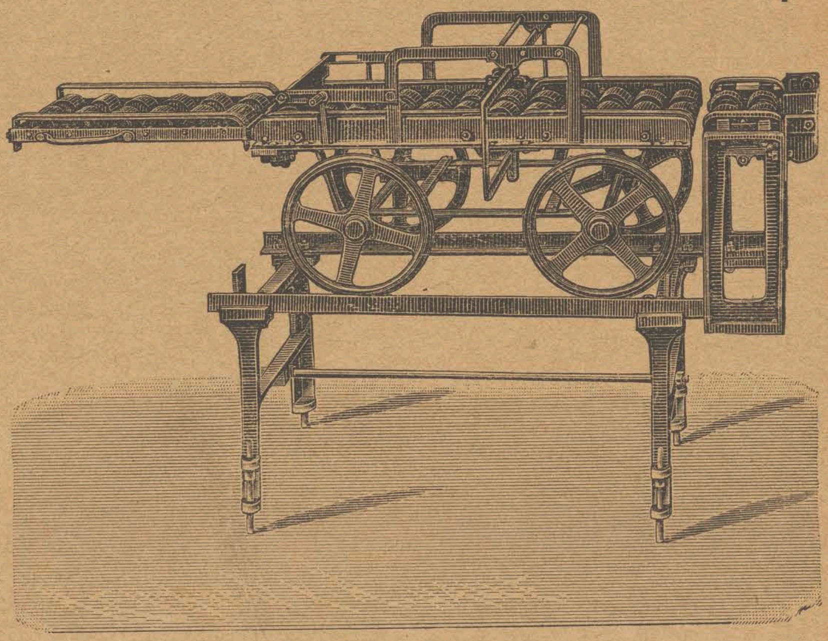
Fig. 4.

Najlepszą okazała się ta metoda fabrykacyi, przy której wychodzą z formy: albo dwa rzędy pojedyńczych dachówek (fig. 1), **albo też dwa rzędy po dwie dachówki** (fig. 2). **Tylko małe ceglarki** z wąskimi wylotami nie wystarczającymi do równoczesnego pomieszczenia obok siebie dwóch rzędów dachówek, muszą być urządzone do wyrobu **jednego tylko pojedyńczego** (fig. 3), **lub podwójnego rzędu** (fig. 4), **dachówek.**

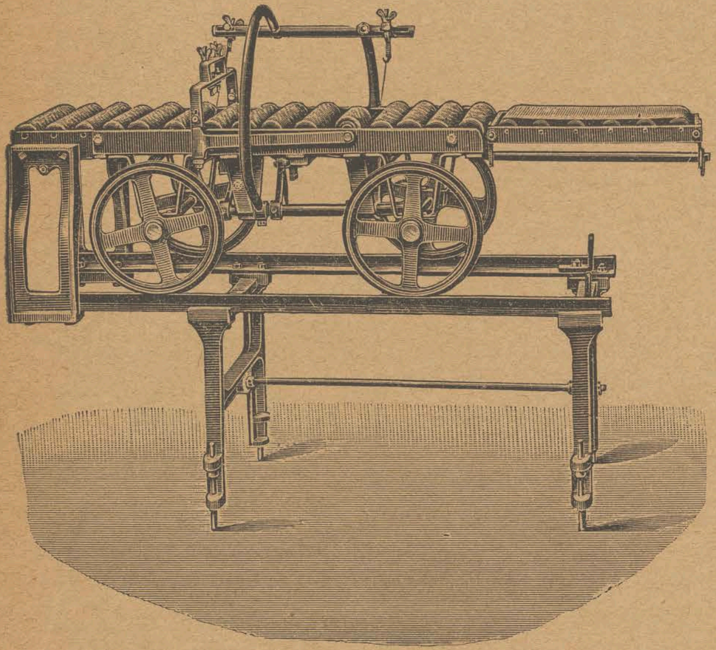
Przyrządy do rozcinania cegieł.



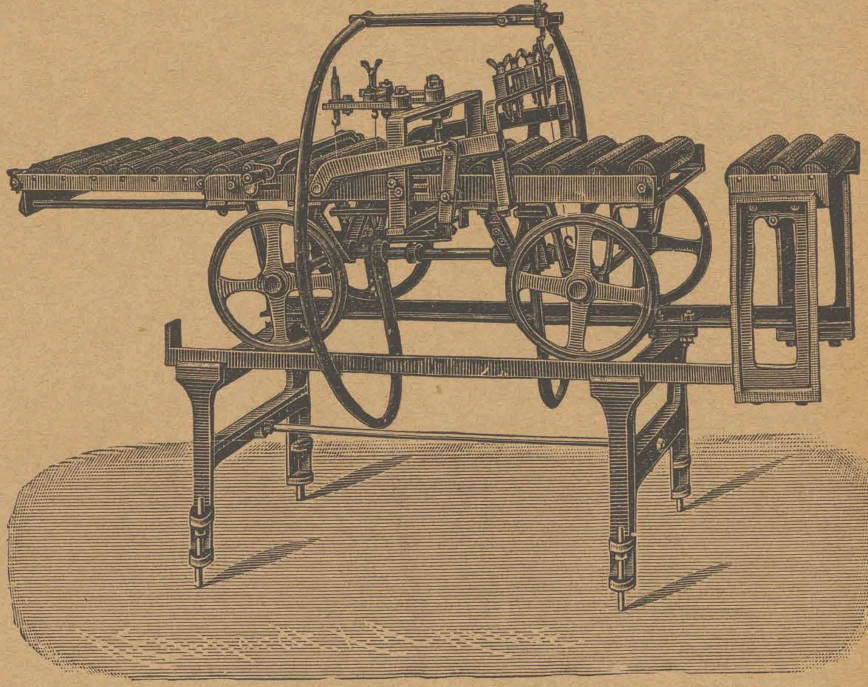
Uniwersalny przyrząd do rozcinania cegieł.



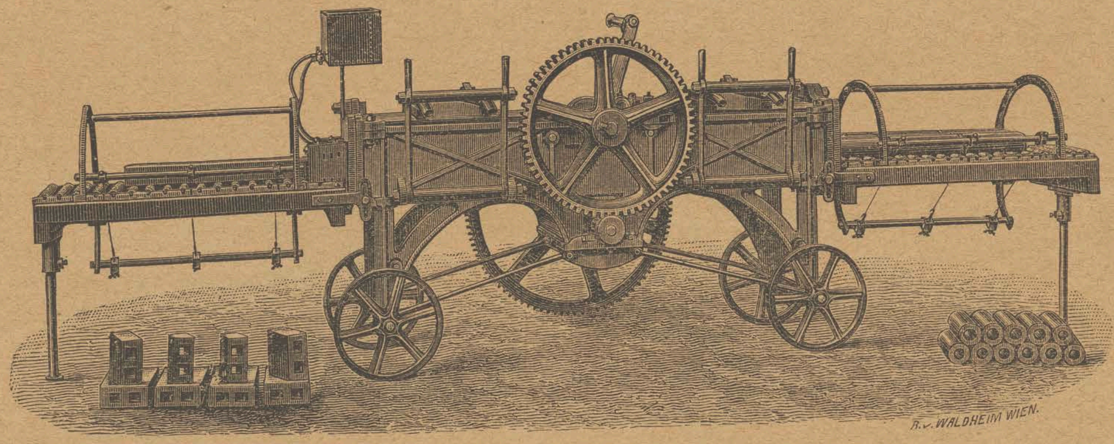
Przyrząd do rozcinania dachówek prasow. z zakładkami.



Przyrząd do rozcinania dachówek gładkich, dla jednego rzędu.

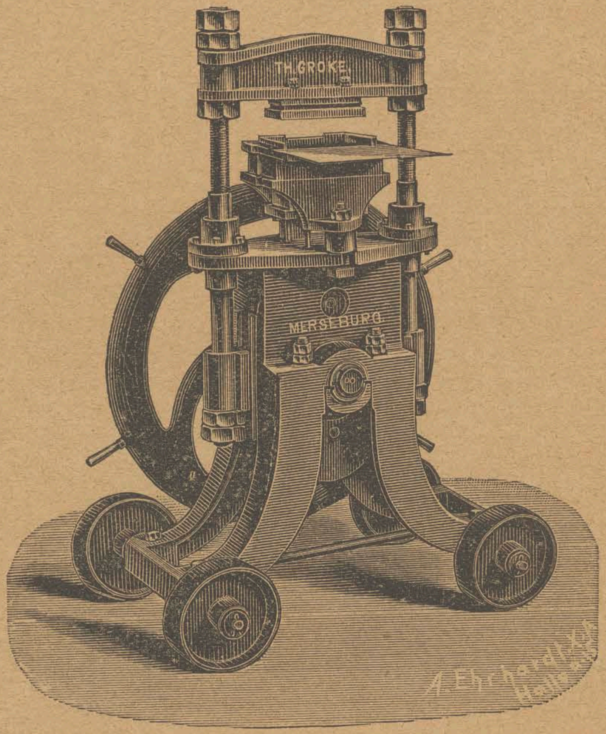


Przyrząd do rozcinania dachówek gładkich dla dwu obok siebie leżących rzędów.



Ręczna prasa do wyrobu drenów

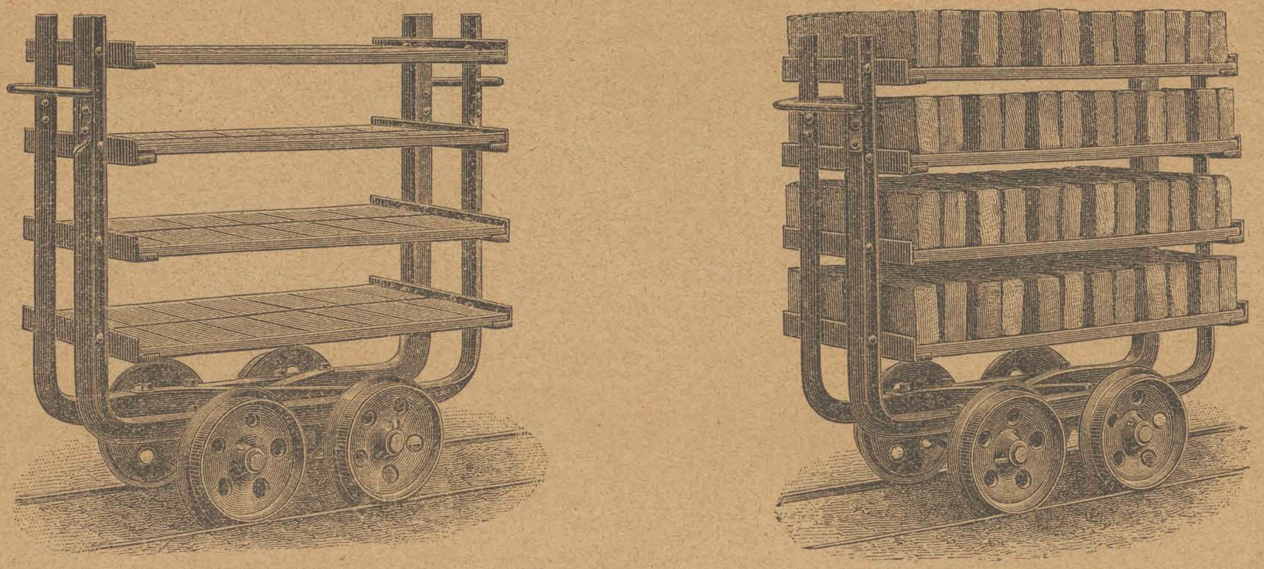
umieszczona na wózku z dwoma wylotami i dwiema ramami do rozcinania; działanie podwójne nadaje się szczególnie do wyrobu drenów i cegieł z otworami (Hohlsteine).



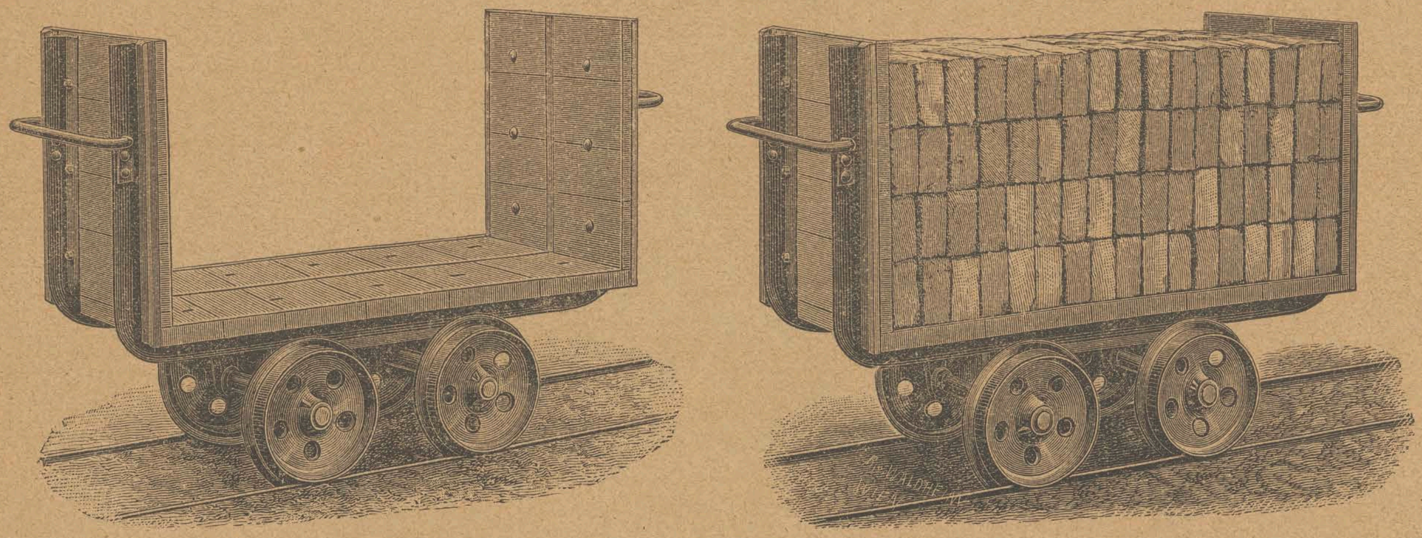
Ręczna prasa wykończająca

umieszczona na wózku służy do wykończania klinkerów, płyt chodnikowych, cegieł cementowych, cegieł zwykłych i szamotowych.

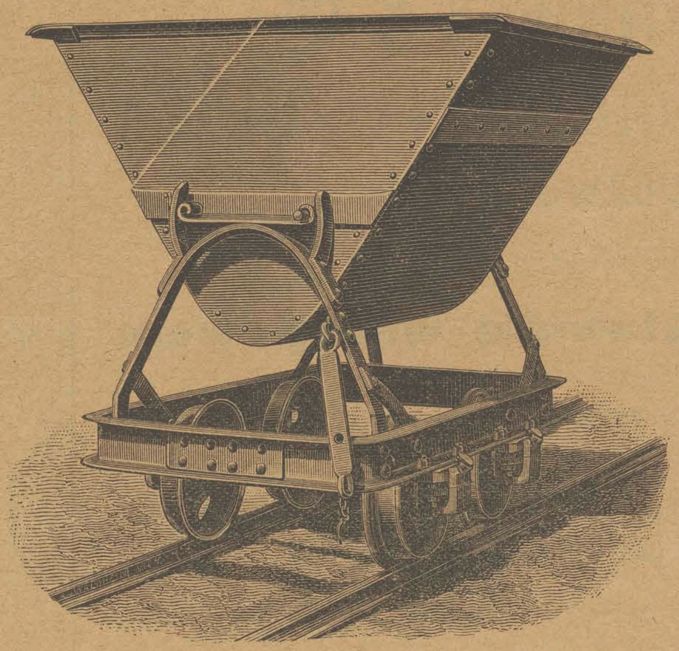
Wózki do cegieł na kołach z lanej stali.



Dla cegieł wilgotnych.

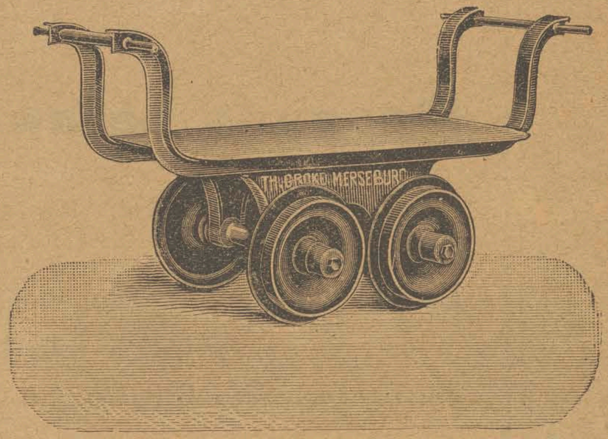


Dla cegieł suchych.

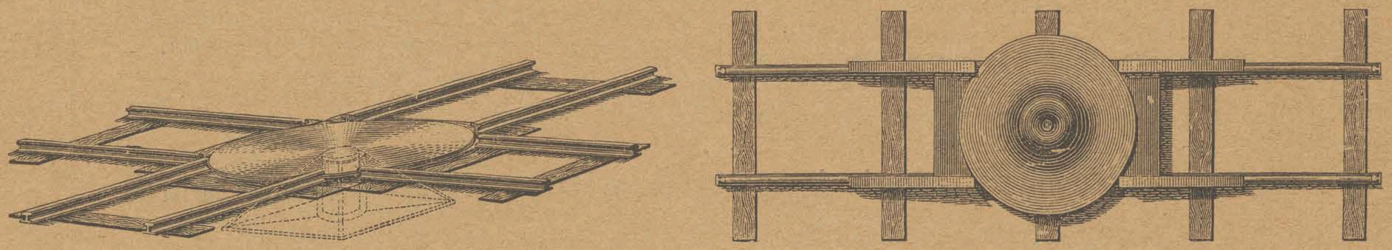


Wózek do transportu ziemi.

Skrzynia wózka o zawartości 0·5 metra sześciennego spoczywa na kołach ze stali lanej. Skrzynię łatwo przechylać na obie strony celem wypróżnienia.

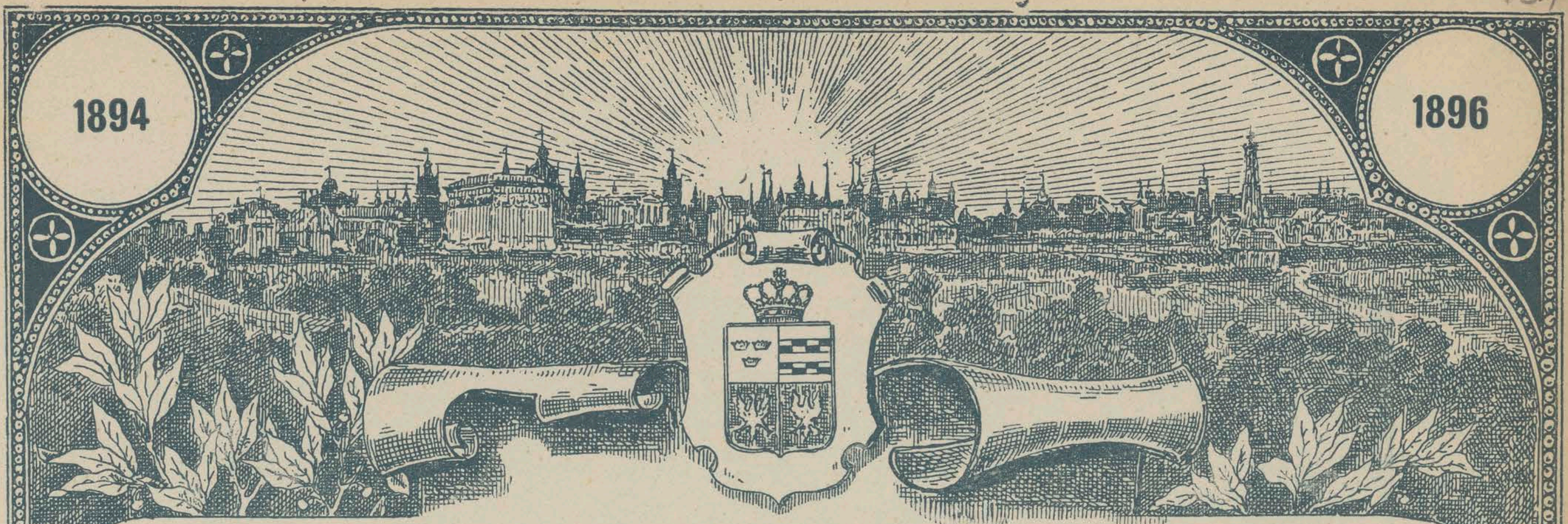


Wózek pomostowy.

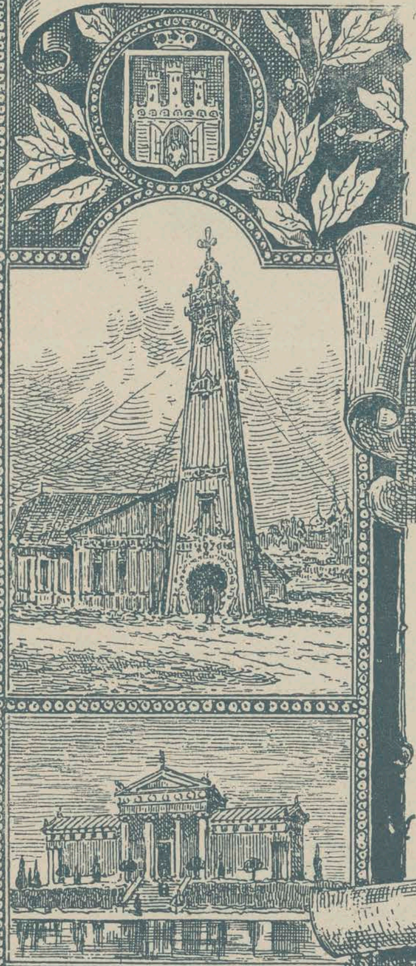


Obrotnice.

☛ Całkowite urządzenia torów kolejowych do przewozu ziemi. ☚



POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA 1894 r.
I SIŁY PRODUKCYJNE KRAJU.





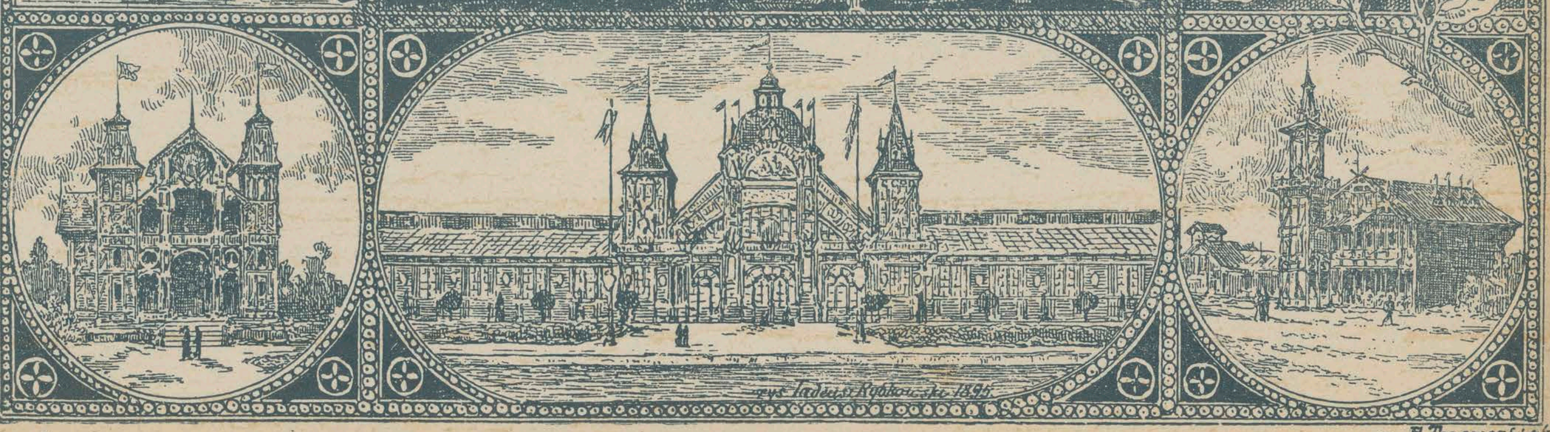
Bogato ilustrowane dzieło, którego zadaniem przedstawienie ekonomicznego stanu kraju na podstawie wyników Powszechnej Wystawy Krajowej z r. 1894.

Pierwszy zeszyt opuścił już prasę.

Około 200 illustracyi.

Prospekt, próby illustracyi i warunki nabycia wewnatrz.

LWÓW.
NAKŁADEM WYDZIAŁU KRAJOWEGO.
GŁÓWNY SKŁAD W KSIĘGARNI GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA we Lwowie
1896.





Wystawa krajowa w roku 1894

i siły produkcyjne kraju.

Dzieło całe wyjdzie w 4 tomach, z których każdy obejmować będzie około 50 arkuszy druku w formacie wielkiej ćwiartki i ozdobione będzie licznemi illustracyami, tabelami, kartogramami itp. Dla przyspieszenia wydawnictwa wychodzić będą zeszyty, z których każdy obejmie jeden dział albo więcej pokrewnych działów, przyczem dokładna numeracya zeszytów według ułożonego z góry planu dozwoli każdemu nabywcy złożyć je w tomy, odpowiednio do przyjętego podziału całego dzieła.

Szczegółowy program wydawnictwa:

Tom I. (Zeszyt 1). Wstęp: Szkic geograficzny. — Ludność — jej rozsiedlenie — zawody i zatrudnienie. — I. Powszechna wystawa krajowa we Lwowie w r. 1894. — 1. Historya powstania wystawy; 2. Organizacya wystawy; 3. Plan topograficzny i rozmieszczenie pawilonów; 4. Statystyka wystawców i udział publiczności; 5. Kronika wystawy; Dodatek: Wyrok sędziów. — (Zeszyt 2). II. Oświata. 1. Analfabeci; 2. Rozwój szkolnictwa; 3. Statystyka szkolnictwa; 4. Plany nauki — środki naukowe; 5. Budżety szkolne; 6. Budynki szkolne; 7. Stypendya; 8. Produkcya literacka. — (Zeszyt 3). III. Zdrowie. 1. Stan zdrowotny kraju; 2. Hygiena publiczna — policya zdrowia; 3. Kanalizacya i wodociągi; 4. Zakłady sanitarno-humanitarne; 5. Instytucye i urządzenia ochronne fabryczne; 6. Gimnastyka; 7. Czem się lud żywi?

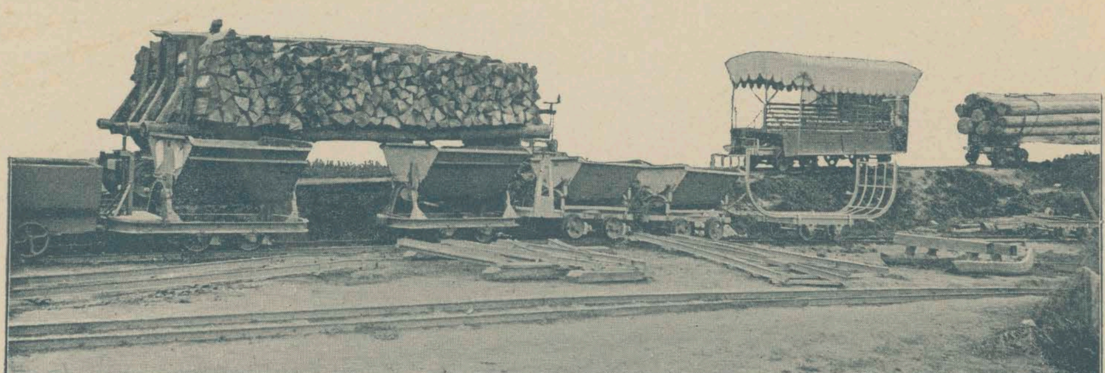
Tom II. (Zeszyt 1). IV. Rolnictwo. 1. Wstęp: Własność ziemi i stosunki posiadania; 2. Uprawa roślin. — (Zeszyt 2). 3. Hodowla bydła; 4. Gospodarstwo mleczne; 5. Hodowla drobiu i produkcya jaj; 6. Pszczelnictwo. — (Zeszyt 3). 7. Nauka rolnictwa; 8. Melioracye rolne; 9. Uprawa torfowisk. — (Zeszyt 4). 10. Statystyka rolnicza; 11. Opieka kraju i państwa nad rolnictwem; 12. Stowarzyszenia rolnicze. — (Zeszyt 5). 13. Ceny zboża z ostatnich 25. lat i handel zbożem; 14. Wywóz bydła; 15. Uwagi końcowe. — (Zeszyt 6). V. Leśnictwo. 1. Statystyka — stosunki własności i posiadania; 2. Gospodarstwo leśne i produkcya leśna; 3. Handel drzewem; 4. Stan nauki leśnictwa. — (Zeszyt 7). VI. Łowiectwo. — VII. Gospodarstwo rybne. — (Zeszyt 8). VIII. Górnictwo i hutnictwo. 1. Minerały zastrzeżone i sól; 2. Minerały żywiczne — nafta, wosk ziemny; 3. Minerały niegórnicze.

Tom III. (Zeszyt 1). IX. Przemysł. 1. Wstęp: Formy produkcyi. — (Zeszyt 2). 2. Przemysł rolniczy. — (Zeszyt 3). 3. Przemysł drzewny. — (Zeszyt 4). 4. Przemysł skórny. — (Zeszyt 5). 5. Przemysł tkacki. — (Zeszyt 6). 6. Przemysł metalowy; 7. Wyrób narzędzi, maszyn i instrumentów; 8. Wyrób powozów. — (Zeszyt 7). 9. Przemysł keramiczny i szklany; 10. Przemysł papierowy; 11. Wyrób odzieży, modniarstwo, kwiaty sztuczne. — (Zeszyt 8). 12. Przemysł chemiczny; 13. Przemysł spożywczy. — (Zeszyt 9). 14. Przemysł budowlany; 15. Przemysł reprodukcyjny i artystyczny. — (Zeszyt 10). 16. Szkolnictwo przemysłowe; 17. Opieka kraju i państwa nad przemysłem.

Tom IV. (Zeszyt 1). X. Komunikacye. 1. Drogi i koleje; 2. Poczty; 3. Telegrafy i telefony. — (Zeszyt 2). XI. Regulacye rzek i budowle wodne. — (Zeszyt 3). XII. Kredyt publiczny. — XIII. Ubezpieczenia. — XIV. Stowarzyszenia. — (Zeszyt 4). Zakończenie.

Komitet redakcyjny składają:

Franke Jan Nepom.; Dr. Lewicki Witołd; Łoziński Władysław; Dr. Marchwicki Zdzisław; Dr. Pawlikowski Jan Gwalbert; Dr. Pilat Tadeusz; Romanowicz Tadeusz; Dr. Rutowski Tadeusz; Dr. Skałkowski Tadeusz; Skibiński Karol; Dr. Szpilman Józef; Szczepanowski Stanisław; Zacharjewicz Julian.



Z działu »Leśnictwo«. Kolej leśna.

Współpracownictwo przyrzekli dotychczas:





Acht Bronisław; Baranowski Bolesław; Biedroń Jan; Blauth Jan; Dr. Bobrzyński Michał; Dr. Bruchnalski Wilhelm; Bykowski Juliusz Jaxa; Dr. Ciesielski Teofil; Dr. Cybulski Napoleon; Dyrekcya wystawy; Dzieślewski Roman; Dr. Fischer Ksawery; Dr. Fischer Zygmunt; Franke Jan; Gizowski Józef; Gruszecki Henryk; Kędzior Andrzej; Dr. Koliszer Henryk; Krzen Edmund; Dr. Krzysztofowicz Mikołaj; Dr. Lewicki Witołd; Lubomęski Władysław; Małaczyński Maryan; Nawratil Arnulf; Niewiadomski Stanisław; Odrzywolski Sławomir; Pańkowski Kazimierz; Paudler Edward; Pawlewski Bronisław; Dr. Pawlikowski Jan Gwalbert; Dr. Pilat Tadeusz; Podwin Edmund; Rebczyński Władysław; Romanowicz Tadeusz; Rutkowski Jan; Dr. Rutowski Tadeusz; Dr. Sawicki-Stella Jan; Dr. Schramm Hilary; Seeling Ludwik de Saulenfels; Dr. Skałkowski Tadeusz; Skibiński Karol; Sołtyński August; Dr. Szpilman Józef; Stahlberger Julia; Starkel Juliusz; Strusiewicz Zygmunt; Syroczyński Leon; Dr. Szajnocha Władysław; Szczepanowski Stanisław; Dr. Szyszyłowicz Ignacy; Włodzimirski Walery; Zacharjewicz Julian; Dr. Załoziecki Roman; Dr. Zgórski Alfred.

Prenumeratę oznaczamy w ten sposób, że przy wpisie opłaci się 5 złr. (10 koron), następnie zaś przy każdym zeszycie, bez względu na jego objętość, opłacać się będzie 50 ct. (1 koronę).

Zeszytów będzie 25 — cena całego dzieła zatem w prenumeracie wyniesie 17 złr. 50 ct., którą to kwotę można także w całości z góry złożyć. Prenumeratorowie, pragnący otrzymywać każdy zeszyt zaraz po wyjściu pocztą, opłacać będą porto. Dla prenumeratorów w Cesarstwie Niemieckiem: przy wpisie 10 marek — przy każdym zeszycie 80 fenigów — razem pocztą 30 marek i porto. — W Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem: przy wpisie 5 rubli, przy każdym zeszycie 50 kopiejek — razem przeto 17 rubli 50 kop. i porto. — Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie w kraju.

Po wyjściu całego dzieła cena będzie znacznie podwyższoną.

Skład główny i wyłączna ekspedycya w księgarni Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

We Lwowie, w kwietniu 1896.

Komitet redakcyjny.



Druk W. L. Anczyca i Spółki w Krakowie.